

RZĄDOWA RADA LUDNOŚCIOWA



# **Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej**

Redakcja naukowa  
Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska

TOM II

Warszawa 2017

# **Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej**

## **Demographic situation of Łódzkie Voivodship as a challenge for social and economic policy**

**Redakcja naukowa/Edited by** Józefina Hryniewicz, Alina Potrykowska

**Rządowa Rada Ludnościowa/The Government Population Council**  
Warszawa 2017

### **Recenzent**

Prof. dr hab. Adam Kurzynowski

Copyright by Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2017

Książka – ISBN 978-83-7027-633-1

CD – ISBN 978-83-7027-634-8

### **Projekt okładki**

Lidia Motrenko-Makuch

### **Redakcja**

Alina Potrykowska

Michał Budziński

Dorota Bojarska-Lis

Adrian Moliński

**Zdjęcia** – Łódzki Urząd Wojewódzki

Rządowa Rada Ludnościowa

00-925 Warszawa, Al. Niepodległości 208

Tel. (48) 22 608 3040, (48) 22 608 31 75, (48) 22 449 40 40 Fax (48) 22 608 38 87

# SPIS TREŚCI

<b>PRZEDMOWA</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i> .....	5
<b>CZEŚĆ I. SYTUACJA DEMOGRAFICZNA WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO – OBECNIE I W PRZYSZŁOŚCI</b> .....	15
1. Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego – stan obecny i perspektywy – <i>Anna Jaeschke</i> .....	16
2. Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego na tle Polski – <i>Andrzej Gałązka, Alina Potrykowska</i> .....	37
3. Rozmieszczenie ludności w regionie łódzkim – <i>Anna Janiszewska</i> ....	79
4. Małżeństwa w województwie łódzkim na tle Polski – <i>Piotr Szukalski</i>	91
5. Specyfika płodności mieszkanek województwa łódzkiego – <i>Piotr Szukalski</i> .....	119
Dyskusja .....	135
<b>CZEŚĆ II. GŁÓWNE WYZWANIA DLA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO</b> .....	137
6. Migracje w województwie łódzkim – <i>Dorota Kałuża-Kopias</i> .....	138
7. Rola srebrnej gospodarki w warunkach zmian demograficznych w województwie łódzkim – <i>Iwona Kukulak-Dolata</i> .....	158
8. Perspektywy rozwoju demograficznego województwa łódzkiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne – <i>Dorota Kałuża- Kopias</i> .....	172
<b>CZEŚĆ III. WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ WOBEC SYTUACJI DEMOGRA- FICZNEJ WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO</b> .....	189
9. Debata panelowa: Sytuacja demograficzno-społeczna województwa łódzkiego – wyzwania i perspektywy Moderator: <i>Tadeusz Markowski</i> .....	190
<b>ZAKOŃCZENIE</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	210
<b>ANEKS</b> .....	214

# LIST OF CONTENTS

<b>FOREWORD</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz, Alina Potrykowska</i> .....	5
<b>PART I. DEMOGRAPHIC SITUATION OF THE ŁÓDZKIE VOIVODSHIP – CURRENT AND FUTURE</b> .....	15
<b>1. Demographic situation of the Łódzkie voivodship – current state and perspectives</b> – <i>Anna Jaeschke</i> .....	16
<b>2. The demographic situation of the Łódzkie voivodship as compared to Poland</b> – <i>Andrzej Gałązka, Alina Potrykowska</i> .....	37
<b>3. Population distribution in the region of Łódź</b> – <i>Anna Janiszewska</i> ...	79
<b>4. Marriages in the Łódzkie voivodship as compared to Poland</b> – <i>Piotr Szukalski</i> .....	91
<b>5. Specificity of the fertility of female residents of the Łódzkie voivodship</b> – <i>Piotr Szukalski</i> .....	119
<b>Discussion</b> .....	135
<b>PART II. MAIN CHALLENGES FOR SOCIAL AND ECONOMIC POLICY OF THE ŁÓDZKIE VOIVODSHIP</b> .....	137
<b>6. Migrations in the Łódzkie voivodship</b> – <i>Dorota Kałuża-Kopias</i> .....	138
<b>7. Role of the silver economy under conditions of demographic changes in the Łódzkie voivodship</b> – <i>Iwona Kukulak-Dolata</i> .....	158
<b>8. Perspectives for demographic development of the Łódzkie voivodship selected economic and social consequences</b> – <i>Dorota Kałuża-Kopias</i> .....	172
<b>PART III. CHALLENGES FOR THE SOCIAL AND ECONOMIC POLICY OF THE ŁÓDZKIE VOIVODSHIP</b> .....	189
<b>9. Panel Debate on Socio-demographic situation of the Łódzkie voivodship – challenges and perspectives</b> Chair: <i>Tadeusz Markowski</i> .....	190
<b>SUMMARY</b> – <i>Józefina Hrynkiewicz</i> .....	210
<b>ANNEX</b> .....	214



# PRZEDMOWA

Oddajemy do rąk Czytelników publikację przygotowaną na podstawie materiałów konferencji Rządowej Rady Ludnościowej pt. ***Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej***, która odbyła się w gmachu Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego w dniu 29 września 2016 roku.

Honorowy patronat nad konferencją objął Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Pan Mariusz Błaszczak. Współorganizatorami konferencji byli Prof. dr hab. Zbigniew Rau, Wojewoda Łódzki, Dr Piotr Cmela, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Łodzi, Prof. dr hab. Tomasz Czapla, Dziekan Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego oraz Prof. dr hab. Tadeusz Markowski kierujący katedrą Zarządzania Miastem i Regionem. UŁ.

Konferencja wpisała się w cykl zbliżonych merytorycznie i tematycznie debat we wszystkich województwach. Odbyły się one z inicjatywy Rządowej Rady Ludnościowej, angażując władze wojewódzkie – rządowe i samorządowe, środowiska naukowe i statystyczne. Licznie uczestniczyli w nich przedstawiciele władz samorządowych oraz lokalne media.

Rządowa Rada Ludnościowa, organ doradczy premiera, działa od 43 lat, przygotowuje raporty i materiały dla władz państwa. Prezentowane są one na forach międzynarodowych, m.in. Rady Europy, Unii Europejskiej, Eurostatu, Organizacji Narodów Zjednoczonych. Coroczne raporty o ***Sytuacji demograficznej Polski*** przedstawiane są Rządowi RP. Rządowa Rada Ludnościowa zwracała uwagę na pilną potrzebę interdyscyplinarnego podejścia do analizy procesów demograficznych. Postulat ten znalazł akceptację Komitetu Stałego Rady Ministrów.

Rządowa Rada Ludnościowa zainicjowała organizację dwóch Kongresów Demograficznych (I Kongres odbył się w latach 2001–2002, II Kongres w 2012 r.). Kongresy wywołały szersze zainteresowanie rozwojem demograficznym Polski gremiów naukowych, rządowych, samorządowych, politycznych, organizacji pozarządowych, Kościołów i – dzięki mediom – społeczeństwa. Szczególnym osiągnięciem Kongresów było pobudzenie debaty nad sytuacją demograficzną Polski oraz jej konsekwencjami społecznymi i ekonomicznymi, a także nad perspektywami sytuacji demograficznej i wyzwaniami dla polityki ludnościowej Polski.

Kontynuacją tych debat była konferencja RRL ***Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski***, którą honorowym patronatem objął Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, Pan Marek Kuchciński. Konferencja odbyła się w Sejmie RP 26 kwietnia 2016 roku. Uczestniczący w konferencji przedstawiciele władz państwowych, wojewódzkich i samorządowych, wystąpili z inicjatywą zorganizowania podobnych tematycznie debat w poszczególnych województwach, tj. konferencji regionalnych dotyczących ***Perspektyw demograficznych jako wyzwania dla polityki ludnościowej*** realizowanej na poziomie regionalnym.

Rządowa Rada Ludnościowa podjęła tę ideę i po uzyskaniu akceptacji oraz patronatu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, wspólnie z wojewodami i wojewódzkimi urzędami statystycznymi zorganizowała 16. konferencję w poszczególnych regionach (w okresie od 4 lipca 2016 do 19 czerwca 2017 roku). Przebieg i rezultaty konferencji wskazały na duże zainteresowanie władz lokalnych i pracowników nauki, środowisk akademickich i mediów sytuacją i rozwojem demograficznym w poszczególnych regionach, miastach i gminach, a także na potrzebę szerokiej debaty interdyscyplinarnej nad skutkami zmian demograficznych dla przyszłości państwa, regionów, powiatów i gmin.

Konferencja *Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej* jako druga z tego cyklu nawiązywała tematycznie do sytuacji demograficznej w kraju.

Niniejsza publikacja opracowana na podstawie materiałów z tej konferencji składa się z trzech części, z których pierwsza traktuje o sytuacji demograficznej województwa łódzkiego w ujęciu – stan aktualny i perspektywy, w drugiej zaś zostały zaprezentowane rozważania na temat głównych wyzwań dla polityki społecznej i gospodarczej województwa łódzkiego w kontekście istniejących i spodziewanych w nieodległej przyszłości uwarunkowań ludnościowych. Część trzecia zawiera debatę panelową, dyskusję i zakończenie.

Opracowania zawierają analizy dotyczące procesów zmian w kształtowaniu się liczby i struktury ludności w województwie łódzkim. Są to prace o szerokiej tematyce i zakresie, które charakteryzują klarownie analizowane procesy i zjawiska zaplanowano jako podstawę dyskusji podczas konferencji. Publikacja przedstawia wyniki debaty w województwie o sytuacji demograficznej i poszukiwania sposobów jej zmiany.

W pierwszej części – **Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego – obecnie i w przyszłości** praca przedstawia sytuację demograficzną w regionie oraz prognozy zmian na tle demograficznej sytuacji Polski.

W rozdziale pierwszym *Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego – stan obecny i perspektywy*, Anna Jaeschke omawia główne przemiany w stanie i strukturze ludności w latach 1995–2015, co stanowi podstawę do naświetlenia i zrozumienia zjawisk bardziej szczegółowych w kolejnych opracowaniach autorskich oraz w wystąpieniach panelowych i dyskusji. Przedstawia przebieg procesów demograficznych, w wyniku których ukształtowała się obecna sytuacja demograficzna w województwie łódzkim oraz problemy, które wymagają rozwiązania.

W drugim opracowaniu – Andrzeja Gałązki i Aliny Potrykowskiej – *Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego na tle Polski* przedstawiono zmiany w liczbie ludności Polski w latach 1950–2015 na podstawie NSP i statystyki bieżącej. Długi okres obserwacji (liczby ludności, rocznych zmian w liczbie urodzeń, zgonów, struktury ludności według wieku, napływu i odpływu ludności, pokazuje przebieg procesów i problemy demograficzne, które się pojawiły – ich stan obecny i skutki z nich wynikające dla przyszłej sytuacji ludnościowej oraz rozwoju społeczno-gospodarczego województwa łódzkiego i innych województw.

W kolejnym rozdziale – *Rozmieszczenie ludności w regionie łódzkim* – Anna Janiszewska przedstawiła miejsce życia ludności, rodzin, a dla większości mieszkańców jako miejsce pracy. Wyniki analizy procesów rozmieszczenia ludności według gmin są podstawą do zrozumienia problemu: dlaczego dane tereny wyludniają się, a inne zaludniają. Opracowanie ukazuje problem i jego nasilenie, a także wnosi ważne przesłanie dla praktyki samorządów gmin i powiatów. Wnosi też ważne przesłanie dla lokalnych polityk publicznych. Rozwój demograficzny lub jego degradacja zaczyna się w gminie, to jest tam, gdzie rodzina powstaje i funkcjonuje, gdzie rodzą się dzieci, które potrzebują odpowiednich warunków do życia, wychowania i rozwoju. Opracowanie A. Janiszewskiej przedstawia istotę problemów demograficznych analizowanych od strony środowiska lokalnego. Depopulacja części gmin i powiatów jest jednak nie tylko wynikiem polityki społecznej gmin, ale polityki realizowanej na poziomie regionu i państwa.

W czwartym rozdziale *Małżeństwa w województwie łódzkim na tle Polski*, Piotr Szukalski przedstawia podstawowe cechy małżeństw w województwie łódzkim na tle innych województw i całej Polski. Analiza jest wykonana precyzyjnie: pokazuje różnice i podobieństwa w relacji do ujęć regionalnych i krajowych. Procesy demograficzne rozpoczynają się od momentu powstawania małżeństw, czasu ich trwania oraz rozpadu i skutków dla rozwoju demograficznego. W opracowaniu zostały podniesione ważne tematy dotyczące przyszłości, w tym małżeństwa binacjonalne, ich nasilenie w poszczególnych województwach i w Polsce ogółem w latach 2002–2014, częstość deklarowana życia w kohabitacji, związków osób tej samej płci oraz zróżnicowania między województwami.

W rozdziale ostatnim w tej części pracy pt. *Specyfika płodności mieszkanek województwa łódzkiego* Piotr Szukalski analizuje różnice w dzietności kobiet według województw ze szczególnym akcentem na wskaźniki występujące w województwie łódzkim w latach 1991–2015 a także w powiatach tego województwa. Przedstawia rozkład płodności według wieku matek oraz kolejności urodzeń.

Część pierwszą kończy relacja z szerokiej, otwartej dyskusji. W ożywionej i bogatej merytorycznie dyskusji uczestnicy wnieśli dodatkowe wątki i refleksje.

**Główne wyzwania dla polityki społecznej i gospodarczej województwa łódzkiego** zawiera część druga poświęcona wyzwaniom w polityce społecznej i gospodarczej, jakie płyną z sytuacji demograficznej województwa łódzkiego.

Opracowanie Doroty Kałuży-Kopias – *Migracje w województwie łódzkim*, zawierające dane za lata 2002–2015, charakteryzuje ujemne salda migracji wewnętrznych w województwie. W wymienionych latach dominował odpływ mieszkańców z miast do obszarów wiejskich. Przedstawiono dane o migracjach wewnętrznych i zagranicznych, silnie zróżnicowane według powiatów, co wskazuje na występujące istotne problemy społeczno-gospodarcze kształtujące te różnice. W prognozie migracji na lata 2014–2035 uwzględniono wpływ migracji, szczególnie zagranicznych na sytuację demograficzną w województwie łódzkim. Poruszona problematyka migracji jest ważna w kontekście kształtowania się liczby ludności i jej struktury według podstawowych cech: płci, wieku i wykształcenia.

W rozdziale siódmym *Rola srebrnej gospodarki w warunkach zmian demograficznych w województwie łódzkim*, Iwona Kukulak-Dolata, podkreśla, iż starzenie się społeczeństw powoduje określone problemy społeczne i ekonomiczne; stąd poszukiwanie sposobów ich rozwiązywania i ograniczania skutków. *Srebrna gospodarka* przedstawiona jest jako pewna szansa dla zatrudniających (pracodawców), a także dla tych, którzy mogą rozwijać usługi ochrony zdrowia, edukacji, opieki oraz inne. Opracowanie wskazuje, że pozytywny efekt wydłużania życia ludzkiego i starzenie się społeczeństwa niesie istotne możliwości, które gospodarka może wykorzystać. Autorka zwraca uwagę na ważne problemy ochrony zdrowia osób w starszym wieku, pomocy społecznej oraz instytucji służących pomocą. W województwie łódzkim problemy związane ze starzeniem się społeczeństwa wymagają wzmocnienia wielu działań w tej dziedzinie zarówno w ujęciu regionalnym, jak i lokalnym oraz współpracy między nimi.

Opracowanie Doroty Kałuży-Kopias, *Perspektywy rozwoju demograficznego województwa łódzkiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne* ujmuje, na tle ogólnej sytuacji demograficznej województwa łódzkiego, zagadnienia wzrost udziału osób w wieku 65 i więcej oraz 80 i więcej lat, starzenie się społeczeństwa według powiatów, ogólną liczbę ludności według powiatów. Z przedstawionej analizy danych wynika, że tylko w powiecie łódzkim wschodnim nastąpił wzrost liczby ludności, w pozostałych – znaczący ubytek. Konsekwencje społeczno-ekonomiczne zmian w strukturze wieku ludności to m.in. wzrost współczynników obciążenia demograficznego, braki na rynku pracy. Autorka zwraca uwagę na wpływ procesów starzenia się ludności i depopulacji na funkcjonowanie rynków dóbr i usług, w tym szczególnie lokalnych rynków nieruchomości. Sygnalizuje, że zmiany demograficzne mogą mieć wpływ na poszerzanie się różnych rynków, ale mogą je także ograniczać.

W części III pt. **Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa łódzkiego** przedstawiamy debatę panelową nt. *Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego – wyzwania i perspektywy* pod przewodnictwem Prof. T. Markowskiego, podczas której pięcioro zaproszonych ekspertów dyskutowało nad następującymi zagadnieniami:

- które problemy demograficzne województwa da się rozwiązać na poziomie regionalnym i lokalnym, a które muszą być są podjęte w działaniach rządu przez stworzenie odpowiednich warunków prawnych ekonomicznych i finansowych;
- jakie działania adaptacyjne są niezbędne w **krótkim** okresie w ramach polityk: społecznej i gospodarczej i przestrzennej?
- jakie działania adaptacyjne są niezbędne w **długim** okresie w politykach społecznej, gospodarczej i przestrzennej?
- jaka jest rola działań partnerskich (projektów zintegrowanych)?
- jakie projekty zintegrowane dadzą największe efekty adaptacyjne, a jakie przyczynią się do rozwiązywania przyczyn deformacji demograficznej?
- czy specjalne strefy demograficzne są właściwym instrumentem publicznej interwencji?

Co w tej kwestii demograficznej mogą zrobić przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe, społeczności lokalne i grupy sąsiedzkie? Jaka może być rola samoorganizacji sąsiedzkiej? Co mogą zrobić władze samorządowe? Środowisko akademickie wobec wyzwań demograficznych, (co mogą zrobić uczelnie) dla matek, dla dzieci, dla seniorów itp. Ekonomia społeczna wobec wyzwań demograficznych.

Szansa skutecznej polityki ludnościowej tkwi – zdaniem Prof. T. Markowskiego – w podejściu zintegrowanym (rozumianym wielowymiarowo) oraz podejściu sieciowym – wielopartnerskim łączącym we wspólne pakiety działania w sferze społecznej, gospodarczej i przestrzennej (**lokalizacja i jakość zagospodarowania**). W debacie uczestniczył poseł na Sejm **dr Rafał Wójcikowski**.

Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej, prof. dr hab. Józefina Hryniewicz podsumowując dyskusję – wskazywała na jej istotne punkty np. kwestia rażąco niskiej dzietności, depopulacji regionu, dużej skłonności do emigracji młodych ludzi, sytuacji ludzi młodych w regionie, a zwłaszcza rodzin wychowujących dzieci. Podkreśliła, że szczególne zadania w rozwoju demograficznym musi podejmować samorząd lokalny; musi jednak mieć na ten cel odpowiednie środki oraz zrozumienie problemu i wolę realizowania zadań sprzyjających rodzinom z dziećmi jako podatnikom i stałym mieszkańcom. Szczególne znaczenie w tym względzie dla ludzi młodych ma realizacja programu **Rodzina 500+ i Mieszkanie+** oraz inne działania wspierające istotnie funkcje prokreacyjne rodziny (praca, wynagrodzenia, mieszkania, opieka). Podkreśliła, że materiały konferencji **Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego jako wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej** mogą być użyteczne i przydatne w kształtowaniu polityki społecznej i gospodarczej regionu, bowiem zawierają wiele istotnych wniosków dla kształtowania polityki na poziomie tak regionalnym, jak i lokalnym.

Podsumowaniem konferencji regionalnych będzie konferencja ogólnopolska planowana na listopad 2017 r. Pozwoli ona przedstawicielom wszystkich regionów zaprezentować najważniejsze problemy i wyzwania wynikające z sytuacji demograficznej, umożliwi dokonanie porównań w relacjach międzyregionalnych, pozwoli na poszukiwanie rozwiązań w kształtowaniu przyszłej polityki ludnościowej, tak, aby stawała się istotnym wsparciem dla rozwoju gospodarczego i społecznego.

Rządowa Rada Ludnościowa składa podziękowania Wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania konferencji oraz do powstania tej publikacji. Szczególne podziękowania składamy Panu dr Dominikowi Rozkrutowi, Prezesowi Głównego Urzędu Statystycznego za wielką pomoc w organizacji konferencji oraz w wydaniu publikacji z konferencji regionalnych.

*Prof. dr hab. Józefina Hryniewicz,*  
Przewodnicząca Rządowej Rady Ludnościowej  
*Dr Alina Potrykowska,*  
Sekretarz Generalna Rządowej Rady Ludnościowej

## FOREWORD

We hereby present our Readers with a publication developed on the basis of materials of the conference of the Government Population Council entitled *The demographic situation of the Łódzkie Voivodship as a challenge for social and economic policy*, which was held in the building of the Faculty of Management of the University of Łódź on 29 September 2016.

The honorary patron of the conference was Minister of Internal Affairs and Administration, Mr Mariusz Błaszczak. The co-organizers of the Conference were Professor Zbigniew Rau, Voivode of the Łódzkie Voivodship, Piotr Cmela Ph.D., Director of the Statistical Office in Łódź, Professor Tomasz Czaplą, the Dean of Management Department, University of Łódź, and Professor Tadeusz Markowski, Head of Urban and Regional Management Department, University of Łódź.

This conference was the second in a series of similar content and thematic debates in all voivodships. They were held at the initiative of the Government Population Council involving voivodship authorities – government and self-government, scientific and statistics community. Actively involved were representatives of local authorities and local media.

Government Population Council, an advisory body to the Prime Minister, works for 43 years and prepares reports and materials for state authorities. They are presented in international fora, including Council of Europe, the European Union, Eurostat, the United Nations Organisation. Annual *Reports on the demographic situation in Poland* are presented to the Government of the Republic of Poland. Government Population Council drew attention to the urgent need for an interdisciplinary approach to the analysis of demographic processes. This postulate found acceptance of the Standing Committee of the Council of Ministers.

The Government Population Council initiated the organisation of two Demographic Congresses (1st Congress took place in the years 2001–2002 and Congress the 2nd in 2012). Congresses attracted wider interest in the demographic development of Poland of scientific, government and political bodies, non-governmental organisations, churches and – thanks to the media – the public. Congresses particular achievement was to stimulate debate on the Polish demographic situation and its social and economic consequences, as well as on the prospects of the demographic situation and challenges for the Polish population policy.

The continuation of these debates was the conference of the Government Population Council *Demographic Perspectives as a challenge for the Polish population policy*, which the honorary patronage took the Marshal of the Polish Sejm, Marek Kuchciński. The conference was held in the Polish Parliament on 26 April 2016. Representatives of voivodships, state and local government par-

ticipating in the conference, took the initiative to organize a similar thematic debates in different voivodships, i.e. regional conferences on ***Demographic perspectives as the challenges for the population policy*** at the regional level.

Government Population Council has taken this idea and after obtaining acceptance and patronage of the Minister of Internal Affairs and Administration, organized the conference together with the 16 Voivodes and regional statistical offices in different regions in the period of 4 July 2016 – 19 June 2017. The course and results of the conference pointed to the large interest of local authorities and scientists, academia and media – on the situation and demographic development in the various regions, cities and municipalities, as well as the effects of the changes for the future.

The Conference entitled ***Demographic situation of Łódzkie Voivodship as a challenge for social and economic policy*** referred thematically to the demographic situation in the country.

This publication was developed on the basis of materials of the conference and consists of three parts, the first of which deals with the demographic situation in the Łódzkie Voivodship, and the second deals with the major challenges for social and economic policy of the Łódzkie voivodship in context of existing and expected in the near future population conditions. The third part is concluded with a panel debate,

Studies include analyzes of processes of change in the number and structure of the population in Łódzkie voivodship. It is a set of works with a wide range of subjects and characterizing the phenomenon taken into account, which was planned as a basis for discussion at the conference. Publication is an illustration of the conference debate on the demographic situation in the region (see part three).

In the first part entitled: **Demographic situation of the Łódzkie Voivodship – current and future**, we present demographic situation in the region and the forecasts of changes, also in comparison to the demographic situation of Poland

In the first chapter *Demographic situation of the Łódzkie voivodship – current state and perspectives*, Anna Jaeschke presents the main transformations in the state and structure of the population between 1995 and 2015, which is the basis for understanding more detailed phenomena in subsequent original studies, as well as panel debate and discussions. The course of demographic processes has been presented, as a result of which, the present demographic situation in the Łódzkie voivodship and problems which require solving have been established

In the second study by Andrzej Gałązka and Alina Potrykowska entitled *The demographic situation of the Łódzkie voivodship as compared to Poland*, changes were presented, in the population numbers in Poland between 1950 and 2015 on the basis of the National Population Census and current statistics. The long period of observation (of the population numbers, annual changes in the number of births, deaths, age population structure, migration inflow and out-

flow) shows the evolution in time of demographic problems their current status and the future which may result from the population situation and the socio-economic development in the Łódzkie and other voivodships.

In chapter three entitled *Population distribution in the region of Łódź*, Anna Janiszewska presented a spatial perspective, considering gminas as a place of life of the population, families and for most inhabitants, as a place of work. The analysis of population processes in gminas is the basis for understanding why in certain areas the population decreases and increases in others. The study shows this problem and the intensification as a challenge for the practice of local governments (in gminas and poviats) which should be provided in local public policies. The demographic development or degradation begins in the gmina, i.e. the place where a family functions and where children are born, who require proper conditions for their upbringing and development. The study presents the essence of the demographic problems from the perspective of the local community and the depopulation of certain gminas and poviats is, of course, not only a result of the social policies of gminas.

In chapter four *Marriages in the Łódzkie Voivodship as compared to Poland*, Piotr Szukalski presents the basic characteristics of marriages in the Łódzkie Voivodship as compared with other voivodships and Poland. The analysis shows the differences and similarities according to regional and national relations. Demographic processes begin at the moment when marriages form, and their duration and disintegration and effects for the demographic development is taken into account. The author raised other important topics, which pertain to the future, including bi-national marriages, their intensification in individual voivodships and in Poland between 2002 and 2014 – the frequency of declaring cohabitation and same sex couples, differences between voivodships have been shown.

In chapter five entitled *Specificity of the fertility of female residents of the Łódzkie voivodship*, Piotr Szukalski analyses the differences in the fertility of women in each voivodship, with particular emphasis on indicators presented in the Łódzkie Voivodship between 1991 and 2015, and in individual poviats of this voivodship. The author presents the fertility distribution by age of the mothers and the order of births.

Part two, entitled **Main Challenges for Social and Economic Policy of the Łódzkie Voivodship**, is devoted to the challenges in the social and economic policy, that come from the demographic situation.

The study by Dorota Kałuża-Kopias entitled *Migrations in the Łódzkie voivodship*, containing data for the years 2002–2015, characterises negative balances of internal migrations in the voivodship, which was dominated by an outflow of people from the cities to rural areas. Data on internal and international migrations present the differentiation by poviats which indicates socio-economic problems which shape these differences. The forecast of migrations for the period 2014–2035, accounts for the impact of migration, particularly



international migration, on the demographic situation in the Łódzkie Voivodship. The problems of migration is important in the context of the population volume and their structure by age, sex and education.

In chapter seven entitled *Role of the silver economy under conditions of demographic changes in the Łódzkie voivodship*, Iwona Kukulak-Dolata, emphasized that the ageing of societies causes particular social and economic problems, which is cause for seeking to limit and solve them. The silver economy is presented as a certain opportunity for employers, and also for those who can develop health and medical care educational, care-giving and other services.

The study indicates that the positive effect of prolonging human life span and the ageing of the society carries with it, certain possibilities, which can be taken advantage of by the economy. Attention is also drawn to an important problem, i.e. the need for more geriatricians, social aid houses and other assistance rendering institutions. References to the Łódzkie Voivodship show that there is need for strengthened actions in this field, both in the regional and local perspective and through cooperation between them.

In the next study *Perspectives for demographic development of the Łódzkie voivodship – selected economic and social consequences*, Dorota Kałuża-Kopias includes, in addition to citing general data on the demographic situation in the Łódzkie Voivodship, the increase of the share of people of 65 and more and 80 and more years of age, the ageing of the society according to poviats, the population numbers by poviats. Only in the Łódzki Eastern poviat, the number of people will increase, the others shall see significant losses. This indicates future socio-economic consequences, including changes in the age structure of the population, increase in the demographic dependence index, shortages on the labour market. The author also points to the problem of the impact of ageing processes and depopulation on the functioning of the goods and services markets, including in particular local real estate markets. This is a signal that demographic changes may affect the broadening of various markets, but can also limit them.

The third part, entitled **Challenges for the Social and Economic Policy of the Łódzkie Voivodship**, is concluded with a panel debate, a broad discussion and summary.

In the panel debate on *Socio-demographic situation of the Łódzkie Voivodship – challenges and perspectives* chaired by Professor Tadeusz Markowski, five invited experts discussed the following issues.

- Which demographic problems of the voivodship can be solved at the regional and local levels, and which must be solved by governmental action. (Created legal, economic and financial conditions);
- What are the necessary adaptation actions in the **short** term in the social, economic and spatial policy?
- What are necessary adaptation actions in the **long** term in the social, economic and spatial policy?

- What is the role of partner actions (integrated projects);
- Which integrated projects shall yield the greatest adaptive effects and which solve the causes of demographic deformation?
- Are the special demographic zones a suitable public intervention instrument? What can be done in this matter by entrepreneurs, NGOs, communities and neighbour groups. How should neighbour self-organization look like. What can be done by local government authorities? Academic environment in view of demographic challenges, (what can be done by universities) for mothers, children, seniors etc. Social economics in view of demographic challenges.

An opportunity for effective population policy lies – in the opinion of Professor Tadeusz Markowski, the panel chair – in an integrated approach (understood as multi-dimensional) and a network approach, multi-partner approach combining activities in the economic and spatial sphere (location and quality of development) into common packages.

The debate was attended by Rafał Wójcikowski, Ph.D., Deputy to the Polish Parliament.

At the end, Professor Józefina Hrynkiewicz, emphasized that the special tasks in demographic development must be undertaken by local government; it must have appropriate funds for this purpose and the will to carry out tasks advantageous for families with children as taxpayers and permanent inhabitants. Special importance in this scope for young people is held by the implementation of the Family 500+ and Apartment+ programmes.

In *Summary*, Professor Józefina Hrynkiewicz, Chair of the Government Population Council, pointed that materials from the conference on ***Demographic situation of Łódzkie voivodship as a challenge for social and economic policy***, may be useful in shaping social and economic policy of the region.

The summary of regional conferences will be a nationwide conference planned for November 2017. The Conference will allow representatives from all regions to present the most important problems and challenges in the face of the future. At the same time it enable comparison of these important matters in interregional relations which should also result in cooperation in search for the best solutions in shaping future economic and social development policy.

The Government Population Council would like to thank all, who have helped to organize the conference, and all those who have contributed to this publication. We would particularly thank Dominik Rozkrut Ph.D., President of the Central Statistical Office for great help in the organization of the conference and support in issuing publications from regional conferences.

*Prof. Józefina Hrynkiewicz Ph.D. hab.,*  
Chair of the Government Population Council

*Alina Potrykowska Ph.D.,*  
General Secretary of the Government Population Council

**CZEŚĆ I**  
**SYTUACJA DEMOGRAFICZNA**  
**WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO – OBECNIE**  
**I W PRZYSZŁOŚCI**



**Anna JAESCHKE**

Łódzki Ośrodek Badań Regionalnych

Urząd Statystyczny w Łodzi

## **1. Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego. Stan obecny i perspektywy**

### **1.1. Wstęp**

Celem opracowania jest prezentacja podstawowych tendencji w zakresie stanu i struktury ludności województwa łódzkiego, które są obserwowane w ostatnich latach oraz przewidywane w przyszłości demograficznej regionu. Prezentowane dane, ilustrujące zachodzące zmiany oraz wskazujące ich specyfikę na tle Polski, pochodzą ze źródeł statystyki publicznej. Województwo łódzkie w obecnych granicach administracyjnych zostało ustanowione w 1999 r., jednak niektóre dane z lat poprzednich zostały przez GUS przeliczone i w związku z tym za punkt wyjściowy opracowania przyjęto rok 1995 w celu uzyskania maksymalnie długiego szeregu czasowego. Przewidywania dotyczące kształtowania się podstawowych czynników decydujących o sytuacji demograficznej województwa łódzkiego w przyszłości zostały sformułowane na podstawie aktualnej prognozy demograficznej opracowanej przez Główny Urząd Statystyczny do roku 2050.

### **1.2. Zmiany w stanie i strukturze ludności województwa łódzkiego w latach 1995–2015**

Województwo łódzkie należy do regionów Polski, w których obserwuje się systematyczny spadek liczby ludności. W minionym dwudziestolecu, w trakcie każdego roku w województwie łódzkim ubywało średnio 9,8 tys. mieszkańców. W konsekwencji spadku liczby ludności, liczba mieszkańców województwa z poziomu 2687,8 tys. w 1995 r. zmniejszyła się o 194,2 tys., tj. o 7,2% i w końcu grudnia 2015 r. ukształtowała się na poziomie 2493,6 tys. osób. Istotny wpływ na skalę ubytku w liczbie mieszkańców województwa ma proces wyludniania się centralnego miasta województwa – Łodzi, bowiem jej mieszkańcy stanowią niemal 1/3 populacji całego województwa. Łódź w analizowanym dwudziestolecu wyludniała się szybciej niż pozostałe obszary regionu. Średnio rocznie populacja Łodzi kurczyła się o 5,8 tys. mieszkańców, co w ca-

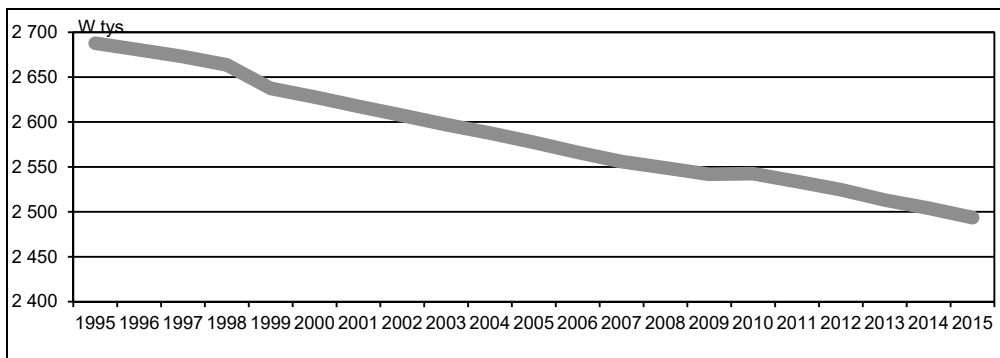
łym obserwowanym okresie przyniosło spadek rządu 122,2 tys. osób. Liczba mieszkańców miasta zmniejszyła się o 14,8%, a zatem był to ubytek dwukrotnie większy niż przeciętnie w województwie łódzkim (por. tab. 1.1., wyk. 1.1.i 1.2.).

**Tabela 1.1. Liczba ludności w województwie łódzkim i Łodzi w latach 1995–2015  
(stan w dniu 31 XII)**

WYSZCZEGÓLNIENIE	1995	2000	2005	2010	2015	
					ogółem	1995=100
Województwo łódzkie	2 687 761	2 627 824	2 577 465	2 542 436	2 493 603	92,8
Łódź	823 215	798 418	767 628	730 633	700 982	85,2

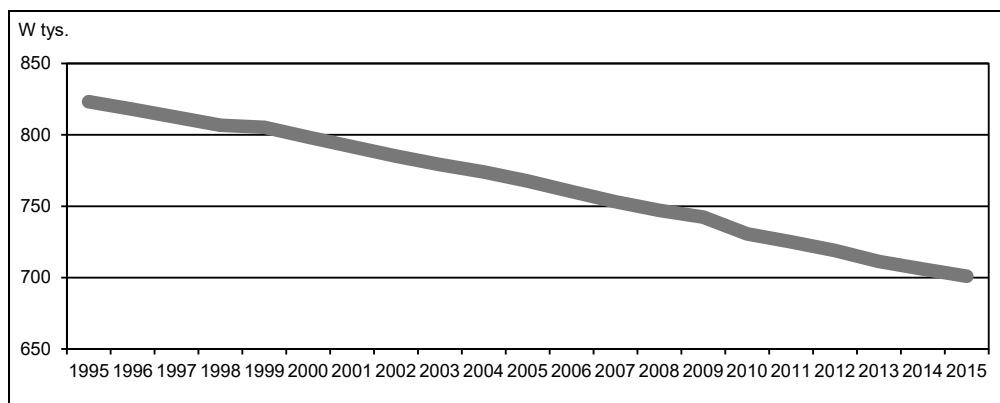
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

**Wykres 1.1. Zmiany w liczbie ludności w województwie łódzkim w latach 1995–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

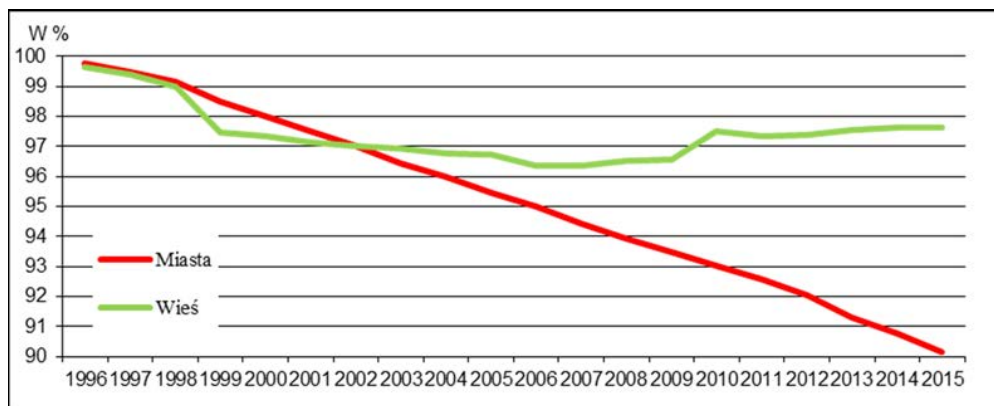
**Wykres 1.2. Zmiany w liczbie ludności w Łodzi w latach 1995–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Szybsze tempo ubytku mieszkańców w Łodzi niż w całym województwie łódzkim wpłynęło na zmiany w strukturze mieszkańców według miejsca zamieszkania. Udział mieszkańców Łodzi spadł z 30,6% w 1995 r. do 28,1% w roku 2015. Jednocześnie odsetek mieszkańców wszystkich miast w województwie w ogólnej liczbie ludności województwa obniżył się o 1,8 pkt. proc., co świadczy, że nie we wszystkich miastach w województwie ubywało mieszkańców. W kilku miastach województwa łódzkiego w minionych latach obserwowano przyrost liczby mieszkańców. Są to m.in.: Kamieńsk – o 8,1% (tj. o 215 osób), Aleksandrów Łódzki – o 4,8% (o 978 osób), Sulejów – o 4,1% (o 251 osób), Wieruszów – o 3,1% (o 261 osób) oraz Drzewica – o 3,0% (o 116 osób). Przyrosty te były niewielkie i nie równoważą ubytku w Łodzi i pozostałych miastach (por. wyk. 1.3.).

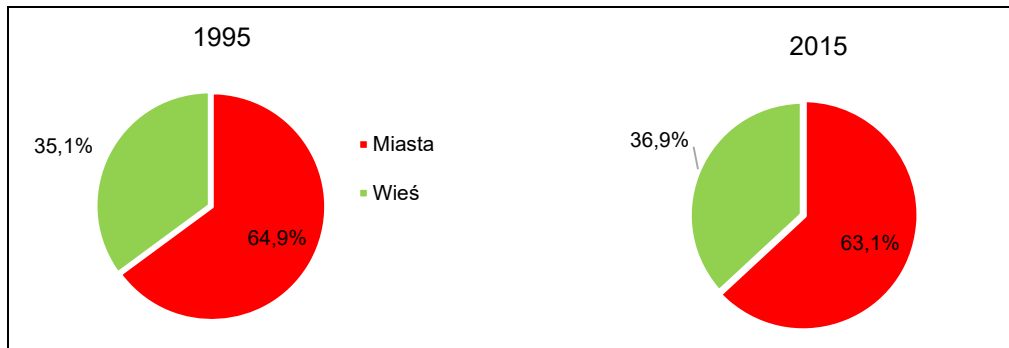
**Wykres 1.3. Ubytek mieszkańców województwa łódzkiego w przekroju miasto-wieś w latach 1996–2015 (1995=100)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

W wyniku znacznego ograniczenia rozmiarów populacji zamieszkującej w miastach, nastąpiły istotne zmiany w strukturze mieszkańców w przekroju miasto-wieś. Odsetek mieszkańców miast, tj. wskaźnik urbanizacji obniżył się w stosunku do notowanego w 1995 r. o 1,8 pkt. proc. i w 2015 r. ukształtował się na poziomie 63,1% (por. wyk. 1.4.).

Wykres 1.4. Struktura mieszkańców województwa łódzkiego według miejsca zamieszkania



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Na zmiany in minus w liczbie ludności danego obszaru mają wpływ dwa czynniki: nadwyżka liczby zgonów nad liczbą urodzeń oraz ubytek migracyjny. Obserwacja tych elementów na przestrzeni ostatnich dwudziestu lat dowodzi, że podstawowym czynnikiem determinującym proces wyludnienia się województwa łódzkiego jest niekorzystna relacja urodzeń i zgonów, a więc ujemny przyrost naturalny.

Tabela 1.2. Przyrost naturalny w województwie łódzkim w latach 1995–2015

WYSZCZEGÓLNIENIE	1995	2000	2005	2010	2015
Urodzenia	27 326	23 469	22 604	25 526	22 113
Zgony	33 834	31 961	31 273	31 221	31 125
Przyrost naturalny	-6 508	-8 492	-8 669	-5 695	-9 012

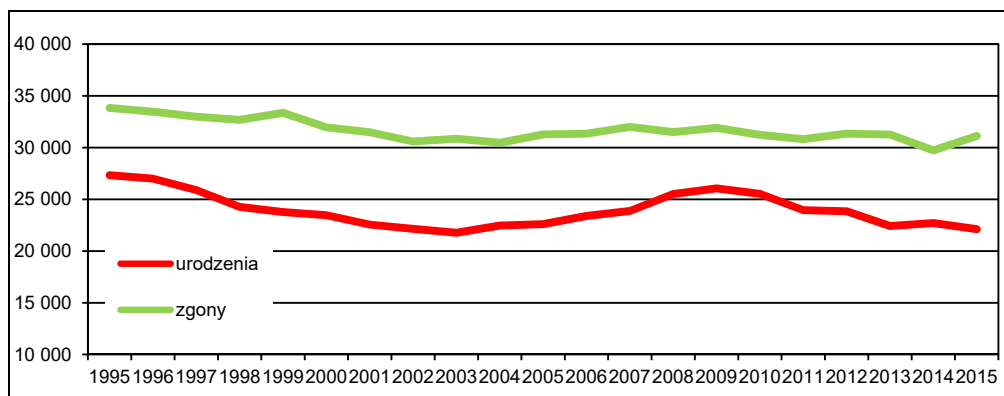
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Liczba urodzeń w województwie łódzkim w latach 1995–2015 wykazywała tendencję spadkową, a jedynie w latach 2003–2009 odnotowano przejściowy wzrost urodzeń wynikający z wejścia w wiek najwyższej rozrodczości kobiet urodzonych w latach 80., tj. latach echa wyżu demograficznego lat powojennych. Po roku 2010 niewielki wyż urodzeń osłabł i w kolejnych latach nastąpił dalszy spadek liczby urodzeń. W 2015 r. w województwie łódzkim urodziło się 22,1 tys. dzieci, tj. o 5,2 tys. dzieci mniej niż w wyjściowym roku obserwowanego okresu – w 1995 r. Drugi element składowy przyrostu naturalnego,

tj. zgony nie podlegał falowaniom, jakie obserwowano w urodzeniach i w całym okresie podlegał niewielkiej tendencji spadkowej. W 1995 r. liczba zgonów wyniosła 33,8 tys., w kolejnych latach pozostawała na zbliżonym poziomie, by w 2015 r. ukształtować się na poziomie 31,2 tys., tj. o 2,6 tys. niższym.

Zmiany w liczbie urodzeń, przy jednoczesnej tendencji spadkowej zgonów, nie spowodowały wzrostu liczby mieszkańców w wyniku ruchu naturalnego, bowiem w całym obserwowanym okresie występowała znaczna, sięgająca kilku tysięcy, nadwyżka liczby zgonów nad liczbą urodzeń (por. wyk. 1.5.). Dodatkowo zmniejszająca się liczba urodzeń spowodowała, że ujemny przyrost naturalny pogłębił się z minus 6,5 tys. osób w 1995 r. do minus 9,0 tys. w roku 2015. Można zatem stwierdzić, że w wyniku ubytku naturalnego województwo łódzkie każdego roku traciło kilka tysięcy mieszkańców.

Wykres 1.5. Urodzenia i zgony w województwie łódzkim w latach 1995–2015



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Drugą przyczyną zmniejszania się populacji województwa łódzkiego jest ubytek migracyjny. W latach 2005–2007 zarówno napływ migracyjny, jak i odpływ przyjmowały coraz wyższe wartości i w 2007 r. na pobyt stały osiedliło się w województwie łódzkim prawie 39 tys. osób, a opuściło jego granice administracyjne prawie 41 tys. osób. Po roku 2008 skala przemieszeń wyraźnie się zmniejszyła i w kolejnych latach oscylowała wokół 30 tys. osób w skali roku. Nadal jednak odpływ migracyjny w każdym obserwowanym roku przewyższał napływ na pobyt stały na obszar województwa łódzkiego, w wyniku czego notowano ujemne saldo migracji (por. tab. 1.3.).



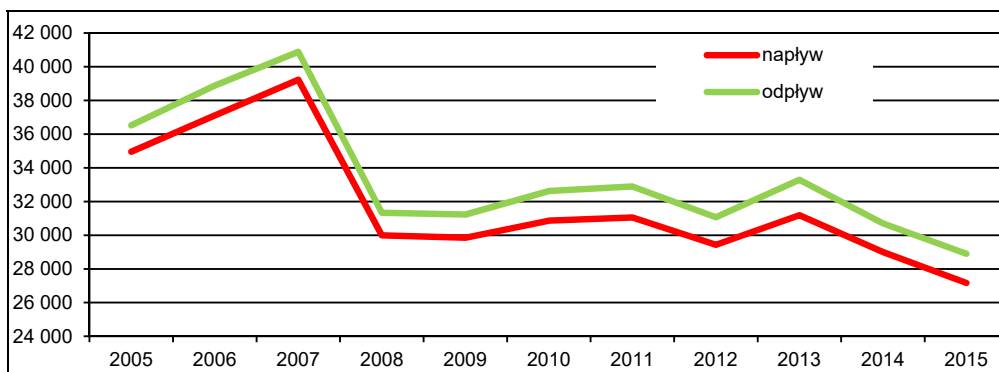
**Tabela 1.3. Migracje wewnętrzne w województwie łódzkim w latach 1995–2015**

WYSZCZEGÓLNIENIE	2005	2010	2015
Napływ	34 956	30 861	27 167
Odływ	36 520	32 618	28 894
Saldo migracji	-1 564	-1 757	-1 727

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

W wyniku przemieszczeń na pobyt stały województwo łódzkie każdego roku traciło nieco ponad 1,5 tys. mieszkańców i skala tego zjawiska – również po roku 2008 – nie podlegała większym zmianom (por. wyk. 1.6.).

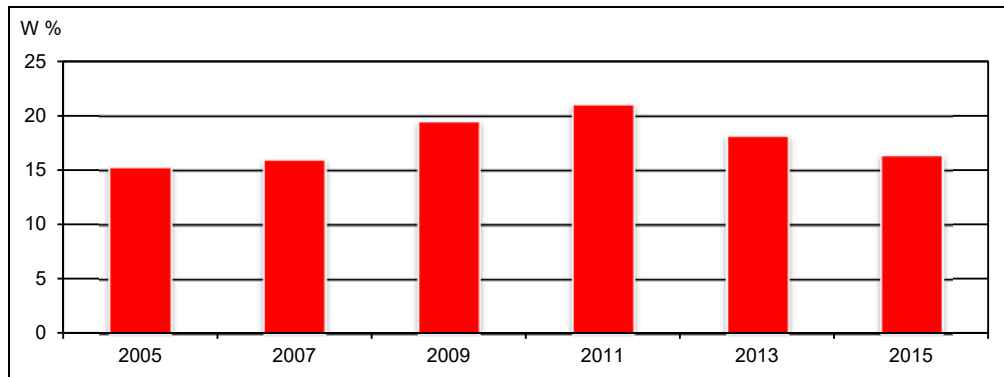
**Wykres 1.6. Migracje wewnętrzne w województwie łódzkim w latach 2005–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Warto zwrócić uwagę, że w ramach ograniczenia liczby mieszkańców województwa łódzkiego odpływ migracyjny, który aczkolwiek występuje, ma niewielkie znaczenie, stanowiąc ok. 15% ubytku ogółem (por. wyk. 1.7.).

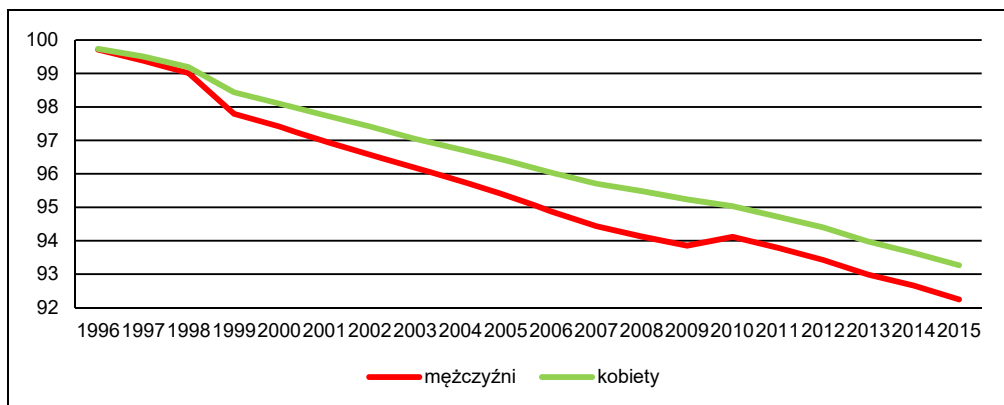
**Wykres 1.7. Procentowy udział migracji w ubytku województwa łódzkiego w latach 2005–2015**



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Ubytek w liczbie mieszkańców województwa łódzkiego w większym stopniu dotyczył mężczyzn niż kobiet. W całym obserwowanym okresie, liczba mężczyzn w województwie łódzkim zmniejszyła się o 99,9 tys., tj. o 7,7%, podczas gdy liczba kobiet spadła o 94,3 tys., tj. o 6,7% (por. wyk. 1.8.).

**Wykres 1.8. Ubytek mieszkańców w województwie łódzkim w latach 1995–2015 według płci (1995=100)**



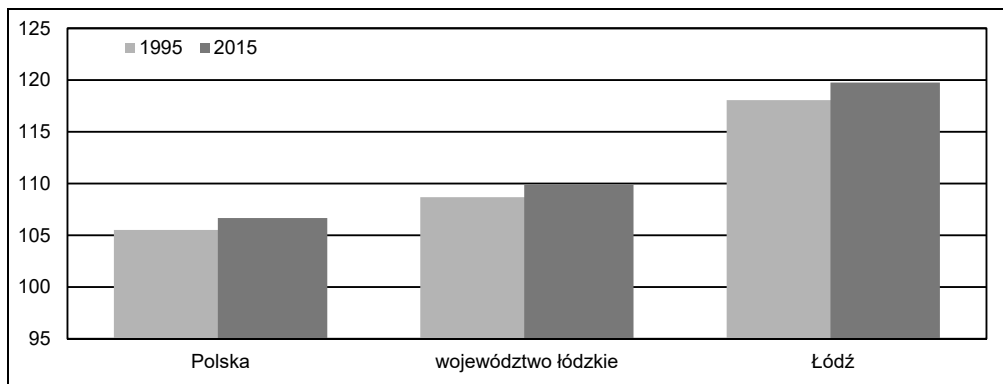
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

W konsekwencji tych zmian nastąpiło przemieszczenie w strukturze mieszkańców według płci: odsetek mężczyzn spadł z 47,9% w 1995 r. do 47,6% w roku 2015. Tym samym wzrósł współczynnik feminizacji ze 109 do poziomu 110. Warto przy tym zwrócić uwagę, że współczynnik ten przyjmował w latach poprzednich, jak i obecnie wyższą wartość niż przeciętnie w Polsce.

Spadek liczby mieszkańców, w tym szczególnie mężczyzn, dotyczył także Łodzi i wpłynął również na wzrost współczynnika feminizacji. Z wysokiego poziomu w 1995 r. – 118 kobiet na 100 mężczyzn wzrósł do poziomu 120.

W ten sposób, w Łodzi mamy do czynienia ze skrajnie wysokim współczynnikiem w skali kraju (por. wyk. 1.9.).

Wykres 1.9. Współczynnik feminizacji w województwie łódzkim, Łodzi i w Polsce



Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

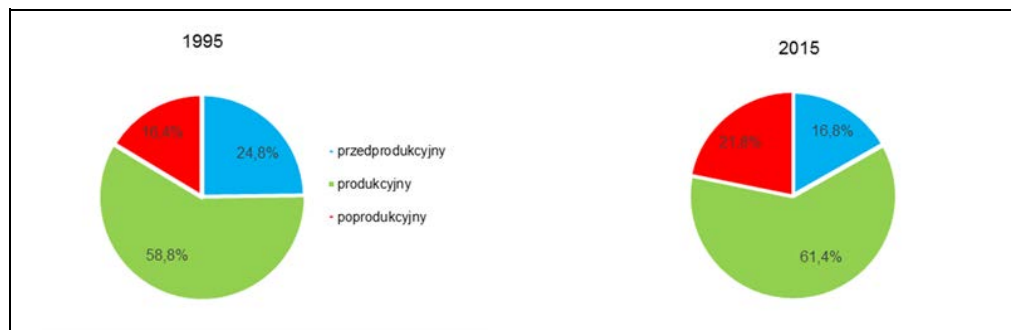
Spadek liczby urodzeń, stabilizacja liczby zgonów oraz ujemny przyrost naturalny miały wpływ nie tylko na zmianę liczby ludności województwa łódzkiego, ale spowodowały istotne przesunięcia w strukturze mieszkańców według wieku (por. tab. 1.4.).

**Tabela 1.4. Struktura ludności województwa według ekonomicznych grup wieku w latach 1995–2015 (stan w dniu 31 XII)**

WYSZCZEGÓLNIENIE	1995	2000	2005	2010	2015
w liczbach bezwzględnych					
Ogółem	2 687 761	2 627 824	2 577 465	2 542 436	2 493 603
w wieku:					
przedprodukcyjnym	666 939	579 392	486 478	444 382	418 642
produkcyjnym	1 579 760	1 603 689	1 646 382	1 620 849	1 530 471
poprodukcyjnym	441 062	444 743	444 605	477 205	544 490
w odsetkach					
Ogółem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0
w wieku:					
przedprodukcyjnym	24,8	22,0	18,9	17,5	16,8
produkcyjnym	58,8	61,0	63,9	63,8	61,4
poprodukcyjnym	16,4	16,9	17,2	18,8	21,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

**Wykres 1.10. Struktura ludności województwa łódzkiego według ekonomicznych grup wieku**



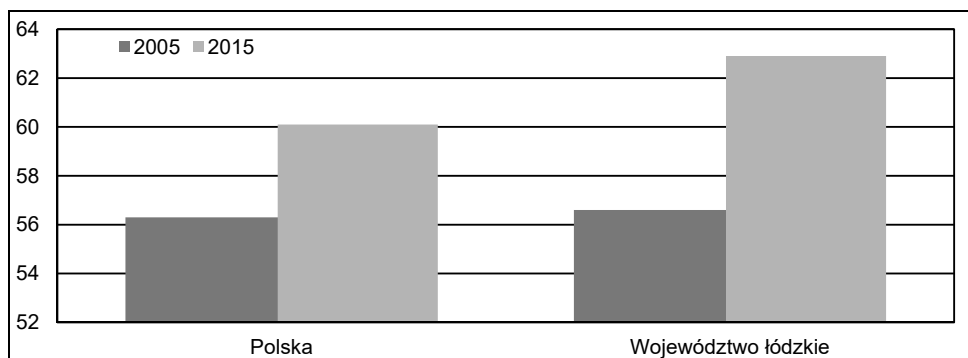
Źródło: Opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Zmieniły się wyraźnie proporcje między ekonomicznymi grupami wieku. W całym obserwowanym okresie następowało systematyczne zmniejszanie się udziału osób w wieku przedprodukcyjnym z 24,8% w 1995 r. do 16,8% w roku 2015. Między skrajnymi latami odsetek dzieci i młodzieży obniżył się

o 8,0 pkt. proc. Jednocześnie wyraźnie wzrósł udział osób w wieku poprodukcyjnym. W 1995 r. kształtował się na poziomie 16,4%, a w roku 2015 przyjął znacznie wyższą wartość – 21,8%. Udział tej grupy osób w całej populacji województwa łódzkiego wzrósł o 5,4 pkt. proc. Tak wysoki wzrost odsetka osób starszych w populacji świadczy o postępującym procesie starzenia się mieszkańców województwa łódzkiego (por. wyk. 1.10.).

Konsekwencją przemieszczeń dotyczącą struktury mieszkańców województwa łódzkiego według wieku w minionych latach jest zmiana wskaźników obciążenia demograficznego. Sumaryczny wskaźnik obciążenia demograficznego – w województwie łódzkim jest wysoki w stosunku do obserwowanego w skali kraju – wyraźnie wzrósł i na koniec 2015 r. przyjął wartość 62,9 osoby na 100 osób w wieku produkcyjnym, przy przeciętnej w skali kraju 60,1 osób (por. wyk. 1.11.).

**Wykres 1.11. Ludność w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym w województwie łódzkim i w Polsce**



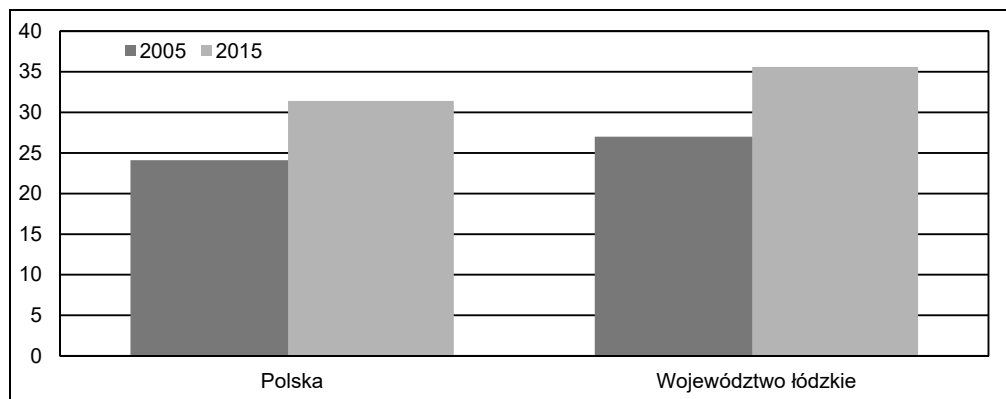
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

O wyraźnej tendencji starzenia się mieszkańców dobitniej świadczy cząstkowy wskaźnik obciążenia demograficznego informujący, ile osób w wieku poprodukcyjnym przypada na 100 osób w wieku produkcyjnym. W 2005 r. wskaźnik ten kształtował się na poziomie 27,0 osób, przy przeciętnej w Polsce 24,1 osób. W 2015 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym w województwie łódzkim przypadało 35,6 osoby, podczas gdy w skali Polski 31,4. Z przytoczo-

nych danych wynika, że populacja województwa starzeje się szybciej w porównaniu do przebiegu tego procesu w skali kraju (por. wyk. 1.12.).

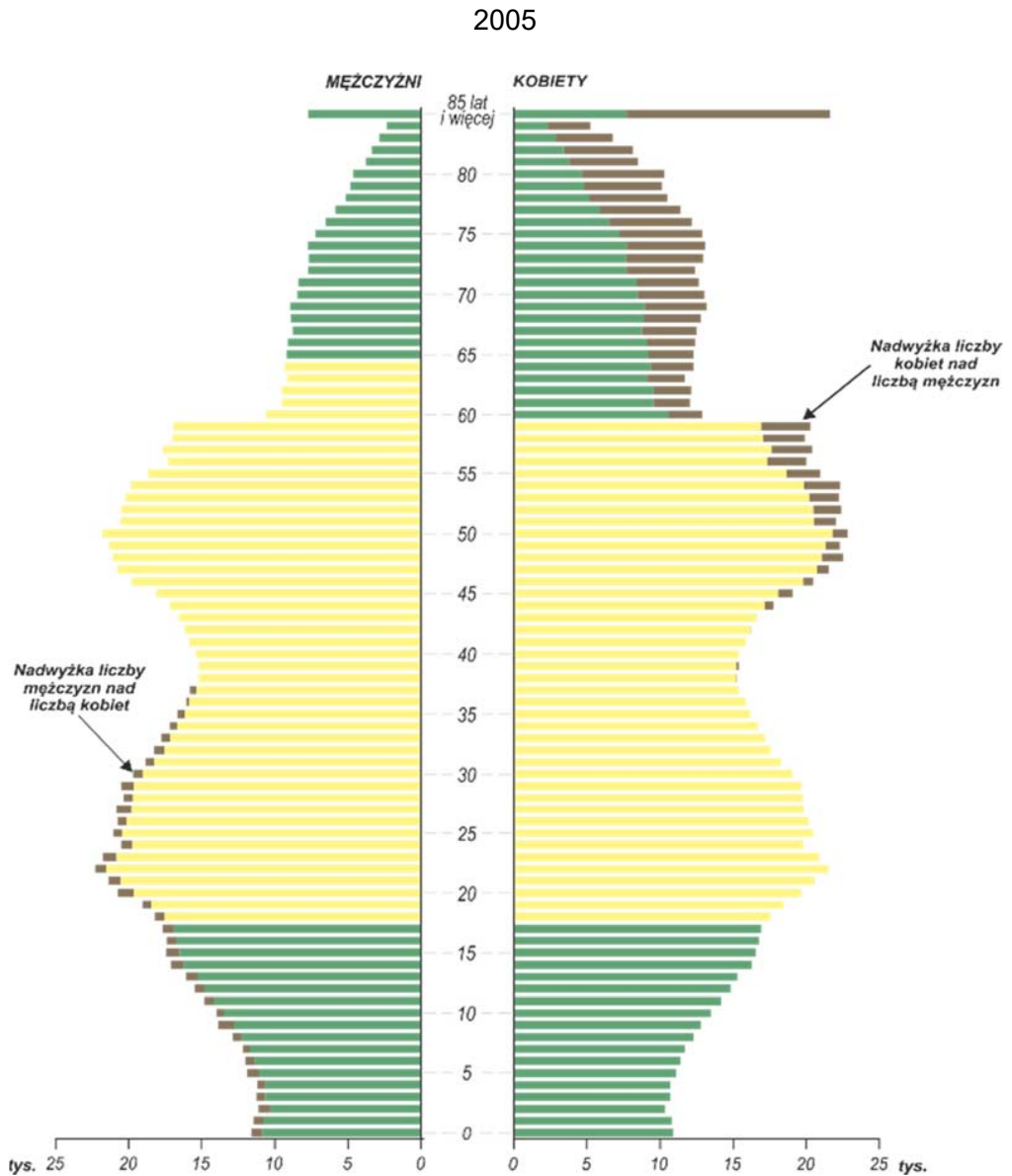
Przedstawione tendencje zachodzące w populacji województwa łódzkiego w ostatnich latach świadczą o wyludnianiu się regionu, głównie w wyniku ubytku naturalnego oraz o postępującym procesie starzenia się populacji. Najgłębsza zmiana sprowadza się do wejścia w wiek nieprodukcyjny licznych roczników powojennego wyżu demograficznego oraz fakt, że grupa osób w wieku produkcyjnym jest coraz słabiej zasilana przez roczniki obecnych 20–35-latków, urodzonych w latach 80. i 90., charakteryzujących się relatywnie małą liczbą urodzeń. W miarę przesuwania się roczników do najstarszych grup wieku rośnie też wyraźnie nadwyżka liczby kobiet nad liczbą mężczyzn (por. wyk. 1.13.).

**Wykres 1.12. Ludność w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym w województwie łódzkim i w Polsce**

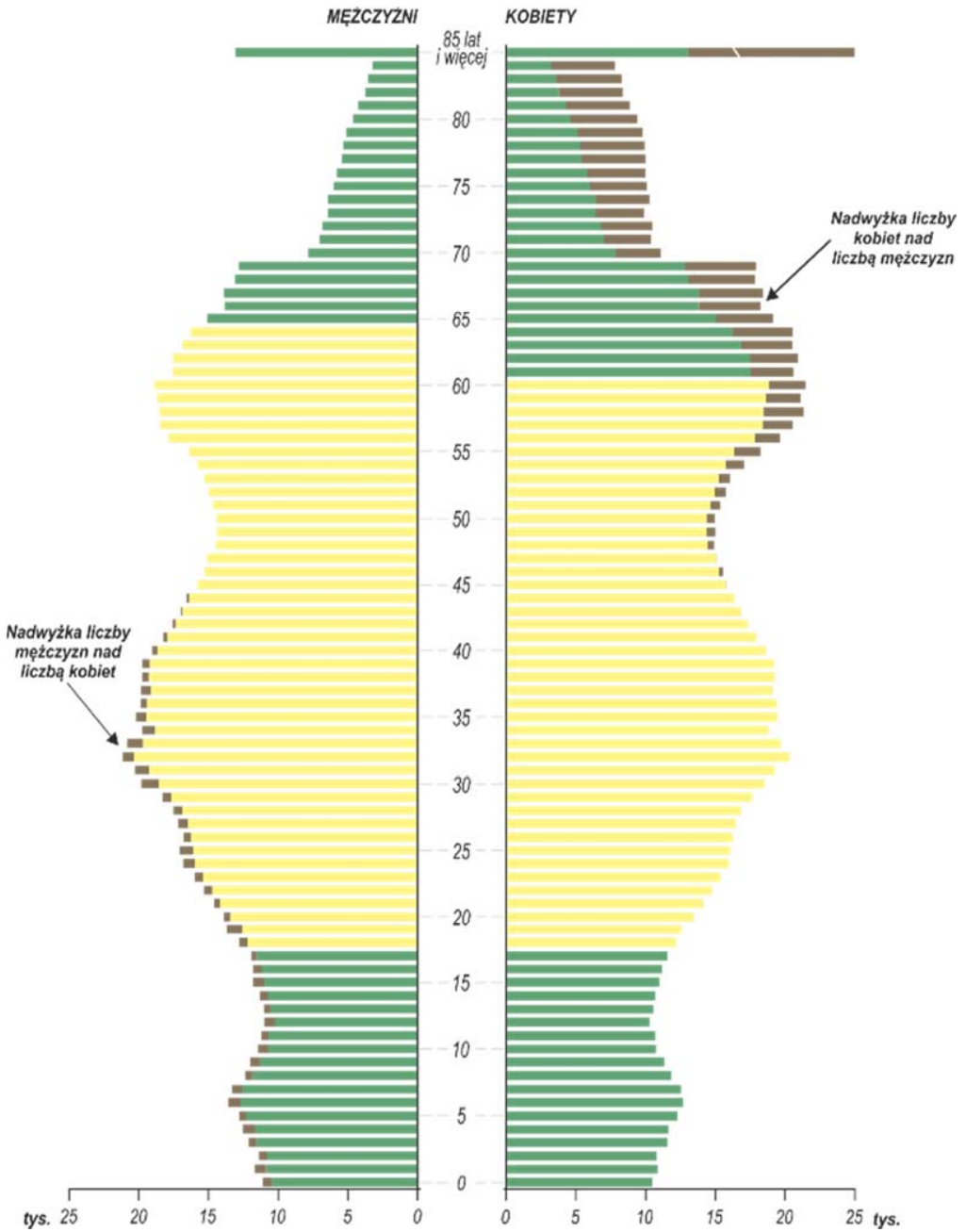


Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.

Wykres 1.13. Struktura ludności województwa łódzkiego według płci i wieku (stan w dniu 31 XII)



2015



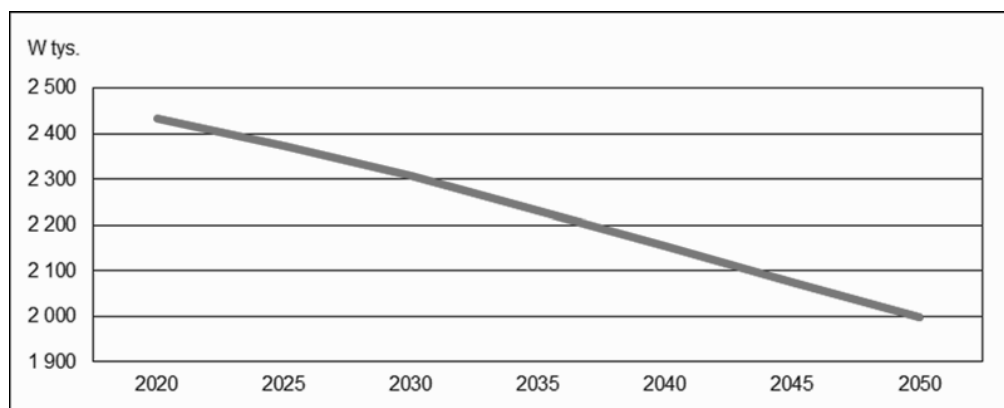
Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL, GUS.



### 1.3. Perspektywy demograficzne województwa łódzkiego

Aktualna prognoza demograficzna Głównego Urzędu Statystycznego dla województwa łódzkiego zakłada, że w perspektywnym okresie liczba mieszkańców będzie podlegała dalszej trwałej tendencji spadkowej. W 2050 r. liczba mieszkańców wyniesie niespełna 2 mln (1999,1 tys.) osób, co oznacza, że w stosunku do roku 2015 obniży się o 494,5 tys. osób, tj. o 19,8% (por. wyk. 1.14.).

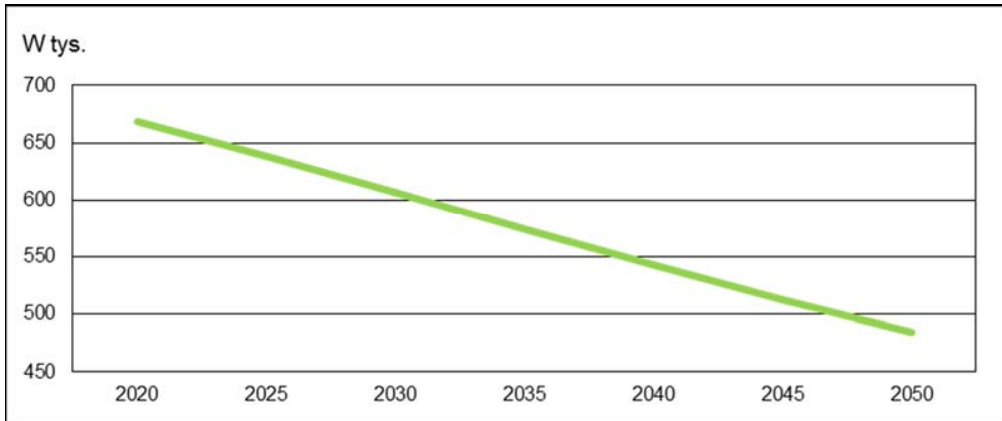
**Wykres 1.14. Prognozowana liczba ludności w województwie łódzkim w latach 2020–2050**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Średnioroczny spadek liczby mieszkańców województwa łódzkiego w prognostycznym okresie ocenia się na 7,2 tys. osób. W latach objętych prognozą, liczba mieszkańców Łodzi obniży się o 216,1 tys. osób, tj. o 30,8%, przy czym tempo spadku będzie zbliżone do lat obserwowanego okresu. Średnio każdego roku będzie ubywać 6,2 tys. osób. Ograniczenie liczby mieszkańców Łodzi będzie miało zatem znaczący wpływ na ogólny spadek liczebności populacji całego województwa.

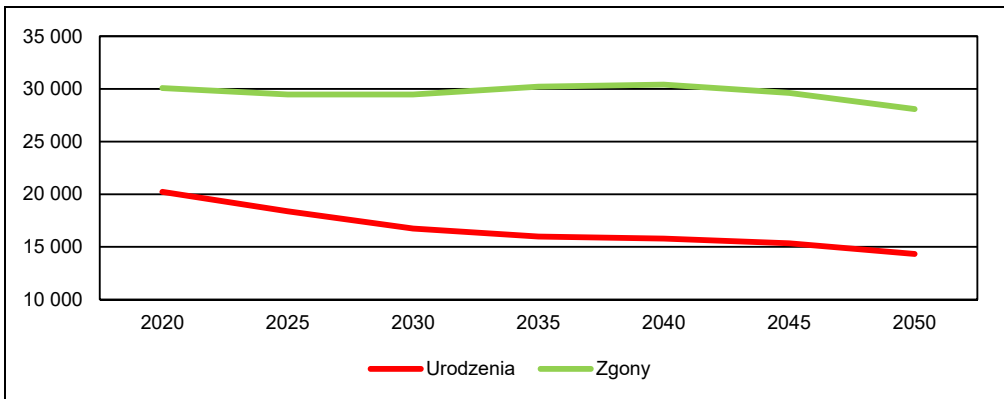
**Wykres 1.15. Prognozowana liczba ludności w Łodzi w latach 2020–2050**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Według prognozy na koniec 2050 r. w Łodzi będzie zamieszkiwać niespełna pół miliona osób (484,8 tys.) (por. wyk. 1.15.). Udział mieszkańców Łodzi w ogólnej liczbie mieszkańców województwa łódzkiego obniży się do 24,3%.

**Wykres 1.16. Prognozowany przyrost naturalny w województwie łódzkim w latach 2020–2050**



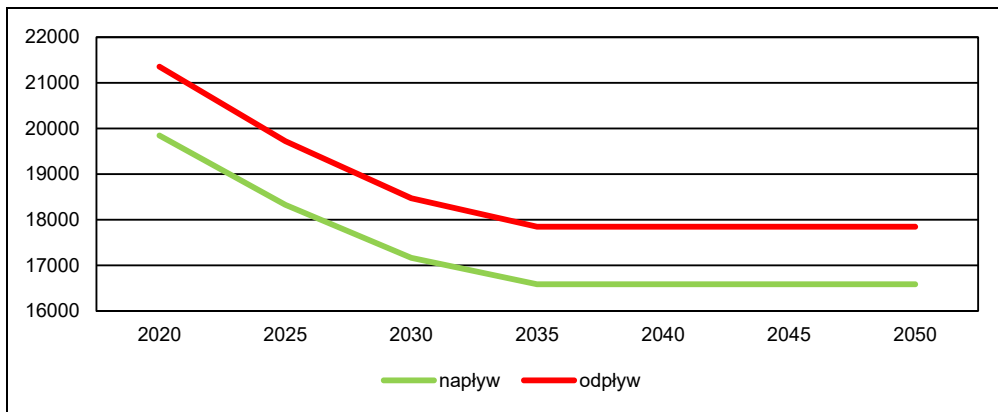
Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Przewiduje się, że w okresie objętym prognozą, w województwie łódzkim drastycznie będzie spadać liczba urodzeń: z poziomu 20–22 tys. rocznie notowanego w poprzednich latach do 14,3 tys. w 2050 roku. Podobnie jak w minio-

nym okresie liczba zgonów będzie ustabilizowana, a nawet obniży się z obecnego poziomu 30,1 tys. rocznie do 28,1 tys. w ostatnim roku prognozy. Zatem to spadająca liczba urodzeń będzie determinować pogłębianie się ubytku naturalnego z minus 9,8 tys. w 2020 r. do minus 13,7 tys. w roku 2050 (por. wyk. 1.16.).

Odływ migracyjny (per saldo) będzie miał coraz mniejsze znaczenie w ubytku rzeczywistym mieszkańców województwa. Przewiduje się coraz mniejszą skłonność do przemieszczeń na pobyt stały. Zarówno napływ migracyjny na obszar województwa łódzkiego, jak i skala wyjazdów mieszkańców na pobyt stały poza granice województwa będą podlegały tendencji zniżkowej. W dalszym ciągu odływ będzie przewyższał napływ migracyjny, chociaż w mniejszym stopniu niż w latach ubiegłych. Saldo migracji wewnętrznych obniży się z minus 1,5 tys. w 2020 r. do minus 1,3 tys. w roku 2035. Warto zaznaczyć, że prognoza dotycząca migracji sięga właśnie roku 2035, w następnych latach przyjęto wartości napływu i odpływu migracyjnego jako stałe (por. wyk. 1.17.).

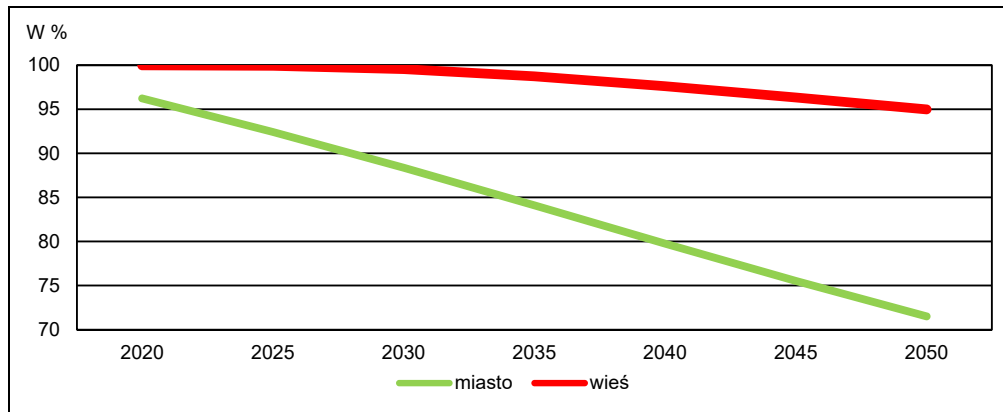
**Wykres 1.17. Prognozowane saldo migracji w województwie łódzkim w latach 2020–2050**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Proces wyludniania będzie dotyczył przede wszystkim miast. W okresie objętym prognozą, liczba mieszkańców miast województwa łódzkiego będzie podlegała systematycznemu spadkowi – i do roku 2050 – obniży się o 28,5%. Liczba mieszkańców terenów wiejskich w pierwszych latach – do roku 2030 ustabilizuje się, zaś w następnych latach będzie spadała – i w ostatnim roku prognozy – w stosunku do roku wyjściowego będzie niższa o 5,0% (por. wyk. 1.18.).

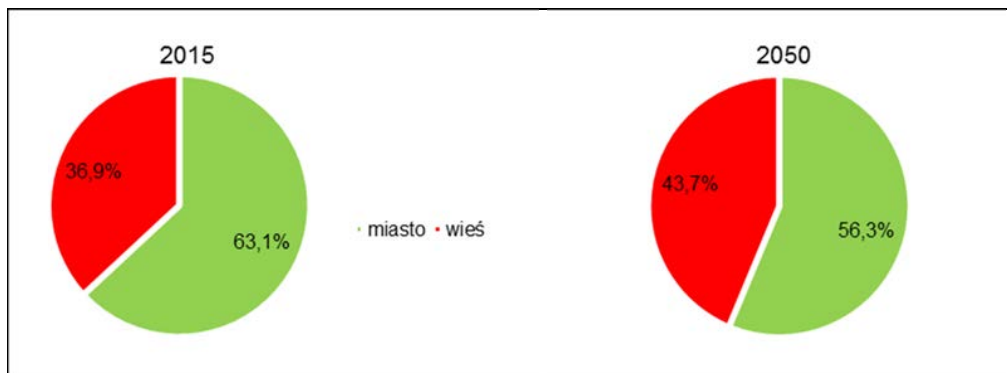
**Wykres 1.18. Prognozowany ubytek mieszkańców w województwie łódzkim w przekroju miasto-wieś (2015=100)**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Konsekwencją różnego tempa prognozowanego spadku liczby ludności w miastach i na terenach wiejskich będzie istotna zmiana w strukturze mieszkańców województwa łódzkiego według miejsca zamieszkania – wskaźnik urbanizacji obniży się z 63,1% w 2015 r. do 56,3% w ostatnim roku prognozy, tj. o 6,8 pkt. proc. (por. wyk. 1.19.).

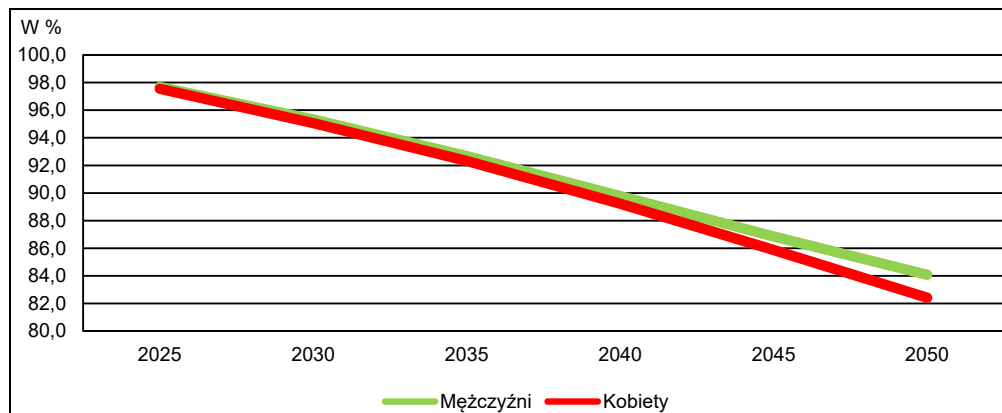
**Wykres 1.19. Prognozowana struktura mieszkańców województwa łódzkiego według miejsca zamieszkania**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

W okresie perspektywicznym nastąpi również zmiana dotychczasowej tendencji w strukturze ubytku według płci. Przewiduje się, że po roku 2035 liczba kobiet w województwie łódzkim będzie spadała szybciej niż liczba mężczyzn (por. wyk. 1.20.). Konsekwencją tych zmian będzie przemieszczenie w strukturze populacji według płci, co z kolei będzie rzutowało na wartość współczynnika feminizacji.

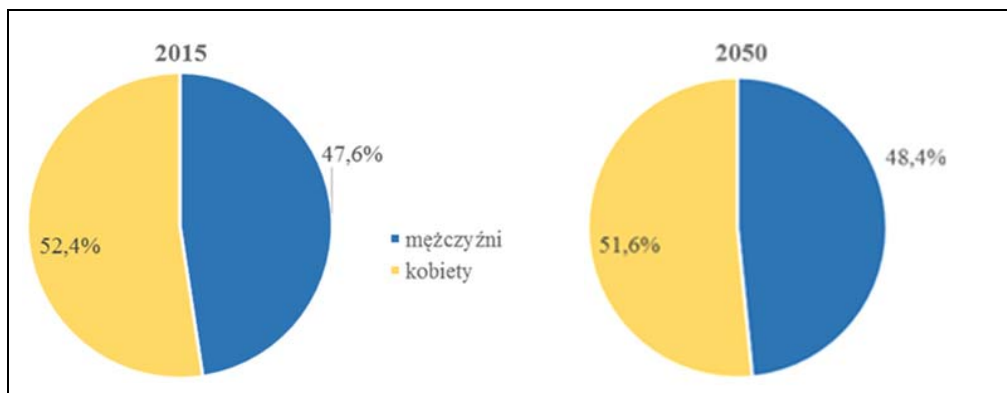
Wykres 1.20. Prognozowany ubytek mieszkańców według płci (2015=100)



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Przewiduje się, że odsetek mężczyzn wzrośnie o 0,8 pkt. proc. z 47,6% w 2015 r. do 48,4% w ostatnim roku objętym prognozą (por. wyk. 1.21.).

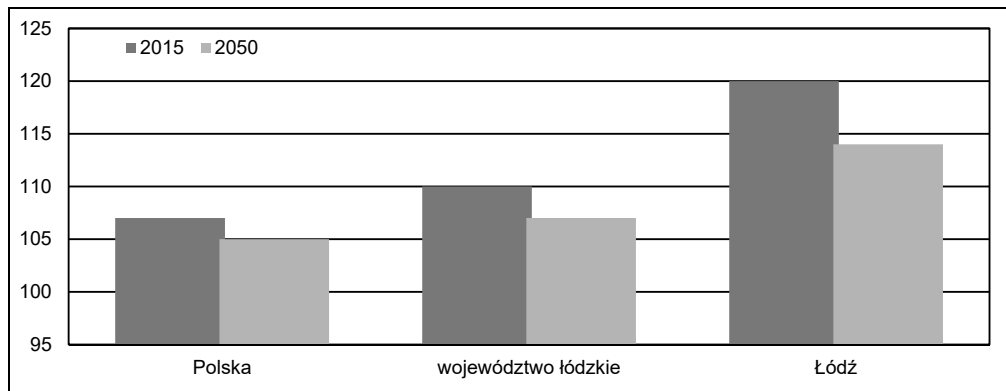
Wykres 1.21. Prognozowana struktura ludności w województwie łódzkim według płci



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Wskaźnik feminizacji w województwie łódzkim w prognostycznym okresie obniży się ze 110 do 107. Jeszcze większe zmiany w strukturze według płci nastąpią w Łodzi, stąd w 2050 r. na 100 mężczyzn przypadac będzie 114 kobiet, wobec 120 w roku 2015 (por. wyk. 1. 22.).

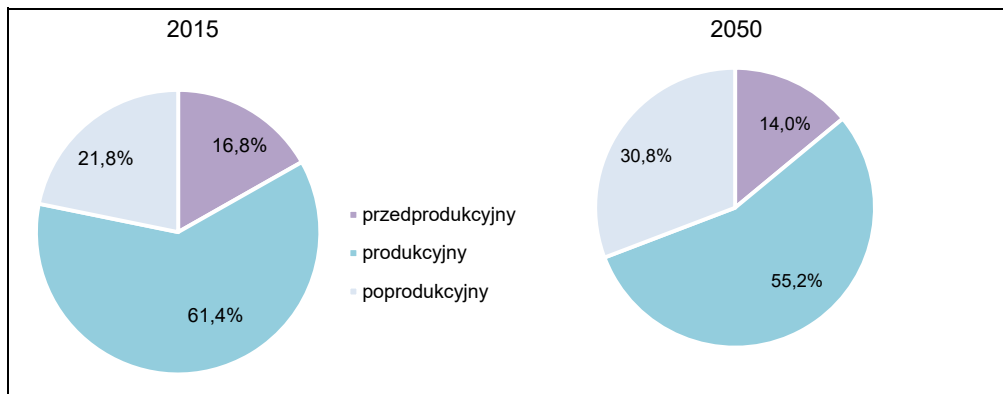
**Wykres 1.22. Prognozowany współczynnik feminizacji w województwie łódzkim i Łodzi na tle Polski**



Źródło: *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Prognoza przewiduje, że pogłębią się niekorzystne proporcje w strukturze populacji województwa łódzkiego według wieku. W dalszym ciągu będzie spadał odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym; obniży się również udział osób w wieku produkcyjnym. Udział osób w wieku poprodukcyjnym wzrośnie drastycznie i w ostatnim roku objętym prognozą w porównaniu z rokiem 2015 będzie wyższy o 9,0 pkt. procentowego. Zatem prognoza zakłada, że osoby starsze będą stanowiły już prawie 1/3 populacji województwa łódzkiego (por. wyk. 1.23.).

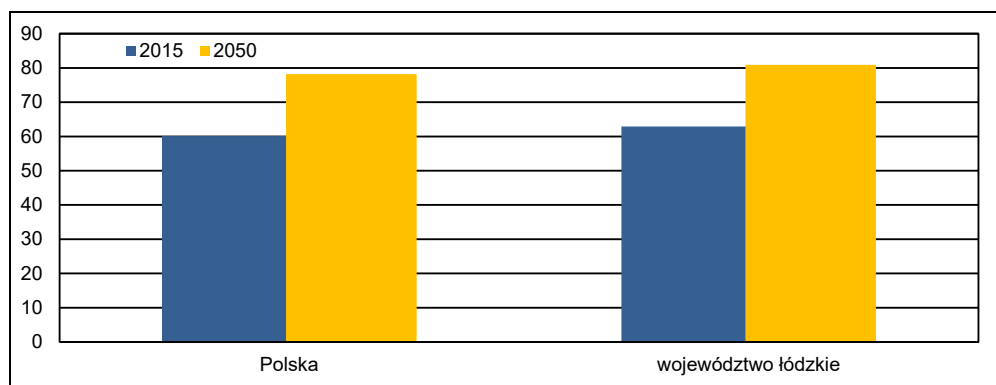
**Wykres 1.23. Prognozowana struktura ludności w województwie łódzkim według ekonomicznych grup wieku**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Zmiany te przyniosą istotny wzrost obciążenia demograficznego. W 2050 r. na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadać będzie 80,9 osób w wieku nieprodukcyjnym, przy przeciętnej dla Polski 78,8 osoby. Przewiduje się zatem wzrost wartości wskaźnika w stosunku do roku wyjściowego (2015 r.) o 18 osób (por. wyk. 1.24.).

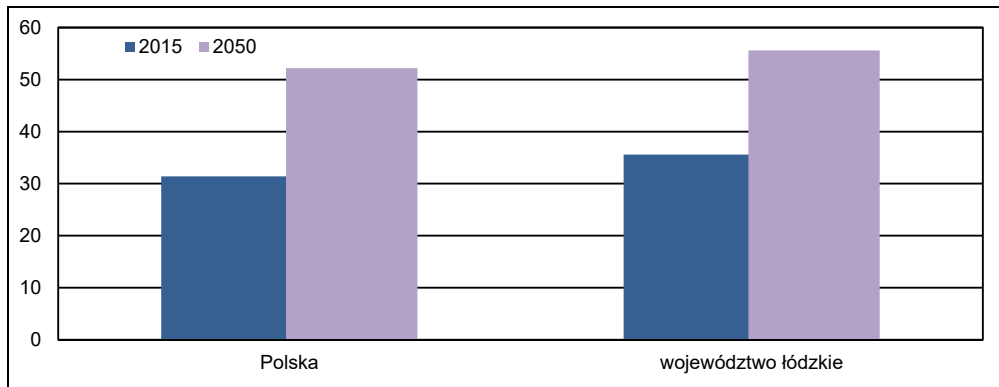
**Wykres 1.24. Prognozowana liczba ludności w wieku nieprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym**



Źródło: Prognoza ludności na lata 2014–2050, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

Obciążenie osobami starszymi wzrośnie aż o 20 osób i na 100 osób w wieku produkcyjnym w 2050 r. przypadać będzie 55,6 osób w wieku poprodukcyjnym, przy średniej dla Polski 52,2 osoby (por. wyk. 1.25.).

**Wykres 1.25. Prognozowana liczba ludności w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym**



Źródło: *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2014.

## 1.4. Podsumowanie

Niekorzystne tendencje dotyczące stanu i struktury ludności województwa łódzkiego obserwowane na przestrzeni ostatnich lat, tj. wyludnianie oraz proces starzenia się mieszkańców, według przewidywań aktualnej prognozy demograficznej GUS, w najbliższym dziesięcioleciu będzie się pogłębiać. Liczba mieszkańców województwa obniży się do poziomu niespełna 2 mln osób, głównie w wyniku głębokiego spadku poziomu urodzeń. Spadnie udział kobiet, czego wynikiem będzie niższy niż obecnie wskaźnik feminizacji – 107 wobec 110. Obniży się wskaźnik urbanizacji w następstwie szybszego wyludniania się miast niż terenów wiejskich. Nasili się proces starzenia się populacji województwa łódzkiego. Udział osób w wieku przedprodukcyjnym obniży się do poziomu 14,0%. Wyraźnie natomiast wzrośnie odsetek osób w wieku poprodukcyjnym: w 2050 r. osoby zaliczane do tej grupy wieku stanowiąc będą 30,8% ogółu mieszkańców województwa.

## Bibliografia

*Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2016 r.*, (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

*Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

*Rocznik Demograficzny 2016* (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

*Rocznik Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej 2016* (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

*Trwanie życia w 2015 r.*, (2016), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.

<https://bdl.stat.gov.pl/BDL/start>.



**Dr hab. Andrzej GAŁĄZKA**

Szkoła Główna Handlowa

**Dr Alina POTRYKOWSKA**

Rządowa Rada Ludnościowa

## **2. Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego na tle kraju**

### **2.1. Wstęp**

Obserwowana w skali kraju i regionów dynamika procesów demograficznych w Polsce, zwłaszcza na przełomie XX i XXI wieku, skłania do podjęcia próby bardziej szczegółowego rozpoznania tego zagadnienia na poziomie lokalnym. Takie ujęcie może być podstawą do określenia współczesnych i przyszłych możliwości rozwoju społeczno-gospodarczego na poziomie regionalnym i lokalnym w Polsce i województwie łódzkim.

W szczególności dotyczy to sytuacji demograficznej. Specyfika procesów demograficznych wymaga prezentacji bieżących zjawisk jako części długookresowych przemian. W niniejszym opracowaniu przedstawiono w zarysie wybrane elementy sytuacji demograficznej województwa łódzkiego na tle średnich ogólnopolskich oraz odnośnych wielkości w pozostałych województwach kraju. Przeprowadzona analiza ma charakter dynamiczny tzn. zależnie od dostępności danych oraz potrzeb zaprezentowano elementy – składniki sytuacji demograficznej w możliwie długich ciągach czasowych. W niniejszym opracowaniu omówiono kolejno:

- zmiany liczby ludności w latach: 1950, 1960, 1970, 1978, 1988, 1995, 2000, 2005, 2010, 2015, 2016 – na podstawie danych narodowych spisów powszechnych oraz danych statystyki bieżącej;
- dynamikę rocznych zmian liczby ludności w okresie 1995–2015;
- coroczne nasilenie urodzeń, zgonów, przyrost/ubytek naturalny ludności w okresie 2002–2015;
- skumulowane rozmiary napływu, odpływu oraz salda migracji wewnętrznych ludności dokonującego się w ramach migracji międzywojewódzkich w okresie 1995–2015;
- coroczne zmiany udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym w okresie 1995–2015.

Poza wyżej wymienionymi zagadnieniami przedstawionymi w formie zestawień statystycznych, ujmujących zagadnienia w skali województw, w opracowaniu przeprowadzono analizę zróżnicowań przestrzennych wybranych elementów sytuacji demograficznej województwa łódzkiego w skali miast i obszarów wiejskich gmin oraz aglomeracji łódzkiej – obserwowanych w kontekście sytuacji na pozostałym terytorium kraju. Kolejno przedstawiono:

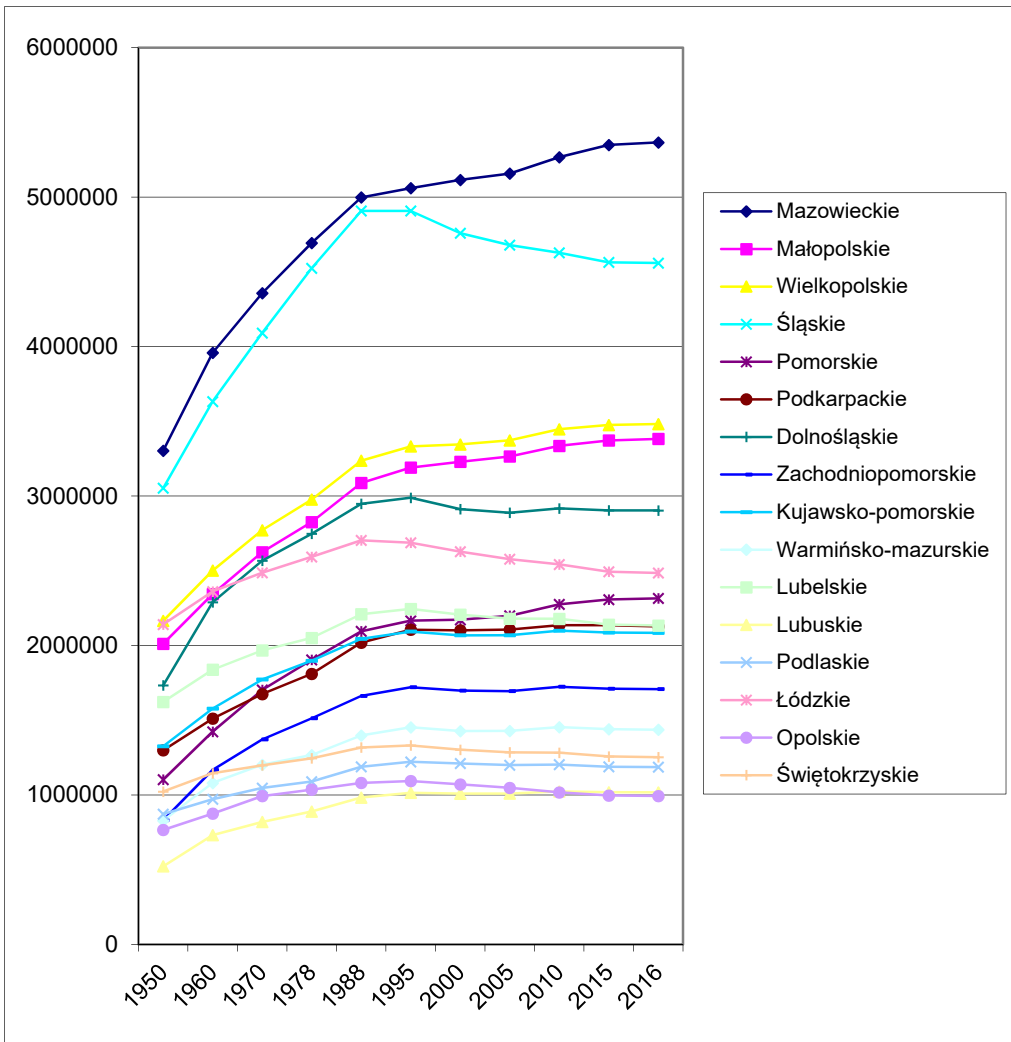
- zmiany liczby ludności ogółem w okresach: 1950–1960, 1960–1970, 1970–1978, 1978–1988, 1988–2002, 2002–2013;
- determinanty przyrostu/ubytku ludności w województwie łódzkim i m. Łodzi w latach 2000–2016;
- ruch naturalny ludności (średnioroczną liczbę urodzeń, średnioroczną liczbę zgonów, przyrost/ubytek naturalny – na 1000 ludności) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013 ;
- ruch migracyjny ludności w ramach migracji wewnętrznych ogółem, obejmujących zarówno migracje międzywojewódzkie i wewnątrzwojewódzkie (liczba osób wymeldowanych, liczba osób zameldowanych oraz saldo migracji (na 1000 mieszkańców);
- udział w ludności ogółem ekonomicznych grup wieku mieszkańców (przedprodukcyjnym, produkcyjnym, poprodukcyjnym), w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013; a także w roku 1995, 2007, 2013.

Istotnym uzupełnieniem takiej analizy jest obserwacja wybranych elementów sytuacji demograficznej województwa łódzkiego w skali lokalnej na tle pozostałych obszarów kraju w długich seriach czasowych, w przeliczeniu na obecnie obowiązujący podział administracyjny

## **2.2. Stan i zmiany liczby ludności na obszarze województwa łódzkiego w latach 1950–2016**

Województwo łódzkie pod względem liczby ludności należy do grupy średnich województw i od wielu lat zajmuje 6. pozycję w kraju po: mazowieckim, śląskim, wielkopolskim, małopolskim i dolnośląskim (por. wyk. 2.1). W 2016 r. województwo łódzkie zamieszkiwało 2485,3 tys. osób, co stanowiło 6,5% ludności Polski. Liczba mieszkańców województwa w latach 1960–2015 zwiększyła się zaledwie o ok. 133 tys. tj. o 5,6% (por. tab. 2.1). Był to najniższy z notowanych względnych przyrostów liczby ludności w skali województw. Począwszy od końca lat 80. jednostki administracyjne tworzące obecnie województwo łódzkie wykazują corocznie znaczny ubytek liczby ludności (por. tab. 2.1., wyk. 2.1.).

Wykres 2.1. Stan i zmiany liczby ludności według województw w latach 1950–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Sytuacja ta spowodowała, iż w okresie 1960–2015 udział tych obszarów w liczbie ludności kraju zmniejszył się z 8,0% do 6,5% (por. tab. 2.2.).

**Tabela 2.1. Zmiany liczby ludności na obszarze obecnych województw (2017 r.) w latach 1950–2015 (w %) stanu z odpowiednich lat**

	1950– –1960	1960– –1970	1970– –1978	1978– –1988	1988– –1995	1995– –2000	2000– –2005	2005– –2010	2010– –2015	1960– –2015
Pomorskie	29,1	19,6	11,8	10,0	3,4	0,3	1,2	3,5	1,4	62,1
Zachodnio- pomorskie	40,5	17,5	10,3	9,9	3,5	<u>-1,3</u>	<u>-0,2</u>	1,7	<u>-0,8</u>	46,6
Małopolskie	16,5	12,0	7,7	9,3	3,3	1,2	1,1	2,2	1,1	43,9
Podkarpackie	16,3	10,8	8,1	11,5	4,3	<u>-0,2</u>	0,2	1,4	-0,0	41,4
Lubuskie	39,9	12,0	8,5	10,6	3,2	<u>-0,6</u>	0,1	1,4	<u>-0,5</u>	39,3
Wielkopolskie	15,5	10,8	7,4	8,7	2,9	0,4	0,8	2,2	0,8	38,9
Mazowieckie	19,8	10,1	7,7	6,5	1,2	1,1	0,8	2,1	1,6	35,1
Warmińsko- mazurskie	30,4	11,3	5,4	10,4	3,9	<u>-1,7</u>	0,1	1,8	<u>-1,0</u>	33,3
Kujawsko- pomorskie	19,0	12,3	7,1	7,7	2,4	-1,2	0,0	1,5	-0,6	32,2
<b>Polska</b>	19,5	<b>11,0</b>	<b>7,4</b>	<b>8,0</b>	<b>1,9</b>	<u>-0,9</u>	<u>-0,3</u>	<b>1,0</b>	<u>-0,2</u>	<b>30,7</b>
Dolnośląskie	32,1	12,1	7,0	7,3	1,4	<u>-2,5</u>	<u>-0,8</u>	1,0	<u>-0,4</u>	26,9
Śląskie	19,0	12,6	10,6	8,5	0,0	<u>-3,0</u>	<u>-1,7</u>	<u>-1,1</u>	<u>-1,4</u>	25,6
Podlaskie	11,5	7,7	4,1	9,1	2,8	<u>-0,9</u>	<u>-0,9</u>	0,3	<u>-1,2</u>	22,4
Lubelskie	13,3	7,0	4,2	7,7	1,6	<u>-1,7</u>	<u>-1,2</u>	<u>-0,0</u>	<u>-1,8</u>	16,4
Opolskie	14,3	13,4	4,3	4,4	1,2	<u>-2,1</u>	<u>-2,2</u>	<u>-2,9</u>	<u>-2,1</u>	13,8
Świętokrzyskie	12,0	4,7	3,9	5,8	1,1	<u>-2,2</u>	<u>-1,4</u>	<u>-0,2</u>	<u>-2,0</u>	9,8
Łódzkie	10,3	5,3	4,3	4,3	<u>-0,6</u>	<u>-2,2</u>	<u>-1,9</u>	<u>-1,4</u>	<u>-1,9</u>	5,6

Województwa uszeregowane wg malejącej względnej (1960 r. = 100) wielkości przyrostu ludności w latach 1960–2015;

Źródło: Układ i opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Województwo łódzkie należy do grupy jednostek administracyjnych NTS 2, charakteryzujących się (w ujęciu przestrzennym) dominacją procesów ubytku rzeczywistego ludności.

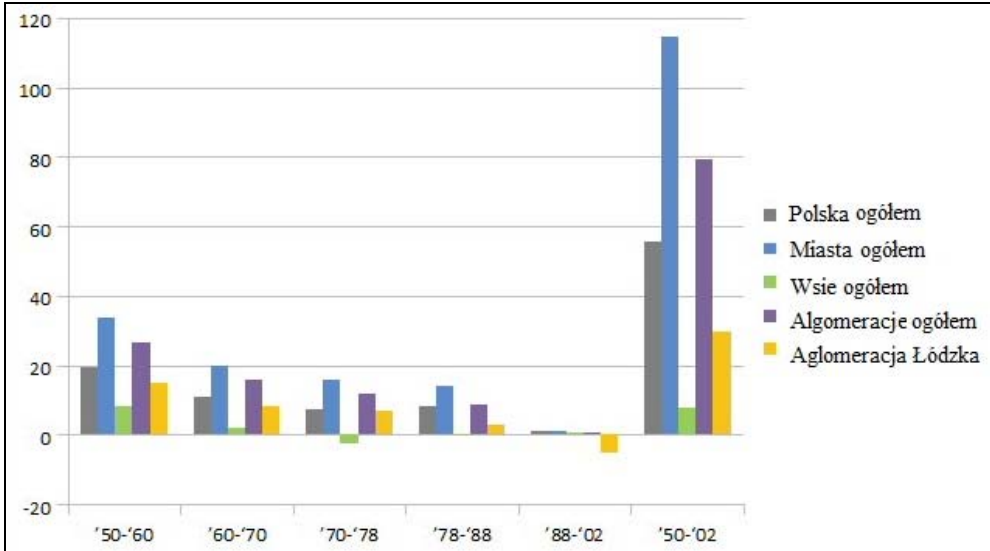
**Tabela 2.2. Zmiany udziału ludności obecnych województw (2017 r.)  
w latach 1950–2015 (w %) ludności Polski ogółem**

	1950	1960	1970	1978	1988	1995	2000	2005	2010	2015	1960– –2015 pkt %
Pomorskie	4,5	4,8	5,2	5,4	5,5	5,6	5,7	5,8	5,9	6,0	1,2
Małopolskie	8,2	8,0	8,0	8,1	8,2	8,3	8,4	8,6	8,7	8,8	0,8
Podkarpackie	5,3	5,1	5,1	5,2	5,3	5,5	5,5	5,5	5,5	5,6	0,5
Wielkopolskie	8,8	8,5	8,5	8,5	8,5	8,6	8,7	8,8	8,9	9,0	0,5
Zachodnio- pomorskie	3,4	4,0	4,2	4,3	4,4	4,5	4,4	4,4	4,5	4,5	0,5
Mazowieckie	13,4	13,5	13,3	13,4	13,2	13,1	13,4	13,5	13,7	13,9	0,4
Lubuskie	2,1	2,5	2,5	2,5	2,6	2,6	2,6	2,6	2,7	2,6	0,1
Kujawsko- pomorskie	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	5,4	0,0
Warmińsko- mazurskie	3,4	3,7	3,7	3,6	3,7	3,8	3,7	3,7	3,8	3,7	0,0
Dolnośląskie	7,0	7,8	7,9	7,8	7,8	7,7	7,6	7,6	7,6	7,6	-0,2
Podlaskie	3,5	3,3	3,2	3,1	3,1	3,2	3,2	3,1	3,1	3,1	-0,2
Opolskie	3,1	3,0	3,0	3,0	2,9	2,8	2,8	2,7	2,6	2,6	-0,4
Śląskie	12,4	12,4	12,5	12,9	13,0	12,7	12,4	12,3	12,0	11,9	-0,5
Świętokrzyskie	4,2	3,9	3,7	3,6	3,5	3,4	3,4	3,4	3,3	3,3	-0,6
Lubelskie	6,6	6,3	6,0	5,8	5,8	5,8	5,8	5,7	5,7	5,6	-0,7
Łódzkie	8,7	8,0	7,6	7,4	7,1	7,0	6,9	6,8	6,6	6,5	-1,5
Polska	100	100	100	100	100	100	100	100	100	100	x

Województwa uszeregowane wg malejącego poziomu zmian udziału w ogólnopolskiej liczbie ludności w latach 1960–2015;

Źródło: Układ i opracowanie własne na podstawie danych GUS.

**Wykres 2.2. Zmiany liczby ludności miast i wsi oraz w aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji (w % stanu wyjściowego) w latach 1950–2002**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

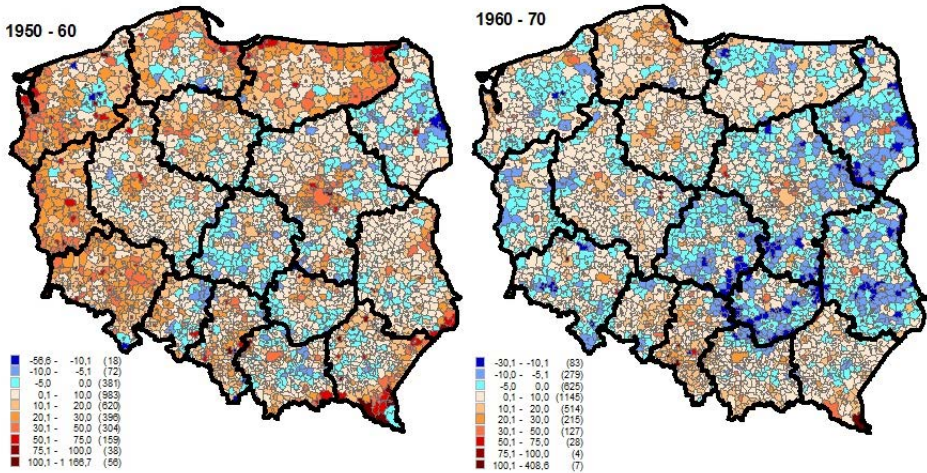
Ze względu na długookresowy charakter procesów demograficznych, a w szczególności skutki dla współczesności odległych w czasie zjawisk i procesów ludnościowych, na kartogramach pokazano w skali miast i obszarów wiejskich gmin zmiany liczby ludności ogółem w okresach: 1950–60, 1960–70, 1970–78, 1978–88, 1988–02, 2002–13, z zaznaczeniem granic obecnych województw (2017 r.)<sup>1</sup>.

W latach 1950–60 oraz 1960–70 (por. ryc. 2.1.) na obszarze województwa łódzkiego, podobnie jak w całym kraju współwystępowały procesy przyrostu i ubytku rzeczywistego ludności, przy czym przyrost rzeczywisty koncentrował się głównie w szeroko rozumianym zasięgu oddziaływania dużych miast

<sup>1</sup> Wykorzystano tu analizę przestrzennych zróżnicowań przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności przeprowadzoną m.in. na potrzeby opracowań: A. Gałązka, *Procesy społeczno-gospodarcze na poziomie lokalnym. Zróżnicowania i długookresowe trendy zmian przestrzennych w Polsce*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa 2013; oraz A. Gałązka, *Zróżnicowania przestrzenne wybranych długookresowych procesów zmienności sytuacji demograficznej Polski – determinanty rozwoju regionalnego i lokalnego*, [w:] *Przemiany demograficzne w Polsce i ich społeczno-ekonomiczne konsekwencje*, B. Kłós i P. Russel (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2016.

i aglomeracji miejskich<sup>2</sup>. Na tym tle wyróżniają się procesy koncentracji ludności i urbanizacji rozwijające się w aglomeracji łódzkiej (a przede wszystkim w jej rdzeniu, tzn. m. Łodzi oraz w strefie podmiejskiej), w wyniku intensywnych napływów migracyjnych ludności wiejskiej związanymi procesami planowej industrializacji kraju i rozwoju przemysłu włókienniczego w Łodzi i regionie (ryc. 2.1.).

Rycina 2.1. Zmiany liczby ludności Polski w latach 1950–60 i 1960–70 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

W okresach międzypisowych 1970–78 oraz 1978–88 na przeważającym obszarze województwa łódzkiego dominowały już procesy ubytku rzeczywistego ludności, a przyrost dotyczył tylko Łodzi i pojedynczych gmin (por. ryc. 2.2.). W pierwszym okresie transformacji (okres międzypisowy 1988–2002 – por. ryc. 2.3.), w szczególności zarysowały się procesy ubytku ludności w rdzeniu aglomeracji łódzkiej tj. m. Łodzi<sup>3</sup>. Przyrost ludności

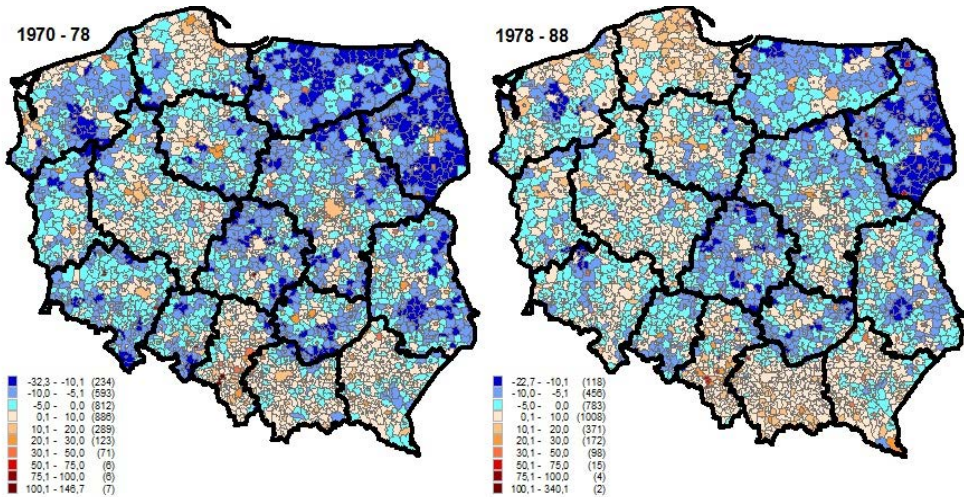
<sup>2</sup> W celu uchwycenia tych zjawisk poddano także analizie przekształcenia wybranych obszarów funkcjonalno-przestrzennych Polski, wykorzystując w tym celu delimitację aglomeracji miejskich według delimitacji GUS z lat 1980., gdy wyróżniono: 10 tzw. aglomeracji ukształtowanych – aglomeracje: katowicka – GOP, rybnicka, warszawska, łódzka, gdańska, krakowska, wrocławska, poznańska, bydgosko-toruńska i szczecińska oraz 9 tzw. aglomeracji kształtujących się – aglomeracje: wałbrzyska, staropolska, bielsko-bialska, lubelska, opolska, częstochowska, białostocka, rzeszowska i legnicko-głogowska (por. P. Korcelli, A. Gawryszewski, A. Potrykowska, 1992; A. Gałązka 2013, 2016a).

<sup>3</sup> Łódź była znaczącym ośrodkiem przemysłowym o historycznie wykształconej monokulturze, co spowodowało jego wysoką podatność na negatywne wpływy transformacji ustrojowej. Upadek zakładów przemysłu lekkiego w latach 90. XX w., czyli utrata dotychczasowej bazy ekonomicznej, stworzył sytuację kryzysową w życiu miasta i spowodował utratę jego tożsamości (Kryńska 2015, s.181).



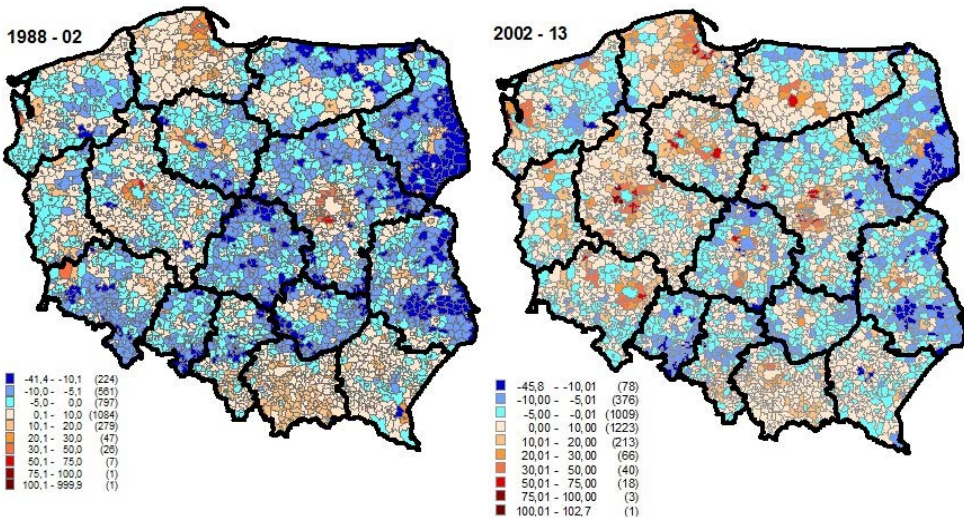
natomiast w latach 1988–2002 obejmował pojedyncze gminy położone w bezpośrednim otoczeniu m. Łodzi.

**Rycina 2.2. Zmiany liczby ludności Polski w latach 1970–78 i 1978–88 według miast i gmin**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

**Rycina 2.3. Zmiany liczby ludności Polski w latach 1988–2002 i 2002–2013 według miast i gmin**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.



Od 2002 r. na obszarze województwa łódzkiego ponownie (podobnie jak w latach 50-tych i 60-tych) rozwijały się procesy przyrostu rzeczywistego ludności, ale dotyczyły one głównie gmin strefy podmiejskiej aglomeracji łódzkiej leżących poza rdzeniem tej aglomeracji, tzn. m. Łodzią. Jednocześnie pogłębiały się procesy ubytku rzeczywistego ludności w centrum aglomeracji i procesy depopulacji na obszarach peryferyjnych województwa łódzkiego, które trwają obecnie. Zmniejszanie się liczby mieszkańców województwa łódzkiego, podobnie jak w skali całego kraju, dotyczyło przede wszystkim populacji zamieszkującej miasta. W 2016 r. liczba ludności miejskiej województwa zmniejszyła się o 0,6% w stosunku do roku poprzedniego, osiągając poziom 1563,6 tys. osób (wobec spadku o 0,7% w 2015 r.). W Polsce, od 2014 r., notowany jest stały spadek liczby mieszkańców miast o 0,2%. Współczynnik urbanizacji, czyli odsetek ludności miejskiej w Łódzkiem w 2016 r. wyniósł 62,9% i był o 0,2 p. proc. niższy niż rok wcześniej (w kraju wyniósł 60,2%, wobec 60,3% w 2015 r.). Taka wartość wskaźnika urbanizacji uplasowała województwo łódzkie, drugi rok z rzędu, na siódmej pozycji w kraju<sup>4</sup>. Województwo łódzkie pozostaje w grupie jednostek charakteryzujących się najwyższym spadkiem liczby mieszkańców i niekorzystnymi procesami depopulacji w skali ogólnopolskiej (po woj. opolskim). Depopulacja oznacza proces wyludniania się tj. zmniejszania się liczby mieszkańców województwa, utrzymujący się od ponad 25 lat, którego konsekwencje w dłuższej perspektywie stanowią zagrożenie dla rozwoju tego regionu (Gawryszewski, Potrykowska 1990; Szukalski 2015). W końcu 2016 r., w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego, liczba mieszkańców województwa zmniejszyła się o 8,3 tys. osób (tj. o 0,3%)<sup>5</sup>, natomiast w stosunku do roku 2010 odnotowano spadek liczby ludności o 57,1 tys. osób (tj. o 2,2%). Podkreślić należy, iż w m. Łodzi ubytek ludności jest największy w skali regionu. Liczba mieszkańców stolicy województwa zmniejszyła się w 2016 r. o 0,6% (tj. o 4,5 tys. osób) w porównaniu do roku poprzedniego. Ubytek ten był nieco mniejszy niż w 2015 r., gdy liczba Łodzian spadła o 0,7% (tj. o 5,0 tys. osób). Sytuacja Łodzi liczącej ponad 0,7 mln mieszkańców jest szczególna, gdyż jest to jedyny przypadek spośród wielkich

---

<sup>4</sup> Wraz z ubytkiem ludności w miastach obserwuje się wzrost liczby mieszkańców wsi, która w 2016 r. wyniosła 921,7 tys. osób, co oznacza wzrost o 0,1% w porównaniu z rokiem poprzednim. W Polsce odnotowano wzrost liczebności ludności wiejskiej o 0,2% (wobec wzrostu o 0,1% w 2015 r.). W końcu 2016 r. odsetek ludności wiejskiej, ukształtował się w województwie na poziomie 37,1% (w kraju 39,8%). W województwie łódzkim, w 2016 r. zaobserwowano zwiększenie się populacji ludności wiejskiej głównie w strefie podmiejskiej Łodzi, co świadczy o rozwoju procesów suburbanizacji.

<sup>5</sup> Analiza zmian liczby mieszkańców w przekroju powiatów wskazuje, iż największy procentowy ubytek ludności w 2016 r. (o 0,7%) wystąpił w powiatach peryferyjnych: radomszczańskim, kutnowskim oraz Piotrkowie Trybunalskim.

miast w Polsce – miasta doświadczającego depopulacji od ponad 25 lat (Szukalski 2015). Z tego powodu Łódź jest zaliczana do tzw. *miast kurczących się (shrinking cities)*<sup>6</sup>. Najważniejszym przejawem kurczenia się m. Łodzi jest spadek liczby mieszkańców, czemu towarzyszą problemy społeczne i gospodarcze pozostające z nim w związku przyczynowo-skutkowym. Kurczenie się miast świadczy pozornie o zahamowaniu procesu urbanizacji lub o przechodzeniu w fazę dezurbanizacji, lecz współwystępuje z suburbanizacją oraz procesami „rozlewania się” miasta (*urban sprawl*) poza jego granice administracyjne (Szukalski 2015). Zjawisko to pozostaje pod wpływem czynników utrudniających jego prawidłową ocenę, zwłaszcza w zakresie salda migracji stałych i innych czynników demograficznych (Kryńska 2015)<sup>7</sup>.

### 2.2.1. Przyrost/ubytek rzeczywisty liczby ludności w województwie łódzkim

Przyrost lub ubytek rzeczywisty liczby ludności w regionie to wynik korzystnych lub niekorzystnych tendencji w zakresie ruchu naturalnego (głównie przyrostu/ubytku naturalnego) oraz ruchu wędrownego (ujemnego salda migracji wewnętrznych i zagranicznych na pobyt stały).

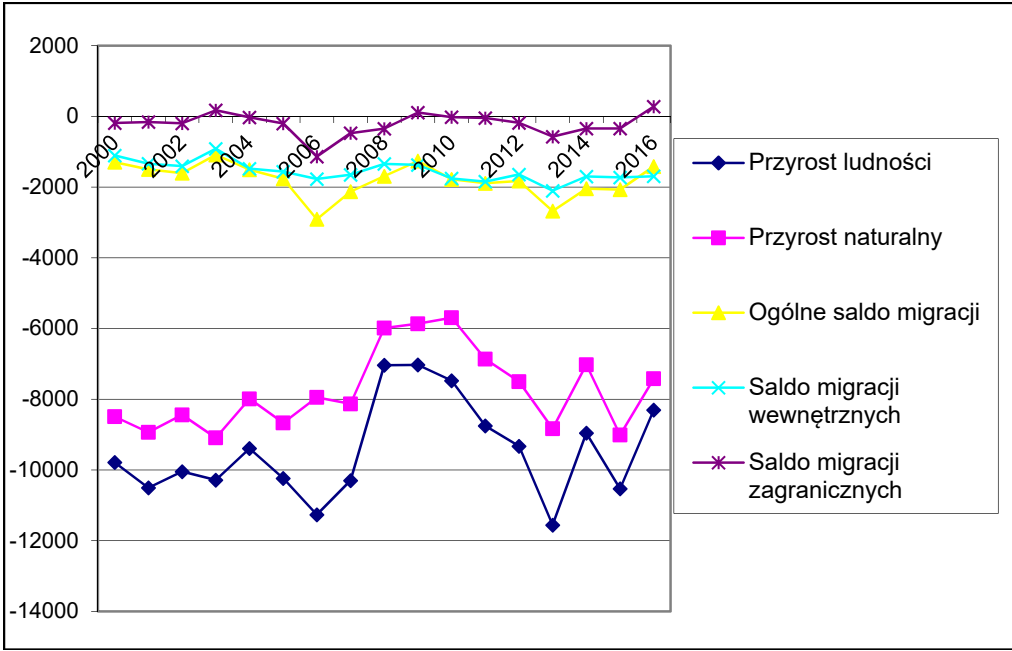
Główną składową przyrostu/ubytku rzeczywistego ludności w województwie łódzkim jest ujemny przyrost naturalny tj. ubytek naturalny (przewaga zgonów nad urodzeniami) który negatywnie wpływał na stan i rozwój potencjału ludności regionu w okresie 2000–2016 (wyk. 2.3.A).

---

<sup>6</sup> Według definicji przyjętej przez Shrinking Cities International Research Network (SCIRN) miasto kurczące się (*shrinking city*) to gęsto zaludniony obszar miejski, który z jednej strony jest dotknięty procesem intensywnego zmniejszania liczby ludności trwającym co najmniej pięć lat, o nasileniu wyższym niż 0,15% rocznie, a z drugiej strony – znajduje się w okresie transformacji gospodarczej, przejawiając symptomy kryzysu strukturalnego. Por. T. Strykiewicz (red.), *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań 2014; E. Kryńska, *Znikanie miast. Studium przypadku Łodzi*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 223, Katowice 2015.

<sup>7</sup> Do czynników tych zalicza się procesy suburbanizacji w strefach podmiejskich aglomeracji miejskich i obszarów metropolitalnych, prowadzące do przenoszenia różnych form życia miejskiego poza miasto centralne na tereny w jego sąsiedztwie, a w następstwie rozrost strefy podmiejskiej kosztem miasta centralnego, jak w przypadku Łodzi. Sytuacja ta występuje przy zachowaniu przez obszary podmiejskie statusu administracyjnego obszarów wiejskich, pomimo znacznego napływu mieszkańców zarówno z głównego ośrodka miejskiego – rdzenia aglomeracji, jak i z obszarów wiejskich i innych terenów. Por. *Rozwój miast w Polsce*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2010, s. 24–29; za: E. Kryńska. *Znikanie miast. Studium przypadku Łodzi...* op. cit. s. 175.

**Wykres 2.3. A. Składowe ubytki rzeczywistego ludności w województwie łódzkim w latach 2000–2016**



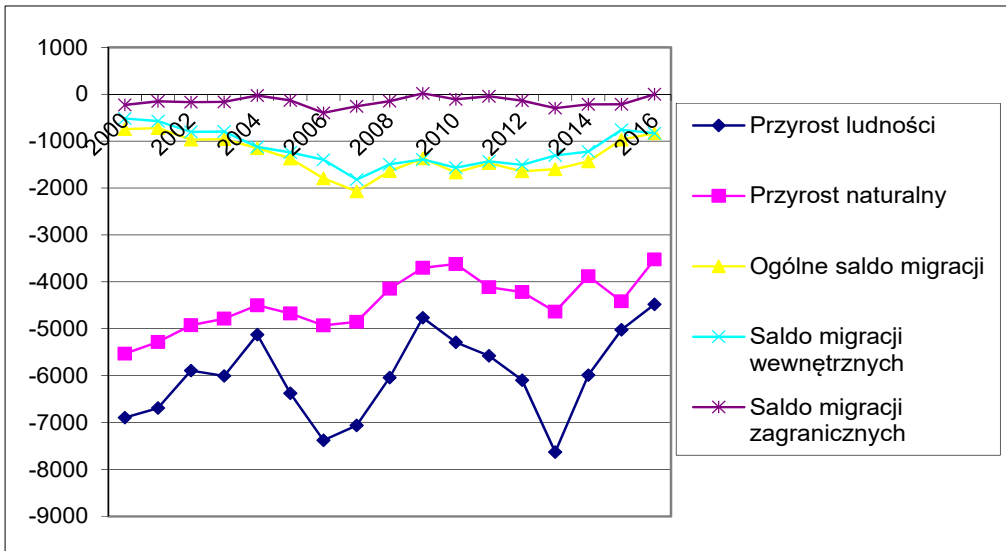
Źródło: opracowanie własne, na podstawie danych GUS.

Roczniki Demograficzne 1999, 2000–2016, GUS, Warszawa.

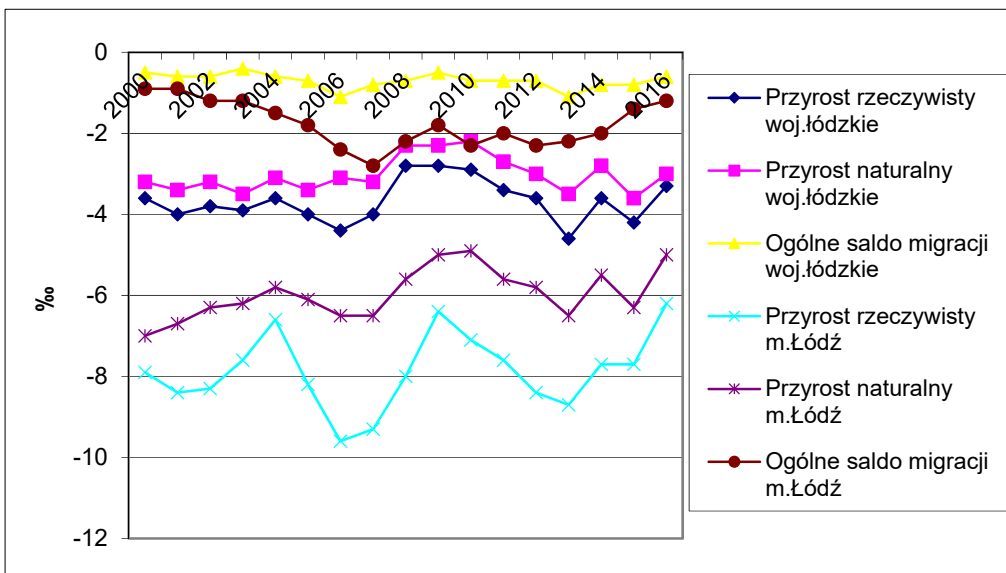
W Łodzi, stolicy województwa – tempo ubytku rzeczywistego zdecydowanie przewyższa tempo występujące w regionie ogółem, co świadczy o kurczeniu się miasta, przy czym podobnie jak w województwie główną determinantą ubytku ludności jest ubytek naturalny (przewaga zgonów nad urodzeniami) a w mniejszym stopniu ujemne saldo migracji zarówno wewnętrznych jak i zagranicznych wyk. 2.3.B).

Drugim czynnikiem determinującym rozwój ludności regionu i jego dynamikę jest ujemne saldo migracji wewnętrznych, które w znacznym stopniu wpływało negatywnie na wielkość ubytku rzeczywistego w analizowanym okresie 2000–2016 (wyk. 2.3.). Podobnie wielkość salda migracji zagranicznych miała ujemny wpływ na stan ludności w województwie łódzkim i m. Łodzi oraz jego dynamikę w latach 2000–2016.

### B. Składowe ubytku rzeczywistego ludności w Łodzi w latach 2000–2016



### C. Składowe ubytku rzeczywistego (na 1000 ludności) w województwie łódzkim i m. Łodzi w latach 2000–2016



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.  
Roczniki Demograficzne, 1999, 2000–2016, GUS, Warszawa.

Na wykresie 2.3.C porównano stopy ubytku rzeczywistego ludności w województwie i jego stolicy oraz główne determinanty corocznych zmian liczby ludności w postaci współczynników ubytku naturalnego i ogólnego salda migracji (na 1000 mieszkańców). Najwyższe tempo spadku liczby ludności w Łodzi ( $-6,0\%$  wobec  $-3,5\%$  w województwie) potwierdza tezę o kurczeniu się miasta Łodzi, spowodowanym głównie ubytkiem naturalnym ( $-4,6\%$ ) i w mniejszym stopniu ujemnym saldem migracji ( $-3,7\%$ ). Przypadek spadku liczby ludności Łodzi jest szczególnie ze względu na jego skalę<sup>8</sup>.

## 2.3. Ruch naturalny ludności

### 2.3.1. Przyrost naturalny ludności

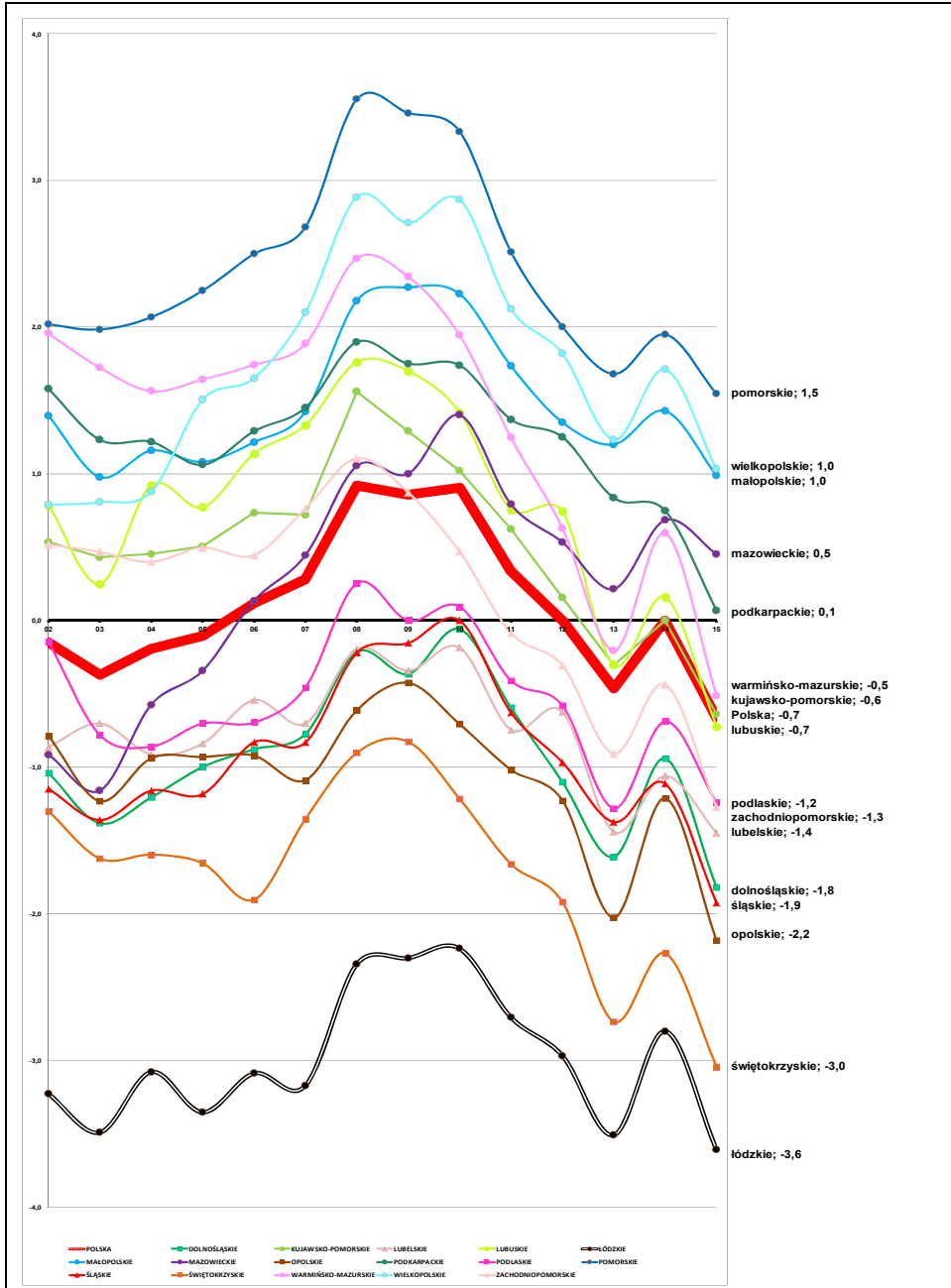
Istotnym elementem analizy sytuacji demograficznej każdego obszaru jest obserwacja ruchu naturalnego ludności. Wypadkową natężenia urodzeń i zgonów jest występowanie na określonym poziomie przyrostu/ubytku naturalnego ludności. W województwie łódzkim w latach 2002–2015 występował na niespotykanym w innych województwach niskim poziomie ubytek naturalny ludności (wyk. 2.4.).

W ujęciu przestrzennym województwo łódzkie należy do grupy regionów o przewadze zgonów ludności nad urodzeniami (por. wyk. 2.4.).

---

<sup>8</sup> „W literaturze przedmiotu podkreśla się, że spadek liczby ludności dużego miasta, stanowiącego złożony system zależności, rzędu 20%–30% lub więcej, musi wywołać poważne konsekwencje społeczne, gospodarcze i przestrzenne. Prowadzi bowiem do utraty kapitału ludzkiego, często jednostek o stosunkowo wyższych dochodach, bardziej dynamicznych i lepiej wykształconych. Ogranicza to potencjał i atrakcyjność miasta, jego możliwości, a także dochody. W efekcie następuje kurczenie się rynku nieruchomości, spowolnienie rozwoju lub regres rynku konsumpcyjnego, prowadzące do zmniejszenia popytu i podaży pracy. W konsekwencji możliwości oraz tempo rozwoju społeczno-gospodarczego stają się ograniczone, co rzutuje na stopień zaspokojenia potrzeb mieszkańców oraz możliwości realizacji przez nich swoich aspiracji”. (Kryńska 2015, s. 180).

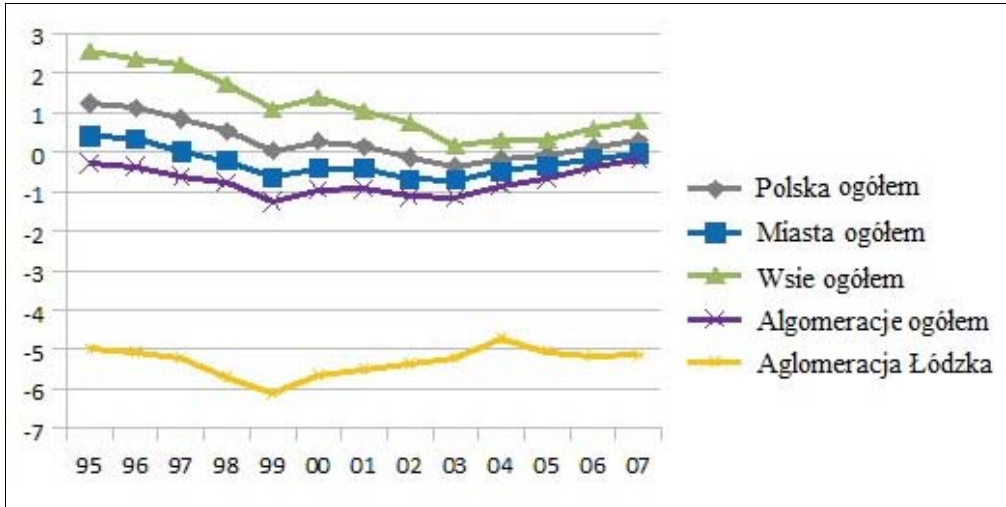
**Wykres 2.4. Przyrost i ubytek naturalny na 1000 ludności według województw w latach 2002–2015**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

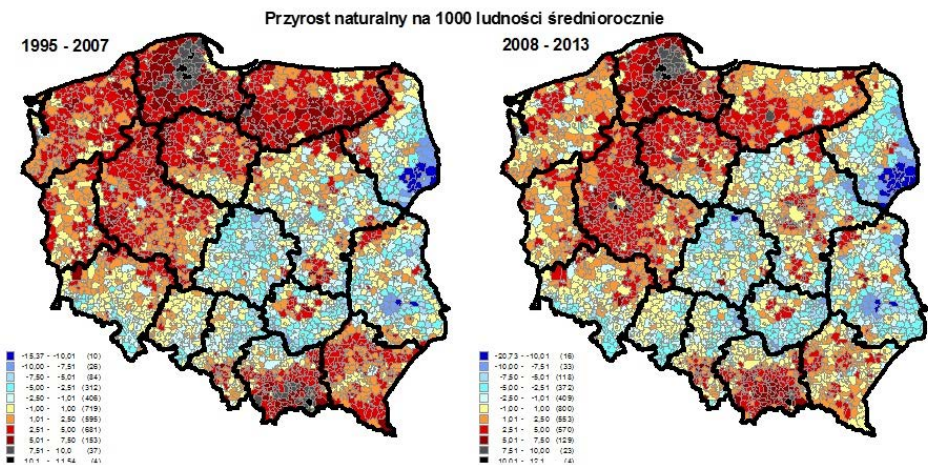
Wykres 2.5. potwierdza także ostatnią pozycję aglomeracji łódzkiej w zakresie największego ubytku naturalnego w skali ogólnopolskiej.

**Wykres 2.5. Przyrost i ubytek naturalny na 1000 ludności miast i wsi oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji miejskich w latach 1995–2007**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

**Rycina 2.4. Przyrost naturalny na 1000 ludności w latach 1995–2007 i 2008–2013 (średniorocznie) według miast i gmin**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Na rycinie 2.4. przedstawiono w skali miast i obszarów wiejskich gmin przyrost naturalny na 1000 ludności (średniorocznie) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013. Województwo łódzkie pod względem przyrostu naturalnego należało w obu okresach do regionów o najniższym poziomie. Jest to efekt najwyższego w kraju natężenia zgonów, nie rekompensującego ubytków z powodu relatywnie niskiego poziomu urodzeń (wyk. 2.4., 2.5., 2.6.).

W 2016 r. ubytek naturalny w województwie wyniósł –7419 osób (w 2015 r. –9012). Współczynnik przyrostu naturalnego (na 1000 mieszkańców) wyniósł –2,98‰ wobec –3,61‰ w 2015 r. (dla Polski –0,15‰). Pomimo poprawy w skali roku współczynnik ten był nadal najniższy wśród województw. Ujemny wskaźnik przyrostu naturalnego był zdecydowanie niższy w miastach niż na wsi (–3,44‰ wobec –2,21‰). W niemal wszystkich powiatach liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń, zaś najniższym wskaźnikiem charakteryzowały się: Łódź (–5,04‰), powiat kutnowski (–4,63‰) oraz radomszczański (–4,43‰). Jedynie powiat bełchatowski i miasto Skierniewice zanotowały w 2016 r. dodatni wskaźnik przyrostu naturalnego (odpowiednio 0,92‰ oraz 0,64‰).

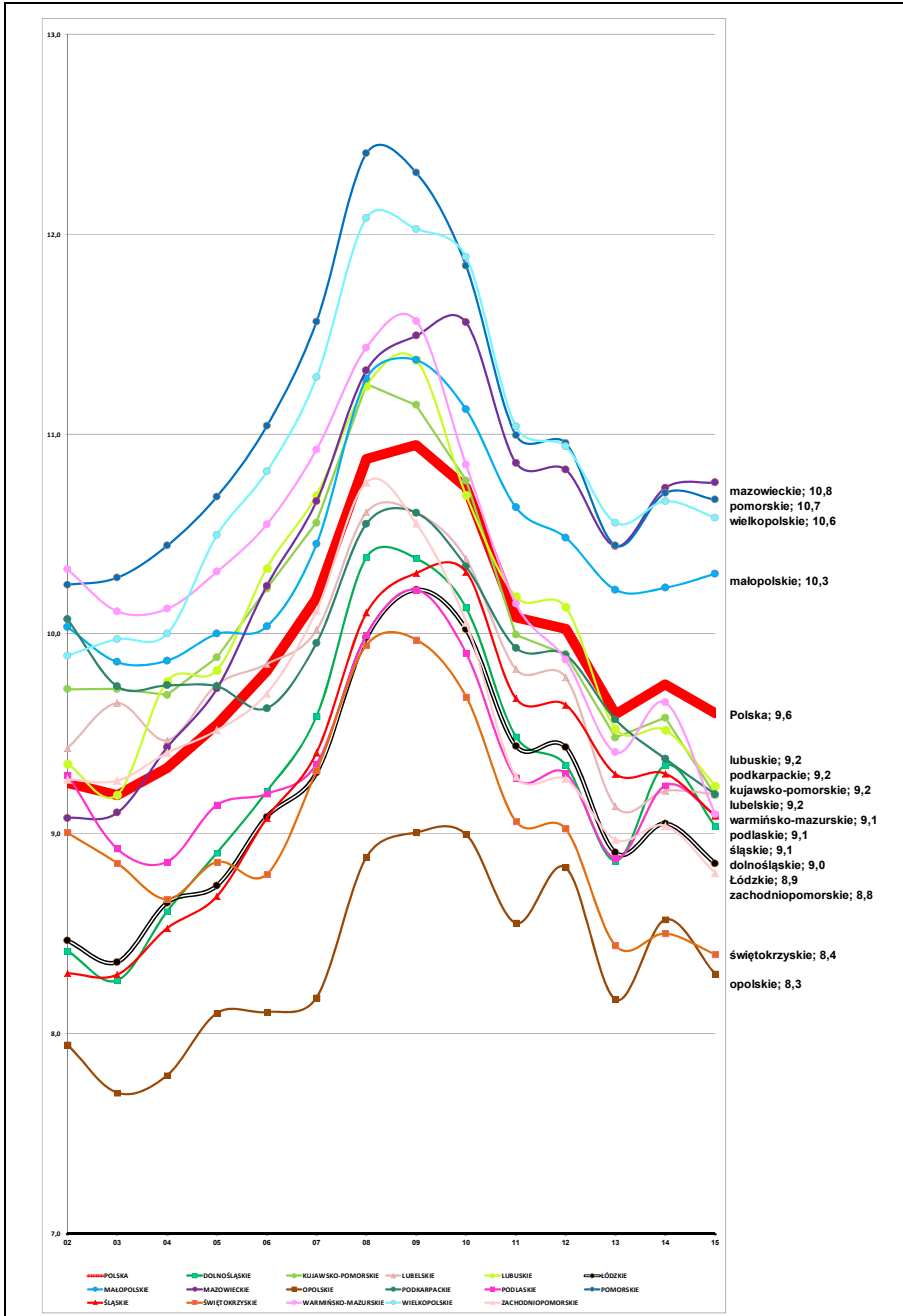
### 2.3.2. Urodzenia

Na wykresie 2.6. zaprezentowano natężenie liczby urodzeń w przeliczeniu na 1000 ludności w poszczególnych latach okresu 2002–2015. Województwo łódzkie należało do grupy jednostek o najniższym poziomie tego wskaźnika (niższy poziom wykazywały tylko województwo opolskie i świętokrzyskie). W tym okresie był to poziom niższy od średniej ogólnopolskiej.

Warto zaznaczyć, że w 2016 r. w województwie łódzkim odnotowano 22,8 tys. urodzeń żywych, tj. o 3,1% więcej niż w 2015 r., kiedy utrzymywał się spadek urodzeń o 2,6%. W Polsce w 2016 r. wystąpił wzrost urodzeń o 3,5% (wobec spadku o 1,6% w 2015 r.). Współczynnik natężenia urodzeń w 2016 r. wyniósł w Łódzkiem 9,16‰ (w kraju 9,95 ‰). Najwyższy współczynnik urodzeń odnotowano w Skierniewicach (10,74 ‰) i powiecie wieruszowskim (10,27 ‰), najniższy natomiast w powiecie kutnowskim (8,17‰) i Łodzi. Współczynnik płodności również wzrósł do wartości 39,87, co oznacza, że na 1000 kobiet w wieku rozrodczym przypadało prawie 40 urodzeń żywych. Korzystniej kształtował się ogólny współczynnik dzietności, który w 2016 r. wyniósł 1,32 wobec 1,26 w roku poprzednim (w Polsce odpowiednio 1,36 wobec 1,29 w 2015 r.). Jednakże tak niska wartość współczynnika dzietności w województwie łódzkim i w kraju nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń.

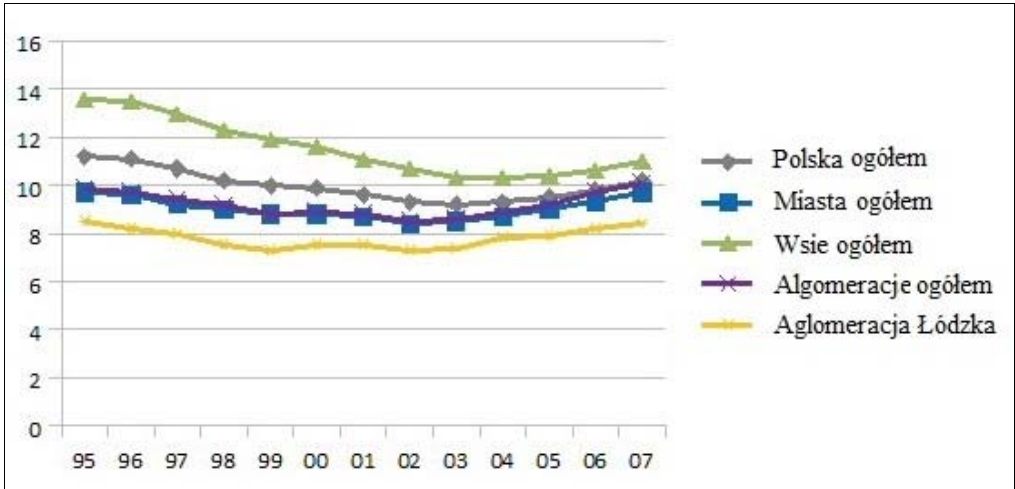


**Wykres 2.6. Liczba urodzeń żywych na 1000 ludności według województw w latach 2002–2015**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

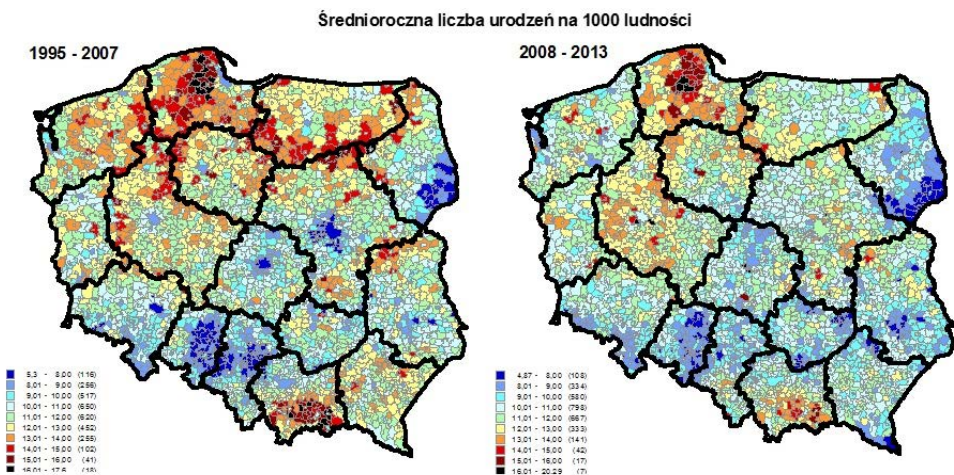
**Wykres 2.7. Liczba urodzeń żywych na 1000 ludności miast i wsi oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji miejskich w latach 1995–2007**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.7. potwierdza także ostatnią pozycję aglomeracji łódzkiej w zakresie najniższego poziomu urodzeń w skali ogólnopolskiej.

**Rycina 2.5. Liczba urodzeń na 1000 ludności w latach 1995–2007 i 2008–2013 (średniorocznie) według miast i gmin**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

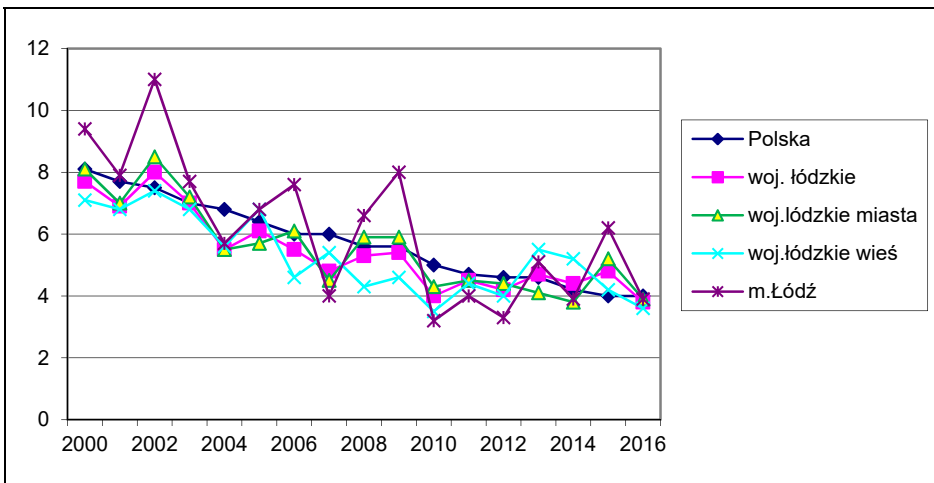
Na rycinie 2.5. przedstawiono w skali miast i obszarów wiejskich gmin współczynniki urodzeń na 1000 ludności (średniorocznie) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013. Województwo łódzkie pod względem urodzeń należało w obu ww. okresach do regionów o najniższym poziomie rozrodności w kraju.

### 2.3.3. Umieralność

#### 2.3.3.1. Umieralność niemowląt

Od początku procesu transformacji w Polsce występował szybki spadek umieralności niemowląt. W 2016 r. zarejestrowano w Polsce 1,5 tys. zgonów niemowląt (dzieci poniżej 1 roku życia), podobnie jak w roku poprzednim. Współczynnik wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych wyniósł 4,0‰, tj. o 50% mniej niż w 2000 r. W skali regionalnej w Polsce występują ciągle bardzo wyraźne różnice w poziomie zgonów niemowląt. W 2016 r. najmniejszą liczbę zgonów na 1000 urodzeń żywych (2,8–3,7) odnotowano w województwach: małopolskim, mazowieckim oraz pomorskim. Z kolei najwięcej (4,5–4,8) takich zdarzeń zaobserwowano w: łódzkim, śląskim, podlaskim. Dynamikę zmian współczynników zgonów niemowląt (na 1000 urodzeń żywych) w Polsce i województwie łódzkim w latach 2000–2016 przedstawiono na wykresie 2.8.

**Wykres 2.8. Współczynniki zgonów niemowląt ( na 1000 urodzeń żywych) w województwie łódzkim i m. Łodzi na tle kraju w latach 2000–2016**

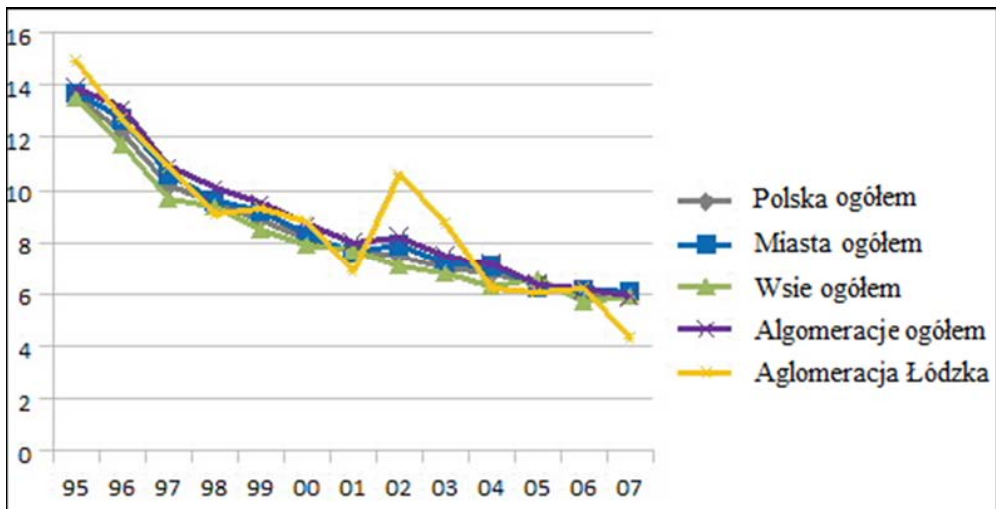


Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS; Roczniki demograficzne 2000–2016, GUS, Warszawa.

Pozytywny trend systematycznego obniżania się umieralności niemowląt występuje w analizowanym okresie zarówno w kraju jak i w województwie łódzkim. W 2016 r. zarejestrowano w Łódzkiem 86 zgonów niemowląt, wobec 106 w roku poprzednim. Zgony chłopców stanowiły 46,5% zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku życia (wobec 56,6% w 2015 r.). Współczynnik natężenia zgonów niemowląt był niższy niż przed rokiem o 1,02 punktu promilowego i wyniósł 3,77‰ (poniżej średniej krajowej – 4,0 ‰). Pomimo stałego spadku, poziom zjawiska jest nadal znaczący i wykazuje oznaki pewnej stagnacji.

Niepokojący jest fakt utrzymującego się wysokiego poziomu wartości współczynników zgonów niemowląt w m. Łodzi i aglomeracji łódzkiej (wyk. 2.8. i 2.9.).

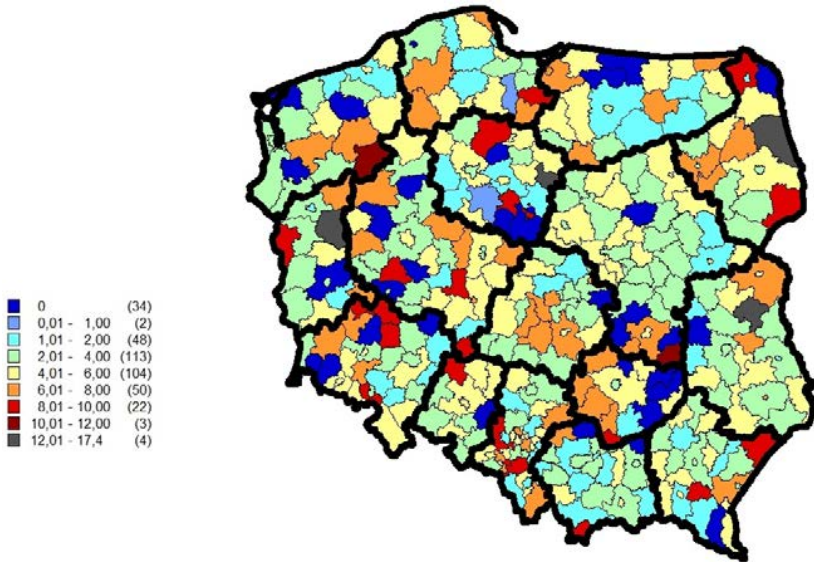
**Wykres 2.9. Współczynniki zgonów niemowląt ( na 1000 urodzeń żywych) według miast i wsi oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji w latach 1995–2007**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Po Łodzi, wysoka umieralność niemowląt występuje również w powiatach pabianickim, łaskim, bełchatowskim i piotrkowskim, co może wskazywać na niższy poziom życia mieszkańców i barierę dostępności przestrzennej do wysoko wyspecjalizowanych form opieki zdrowotnej (ryc. 2.6.).

Rycina 2.6. Współczynniki zgonów niemowląt (na 1000 urodzeń żywych) według województw i powiatów w 2015 r.



Źródło: Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa 2016.

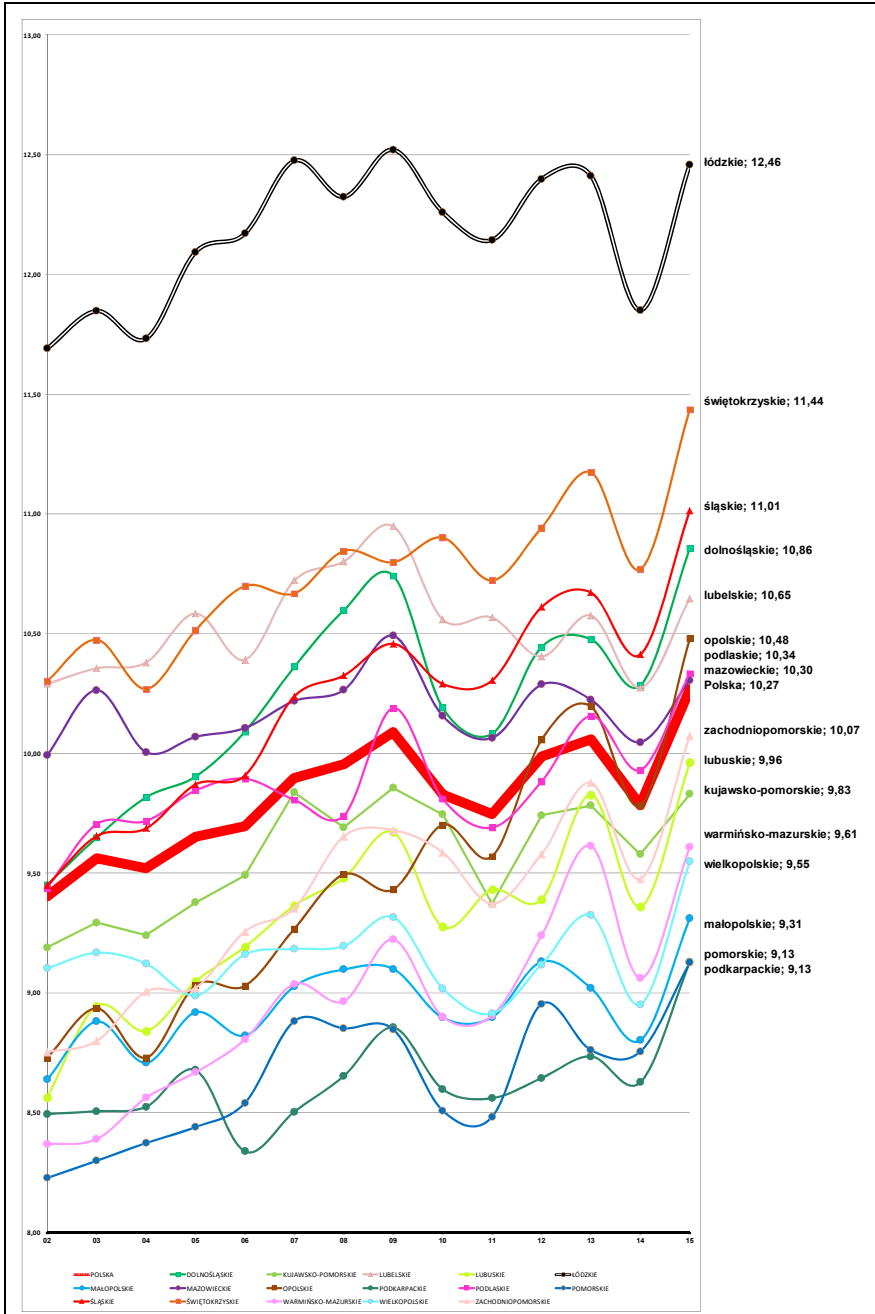
Dalsze obniżanie poziomu umieralności niemowląt wymaga radykalnych zmian w systemie ochrony zdrowia na wszystkich szczeblach, a szczególnie na poziomie gminy i powiatu, zwłaszcza realizacji programów w sferze opieki nad matką i dzieckiem, aby zbliżyć się do poziomu krajów notujących w tym zakresie największe osiągnięcia (gdzie osiąga się współczynniki na poziomie 2–3‰). Jest to ważne zadanie dla władz lokalnych i samorządowych w regionie łódzkim i mieście Łodzi.

### 2.3.3.2. Umieralność ludności

Drugim ważnym czynnikiem ruchu naturalnego decydującym o zmianach liczby ludności w regionie jest poziom natężenia zgonów. W latach 90. obserwowany był spadek umieralności ludności w Polsce (Potrykowska, Clarke 1995; Potrykowska 1998), a od 2003 r. nastąpił wzrost, gdy rejestrowano ok. 365–380 tys. zgonów rocznie.

Jak widać na wykresie 2.10. natężenie zgonów w województwie łódzkim w okresie 2002–2015 było najwyższe w Polsce – na poziomie niespotykanym w innych województwach (wyk. 2.10.).

**Wykres 2.10. Współczynniki zgonów na 1000 ludności według województw w latach 2002–2015**



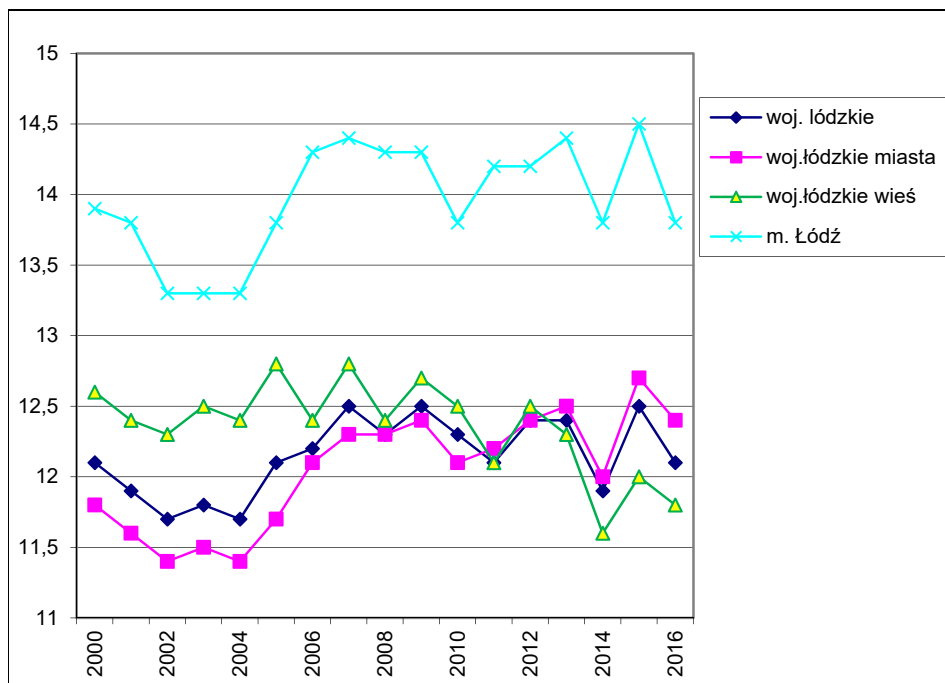
Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

W 2016 r. w Polsce zmarło ponad 388 tys. osób, o 7 tys. mniej niż w 2015 r., a współczynnik umieralności wyniósł 10,1 ‰ (w 2015 r. 10,3‰). Liczba zgonów zmniejszyła się o 1,8% (wobec wzrostu o 4,9% w 2015 r.). Dla mężczyzn współczynnik ten był o 1,0 punkt promilowy wyższy niż dla kobiet.

W województwie łódzkim poziom umieralności był ekstremalnie wysoki i wyniósł 12,5‰, jako najwyższy w kraju (por. wyk. 2.10.).

W 2016 r. w województwie łódzkim zmarło 30,2 tys. osób, tj. o 2,9% mniej niż w roku poprzednim (wobec wzrostu o 4,7% w 2015 r.). Współczynnik umieralności ukształtował się na poziomie 12,14‰ i pozostał najwyższym w skali województw (dla Polski wyniósł 10,18‰). Tak wysoki poziom natężenia zgonów tylko częściowo można wytłumaczyć najwyższym udziałem osób w wieku poprodukcyjnym (por. wyk. 2.11.).

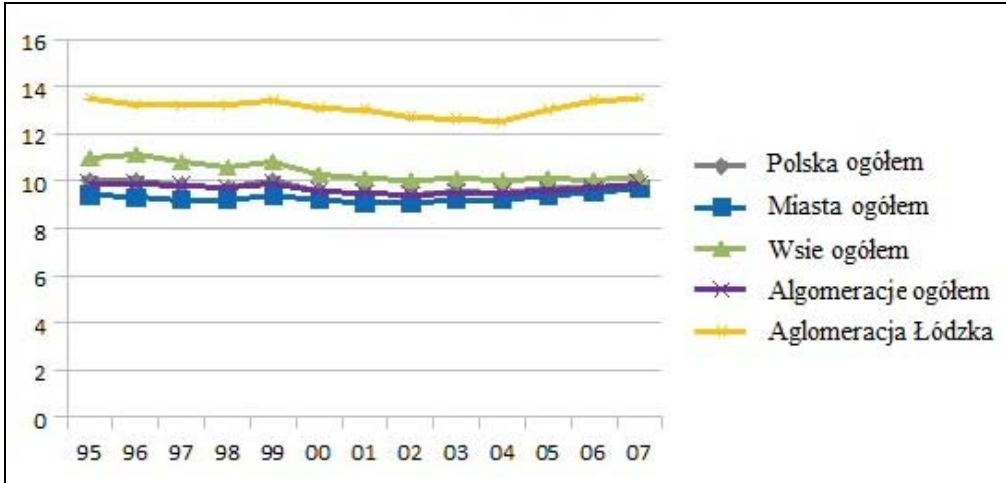
**Wykres 2.11. Współczynniki zgonów (na 1000 ludności) w woj. łódzkim w podziale na miasto i wieś oraz w m. Łodzi w latach 2000–2016**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.



**Wykres 2.12. Współczynniki zgonów na 1000 ludności miast i wsi oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji w latach 1995–2007**



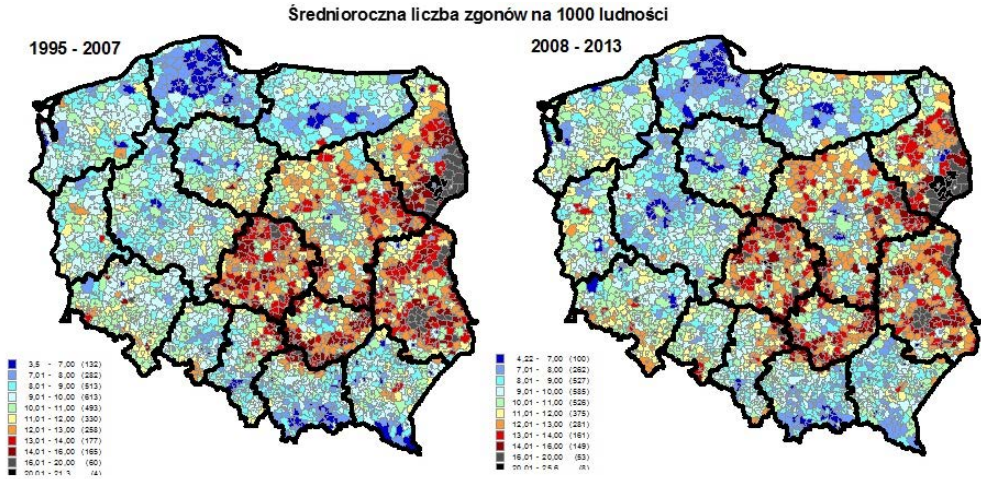
Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.12. potwierdza pierwszą pozycję aglomeracji łódzkiej w zakresie najwyższego poziomu zgonów w skali ogólnopolskiej.

W Łódzkiem poziom umieralności w miastach (12,36‰) był wyższy niż na wsi (11,77‰), zaś najwyższe wartości przyjął w Łodzi (13,83‰). Większe zróżnicowanie współczynnika zgonów wystąpiło między poszczególnymi powiatami, tzn. najwyższe wartości notowano w powiatach: poddębickim (12,83‰), kutnowskim (12,80‰) i radomszczańskim (12,78‰), natomiast najniższe w powiecie bełchatowskim (9,06‰) – por. ryc. 2.7.



Rycina 2.7. Współczynniki zgonów na 1000 ludności w latach 1995–2007 i 2008–2013 (średniorocznie) według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Zgony mężczyzn stanowiły 51,9% ogólnej liczby zgonów (przed rokiem 51,7%). W kraju udział ten wzrósł z 51,8% w 2015 r. do 52,1% w 2016 r. Na terenach wiejskich odsetek zgonów mężczyzn był wyższy niż w miastach i wyniósł 53,7% wobec 53,2% przed rokiem, co świadczy o zjawisku nadumieralności mężczyzn w regionie.

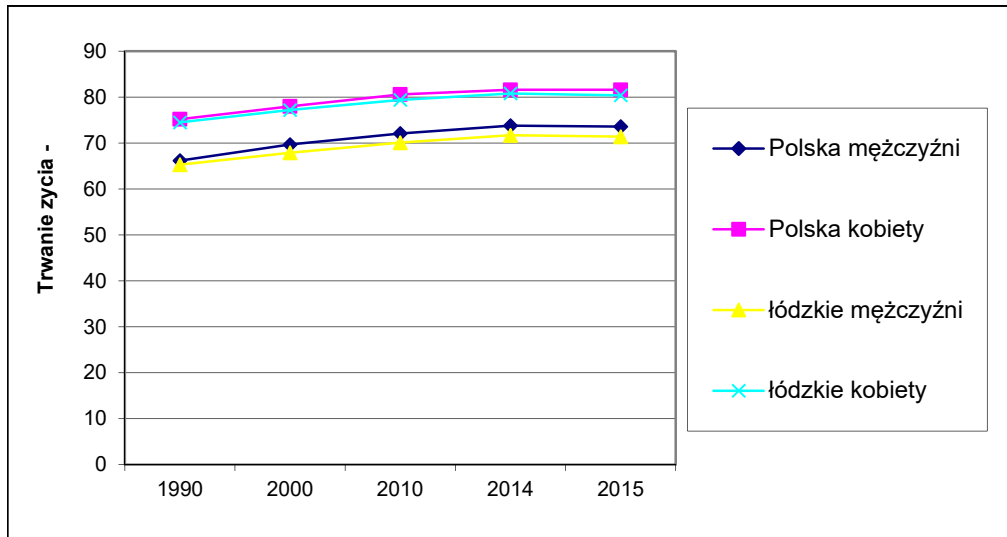
Głównymi przyczynami zgonów odnotowanymi w województwie łódzkim pozostały choroby układu krążenia – 41,7% zgonów oraz nowotwory – 25,2%. W przypadku mężczyzn udziały te wyniosły odpowiednio 35,5% oraz 25,9%, natomiast w przypadku kobiet – 48,0% oraz 23,4%. Połowa zmarłych nie ukończyła 79,0 lat; dla kobiet wiek środkowy wyniósł 83,4 lata, a dla mężczyzn – 72,8 lata.

Negatywną specyficzną cechą województwa łódzkiego jest najwyższy poziom umieralności ludności w skali ogólnopolskiej. Zmiany w umieralności pozostają w ścisłym związku z ograniczaniem od wielu lat zgonów z powodu najważniejszej ich przyczyny – chorób układu krążenia; na początku lat 90. XX w. Były one przyczyną ponad 52% zgonów, zaś obecnie – 42%. Mimo pozytywnej zmiany nadumieralność Polaków spowodowana chorobami układu krążenia jest dwukrotnie wyższa w porównaniu z wieloma krajami Europy

Zachodniej. Mniejsza poprawa dotyczy umieralności spowodowanej przyczynami zewnętrznymi. Niekorzystnym zjawiskiem jest wzrost liczby zgonów z powodu chorób nowotworowych (w 1990 r. stanowiły 20% zgonów, a obecnie prawie 26%). Wzrasta umieralność z powodu chorób układu trawiennego, nie zmniejsza się umieralność wywołana chorobami układu oddechowego.

Najwyższy poziom umieralności ludności na ziemi łódzkiej ma ujemny wpływ na długość przeciętnego trwania życia mieszkańców regionu, które jest najkrótsze w kraju. W kraju noworodek chłopiec miał przed sobą 73,75 lat przeciętnego dalszego trwania życia, a dziewczynka – 81,61, natomiast w woj. łódzkim odpowiednio: 71,4 i 80,4 lat.

**Wykres 2.13. Przeciętne trwanie życia noworodka urodzonego w latach 1990, 2000, 2010, 2014 i 2015 w Polsce i województwie łódzkim**



Źródło: Rocznik demograficzny 2015, GUS, Warszawa 2016, s. 388.

Od 1990 roku przeciętne trwanie życia chłopca wydłużyło się prawie o 7 lat, a dziewczynki niemal o 6 lat (wyk. 2.13.). W roku 2016 nastąpił dalszy wzrost długości trwania życia Polaków. Wydłużanie dalszego trwania życia Polaków przez wiele lat wynikało głównie ze spadku umieralności niemowląt; obecnie coraz większego znaczenia nabiera spadek natężenia zgonów osób starszych.

## 2.4. Ruch wędrowny w województwie łódzkim

Podstawową charakterystyką sytuacji społeczno-gospodarczej określonego obszaru jest saldo migracji ludności. Obok ubytku naturalnego ludności na spadek liczby ludności województwa łódzkiego wpływ miało także, obserwowane od kilku lat, ujemne saldo migracji wewnętrznych i zagranicznych ludności na pobyt stały. Mimo niedoskonałości takiego ujęcia, wynikającego z ujmowania w statystyce ruchu wędrownego ludności tylko tzw. migracji rejestrowanych (które polegają na formalnym zameldowaniu lub wymeldowaniu się osób z określonej jednostki podziału administracyjnego kraju), miernik ten daje istotne informacje na temat „atrakcyjności” osiedleńczej danego terytorium. Wartość poznawcza współczynnika salda migracji jest większa, jeśli nie dokonujemy tu obserwacji krótkookresowych, rocznych lecz bierzemy pod uwagę zsumowaną wielkość zameldowań i wymeldowań zarejestrowanych na danym obszarze w możliwie długim okresie.

W niniejszym opracowaniu wzięto pod uwagę wszystkie zarejestrowane zameldowania i wymeldowania z terenów poszczególnych województw, w ramach migracji międzywojewódzkich.

W latach 1995–2015 do województwa łódzkiego przybyło (w formie zameldowań na pobyt stały) prawie 116 tys. osób. W tym czasie wymeldowało się prawie 146 tys. osób. Oznacza to, iż w dwudziestolecium województwo łódzkie wykazywało ujemne saldo migracji międzywojewódzkich na poziomie ponad 30 tys. osób, czyli 11,7 osoby na 1000 średniego stanu ludności województwa z lat 1995–2015 (por. tab. 2.3, ryc. 2.8.).

W 2016 r., w województwie łódzkim, odnotowano 20,1 tys. zameldowań w ramach ruchu migracyjnego wewnętrznego oraz 0,6 tys. z zagranicy. Jednocześnie 21,8 tys. osób wymeldowało się z pobytu stałego w inne miejsce w Polsce oraz 0,3 tys. osób – za granicę

Większość migracji wewnętrznych odbywała się w ruchu w obrębie województwa. W 2016 r. ten typ migracji stanowił 79,0% zameldowań oraz 72,9% wymeldowań. Najczęstszym kierunkiem przemieszczeń ludności wewnątrz województwa były migracje z miast na wieś, które objęły 6,4 tys. osób, w przeciwnym kierunku (ze wsi do miast) przeprowadziło się 3,7 tys. osób. W 2016 r., z innych regionów Polski, w województwie łódzkim na pobyt stały zameldowało się 4,2 tys. osób, z których 23,4% pochodziło z województwa mazowieckiego, 16,3% – śląskiego, a 13,5% z wielkopolskiego. W tym czasie łódzkie opuściło 5,9 tys. osób, z których 36% zamieszkało w województwie mazowieckim, 11,2% w wielkopolskim, 10,8% w dolnośląskim, a 10,5% w śląskim.

**Tabela 2.3. Migracje wewnętrzne ludności w latach 1995–2007 w podziale na miasto i wieś oraz w aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji miejskich**

Stan ludności, zmiany i ruch wędrownikowy ludności	Liczba ludności			Zameldowania 1995–2007		Wymeldowania 1995–2007		Saldo migracji 1995–2007		
	1995	2007	średnia 1995–2007	zmiana 1995–2007 w %	Liczba osób	w % średniej liczby ludności średnio-rocznie	Liczba osób	w % średniej liczby ludności średnio-rocznie	Liczba osób	w % średniej liczby ludności
Polska Ogółem	38609399	38115641	38332021	-1,3	5639761	11,3	5800772	11,6	-161011	-4,2
Miasta ogółem	23876667	23231655	23585019	-2,7	3114845	10,2	3379206	11,0	-264361	-11,2
Wsie ogółem	14732732	14883986	14747003	1,0	2524916	13,2	2421566	12,6	103350	7,0
Tereny poza aglomeracjami razem	20510175	20083739	20276239	-2,1	2954498	11,2	3353514	12,7	-399016	-19,7
Aglomeracje GUS Razem	18099224	18031902	18055783	-0,4	2685263	11,4	2447258	10,4	238005	13,2
Aglomeracja Łódzka	1241845	1170807	1207138	-5,7	128404	8,2	122290	7,8	6114	5,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

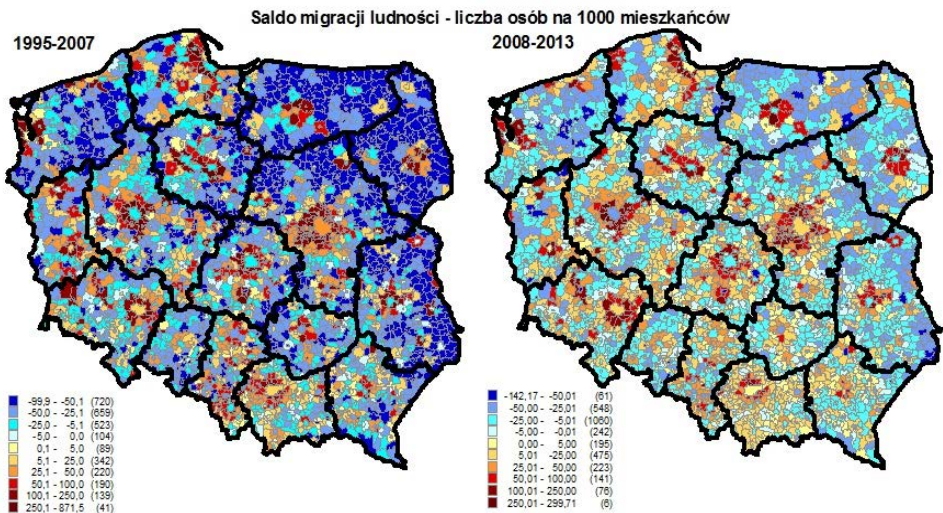
Odnotowany w województwie łódzkim ubytek migracyjny w ruchu wewnętrznym, podobnie jak w latach poprzednich, dotyczył jedynie mieszkańców miast, gdzie w 2016 r. wyniósł minus 3,9 tys. osób (wobec -3,8 tys. w 2015 r.). Na wsi natomiast odnotowano wzrost liczby ludności w wyniku przemieszczeń o 2,2 tys. osób (wobec 2,1 tys. w 2015 r.).

Saldo migracji stałej ukształtowało się na poziomie minus 1,4 tys. osób (wobec minus 1,7 tys. osób w 2015 r.).

Saldo migracji zagranicznych natomiast pierwszy raz w 2016 r. osiągnęło w województwie łódzkim wartość dodatnią (podobnie jak w kraju) i wyniosło 0,3 tys. osób (wobec minus 0,3 tys. osób w 2014 r.). W skali całego kraju saldo migracji zagranicznej również przyjęło wartość dodatnią, tj. 1,5 tys. osób (wobec minus 15,8 tys. osób w 2014 r.). Spośród 623 imigrantów najwięcej, tj. 243 przybyło z Wielkiej Brytanii (co stanowiło 39,0%), z Niemiec – 62 osoby (10,0%) oraz z Ukrainy – 36 osób (5,8%). Głównymi kierunkami odpływu migracyjnego mieszkańców województwa łódzkiego za granicę, podobnie jak w latach poprzednich, były: Wielka Brytania – 156 emigrujących (45,2%), Niemcy – 66 osób (19,1%) oraz Holandia – 22 osoby (6,4%).

W rezultacie obu procesów ogólne saldo migracji w regionie (podobnie do przyrostu naturalnego, lecz w znacznie mniejszym stopniu) wpływało ujemnie na rozwój potencjału ludnościowego w województwie łódzkim w okresie 2000–2016.

Rycina 2.8. Saldo migracji wewnętrznych na 1000 ludności według miast i gmin w latach 1995–2007 i 2008–2013



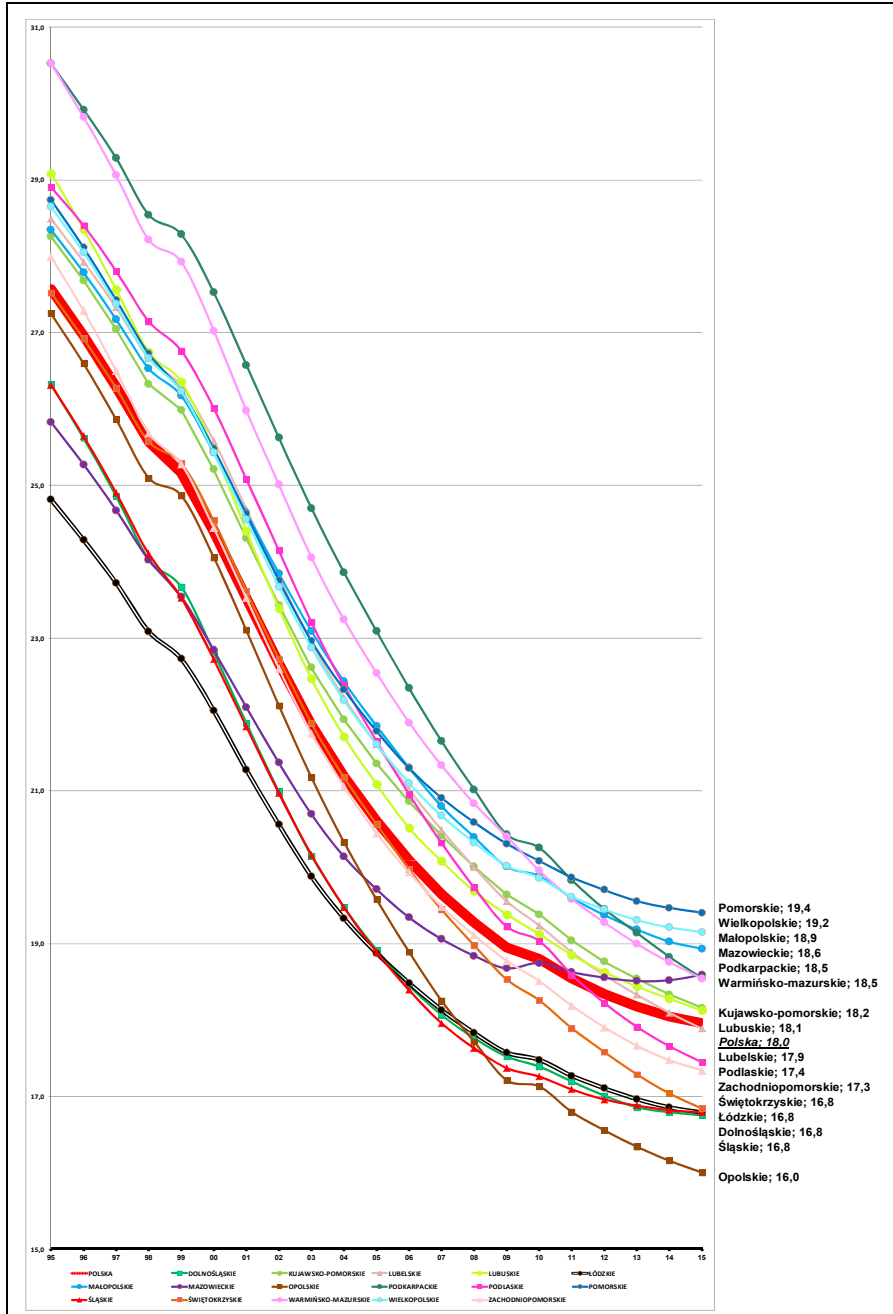
Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Na rycinie 2.8. w skali miast i obszarów wiejskich gmin przedstawiono saldo migracji wewnętrznych na 1000 ludności) w dwóch podokresach 1995–2007 oraz 2008–2013. Województwo łódzkie, zwłaszcza w okresie 2008–2013 należało do grupy regionów o relatywnie najniższym poziomie wymeldowań mieszkańców. Jednocześnie obszar ten charakteryzował się wysokim nasileniem zameldowań niemal wyłącznie w strefie podmiejskiej aglomeracji łódzkiej (z wyjątkiem Łodzi). Wypadkową tych procesów był rozkład przestrzenny salda migracji wewnętrznych w województwie łódzkim, gdzie: obszar oddziaływania stolicy regionu wykazywał relatywnie wysokie dodatnie saldo migracji, podczas gdy rdzeń aglomeracji – m. Łódź – oraz większość terenów peryferyjnych wykazywała saldo ujemne. Zwraca również uwagę fakt względnego wyhamowania procesów migracyjnego wyludniania się obszarów obrzeży województwa, co można zaobserwować porównując procesy z lat 1995–2007 i 2008–2013.

## **2.5. Zmiany struktury ludności według ekonomicznych grup wieku**

Bardzo ważnym elementem sytuacji demograficznej każdego obszaru jest struktura wieku ludności. Ma ona znaczny, a niekiedy nawet decydujący wpływ na kształtowanie się sytuacji społeczno-gospodarczej określonego terytorium. Determinuje dostępną na danym terenie podaż zasobów pracy oraz decyduje o podstawowych potrzebach w zakresie szeroko rozumianej infrastruktury społecznej, zwłaszcza generowanych przez dwie skrajne grupy, tj. osoby w wieku przedprodukcyjnym i poprodukcyjnym. Tak więc struktura wieku ludności nie tylko określa aktualną sytuację, ale również decyduje o perspektywach rozwoju danego obszaru. Województwo łódzkie w okresie 1995–2015 wykazywało wyraźnie niższy od średniej ogólnopolskiej poziom udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców. Na początku omawianego okresu w województwie stwierdzono najniższy wśród jednostek NTS 2 w kraju udział dzieci i młodzieży. Począwszy od lat 2004–2006 sytuacja województwa łódzkiego, względnie biorąc, nieco się poprawiła. Podobny udział ludności w wieku przedprodukcyjnym jak w województwie łódzkim zaczął występować w województwach świętokrzyskim, dolnośląskim i śląskim, zaś niższy od województwa łódzkiego udział najmłodszej grupy ludności wykazywało województwo opolskie (por. wyk. 2.14.).

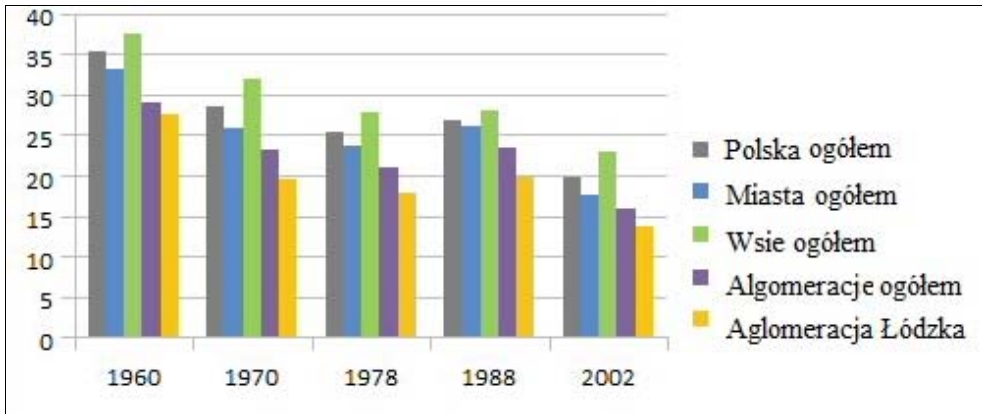
**Wykres 2. 14. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w ludności ogółem według województw w latach 1995–2015**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.



**Wykres 2.15. Zmiany udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym w ludności ogółem w latach 1960–2002 według miast i gmin oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji miejskich.**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.15. potwierdza ostatnią pozycję aglomeracji łódzkiej w zakresie najniższego udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym w skali ogólnopolskiej w analizowanym okresie.

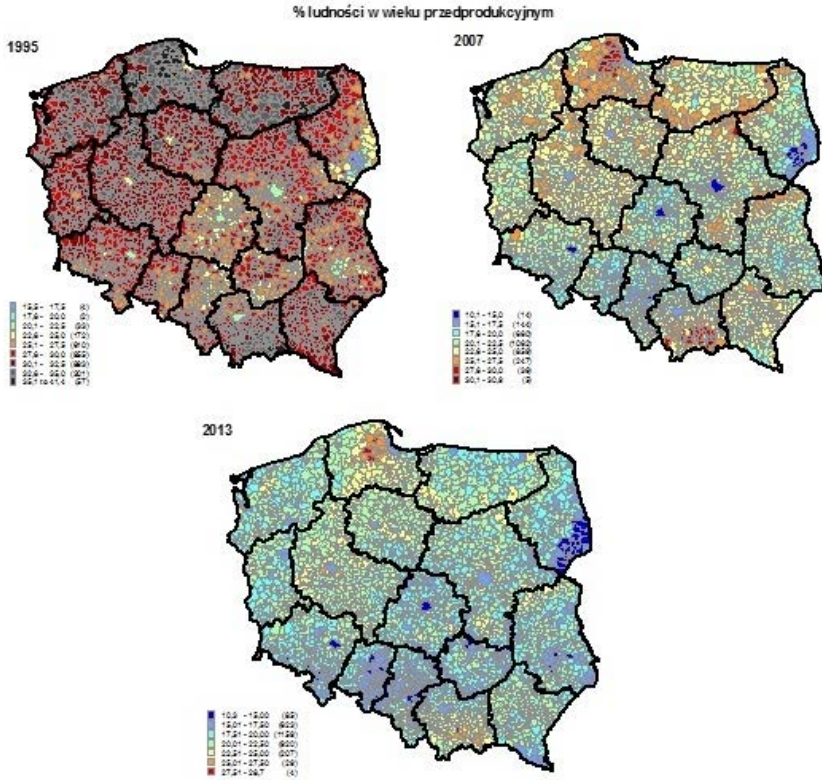
W 2016 r. liczba osób w wieku przedprodukcyjnym (poniżej 18 lat) w województwie łódzkim zmniejszyła się w porównaniu do poprzedniego roku o 0,3% (wobec spadku o 0,8 % w 2015 r.). W Polsce w 2016 r. spadek ten wyniósł 0,1% i był również niższy niż w 2015 r. (o 0,6%). Odsetek osób w wieku przedprodukcyjnym w województwie łódzkim pozostał na niezmiennym poziomie, tj. 16,8% ogółu populacji (w kraju spadek do 17,9% w 2016 r.).

Na rycinie 2.9. przedstawiono zmiany udziału najmłodszej grupy wiekowej w latach 1995, 2007 i 2013 według miast i gmin. W województwie łódzkim najniższy udział osób w wieku przedprodukcyjnym w 1995 r. występował głównie w m. Łodzi i otaczających gminach, natomiast w 2007 r. obejmował już przeważającą część obszaru regionu. W 2013 r. występował na całym obszarze województwa, z wyjątkiem kilku gmin.

Spadek liczby dzieci i młodzieży jest procesem niekorzystnym, bowiem w następstwie czasu osłabia to zasób ludności w wieku produkcyjnym.



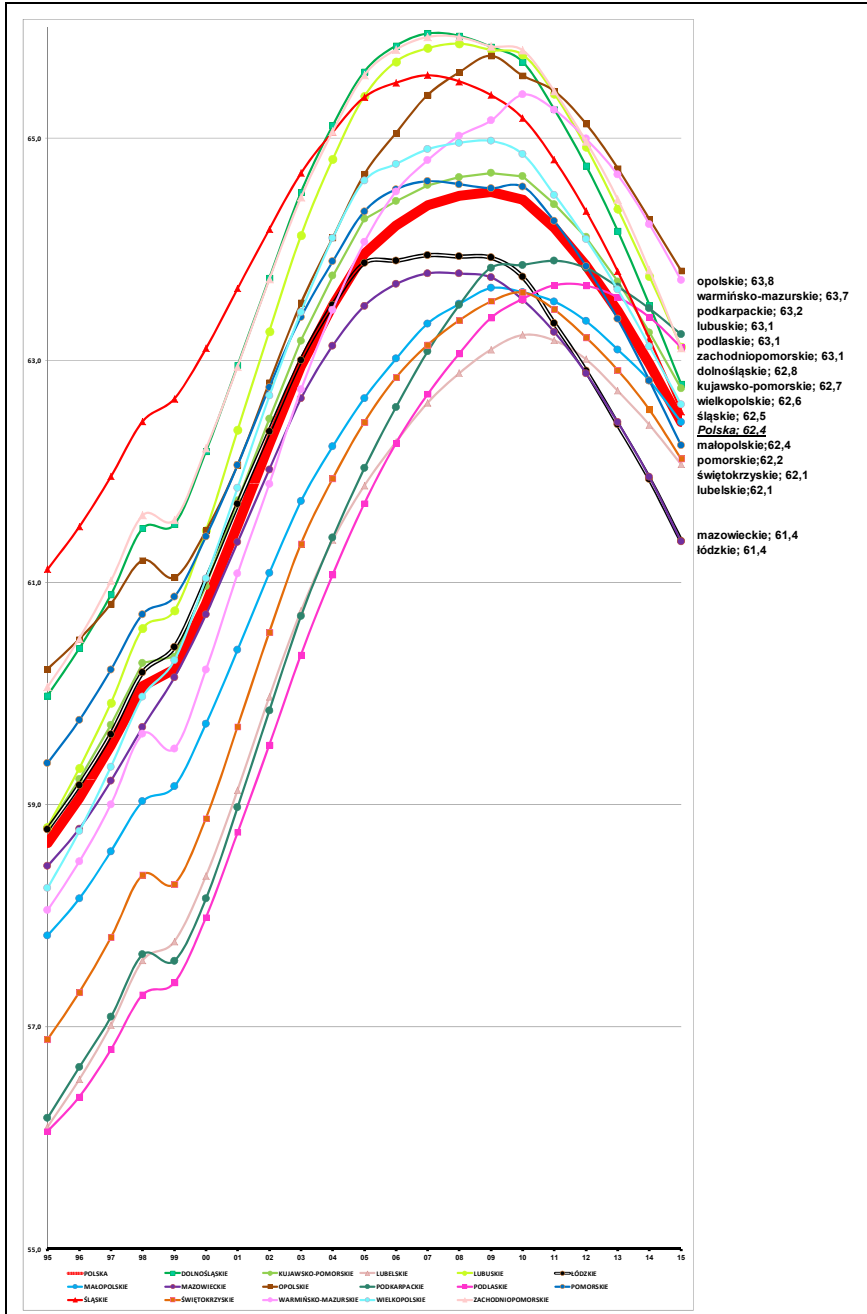
Rycina 2.9. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w ludności ogółem w latach 1995, 2007 i 2013 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Udział ludności w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców w latach 1995–2015 obserwowany w poszczególnych województwach wykazywał spektakularne zmiany – do okresu 2006–2009 występował stały wzrost udziału tej grupy ludności we wszystkich województwach. Po tym okresie, zaczął się dość gwałtowny spadek (por. wyk. 2.16.). Województwo łódzkie w pierwszym dziesięcioleciu lat 1995–2015 wykazywało minimalnie wyższy od średniej ogólnopolskiej udział ludności w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców. W drugiej dekadzie omawianego okresu w Łódzkiem wystąpił silny spadek udziału tej grupy wiekowej – podobnie jak średnio w kraju. W województwie łódzkim spadek ten miał bardzo gwałtowny charakter – po roku 2011 wykazywało ono już najniższy udział ludności w wieku produkcyjnym w skali województw (por. wyk. 2.16.).

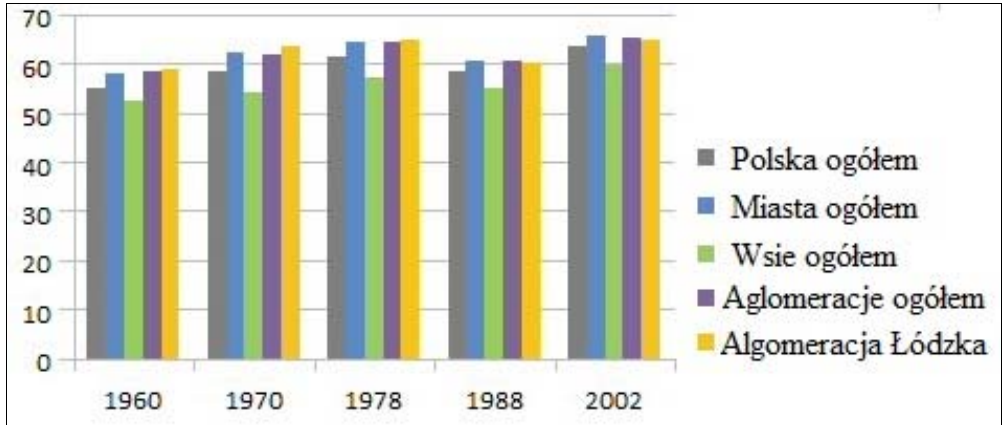
**Wykres 2.16. Udział ludności w wieku produkcyjnym w ludności ogółem według województw w latach 1995–2015**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.17. ilustruje zmiany udziału ludności w wieku produkcyjnym w aglomeracji łódzkiej na tle kraju, w latach 1960–2002.

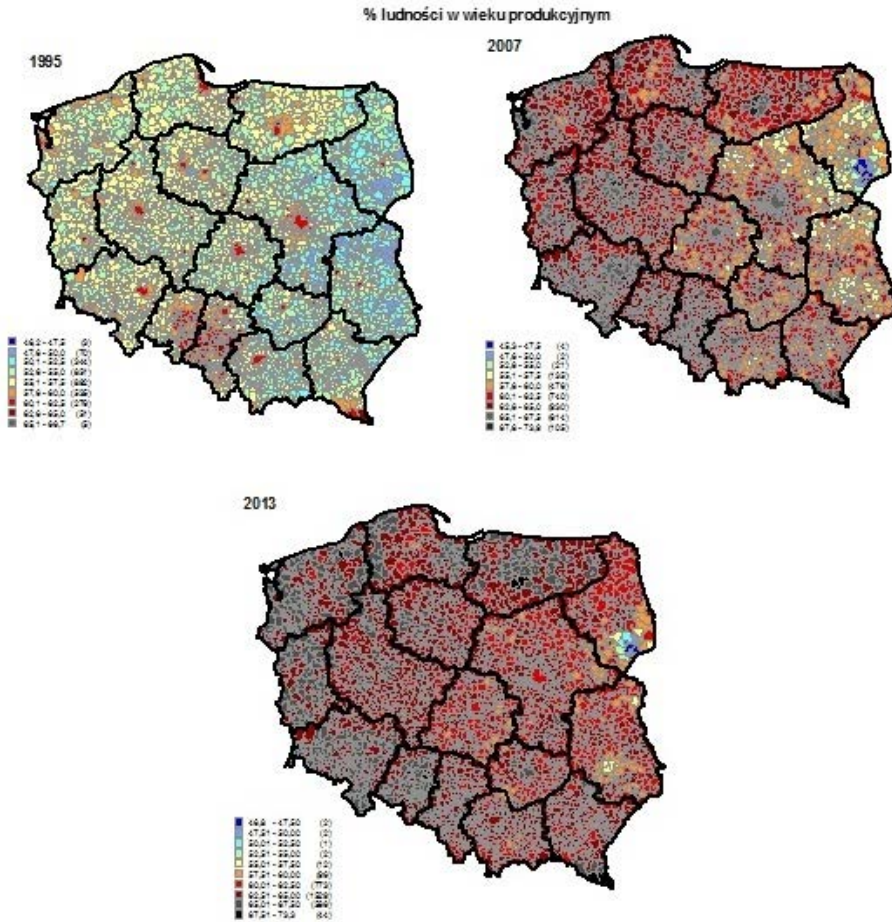
**Wykres 2.17. Zmiany udziału ludności w wieku produkcyjnym w ludności ogółem w latach 1960–2002 według miast i gmin oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

W 2016 r. liczba ludności w wieku produkcyjnym (18–59 lat w przypadku kobiet, 18–64 lata w przypadku mężczyzn) w województwie łódzkim zmniejszyła się w porównaniu do roku poprzedniego o 1,4 % (wobec spadku o 1,3% w 2015 r.), natomiast w kraju zmniejszyła się odpowiednio o 1,0% i o 0,9%. Spadek udziału grupy w wieku produkcyjnym w ogólnej liczbie ludności województwa do poziomu 61,4 % zanotowano w 2015 r., zaś do 60,7% w 2016 r. W Polsce udział tej grupy w ogólnej populacji, zmniejszył się z 62,4% w 2015 r. do 61,8% w 2016 r.

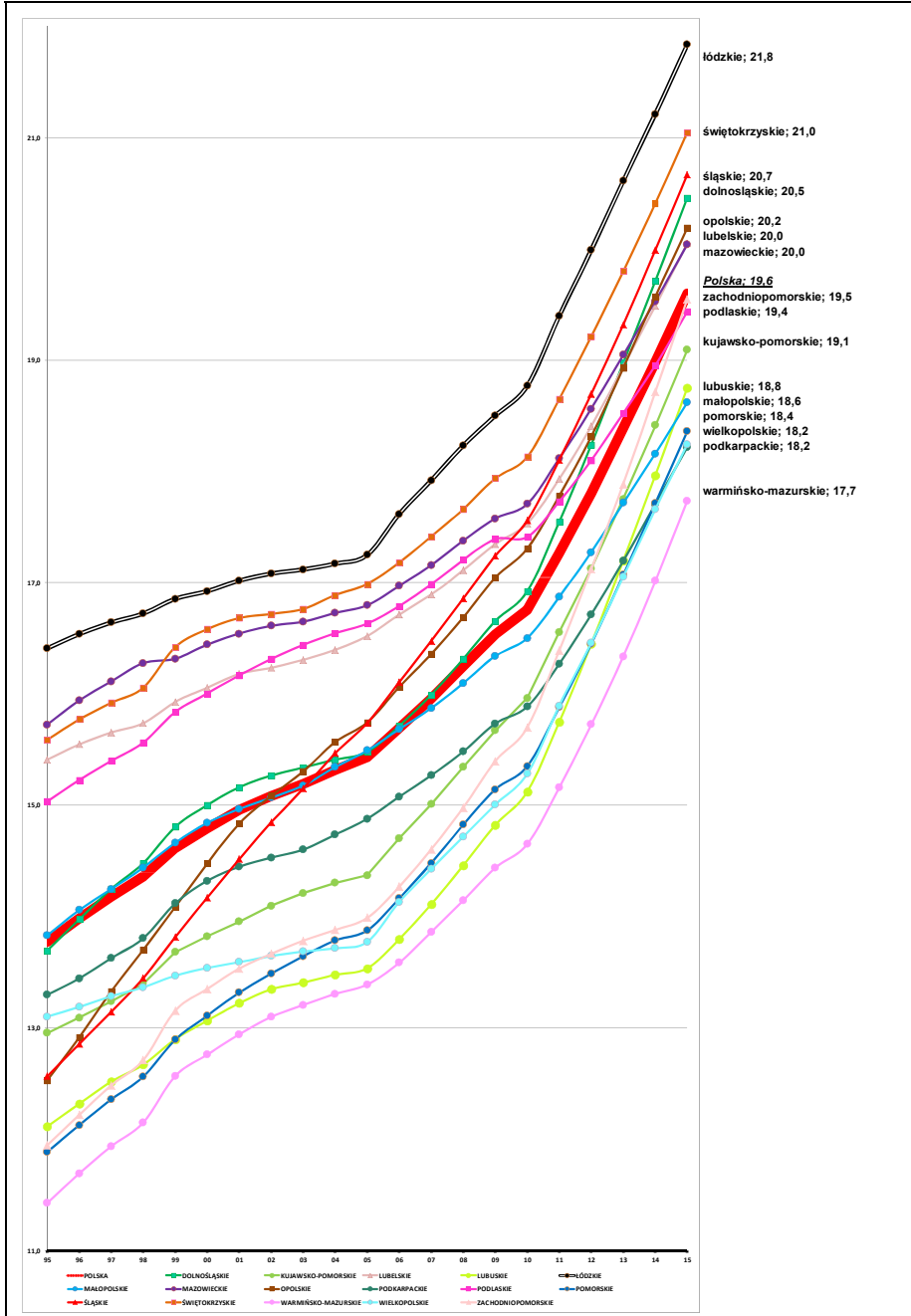
Rycina 2.10. Udział ludności w wieku produkcyjnym w ludności ogółem w latach 1995, 2007 i 2013 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

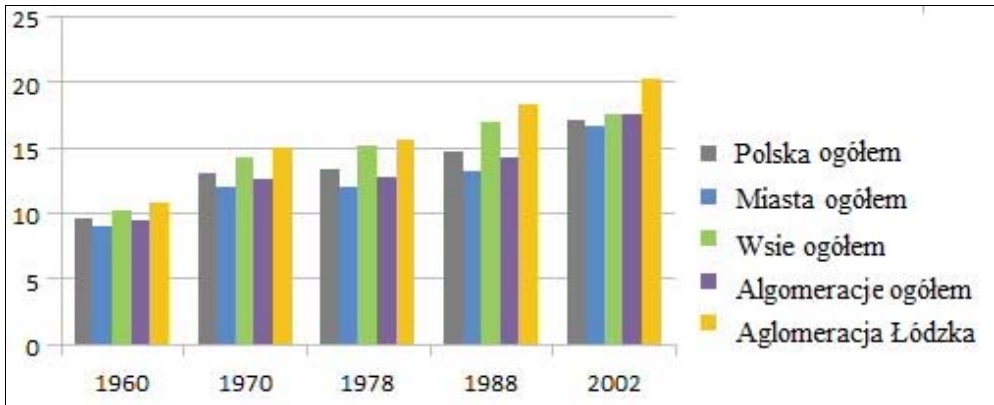
Województwo łódzkie, w całym badanym okresie 1995–2015, wykazywało najwyższy w skali wszystkich województw udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ogólnej liczbie mieszkańców. Różnica między średnią wojewódzką a średnią krajową w tej mierze utrzymywała się nawet w końcowych latach omawianego dwudziestolecia (por. wyk. 2.18.).

**Wykres 2.18. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ludności ogółem według województw w latach 1995–2015**



Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

**Wykres 2.19. Zmiany udziału ludności w wieku poprodukcyjnym w ludności ogółem w latach 1960–2002 według miast i gmin oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji**



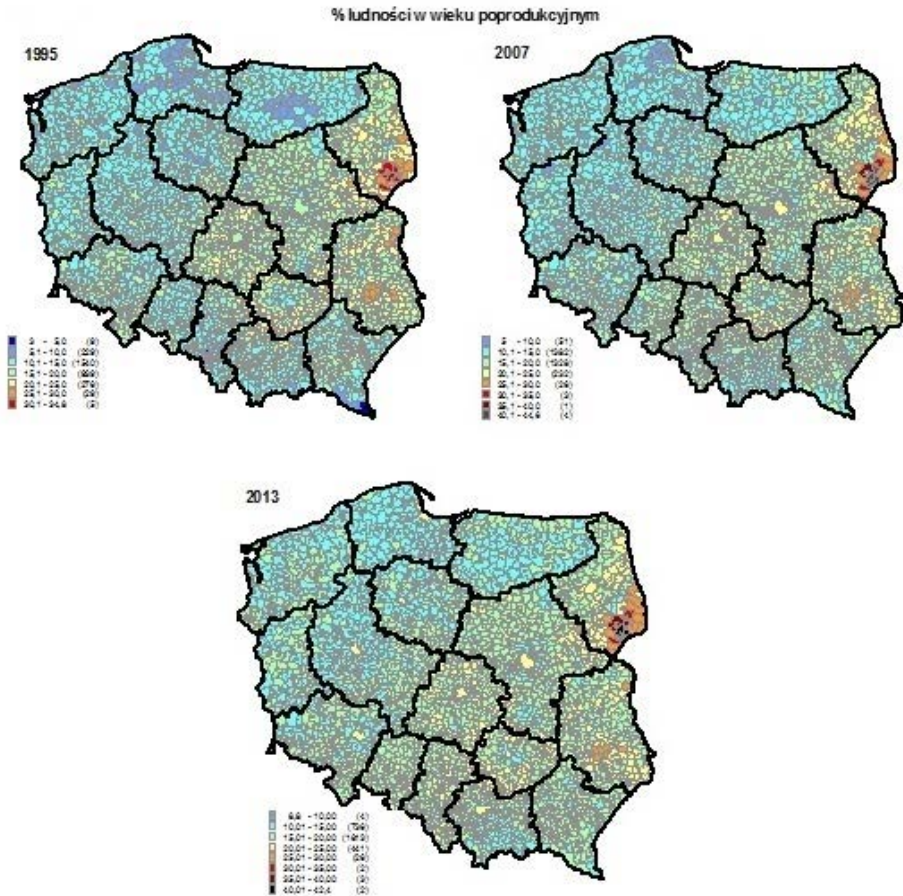
Źródło: A. Gałązka, Opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

Wykres 2.19. potwierdza pierwszą pozycję aglomeracji łódzkiej w zakresie najwyższego udziału ludności w wieku poprodukcyjnym w skali ogólnopolskiej.

Na rycinach 2.9.–2.11. przedstawiono w skali miast i obszarów wiejskich gmin strukturę ludności według ekonomicznych grup wieku (przedprodukcyjny, produkcyjny, poprodukcyjny) według stanu w 1995 r., 2007 r. i 2013 r. Takie zestawienie bardzo dobrze ilustruje znany powszechnie proces „falowania” struktur demograficznych ludności Polski, wywołanych przechodzeniem kolejnych fal wyżu i niżu demograficznego. Województwo łódzkie, w analizowanym okresie (zwłaszcza w 1995 r. i 2007 r.), należało do grupy obszarów kraju o najniższym udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym (por. ryc. 2.9.). W miarę upływu czasu (1995–2013) udział tej grupy ludności w regionie jeszcze się zmniejszył, zwłaszcza w m. Łodzi – rdzeniu aglomeracji łódzkiej (por. wyk. 2.20.). W latach 1995–2013, można zaobserwować widoczny tu wzrost udziału ludności w wieku produkcyjnym. Pod tym względem województwo łódzkie należało do regionów o relatywnie niższym udziale tej ludności w skali kraju (por. ryc. 2.10.). Jednocześnie województwo łódzkie wykazywało jeden z najwyższych w skali kraju udział ludności w wieku poprodukcyjnym (por. ryc. 2.11.).



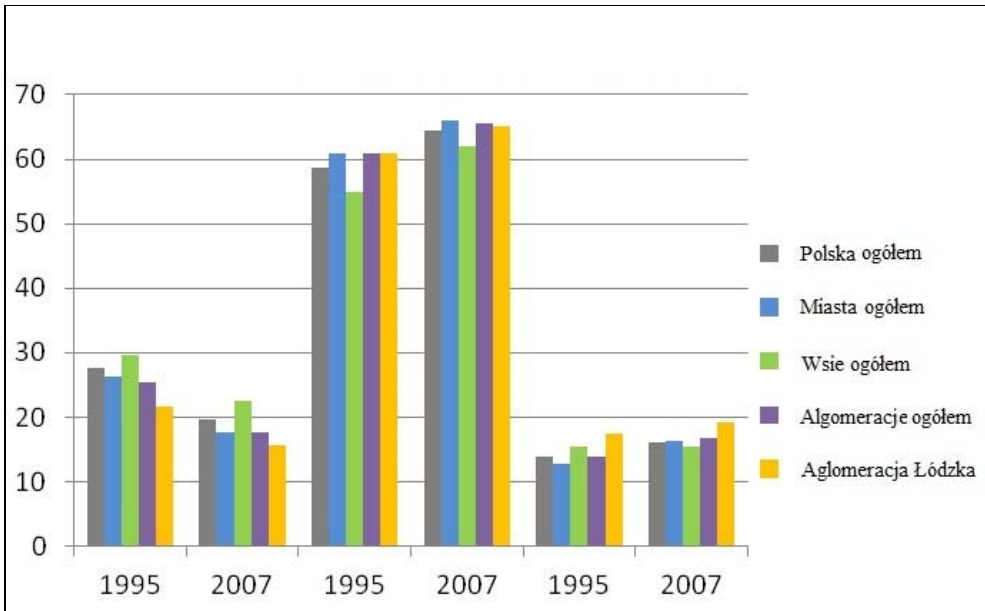
Rycina 2.11. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym w ludności ogółem w latach 1995, 2007 i 2013 według miast i gmin



Źródło: A. Gałązka, opracowanie i układ własne, na podstawie danych GUS.

W wyniku procesów ruchu naturalnego (urodzeń i zgonów), wydłużania się trwania życia oraz migracji następują zmiany w strukturze wieku. W województwie łódzkim, podobnie jak przeciętnie w Polsce, obserwujemy przesunięcia w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku (wyk. 2.20.). Zmniejszył się udział dzieci i młodzieży do 16,8% w 2016 r. (w Polsce do 17,9%) i osób w wieku produkcyjnym do 60,7% (w kraju do 61,8%) w ogólnej populacji. Jednocześnie wzrósł odsetek osób w wieku poprodukcyjnym do 22,5% (w kraju do 20,2%) w 2016 r., co oznacza rozwój procesu starzenia się ludności w regionie, a zwłaszcza w aglomeracji łódzkiej (por. wyk. 2.20.).

**Wykres 2.20. Zmiany udziału ludności w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym w ludności ogółem w latach 1995 i 2007 według miast i gmin oraz aglomeracji łódzkiej na tle kraju i pozostałych aglomeracji**



Systematyczne zmniejszanie się liczby osób w wieku przedprodukcyjnym, przy jednoczesnym wzroście udziału osób w wieku poprodukcyjnym, świadczy o postępującym procesie starzenia się mieszkańców zarówno województwa łódzkiego, jak również w skali całego kraju. Przesunięcia w strukturze ludności według ekonomicznych grup wieku miały wpływ na zmianę współczynnika obciążenia demograficznego. W 2016 r. w województwie łódzkim, na 100 osób w wieku produkcyjnym przypadało 65 osób w wieku nieprodukcyjnym, zaś w skali kraju współczynnik obciążenia demograficznego wyniósł 62. W porównaniu do 2015 r. wskaźnik zwiększył się o 2 osoby zarówno w województwie łódzkim, jak w Polsce.



## 2.6. Podsumowanie

Województwo łódzkie charakteryzuje się poważnymi problemami ludnościowymi, bowiem od ponad 25 lat postępuje depopulacja w regionie. Od 1995 r. liczba mieszkańców województwa zmniejszyła się o 183,7 tys. tj. o ok. 7%, co oznacza poważną stratę potencjału ludnościowego. Województwo na tle Polski cechowało najwyższe tempo wyludniania (po Opolszczyźnie). Zgodnie z prognozą GUS (2014) sytuacja regionu nie ulegnie zmianie, wręcz przeciwnie, negatywne trendy rozwoju ludnościowego będą kontynuowane.

Analizując sytuację demograficzną województwa łódzkiego, wzięto pod uwagę trzy główne elementy: przyrost/ubytek rzeczywistej ludności, który jest wypadkową ruchu naturalnego oraz ruchu migracyjnego. Dodatkowo uwzględniono zmiany struktury wieku ludności.

Podsumowując, można stwierdzić, iż w najbardziej ogólnym ujęciu województwo łódzkie:

- przy najniższym poziomie urodzeń (zwłaszcza najniższym w kraju wskaźniku dzietności) i bardzo wysokim natężeniu zgonów cechowało się zdecydowaną dominacją ubytku naturalnego ludności;
- przy względnie niskim wskaźniku wymeldowań i koncentracji zameldowań niemal wyłącznie w strefie podmiejskiej aglomeracji łódzkiej i kilku ośrodkach subregionalnych, postępowały procesy wyludniania migracyjnego na obszarach obrzeży województwa i w m. Łodzi – rdzeniu aglomeracji; w sferze migracji zagranicznych województwo łódzkie wykazywało ujemne saldo stałych przepływów ludności za granicę, co również wpływało negatywnie na sytuację demograficzną regionu.
- przy relatywnie najniższym udziale ludności w wieku przedprodukcyjnym i niskim w wieku produkcyjnym wykazywało najwyższy w kraju udział ludności w wieku poprodukcyjnym, co świadczy o zaawansowanym procesie starzenia się ludności i osłabieniu potencjału społeczno-gospodarczego tego województwa.

Procesy depopulacji, które rozpoczęły się w Polsce w latach 1980. cechuje obecnie niespotykana skala (w warunkach pokoju), zwłaszcza na poziomie regionalnym i lokalnym. Uwzględniając skutki i zagrożenia tego zjawiska dla dalszego rozwoju regionu łódzkiego w przyszłości, należy bezwzględnie podjąć wszelkie działania i narzędzia wpływu na polepszenie sytuacji demograficznej w województwie łódzkim i m. Łodzi, stolicy regionu. Jest to wyzwanie dla rządu i organów samorządowych na poziomie regionalnym i lokalnym.

## Bibliografia

- Gałązka A. (2013), *Procesy społeczno-gospodarcze na poziomie lokalnym. Zróżnicowania i długookresowe trendy zmian przestrzennych w Polsce*, Oficyna Wydawnicza SGH, Warszawa.
- Gałązka A. (2016a), *Zróżnicowania przestrzenne wybranych długookresowych procesów zmienności sytuacji demograficznej Polski – determinanty rozwoju regionalnego i lokalnego*, [w:] *Przemiany demograficzne w Polsce i ich społeczno-ekonomiczne konsekwencje*, B. Kłos, P. Russel (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.
- Gałązka A. (2016b), *Przestrzenne zróżnicowania procesów demograficznych w Polsce*, [w] *Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016*, Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Gawryszewski A., Potrykowska A. (1988), *Rural depopulation areas in Poland*, "Geographia Polonica", 54, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Korcelli P., Gawryszewski A., Potrykowska A. (1992), *Struktura przestrzenna ludności w Polsce. Tendencje i perspektywy*, *Studia KPZK PAN*, t. XCVIII, PWN, Warszawa.
- Kryńska E. (2015), *Znikanie miast. Studium przypadku Łodzi*, *Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, nr 223, Katowice.
- Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie łódzkim w 2015 r.* (2016), Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź.
- Ludność, Stan i struktura oraz ruch naturalny w przekroju terytorialnym w 2016 r.* (2017), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2016 roku* (2017), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Potrykowska A., Clarke J. I. (red.), (1995), *Population and environment in industrialized regions*, "Geographia Polonica", 64, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Potrykowska A. (1998), *Population, health, mortality and the environment in Poland*, Meiji University International Exchange Programs. Series No. 4. [B.m.], Meiji University, Tokyo.
- Potrykowska A. (2002), *Zróżnicowanie regionalne sytuacji demograficznej w Polsce*. [w:] *Zadania samorządów lokalnych w rozwoju demograficznym*, J. Hrynkiewicz (red.), Rządowa Rada Ludnościowa, Wyższa Szkoła Ekonomiczno-Humanistyczna, Skierniewice.
- Potrykowska A. (2003), *Zróżnicowanie regionalne sytuacji demograficznej w Polsce*, [w:] *Problemy demograficzne Polski przed wejściem do Unii Europejskiej Z.* Strzelecki (red.), PWE, Warszawa.
- Potrykowska A. (2007), *Przestrzenne zróżnicowanie sytuacji demograficznej w Polsce. Tendencje i perspektywy*, „Przeł. Geogr.” 79, z. 3/4, Warszawa.
- Potrykowska A. (2009), *Migracje zagraniczne w Polsce*, [w] *Migracje zagraniczne a polityka rodzinna*, J. Szymborski, A. Potrykowska (red.), „Biuletyn RPO – Materiały” 2009, nr 66, Warszawa.
- Potrykowska A. (2016), *Polityka migracyjna Polski*, [w] *Perspektywy demograficzne jako wyzwanie dla polityki ludnościowej Polski*, J. Hrynkiewicz, A. Potrykowska (red.), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Rozwój miast w Polsce* (2010), Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Statystyka Łodzi* (2016), Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź.
- Stryjakiewicz T. (red.) (2014), *Kurczenie się miast w Europie Środkowo-Wschodniej*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Sytuacja demograficzna Polski, Raport 2015–2016* (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa.
- Sytuacja społeczno-gospodarcza Łodzi* (2016), Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź.
- Szukalski P. (2015), *Demograficzno-społeczne konsekwencje depopulacji w województwie łódzkim* [w:] *Depopulacja*, Seria wydawnicza: "Problemy społeczne. Polityka społeczna w regionie łódzkim", 2015, z. 15, Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi, Łódź.
- Województwo łódzkie. Podregiony, powiaty, gminy* (2016), Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź.

### **3. Rozmieszczenie ludności w regionie łódzkim**

#### **3.1. Wstęp**

Analiza rozmieszczenia ludności stanowi zazwyczaj punkt wyjścia do rozważań w badaniach różnych zjawisk społeczno-gospodarczych, w tym także rozwoju demograficznego i elementów go warunkujących. Można nawet powtórzyć za D. Hoosonem (1960), że jest to klucz do poznania indywidualności geograficznej regionu. Rozmieszczenie ludności jest bowiem pewną cechą zbiorowości ludzkich, której wyrazem stanowi specyficzne uporządkowanie przestrzenne jego elementów i posiadanie charakterystyki ilościowej, określonej formy i trwałości (Jagielski 1978).

Na obecny obraz rozmieszczenia ludności województwa łódzkiego wpływały zarówno czynniki przyrodnicze, jak i pozaprzyrodnicze. W ostatnim dwudziestolecu XX wieku zróżnicowane przestrzennie zmiany potencjału demograficznego w znacznym stopniu zdeterminowały układ terytorialny ludności na terenie województwa. Do najistotniejszych czynników demograficznych kształtujących obecny obraz rozmieszczenia ludności należy przyrost rzeczywisty i jego elementy składowe, tj. przyrost naturalny i migracyjny. W województwie łódzkim odnotowujemy spadek liczby ludności. Według danych pochodzących ze spisów powszechnych ludności, rok 1988 był ostatnim, w którym odnotowano wzrost liczby ludności w stosunku do poprzedniego spisu (przyrost o ponad 111 tys. osób). Następne dwa spisy z roku 2002 i 2011 wykazały już tendencję spadkową zaludnienia regionu łódzkiego. Spadek w latach 1988–2002 wyniósł prawie 91 tys., a w latach 2002–2011 nieco ponad 74 tys. osób.

Wyludnianie się regionu łódzkiego, według prognoz demograficznych opracowanych przez GUS, będzie nadal postępowało. Najnowsza prognoza na lata 2014–2050 zakłada spadek liczby ludności w tym okresie o 514 tys. osób. Będzie on głównie dotyczył miast naszego regionu, które według przewidywań mają stracić ponad 468 tys. swoich mieszkańców (91,2% całego ubytku); w mniejszym stopniu procesy depopulacyjne obejmą tereny wiejskie, bowiem spadek ma wynieść niespełna 46 tys. osób (*Prognoza ludności na lata 2014–2050*, 2014).

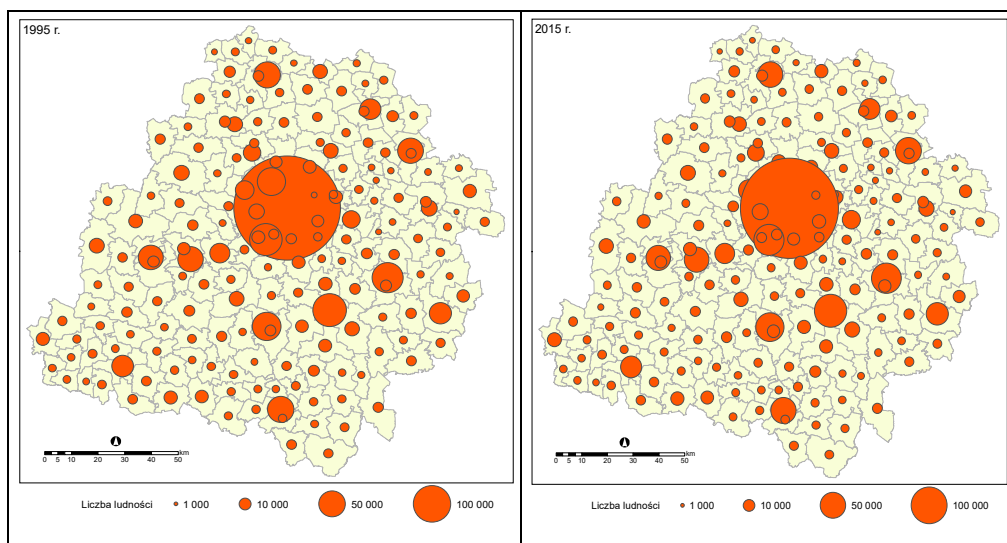
Celem artykułu jest przedstawienie zróżnicowania przestrzennego rozmieszczenia ludności w województwie łódzkim. W opracowaniu zaprezentowano wybrane charakterystyki demograficzne tego zjawiska, biorąc pod uwagę gminy jako jednostki odniesienia. W opracowaniu określono także dywersyfikację przestrzenną depopulacji województwa łódzkiego oraz składników warunkujących. Analiza zmian ludnościowych województwa łódzkiego została przeprowadzona na podstawie dostępnych danych dla lat 1995–2015.

### 3.2. Gęstość zaludnienia i koncentracja ludności

Ludność na terenie województwa nie jest rozmieszczona równomiernie. Blisko 2/3 potencjału ludnościowego mieszka w 44 miastach województwa. Największy potencjał ludnościowy występuje w 10 miastach (ryc. 3.1.). Do największych pod względem ludnościowym miast uporządkowanych według malejącej rangi należą w 2015 r.: Łódź (701 tys.), Piotrków Trybunalski (75,2 tys.), Pabianice (66,9 tys.), Tomaszów Mazowiecki (64,0 tys.), Bełchatów (58,7 tys.), Zgierz (57,2 tys.), Skierniewice (48,4 tys.), Radomsko (47,1 tys.), Kutno (45,6 tys.) i Zduńska Wola (43,0 tys.). Duże znaczenie tych miast w regionie podkreśla fakt, że łącznie skupiają one 1 207,1 tys. osób, co stanowi ponad 48% całej ludności województwa. Wszystkie wymienione miasta, z wyjątkiem Skierniewic, odnotowały w ostatnim dwudziestolecu XXI wieku spadek liczby ludności.

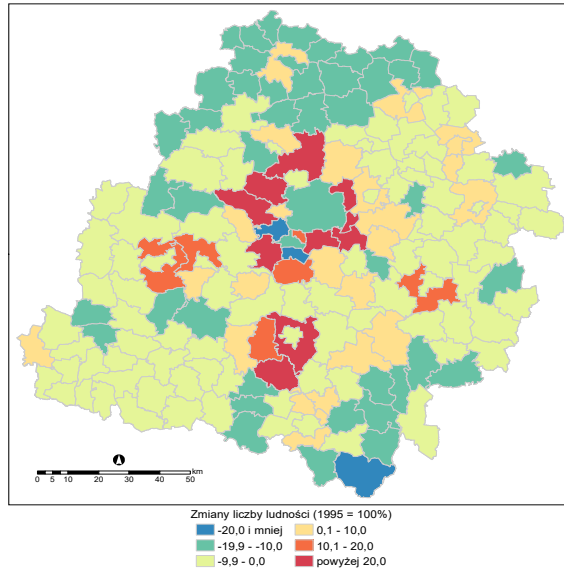
W latach 1995–2015 tylko 38 jednostek gminnych (21,5%) odnotowało wzrost liczby ludności; były to głównie gminy wiejskie (28). Jednostki gminne, których liczba ludności wzrosła, były położone wokół Łodzi, Piotrkowa Trybunalskiego, Sieradza, Tomaszowa Mazowieckiego, Skierniewic i Radomska (ryc. 3.2.). Największy przyrost względny ludności odnotowały gminy Nowosolna (89%) i Kleszczów (63%). Spadek liczby ludności w gminach był bardzo zróżnicowany ilościowo; największy wystąpił w gminie wiejskiej Pabianice (blisko 42%), a najmniejszy w Brąszewicach (0,02%). Układ przestrzenny gmin, które odznaczają się ubytkiem ludności, ma przebieg koncentryczny wokół większych ośrodków miejskich regionu, a jednostki o znacznym względnym spadku liczby ludności w badanym okresie (oprócz Łodzi) są położone są w północnej i południowo-wschodniej części województwa.

Rycina 3.1. Potencjał ludnościowy w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r. według gmin



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

**Rycina 3.2. Zmiany liczby ludności (w %) w województwie łódzkim w latach 1995–2015 według gmin**



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

O poziomie procesów depopulacyjnych świadczą także wskaźniki struktury zaludnienia takie jak gęstość zaludnienia. Obraz zróżnicowania przestrzennego gęstości zaludnienia uległ zmianie w analizowanym okresie lat 1995–2015; powiększyła się liczba gmin, w których zaobserwowano najmniejszą w województwie gęstość – poniżej 50 osób/km<sup>2</sup> (z 45 do 63 gmin), a najmniejszą wartość odnotowano w gminie Poświętne (powiat opoczyński) zarówno w 1995 r. (25,6 osób/km<sup>2</sup>), jak i w 2013 r. (23,0 osób/km<sup>2</sup>). Jednostkami o najwyższych wskaźnikach były, co oczywiste, jednostki zurbanizowane: Łódź, Pabianice, Bełchatów, Zduńska Wola i Łęczyca, a ich układ nie uległ zasadniczej zmianie w badanym okresie z wyjątkiem Łęczycy, której gęstość zaludnienia obniżyła się w omawianym okresie (z 1 872 do 1 621 osób/km<sup>2</sup>) – (por. ryc. 3.3.).

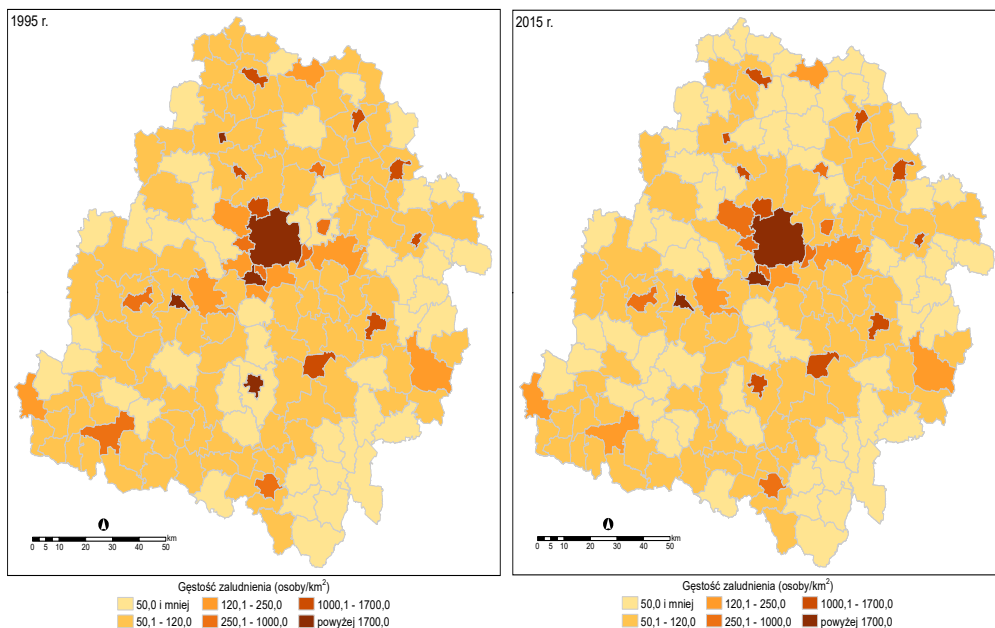
Rozmieszczenie ludności regionu łódzkiego jest nierównomierne i odznacza się silną koncentracją przestrzenną (ryc. 3.4.). Świadczy o tym obliczony stosunek koncentracji; dla 1995  $\eta=0,633$ ; dla 2015  $\eta=0,624$ . Na poziom koncentracji większy wpływ mają obszary silnie zurbanizowane, na co wskazuje kształt krzywej Lorenza (ryc. 3.5.).

Koncentracja przestrzenna ludności przedstawia dobrze wykształcony układ pasmowo-węzłowy (Dzieciuchowicz 2001). W latach 1995–2015 można zaob-

serwować utrwalanie się tego układu. W tym obrazie rolę węzłów pełnią większe, rozwinięte gospodarczo miasta, zlokalizowane wewnątrz poszczególnych pasm grupujących lepiej zagospodarowane gminy. Centrum tego układu jest stolica województwa odznaczająca się wyjątkowo wysoką gęstością zaludnienia – 2 390 osób/km<sup>2</sup>. Od tego centrum odchodzi pięć urbanizujących się pasm osadniczych o odśrodkowo malejącej gęstości zaludnienia. Są to kierunki: Sieradz-Błaszki, Kutno, Skierniewice-Łowicz, Tomaszów Mazowiecki-Opoczno, Piotrków Trybunalski-Radomsko.

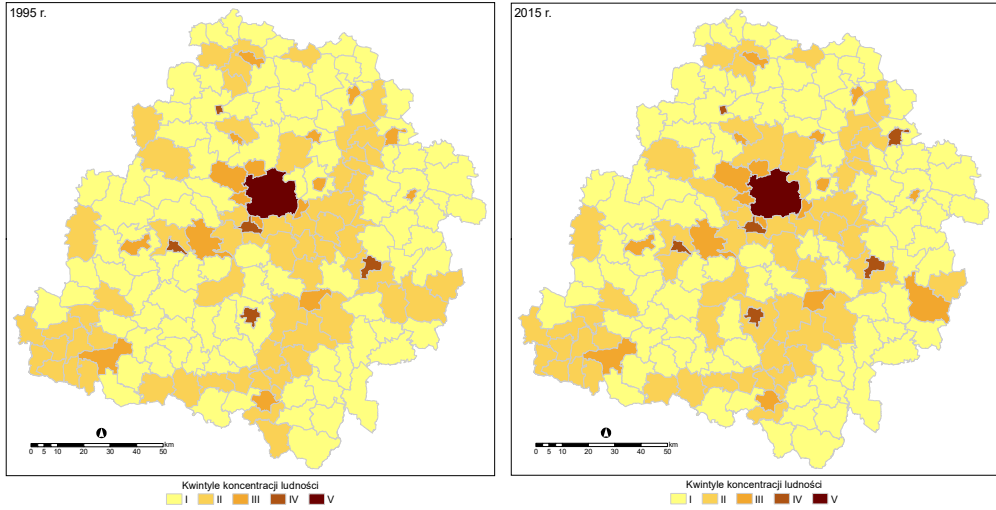
Wyróżnione pasma osadnicze wraz z ich ośrodkami węzłowymi tworzą w większości strefę wysokiej koncentracji ludności obejmującej aż 70% ludności województwa i tylko niespełna 20% jego powierzchni. Międzypasmowe obszary o rolniczym charakterze odznaczają się silną dekoncentracją ludności ze sporadycznie pojawiającymi się na tych obszarach mniejszymi centrami miejskimi.

**Rycina 3.3. Gęstość zaludnienia w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r. według gmin**



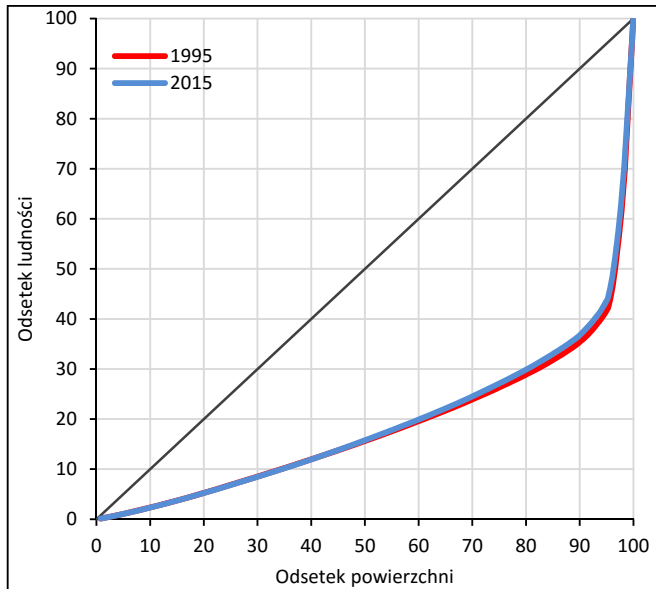
Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

Rycina 3.4. Koncentracja ludności w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r. według gmin



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

Rycina 3.5. Krzywa koncentracja ludności w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

### 3.3. Zróżnicowanie przestrzenne przyrostu rzeczywistego<sup>1</sup>

W całym badanym okresie przyrost rzeczywisty był ujemny; w 1995 r. wyniósł  $-7,7$  tys. osób, a w 2015 r.  $-10,7$  tys. osób (wyższą wartość odnotowano w 2013 r.  $-11,5$  tys. ). Wynika z tego, że procesy depopulacyjne w województwie łódzkim rozpoczęły się nieco wcześniej niż w kraju, bowiem ujemny przyrost rzeczywisty pojawił się w Polsce dopiero w 1999 roku. Natężenie względne ujemnego przyrostu rzeczywistego ludności w województwie było znaczne. Ujemne wartości, które zaobserwowano w latach 1995–2015 dla województwa łódzkiego (od  $-2,8\%$  do  $-4,3\%$ ) były zdecydowanie większe niż dla kraju (od  $-0,2\%$  do  $-1,1\%$ ).

Zróżnicowanie przestrzenne przyrostu rzeczywistego w przekroju gmin uległo zdecydowanym zmianom w minionych dwóch dekadach (ryc. 3.6.). Zmienność przestrzenna tego zjawiska w 1995 r. zaznaczała się w układzie pasmowo-węzłowym. Od Łodzi, która stanowiła rdzeń tego układu o dość dużym współczynniku ujemnego przyrostu globalnego w 1995 r. ( $-6,4\%$ ), otoczonej strefą wykazującą niewysokie natężenie dodatniego przyrostu (od  $0,1$  do  $5\%$ ), odchodziły wykształcone, urbanizujące się pasma z ujemnym bądź dodatnim przyrostem rzeczywistym. Na obszarach peryferyjnych województwa można zaobserwować mniej lub bardziej intensywną depopulację. W roku 2015 mamy już do czynienia z innym układem przestrzennym tego zjawiska, a mianowicie gminy o dodatnim przyroście rzeczywistym koncentrują się wokół Łodzi, ale też wokół innych ośrodków miejskich, które wykazywały ujemny przyrost rzeczywisty, tworząc dość zwarty obszar o przebiegu południkowym. Natomiast w północnych i południowo-wschodnich gminach peryferyjnych występują ujemne wartości przyrostu rzeczywistego ( $-10\%$  i mniej), co utrwała utrzymującą się na tych terenach depopulację.

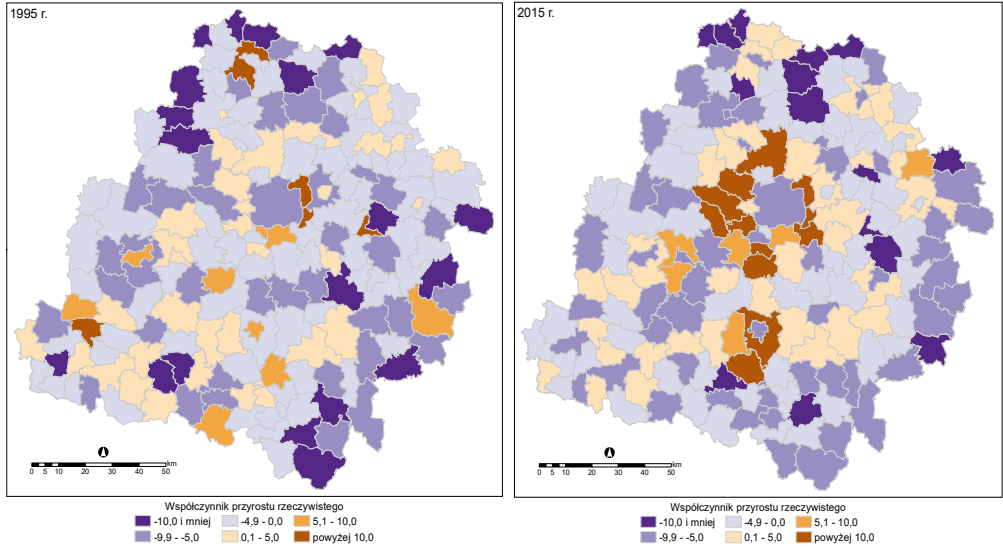
O dużej dynamice depopulacji w regionie łódzkim w przekroju gmin świadczą różnice wartości względnej przyrostu rzeczywistego w okresie 1995–2015 r. (ryc. 3.7.). Ujemne wartości różnicy w przyroście globalnym wskazują na zmianę kierunku przyrostu (z dodatniego na ujemny) bądź na zwiększanie się ubytku ludności – taka sytuacja występuje w 78 gminach, głównie w Łodzi i peryferyjnych gminach województwa. Najwyższe ujemne wartości względne przyrostu pomiędzy okresem końcowym (2015 r.) i początkowym (1995 r.) odnotowano dla 10 gmin (ponad  $-10\%$ ), a rekordzistką okazała się gmina Budziszewice (powiat tomaszowski), dla której różnica przyjęła wartość ponad  $-24,5\%$  (spadek przyrostu z ponad  $+11\%$  do ok.  $-14\%$ ). Dla nieco ponad 50% gmin w regionie łódzkim różnice wartości przyrostu były dodatnie, co było wynikiem tego, że przyrost zmienił wartości z ujemnych na dodatnie bądź zwiększyły się już wcześniej dodatnie jego wartości albo zmniejszyły się ujemnie. W każdym z tych trzech przypadków świadczyło to o poprawie sytuacji ludnościowej gminy. Przy-

<sup>1</sup> Zagadnienie zróżnicowania przestrzennego przyrostu rzeczywistego i jego elementów składowych w województwie łódzkim w latach 1995–2013 szerzej zostało omówione w pozycji: A. Janiszewska, *Depopulacja ludności w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015, s. 11–32.



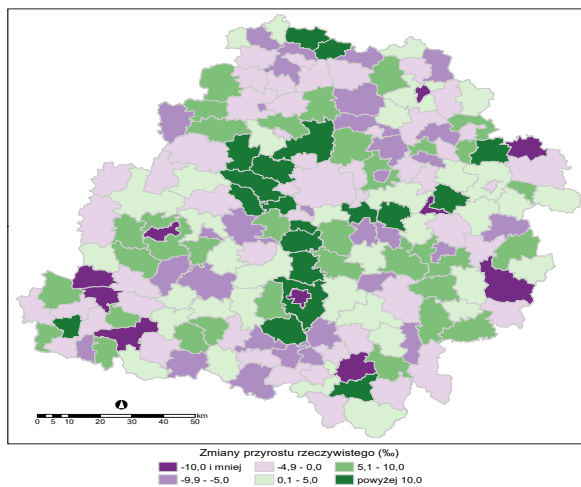
kład gminy o wyjątkowo wysokiej wartości tej miary to Kleszczów (powiat bełchatowski), która z ujemnej wartości przyrostu w 1995 r. na poziomie blisko  $-3\%$  osiągnęła wartość niespełna  $+30\%$  w 2015 r.

Rycina 3.6. Przyrost rzeczywisty w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r. według gmin



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

Rycina 3.7. Zmiany przyrostu rzeczywistego w województwie łódzkim w latach 1995–2015 r. według gmin



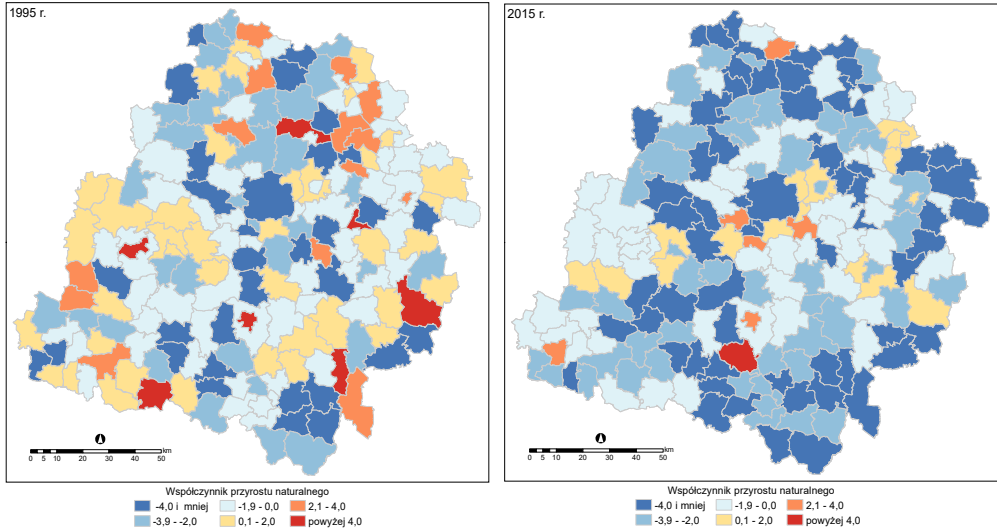
Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

W literaturze przedmiotu wyróżnia się na ogół dwa typy zjawiska wyludnienia się, tzw. tradycyjny, gdzie główną przyczyną depopulacji jest odpływ migracyjny, oraz nowy, powodowany przede wszystkim przez ubytki naturalne (ujemny przyrost naturalny). Można stwierdzić, że nowy typ jest następstwem długotrwałej depopulacji typu tradycyjnego (Bucher, Mai 2005). W przypadku województwa łódzkiego od 1995 r. występują zarówno ujemny przyrost naturalny, jak i ujemne saldo migracji, przy czym większy wpływ na depopulację w skali regionu, biorąc pod uwagę wartości tych miar, ma ubytek naturalny. Obydwa elementy składowe przyrostu rzeczywistego od połowy lat 90. przyczyniały się więc do pogłębiania regresu demograficznego województwa.

Występujący od wielu lat w regionie stały ubytek naturalny stanowi ewidentny dowód niekorzystnej sytuacji demograficznej i jest wynikiem wyższego poziomu umieralności niż rodności. Pod tym względem sytuacja województwa w skali kraju jest wyjątkowo niekorzystna. W analizowanym okresie od 1995 r. ujemny przyrost naturalny w kraju wystąpił w latach 2002–2005 i ponownie w 2013 r. ( $-0,5\%$ ) i 2015 ( $-0,7\%$ ), zaś w pozostałych latach był dodatni, podczas gdy w regionie łódzkim ujemny przyrost naturalny utrzymywał się przez cały czas. W 2015 r. ubytek naturalny w województwie łódzkim ( $-3,6\%$ ) był największy wśród 13 województw o ujemnym przyroście naturalnym, a w 5 jednostkach zanotowano dodatnie wartości przyrostu naturalnego (mazowieckie, małopolskie i podkarpackie, pomorskie, wielkopolskie).

Rozkład terytorialny współczynnika przyrostu naturalnego z 1995 r. można zaliczyć do typu koncentrycznego (ryc. 3.8.). W centralnej części tego układu mieści się Łódź, i obszar wokół niej, odznaczający się ubytkiem naturalnym, natomiast na zewnątrz tego układu, na peryferiach województwa, znajdują się gminy o dodatnich wartościach przyrostu naturalnego (łącznie jest ich 56 i 3 gminy o zerowym przyroście naturalnym). Układ przestrzenny tego miernika ulega zmianie w 2015 roku. Po pierwsze, znacznie zwiększa się zasięg obszaru z ujemnymi wartościami przyrostu naturalnego; dodatkowo większość gmin położona peryferyjnie także nie odznacza się już dodatnim przyrostem. Liczba jednostek gminnych, gdzie przeważają urodzenia żywe nad zgonami zmniejszyła się do 20 (2015 r.) i są położone w różnych częściach województwa. Gminą, w której odnotowano rekordowo wysoką wartość przyrostu naturalnego w 2015 r., jak na warunki województwa łódzkiego, jest Kleszczów ( $4,2\%$ ).

Rycina 3.8. Przyrost naturalny w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r. według gmin

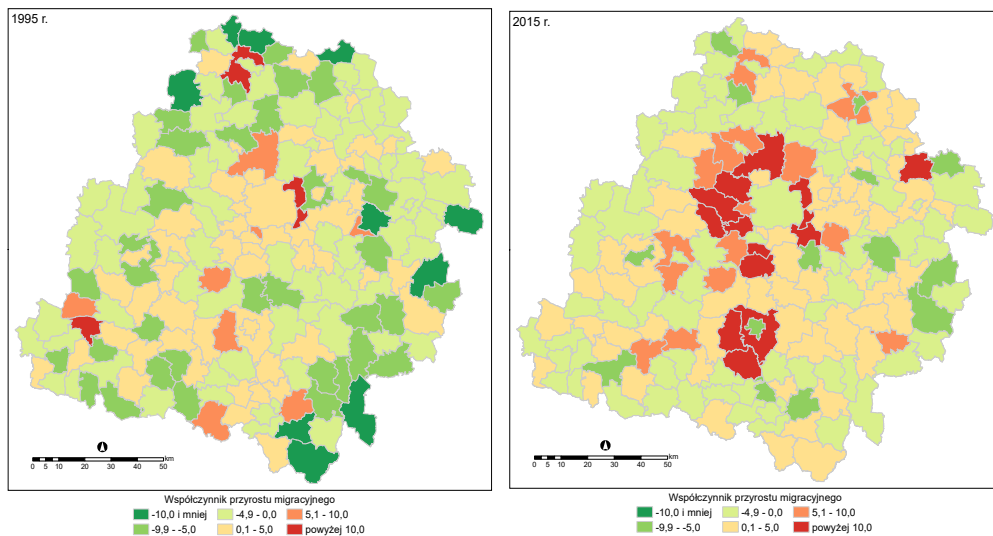


Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

Wpływ ruchów wędrowniczych na rozwój ludności wyraża w formie bezpośredniej saldo migracji. W regionie łódzkim wpływ ten nie jest korzystny, bowiem w analizowanym okresie ogólnoregionalne saldo migracji było ujemne, podobnie jak w całym kraju. Względny przyrost migracyjny w regionie łódzkim przyjął wartości od  $-0,4\%$  w 1995 r. do  $-0,8\%$  w 2015 r., a w Polsce  $-0,5\%$  w 1995 r. i  $-0,4$  w 2015 r.

Rozkład terytorialny z roku 1995 wskazuje na dość znaczny powierzchniowo obszar środkowej części województwa, który osiągnął dodatnie saldo migracji. Tylko tereny skrajnie peryferyjne odznaczały się wysokimi ujemnymi wartościami salda migracji. Układ przestrzenny, który obecnie występuje, bardzo różni się od poprzedniego. Pierwsza zasadnicza zmiana dotyczy bliższych i dalszych stref wokół miast, które stały się obszarami przyjmującymi migrantów; w tych to jednostkach saldo migracji jest najwyższe. Jest to konsekwencja procesów suburbanizacji i metropolizacji wynikająca ze zmiany motywacji podejmowanej przy zmianie miejsca zamieszkania. Druga zmiana dotyczy poszerzenia się pierścienia wokół strefy centralnej, na terenach którego przeważa odpływ nad napływem ludności (ryc. 3.9).

Rycina 3.9. Przyrost migracyjny w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r. według gmin



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

### 3.4. Typy przyrostu rzeczywistego

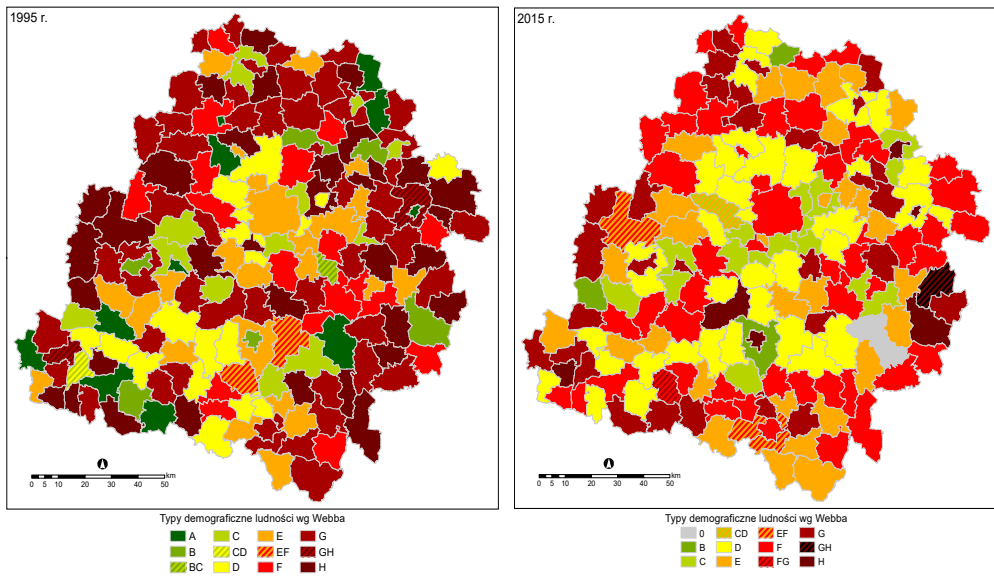
Typologia przyrostu globalnego została przeprowadzona na podstawie procedury J. Webba, jednej z metod typologicznych opierających się na układzie współrzędnych prostokątnych. Jest to jednocześnie jedno z najbardziej znanych narzędzi badawczych, pozwalające określić stan rozwoju ludnościowego w tym przypadku gmin, z uwzględnieniem współzależności między przyrostem (ubytkiem) naturalnym oraz dodatnim (ujemnym) saldem migracji. W zależności od kształtowania się obu cech można wyodrębnić osiem głównych klas podziału (Runge 2007):

- A – przewaga przyrostu naturalnego nad ubytkiem migracyjnym ( $+PN > -SM$ );
- B – dominacja przyrostu naturalnego nad dodatnim saldem migracji ( $+PN > +SM$ );
- C – dominacja przyrostu migracyjnego nad dodatnim przyrostem naturalnym ( $+PN < +SM$ );
- D – przewaga przyrostu migracyjnego nad ubytkiem naturalnym ( $-PN < +SM$ );
- E – przewaga ubytku naturalnego nad przyrostem migracyjnym ( $-PN > +SM$ );
- F – ubytek migracyjny i jeszcze większy ubytek naturalny ( $-PN > -SM$ );
- G – ubytek naturalny i jeszcze większy ubytek migracyjny ( $-PN < -SM$ );
- H – przewaga ubytku migracyjnego nad przyrostem naturalnym ( $+PN < -SM$ ).

W 1995 r. dominowały typy o przyroście rzeczywistym ujemnym (128 gmin – 72,3%), wśród nich najczęstszymi były G (49 gmin), H (34 gminy) i E (24 gminy). Typ G najliczniej reprezentowany w 1995 r. oznacza przewagę ubytku mi-

gracyjnego nad ujemnym przyrostem naturalnym. Występuje on koncentrycznie na obszarach peryferyjnych województwa (ryc. 5.10.). W grupie typów o dodatnim przyroście globalnym (48 gmin) przeważał typ D (18 gmin), C (12 gmin) i A (11 gmin). Dla roku 2015 dominującymi typami były także typy reprezentujące ujemny przyrost rzeczywisty, a ich liczba jest nieco większa (125 gmin). W grupie gmin o ujemnym przyroście rzeczywistym najliczniejszymi typami były: F (51 gmin), G (31 gminy) i E (29 gmin). Dominacja typu F potwierdza znaczenie ubytku naturalnego w procesach wyludnienia na terenie województwa łódzkiego. Wśród gmin, które odznaczały się dodatnim przyrostem rzeczywistym, dominowały typy D (35 gmin) i C (13 gmin). W analizowanym okresie tylko 25 gmin nie zmieniło swojej przynależności do typu; były to zarówno gminy, które miały ujemny przyrost rzeczywisty (12 gmin) i 13 gmin należących do typów o dodatnim przyroście rzeczywistym (D i C). Obraz zróżnicowania przestrzennego przyrostu rzeczywistego w gminach przypomina układ koncentryczny, przy czym w większym stopniu jest on rozproszony dla roku 1995. Zróżnicowanie przestrzenne typów w roku 1995 jest mniej czytelne w centralnej części regionu, gdzie występują typy zarówno o dodatnim, jak i ujemnym przyroście rzeczywistym. Bardziej czytelny układ występuje na terenach peryferyjnych regionu, gdzie zaznacza się przewaga typu F, G, H. Układ rozmieszczenia typów w przestrzeni województwa w 2015 r. jest bardziej przejrzysty i składa się z pierścieni okalających Łódź.

Rycina 3.10. Typy przyrostu rzeczywistego w województwie łódzkim w 1995 i 2015 r. według gmin



Źródło: opracowanie własne na podstawie Banku Danych Lokalnych, GUS, Warszawa.

### 3.5. Podsumowanie

W województwie łódzkim obserwuje się jeden z najintensywniejszych w kraju procesów depopulacji o utrwalonym trendzie. Wyludnianie województwa wynika z ubytku naturalnego i ujemnego salda migracji, przy czym coraz większe znaczenie ma ujemny przyrost naturalny. Procesy te ze względu na dużą dynamikę i rozmiary przestrzenne nabierają szczególnego znaczenia w rozwoju ludnościowym regionu. Można bowiem określić je jako stan regresu demograficznego, zwłaszcza w przypadku ludności miejskiej województwa. Szczególnie niebezpieczna jest depopulacja Łodzi ze względu na duże rozmiary bezwzględne tego zjawiska. Łódź, jako największe miasto regionu, powinna podtrzymywać rozwój całego regionu w sferze jakościowej, a zadanie to w warunkach znacznej utraty potencjału demograficznego może być trudne.

Procesy depopulacyjne w województwie wpływają bezpośrednio na zmiany w rozmieszczeniu ludności. W ostatnich dwóch dekadach XX wieku poziom koncentracji ludności zmienił się nieznacznie, nieco inaczej przedstawia się jednak obraz przestrzenny tego zjawiska. Wyludnianie się stolicy regionu wpływa w sposób zasadniczy na rozmiary tego zjawiska w województwie. Drugim zidentyfikowanym obszarem depopulacji w województwie są wiejskie obszary peryferyjne. Są to m.in. gminy położone w powiatach: kutnowskim, łęczyckim, łowickim, rawskim, opoczyńskim, radomszczańskim, pączęzańskim, wieluńskim, wieruszowskim, sieradzkim i poddębickim. Trwające procesy depopulacyjne na tych obszarach są istotnym zagrożeniem, ponieważ gminy te w większości charakteryzują się niewielkim potencjałem ludnościowym.

### Bibliografia

- Bański J. (2007), *Koncepcje rozwoju struktury przestrzennej w Polsce – polaryzacja czy równoważenie?*, „Przegląd Geograficzny” 2007 79 (1), s. 45–79; [www.igipz.pan.pl/en/zpz/banski/PDF/1\\_Koncepcje\\_rozwoju.pdf](http://www.igipz.pan.pl/en/zpz/banski/PDF/1_Koncepcje_rozwoju.pdf).
- Bucher H., Mai R. (2005), *Depopulation and its consequences for the regions of Europe*, DG III – Social cohesion, Brussels.
- Dzieciuchowicz J. (2001), *Rozmieszczenie, struktura demograficzna oraz wielkość i struktura zaludnienia*, [w:] *Zarys monografii województwa łódzkiego*, S. Liszewski (red.), Wydawnictwo ŁTN, Łódź, s. 187–193.
- GUS (2014), *Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Warszawa.
- Hooson D.J. (1960), *The Distribution of Population as the Essential Geographical Expression*, „Canadian Geographer” 1960, no 17, 10–20.
- Jagielski A. (1978), *Geografia ludności*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Runge J. (2007), *Metody badań w geografii społeczno-ekonomicznej – elementy metodologii, wybrane narzędzia badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

**Dr hab. Piotr SZUKALSKI, prof. nadzw. UŁ**

Instytut Socjologii

Uniwersytet Łódzki

## **4. Małżeństwa w województwie łódzkim na tle Polski<sup>1</sup>**

### **4.1. Wstęp**

Artykuł 18 *Konstytucji RP* głosi, że: „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>2</sup>. Główną podstawą powyższego stwierdzenia jest przede wszystkim troska państwa polskiego o zapewnienie biologicznej ciągłości społeczeństwa, narodu i państwa, albowiem wspomniane instytucje oraz psychospołeczne predyspozycje, aktywności i zobowiązania umożliwiają reprodukcję ludności, a zatem biologiczne trwanie każdej społeczności.

W niniejszym opracowaniu warto się przyjrzeć jednej z powyższych, przywołanych w *Konstytucji* kategorii – małżeństwu, sprawdzając, jak wygląda specyfika procesu formowania związków małżeńskich na terenie województwa łódzkiego na tle Polski, i na tle innych regionów. Choć na tle Europy jesteśmy państwem wewnątrznie relatywnie mało zróżnicowanym – etnicznie, wyznaniowo, ale również gospodarczo i kulturowo – to są widoczne utrzymujące się długookresowo różnice pomiędzy poszczególnymi regionami. Różnice te można zaobserwować na terenie nowo zasiedlonych terenów przyłączonych do Polski po drugiej wojnie światowej (poza Opolszczyznę i częścią Mazur) jako skutek długofalowego wpływu instytucjonalnego zaborów oraz konsekwencje nowego się zasiedlania. Patrząc z tej perspektywy, wyodrębnić można 4 zwarte obszary – dawną Galicję Zachodnią (województwo małopolskie i podkarpackie), Kongresówkę (województwo: lubelskie, świętokrzyskie, mazowieckie, podlaskie, łódzkie, wraz z częściami pomorsko-kujawskiego, wielkopolskiego i śląskiego), tereny zaboru pruskiego zamieszkałe w XIX w. przez Polaków i wchodzące w okresie międzywojnia w skład II RP (przeważające części województwa pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, wielkopolskiego i śląskiego) oraz pozostałe obszary (województwo: opolskie, dolnośląskie, lubuskie, za-

---

<sup>1</sup> W niniejszym opracowaniu wykorzystałem zaktualizowane fragmenty kilku innych opracowań – zob. (Szukalski 2012, 2015a,b,c,d,e, 2016a,b).

<sup>2</sup> <http://www.sejm.gov.pl/prawo/konst/polski/1.htm>.

chodniopomorskie i warmińsko-mazurskie). Kolejność wymienianych obszarów nie jest przypadkowa, albowiem są one uporządkowane od terenów generalnie najbardziej zachowawczo podchodzących do kwestii zachowań demograficznych do regionów o największej skali zachowań nietradycyjnych w sferze doboru partnera i prokreacji. Zazwyczaj dodatkowo są analizowane obszary metropolitarne zbudowane wokół kilku (7–8) największych miast, zgodnie z założeniem iż *Stadtluft macht frei* jedynie w przypadku największych ośrodków miejskich. Co oczywiste, tak wyodrębnione obszary metropolitarne charakteryzują się najwyższym poziomem nietradycyjnych zachowań demograficznych.

Sytuacja województwa łódzkiego jest o tyle złożona, iż ponad 1/4 ogółu ludności regionu mieszka w stolicy województwa, zaś łódzki obszar metropolitarnej skupia – w zależności od jego zdefiniowania<sup>3</sup> – od 40% do 43% ludności. A zatem w bardzo dużym stopniu o zachowaniach demograficznych – w tym i tych nuptialnych – sytuację regionu kształtuje wielkomiejska ludność.

## 4.2. Małżeństwa istniejące

Z uwagi na ukazanie się kilku publikacji odnoszących się do opisu sytuacji demograficznej regionu (Janiszewska 2015; Kałuża-Kopias 2015; Szukalski i wsp. 2013, Szukalski 2015), pozwolę sobie nie wchodzić w ogólne kwestie demograficzne, przechodząc od razu do istoty materii. Niniejsze opracowanie warto rozpocząć nie od samej analizy procesu zawierania małżeństw, lecz od informacji o liczbie małżeństw istniejących na terenie regionu (tab. 4.1.).

O ile – ograniczając się do ostatnich dziesięciu lat – można zaobserwować w skali kraju stabilizację liczby istniejących zalegalizowanych związków, o tyle w przypadku województwa łódzkiego był widoczny znaczny spadek. Te niekorzystne tendencje są kontynuacją wcześniejszych zmian obserwowanych na obszarach wchodzących wówczas w skład 4 województw, stanowiących rdzeń obecnego regionu łódzkiego (województwa łódzkie, piotrkowskie, sieradzkie i skierniewickie) (zob. Szukalski 2013).

---

<sup>3</sup> Stosowane są dwa podejścia. Zgodnie z pierwszym, bazującym na czysto administracyjnych przesłankach, oprócz Łodzi, w jego skład wchodzi 4 okalające powiaty (pabianicki, zgierski, brzeziński i łódzki wschodni). Zgodnie z drugim, funkcjonalnym, obszar ten powinien być powiększony o teren 4 gmin (Wodzierady, Łask i miejska i wiejska gmina Zduńska Wola) o wysokiej skali codziennych przemieszczeń i połączeń funkcjonalnych z Łodzią.



**Tabela 4.1. Podstawowe informacje o liczbie istniejących małżeństw w latach 2005–2015 w województwie łódzkim i w Polsce**

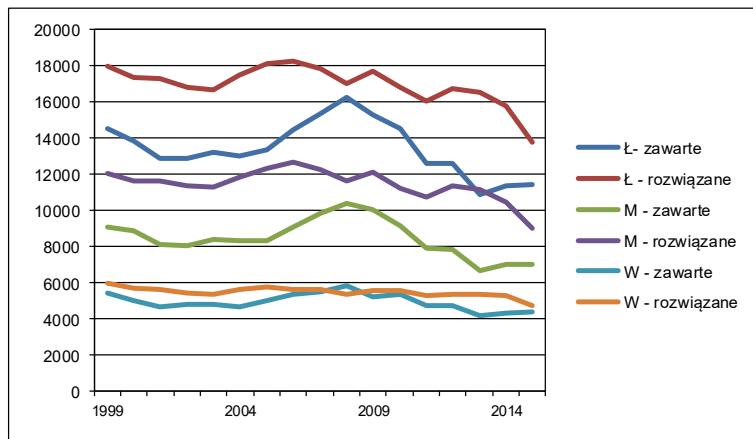
Obszar	Liczba małżeństw istniejących na koniec danego roku (w tys.)			Różnica pomiędzy liczbą małżeństw nowo zawartych a małżeństw rozwiązanych w latach 2005–2015	
	2005	2010	2015	(w tys.)	(w %)
Łódzkie	610,2	595,6	579,6	–30,6	–5,0
Miasto	389,3	369,6	355,3	–34,0	–8,7
Wieś	220,9	226,0	224,3	3,4	1,5
Polska	8927,6	8984,9	8981,9	54,3	0,6
Miasto	5484,5	5393,3	5341,4	–143,1	–2,6
Wieś	3443,4	3594,0	3643,6	200,2	5,8

Źródło: Roczniki Demograficzne z odpowiednich lat.

Podobnie jak w przypadku danych dla Polski ogółem, zdecydowanie lepsza była kondycja małżeństw zamieszkałych na wsi niż małżeństw miejskich, albowiem na wsi wciąż liczba istniejących związków była – w ostatnim roku objętym analizą – wyższa w porównaniu z rokiem pierwszym (choć proces spadku też już się rozpoczął), podczas gdy w przypadku miast cały analizowany okres charakteryzował się trwałym spadkiem.

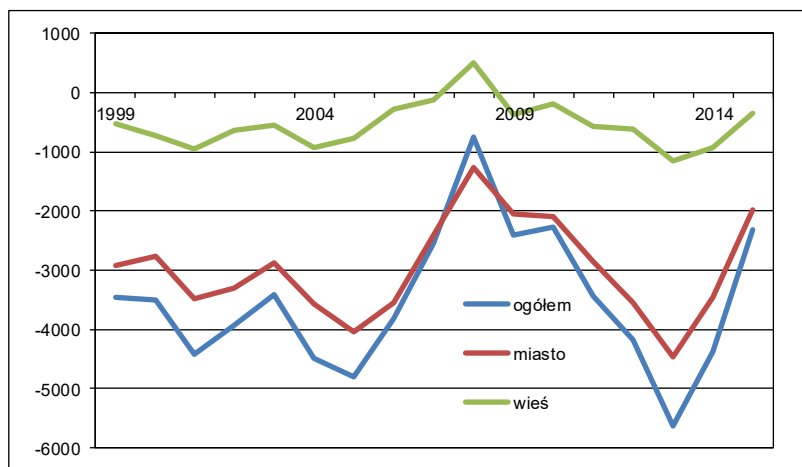
Należy jednak zaznaczyć, że wzrost liczby małżeństw na terenach wiejskich współwystępował z bardzo znaczną nadwyżką liczby małżeństw rozwiązanych nad nowo zawieranymi. Rozwiązanie tego paradoksu można znaleźć w migracjach, a dokładnie w procesie suburbanizacji prowadzącym do tego, iż wiele małżeństw i rodzin miejskich decyduje się na osiedlenie na obszarach podmiejskich, poprawiając statystyki zameldowanych na wsi małżeństw. Jeśli porównać różnicę pomiędzy liczbą małżeństw zawieranych i rozwiązywanych, to okazuje się, iż w całym analizowanym okresie na terenie województwa ogółem, jak i obszarów miejskich występowała nadwyżka związków małżeńskich doświadczających rozvodu albo zgonu jednego z małżonków nad liczbą par stających na ślubnym kobiercu. Podobna sytuacja występowała na terenach wiejskich, z wyjątkiem najlepszego dla całego analizowanego okresu w skali kraju roku 2008 (wyk. 4.1., 4.2.), który poprzedzając wystąpienie lęków przed antycypowanym kryzysem ekonomicznym, zanotował w miastach wyraźną zwyżkę małżeństw nowo zawieranych, co się przekładało na relatywnie niewielką skalę ujemnej zmiany liczby małżeństw.

**Wykres 4.1. Małżeństwa nowo zawarte i rozwiązane w województwie łódzkim (Ł) według miejsca zamieszkiwania (miasto – M, wieś – W) w latach 1998–2015**



Źródło: *Roczniki Demograficzne* z odpowiednich lat.

**Wykres 4.2. Różnica między liczbą małżeństw nowo zawartych i rozwiązanych w latach 1998–2015**



Źródło: *Roczniki Demograficzne* z odpowiednich lat.

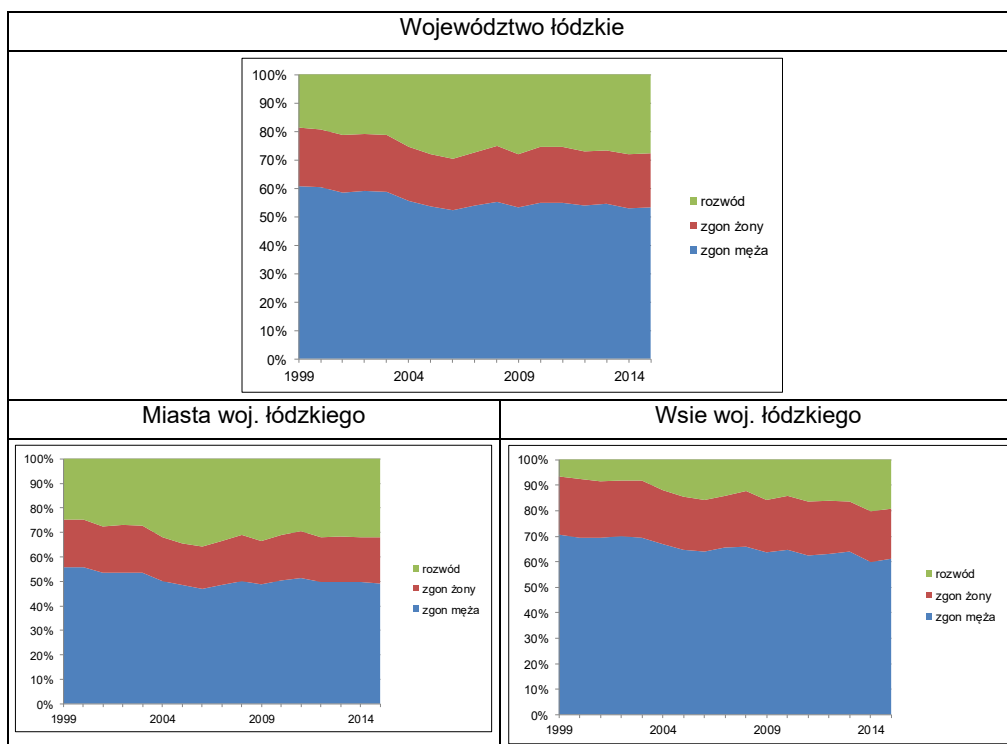
Niepokój wzbudza niezgodność pomiędzy oszacowanymi na podstawie bieżącej ewidencji małżeństw dużymi spadkami liczby małżeństw a szacunkami zmian bazującymi na danych znajdujących się w gestii Urzędów Stanu Cywilnego, które dysponują danymi o liczbie małżeństw na stałe zamieszkujących dany teren. Trudno uznać, że jedyną przyczyną występującej rozbieżności jest nasuwające się, a dopuszczalne, wyjaśnienie, iż źródłem większej liczby mał-

żeństw według USC jest dodatnie saldo migracji małżeństw. Osąd ten nie może być sprawdzony.

Przedstawione dane odnoszące się do znaczącego spadku liczby istniejących na terenie regionu małżeństw winny tym bardziej niepokoić, iż w województwie łódzkim odnotowano największy spadek liczby małżeństw w trakcie istnienia nowego podziału terytorialnego (Szukalski 2013).

Niezwykle ważne jest ustalenie przyczyn, które powodują występowanie nadwyżki małżeństw rozwiązywanych nad tymi nowo zawieranymi. O ile w dalszej części opracowania przyjrzymy się dokładnie ewolucji skłonności do zawierania małżeństw i do odwoływania się do rozwodów jako zdarzenia kończącego związek, o tyle w tym miejscu zwróćmy uwagę na określenie przyczyn rozwiązywania małżeństw (wyk. 4.3.).

**Wykres 4.3. Przyczyny rozwiązywania małżeństw w województwie łódzkim w latach 1999–2015 (w % ogółu)**



Źródło: Roczniki Demograficzne z odpowiednich lat.

Przy zbliżonych danych ogólnopolskich wskazujących zgon żony jako czynnik wpływający na rozwiązywanie małżeństwa, to w województwie łódzkim zde-

cydowanie wyższy (o ok. 3 pkt. proc.) był udział małżeństw kończących się zgonem męża, co w warunkach wysokiej umieralności mężczyzn w regionie nie powinno dziwić. Jednocześnie niższy jest udział małżeństw kończących się rozwodem. Jak łatwo zauważyć, występuje duża różnica pomiędzy zachowaniami ludności miast i wsi – w przypadku obszarów wiejskich zdecydowanie niższa część rozwiązywanych związków wynika z rozwodów, zaś jednocześnie są wyższe udziały zakończenia związku wskutek zgonu męża lub żony.

### 4.3. Małżeństwa nowo zawarte

Opisując skłonność do występowania związków małżeńskich, należałoby się odwołać do współczynnika pierwszych małżeństw, lecz niestety ten miernik nie jest obliczany przez GUS dla polskich województw. Zastępując brak owego miernika, który zdecydowanie przeważałby analizowane wartości bezwzględne (liczby małżeństw) lub proste wskaźniki natężenia, odwołam się do miernika natężenia odnoszącego liczbę nowo zawartych małżeństw do osób w wieku 15 lat i więcej (tab. 4.2.). Umożliwia to w nieco większym stopniu porównywalność danych.

**Tabela 4.2. Małżeństwa na 1000 osób w wieku 15 lat i więcej w latach 1990–2015 w podziale na województwa**

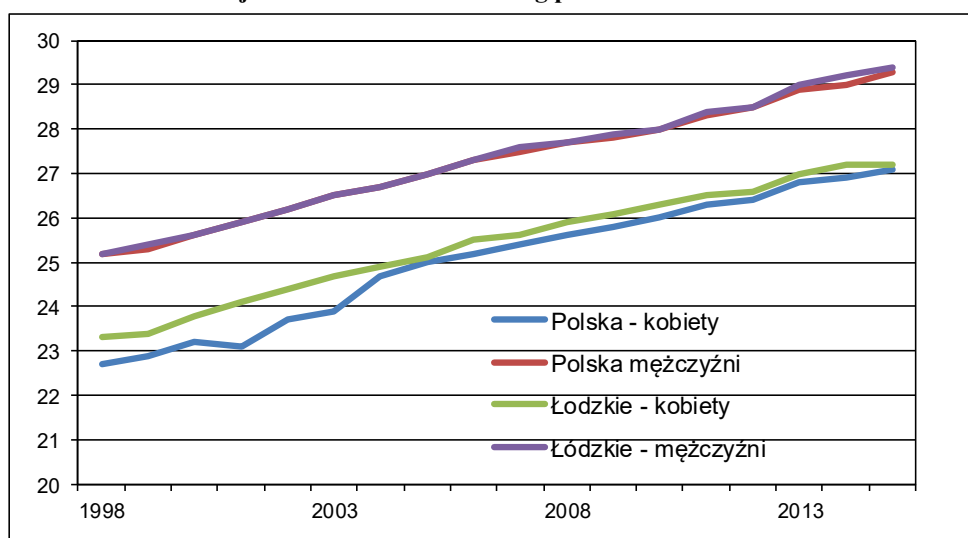
Region	Rok					
	1990	1995	2000	2005	2010	2015
Dolnośląskie	8,7	6,5	6,5	6,2	6,5	5,3
Kujawsko-pomorskie	9,9	7,4	7,1	6,8	7,0	5,8
Lubelskie	9,1	7,0	7,0	7,2	7,2	5,9
Lubuskie	9,4	6,9	6,5	5,9	6,9	5,8
Łódzkie	8,7	6,8	6,3	6,1	6,6	5,3
Małopolskie	8,9	7,2	7,1	6,8	7,3	6,2
Mazowieckie	8,4	6,9	6,7	6,4	6,9	5,7
Opolskie	8,8	6,2	5,8	5,6	6,5	5,7
Podkarpackie	9,2	7,3	7,0	6,9	7,4	6,0
Podlaskie	9,0	7,0	6,6	6,5	6,9	6,0
Pomorskie	9,4	7,0	7,2	6,7	7,2	6,2
Śląskie	8,1	6,6	6,3	6,4	7,1	5,7
Świętokrzyskie	9,3	7,3	7,0	6,6	7,1	5,4
Warmińsko-mazurskie	10,2	7,3	7,2	6,7	6,9	5,7
Wielkopolskie	9,3	7,4	7,3	6,8	7,4	6,1
Zachodniopomorskie	9,4	6,6	6,4	6,0	6,5	5,7
Polska	8,9	7,0	6,8	6,5	7,0	5,8

Źródło: *Roczniki Demograficzne* za lata 2001, 2006 i 2016.

Województwo łódzkie odznaczało się stale niższym natężeniem nowo zawieranych małżeństw w stosunku do średniej ogólnopolskiej, aczkolwiek różnica nie była ekstremalnie duża – w latach 90. XX wieku niższa intensywność małżeństw była odnotowywana na Opolszczyźnie, zaś w ostatnich latach na Dolnym Śląsku.

W trakcie okresu, dla którego dysponujemy danymi, stale podnosił się wiek osób wstępujących w związek małżeński, co odzwierciedlało tendencje ogólnopolskie (wyk. 4.4.).

**Wykres 4.4. Mediana wieku wstępowania w związek małżeński w Polsce i w województwie łódzkim według płci w latach 1998–2015**



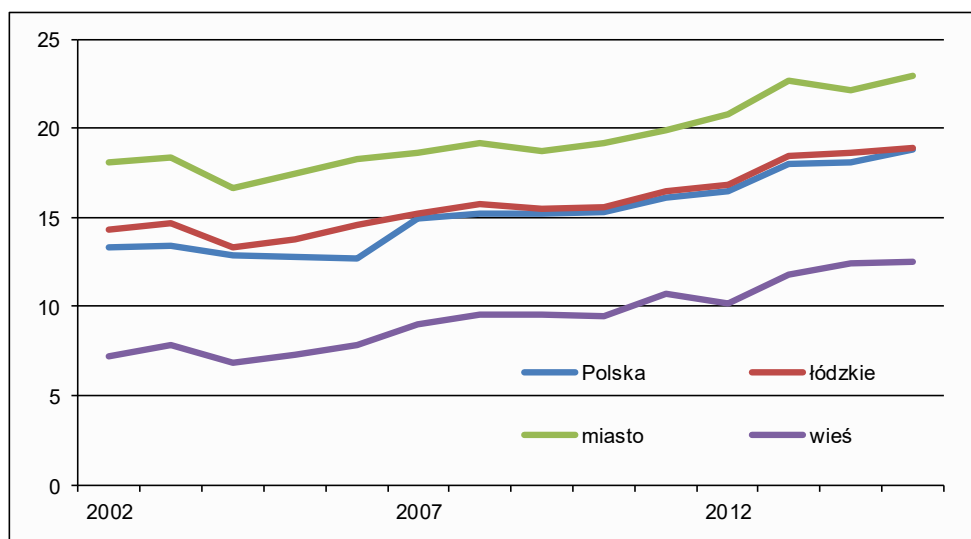
Źródło: baza danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>

Typowy wiek mężczyzn zawierających związki małżeńskie w regionie w pełni pokrywał się z medianą wieku wstępowania w związki małżeńskie w Polsce, zaś w przypadku kobiet występująca początkowo różnica systematycznie się zmniejszała, w rezultacie czego można obecnie mówić o dużym podobieństwie sytuacji w Łódzkiem i w Polsce.

To podobieństwo do sytuacji w kraju ogółem jest widoczne również w przypadku specyficznej kategorii małżeństw, jakim są związki powtórne. Łódzkie, które początkowo odznaczało się – głównie wskutek sytuacji w Łodzi (Szukał-

ski 2012a: 39), w której od blisko dziesięciu lat przynajmniej 1/4 ogółu związków to związki zawierane przez osoby z wcześniejszymi doświadczeniami małżeńskimi – udziałami znacząco wyższymi od średnich dla kraju, co powoduje, że województwo łódzkie zaczyna w coraz większym stopniu upodabniać się do kraju (Szukalski 2013) (wyk. 4.5.).

**Wykres 4.5. Udział małżeństw powtórnych w Polsce i w województwie łódzkim w podziale na miasto i wieś w latach 2002–2015 (jako % ogółu małżeństw nowo zawartych)**



Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

W rezultacie w skali kraju można znaleźć zarówno regiony stałe o znacząco wyższym udziale małżeństw powtórnych (dawne Ziemie Odzyskane), jak i takie o zdecydowanie niższym poziomie tego udziału (4 województwa Polski Południowo-Wschodniej: województwa podkarpackie, małopolskie, świętokrzyskie i lubelskie) (zob. tab. 4.3.).

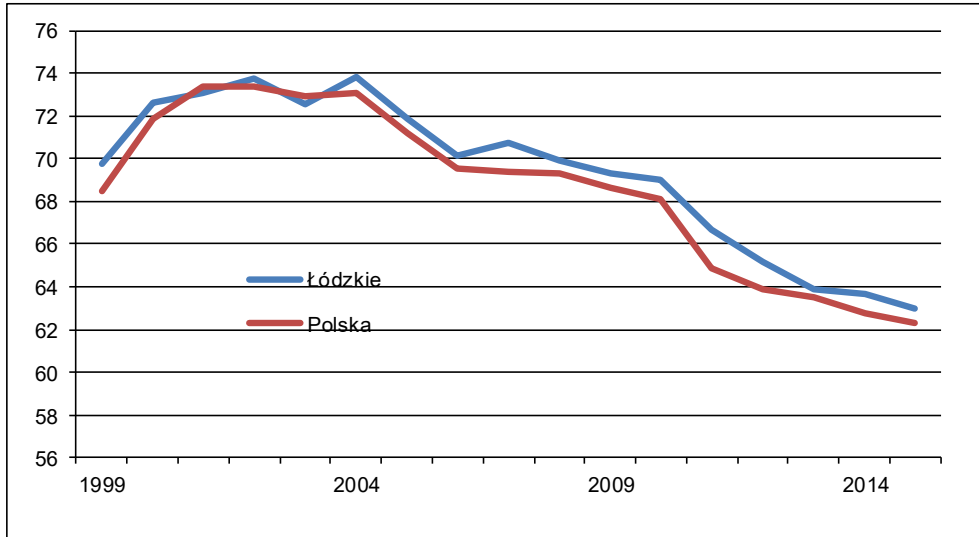
Tabela 4.3. Udział małżeństw powtórnych wśród ogółu małżeństw w latach 2002 i 2014 według województw

Województwo	2002			2014		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
Dolnośląskie	18,2	20,8	10,7	24,2	27,2	17,9
Kujawsko-pomorskie	13,3	16,8	7,9	20,1	23,7	15,2
Lubelskie	8,9	11,6	5,0	13,4	17,2	10,0
Lubuskie	17,2	19,2	11,8	23,9	26,8	18,8
Łódzkie	14,3	18,1	7,0	18,6	22,7	12,0
Małopolskie	9,0	13,2	4,4	12,4	17,9	7,6
Mazowieckie	15,1	18,8	7,6	18,0	22,1	11,3
Opolskie	13,7	17,0	9,0	18,8	24,3	12,6
Podkarpackie	7,1	10,0	4,1	10,0	14,5	6,7
Podlaskie	10,8	12,4	6,6	14,7	16,8	11,3
Pomorskie	15,4	19,3	7,2	20,6	24,0	15,1
Śląskie	15,4	17,3	8,7	21,3	24,2	13,4
Świętokrzyskie	8,6	11,8	5,1	13,4	17,9	9,6
Warmińsko-mazurskie	13,5	16,0	9,1	19,6	22,6	15,4
Wielkopolskie	11,4	15,0	6,4	17,2	20,9	12,8
Zachodniopomorskie	20,9	24,0	12,3	25,1	27,6	20,0

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Banku Danych Lokalnych GUS*.

Odnosząc się do innej ważnej kategorii nowo zawieranych małżeństw, czyli małżeństw wyznaniowych – w przypadku decydowania się na legalizację związku – nieco częściej mieszkańcy województwa łódzkiego w porównaniu ze średnią krajową decydują się na formę wyznaniową (wyk. 4.6.).

Wykres 4.6. Udział małżeństw wyznaniowych w Łódzkiem i w Polsce w latach 1999–2015



Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

Takie zjawisko dzieje się przede wszystkim na terenach wiejskich (zob. tab. 4.5.). Warto dodać, iż wśród mieszkańców wsi tradycyjna forma zawierania związku małżeńskiego współwystępuje bardzo często z nietradycyjną formą wspólnego zamieszkiwania przed ślubem. Badania narzeczonych – prowadzone w Łodzi, i na obszarach okalających miasto – wskazywały, iż większość osób, które decydują się na zawarcie małżeństwa wyznaniowego żyje w mocnych, związanych ze wspólnym zamieszkiwaniem związkach nieformalnych (Szukalski 2013: 37–380).

Na tle kraju małżeństwa wyznaniowe zawierane na terenie województwa nie wyróżniały się zarówno w przypadku ludności ogółem, jak i w rozbiciu na bardziej jednorodne kategorie według klasy miejscowości zamieszkiwania (tab. 4.4.). Układ przestrzenny był zdominowany przez logikę przedstawioną we wprowadzeniu, a zatem przez konsekwencje historyczne.



**Tabela 4.4. Częstość występowania małżeństw wyznaniowych w latach 2000–2015  
(jako % ogółu małżeństw nowo zawartych)**

Województwo	2000			2005			2010			2015		
	Ogółem	Miasto	Wieś	Ogółem	Miasto	Wieś	Ogółem	Miasto	Wieś	Ogółem	Miasto	Wieś
Dolnośląskie	63,4	60,0	71,9	62,8	59,8	70,1	59,0	56,4	65,2	48,6	45,0	56,4
Kujawsko-pomorskie	68,6	64,3	75,3	69,6	65,3	75,9	66,5	62,5	72,3	59,2	54,5	65,7
Lubelskie	75,9	70,6	80,3	75,2	71,0	78,7	74,2	70,0	77,8	68,7	63,2	73,1
Lubuskie	64,2	61,9	68,6	63,6	60,3	69,8	59,9	58,4	62,7	50,2	48,4	53,6
Łódzkie	72,6	66,2	83,9	71,9	66,6	80,5	69,0	64,3	77,0	63,4	57,2	73,1
Małopolskie	78,5	71,1	85,8	77,9	71,7	83,8	74,9	68,2	80,8	72,2	65,1	78,5
Mazowieckie	72,9	65,8	84,8	73,1	67,6	82,9	69,7	64,4	78,7	65,0	58,9	75,2
Opolskie	68,9	63,1	75,8	63,8	59,8	68,5	63,1	57,7	68,9	60,0	53,9	66,0
Podkarpackie	80,1	73,0	84,9	77,9	72,4	81,7	77,3	72,0	81,2	73,2	68,2	76,6
Podlaskie	75,1	71,2	80,2	75,3	72,0	79,9	73,0	70,1	77,7	70,9	68,7	74,3
Pomorskie	70,5	66,3	78,9	69,2	65,5	76,2	65,5	61,0	73,6	58,0	53,5	65,4
Śląskie	67,2	64,3	78,3	66,6	64,2	75,8	64,8	61,7	75,4	57,2	53,0	71,7
Świętokrzyskie	77,2	71,9	81,8	78,0	72,8	82,3	74,1	69,2	78,5	68,7	62,8	73,0
Warmińsko-mazurskie	70,4	66,7	75,2	68,6	66,1	72,1	63,8	61,8	66,6	58,2	57,0	59,8
Wielkopolskie	77,0	71,6	83,7	75,1	70,8	80,6	70,4	66,4	75,3	64,4	59,5	70,2
Zachodniopomorskie	60,8	57,9	67,3	61,0	58,8	66,1	55,2	54,1	57,6	49,0	47,7	51,9
<b>Polska</b>	<b>71,9</b>	<b>66,0</b>	<b>81,0</b>	<b>71,2</b>	<b>66,0</b>	<b>79,2</b>	<b>68,1</b>	<b>63,4</b>	<b>75,2</b>	<b>62,2</b>	<b>56,6</b>	<b>70,3</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS.

Bardzo wyraźnie zmniejsza się liczba związków zawieranych przez kobiety na tyle młode, że musiały wcześniej zostać uznane za osoby pełnoletnie. O ile w ostatnich latach XX wieku małżeństwa zawierane za zgodą sądu rodzinnego stanowiły 1,1% ogółu, to w roku 2015 odpowiadały za znikomą część ogółu zawieranych związków (na 11,5 tys. małżeństw przypadków takich było 21 – w tym 3 zawierane przez kobiety w wieku 16 lat). Po części wynikało to ze zmniejszania się pod wpływem czynnika kohortowego liczby kobiet w wieku 16 i 17 lat (a zatem takich, które tworzą tego rodzaju małżeństwa) z obserwowanego na terenie Polski rozerwania związku pomiędzy prokreacją i małżeństwem przejawiającego się tym, iż zdecydowana większość nastoletnich matek

rodzi dziś swe potomstwo jako dzieci pozamałżeńskie, podczas gdy jeszcze kilkanaście lat temu większość młodych kobiet będących w ciąży starała się, aby dziecko miało ojca żyjącego w formalnym związku z matką dziecka. Tendencje te odpowiadają zmianom ogólnopolskim.

Interesującą – o spodziewanej wzrastającej wskutek wzmoczonych migracji Polaków ważności – kategorią małżeństw są małżeństwa binacjonalne, a zatem zawierane z cudzoziemcami. Wbrew oczekiwaniom, małżeństw takich jest jednak bardzo mało (z reguły w skali kraju jedynie ok. 2%), co wynika z rosnącej liczby małżeństw z obywatelami innych krajów rejestrowanych poza granicami Polski (zob. RRL 2016).

W przypadku województwa łódzkiego małżeństwa binacjonalne były nieco rzadszym zjawiskiem niż średnio w kraju (tab. 4.5.). Zdawać sobie należy sprawę z tego, iż w ostatnich latach jedynie w kilku regionach udział ten jest wyższy niż średnia krajowa, przy czym jedynie na Dolnym Śląsku, Mazowszu i Pomorzu można mówić o zdecydowanie wyższym poziomie od średniej (tj. o więcej niż 0,3 pkt. proc.).

**Tabela 4.5. Małżeństwa binacjonalne w Polsce w latach 2002 i 2014 według województw**

Region	2002				2014			
	Liczba małżeństw	Małżeństwa binacjonalne jako % ogółu małżeństw			Liczba małżeństw	Małżeństwa binacjonalne jako % ogółu małżeństw		
		Ogółem	Miasto	Wieś		Ogółem	Miasto	Wieś
Dolnośląskie	362	2,7	2,8	2,3	353	2,6	2,9	1,8
Kujawsko-pomorskie	132	1,3	1,6	0,7	156	1,5	2,0	0,9
Lubelskie	215	1,8	2,2	1,5	192	1,8	2,5	1,2
Lubuskie	128	2,9	3,2	2,3	100	2,1	2,2	1,9
Łódzkie	170	1,3	1,7	0,7	196	1,7	2,2	0,9
Małopolskie	231	1,4	2,0	0,8	279	1,6	2,3	1,0
Mazowieckie	680	2,6	3,2	1,5	541	2,2	2,8	1,2
Opolskie	93	2,0	2,3	1,5	71	1,5	2,0	0,9
Podkarpackie	203	1,8	2,6	1,3	182	1,6	2,1	1,3
Podlaskie	155	2,6	3,2	1,8	85	1,4	1,4	1,3
Pomorskie	235	2,1	2,5	1,3	247	2,2	2,7	1,2
Śląskie	259	1,1	1,2	0,8	321	1,4	1,5	1,1
Świętokrzyskie	102	1,4	1,6	1,2	90	1,5	2,0	1,1
Warmińsko-mazurskie	122	1,7	1,8	1,5	108	1,5	1,9	1,1
Wielkopolskie	233	1,3	1,9	0,6	276	1,6	2,2	0,9
Zachodniopomorskie	232	3,0	3,4	2,0	170	2,1	2,4	1,3
Polska	3552	1,9	2,3	1,2	3367	1,8	2,2	1,2

Źródło: obliczenia własne na podstawie *Banku Danych Lokalnych GUS*.

W przypadku małżeństw binacjonalnych istnieje zasada, iż Polki częściej występują w tego typu małżeństwach niż Polacy. Owa konstatacja jest również prawdziwa w przypadku województwa łódzkiego, gdzie można znaleźć wręcz trochę wyższy udział małżeństw zawieranych przez polskie obywatelki z obcokrajowcami niż dla Polski ogółem (zob. Szukalski 2015e).

Większość tego typu związków jest rejestrowana pomiędzy obcokrajowcami i mieszkańcami największych miast. Nie inaczej jest na terenie województwa łódzkiego, gdzie zazwyczaj 60% małżeństw jest zawieranych na terenie Łodzi.

W przypadku kraju pochodzenia małżonka występują – podobnie jak dla danych ogólnopolskich – wyraźne różnice pomiędzy przedstawicielami obu płci. Mieszkanki regionu w ostatnich latach najczęściej wybierają obywateli Wielkiej Brytanii, Niemiec i Ukrainy; podczas gdy ich męscy odpowiednicy preferują panie z Ukrainy, Rosji, Białorusi. Występują zatem silne podobieństwa z sytuacją ogólnopolską, choć w przypadku kobiet na trzecim miejscu ogólnopolskiego rankingu znajdują się Włosi.

#### 4.4. Związki nieformalne

Zachodzące zmiany mentalne, utożsamiane najpełniej z „wyzwoleńczą” logiką tzw. drugiego przejścia demograficznego, powodują coraz wyraźniejszą konkurencję pomiędzy małżeństwem a związkami nieformalnymi. Stąd też szczególnie uwaga powinna zostać skierowana na nietradycyjne formy życia małżeńsko-rodzinnego. Zazwyczaj wyodrębnia się dwa typy – związki kohabitacyjne (a zatem związki osób wspólnie zamieszkujących i tworzących razem gospodarstwo domowe) i związki typu LAT (*living apart together* – związki osób niezamieszkujących wspólnie). W praktyce, ze względu na dostępność danych gromadzonych w czasie spisów powszechnych, analizy związków nieformalnych są ograniczane do związków kohabitacyjnych<sup>4</sup>. Pomiędzy rokiem 2002 a 2011 odnotowano wzrost wskaźnika struktury odnoszącego się do częstości występowania tej formy intymnych, długotrwałych relacji w regionie o połowę, co odpowiadało tempu wzrostu w skali kraju (tab. 4.6.).

---

<sup>4</sup> Ostatni dokonany w Polsce spis używał zamiast pojęcia „związki kohabitacyjne” nazwy „związki partnerskie”, która to nazwa jest nieco myląca z uwagi na fakt, iż w szeregu państw europejskich istnieje w prawie cywilnym pojęcie „związku partnerskiego” jako drugiego, obok małżeństwa zalegalizowanego, typu związków o – z reguły – niższym poziomie uprawnień i obowiązków oraz o niższym stopniu ochrony prawnej przed rozwiązaniem.

**Tabela 4.6. Częstość deklarowania życia w kohabitacji według województw (jako % ludności w wieku 15 lat i więcej) w 2002 i 2011.**

Obszar	2002			2011		
	Ogółem	Miasto	Wieś	Ogółem	Miasto	Wieś
Dolnośląskie	2,1	2,2	1,8	2,9	3,3	2,0
Kujawsko-pomorskie	1,2	1,4	0,9	2,0	2,5	1,1
Lubelskie	0,8	0,9	0,7	1,1	1,5	0,6
Lubuskie	2,3	2,4	2,3	3,7	4,2	2,8
Łódzkie	1,2	1,5	0,6	1,9	2,5	0,7
Małopolskie	0,7	1,0	0,3	1,1	1,7	0,4
Mazowieckie	1,3	1,6	0,7	2,2	2,8	0,9
Opolskie	1,2	1,6	0,8	1,7	2,4	1,0
Podkarpackie	0,4	0,6	0,3	0,6	0,9	0,3
Podlaskie	0,8	1,0	0,5	1,2	1,6	0,6
Pomorskie	1,6	1,7	1,4	2,5	2,9	1,7
Śląskie	1,3	1,5	0,6	2,0	2,4	0,8
Świętokrzyskie	0,6	0,8	0,5	0,9	1,2	0,6
Warmińsko-mazurskie	1,6	1,6	1,7	2,6	3,0	2,1
Wielkopolskie	1,0	1,3	0,7	1,8	2,4	1,1
Zachodniopomorskie	2,5	2,4	2,9	3,8	4,0	3,3
<b>POLSKA</b>	<b>1,3</b>	<b>1,5</b>	<b>0,9</b>	<b>2,0</b>	<b>2,5</b>	<b>1,1</b>

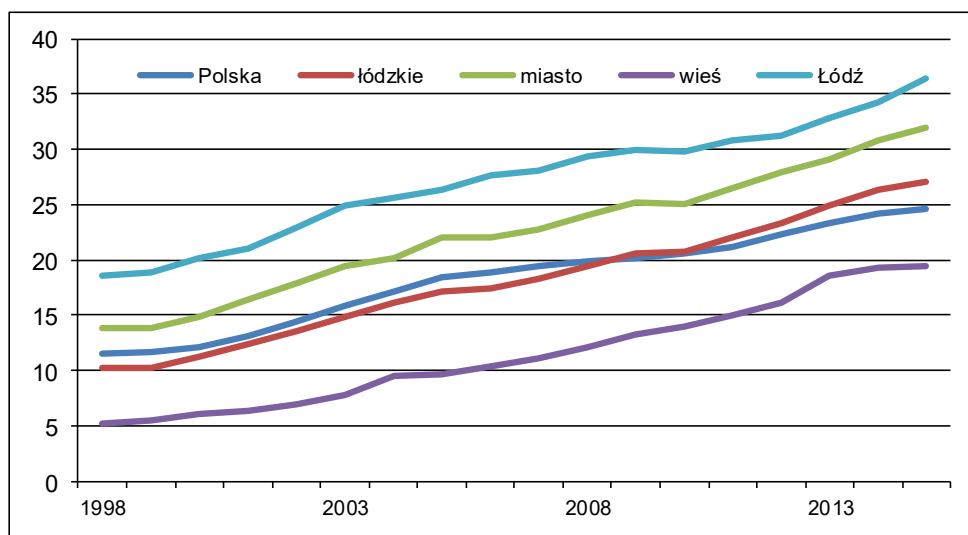
Źródło: dla 2002 (Szukalski, 2006), dla 2011 (GUS, 2013, 239–241).

Częstość związków kohabitacyjnych pozostawała na poziomie zbliżonym do poziomu ogólnopolskiego. Nieco niższy poziom związków kohabitacyjnych był spowodowany zachowaniem przede wszystkim mieszkańców terenów wiejskich uznających zdecydowanie bardziej tradycyjnie zwyczaje niż wiejski *homme moyen*. Skala zmian i zakres występowania były zdecydowanie wyższe na terenach miejskich niż na obszarach wiejskich (tab. 4.6.).

Należy sobie zdawać sprawę, iż region łódzki był bardzo zróżnicowany z punktu widzenia częstości występowania związków kohabitacyjnych. Maksyma były wyznaczone przez największe ośrodki miejskie – Łódź (3,4%), powiat pabianicki (2,2%), Piotrków Trybunalski (2,1%) – podczas gdy wartości minimalne były osiągnięte na południowo-wschodnich terenach regionu, w powiatach o wysokich odsetkach ludności wiejskiej – powiaty opoczyński (0,5%), pączęczański (0,5%), piotrkowski (0,6%), skierniewicki (0,6%).

Niska skłonność do zawierania związków małżeńskich współwystępowała z wysoką częstością występowania związków nieformalnych i urodzeń pozamałżeńskich. W niniejszym miejscu chciałbym podkreślić drugi z elementów wskazujący na rozluźnianie się triady małżeństwo-seks-prokreacja – wzrost skłonności do wydawania na świat dzieci nieślubnych (wyk. 4.7.).

**Wykres 4.7. Udział urodzeń pozamałżeńskich w Polsce i w województwie łódzkim w podziale na miasto i wieś oraz w Łodzi w latach 2002–2015 (jako % ogółu urodzeń)**



Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych GUS *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

Choć przez większość analizowanego okresu częstość urodzeń pozamałżeńskich była na terenie regionu niższa niż dla Polski ogółem, został odnotowany olbrzymi wzrost tego wskaźnika. Zwrócić przy tym należy uwagę na to, iż jego wartość w dużym stopniu kształtowała się pod wpływem sytuacji Łodzi, w której przez ostatnie kilkanaście lat odpowiedni odsetek przewyższał odsetek regionalny o ok. 10 pkt. procentowego. W przypadku, gdyby Łódź – odpowiadająca za blisko 30% populacji regionu – nie odznaczała się tak wysoką frakcją urodzeń pozamałżeńskich, to ten odsetek w województwie byłby znacząco niższy od średniej ogólnokrajowej. Za takim wnioskiem przemawiają również porównania częstości urodzeń pozamałżeńskich w bardziej jednorodnych podziorowościach – mieszkańców miast i wsi.

O ile w ramach populacji mieszkańców wsi następowało utrzymywanie się skali niższej od ogólnopolskiej skłonności do posiadania dzieci pozamażeńskich, o tyle mieszkańcy miast regionu – odznaczający się w pierwszym dziesięcioleciu objętym analizą poziomem urodzeń niesłubnych zbliżonym do ogółu mieszkańców miast w Polsce – coraz wyraźniej „odskakują” od średniej *in plus*.

Brak jest – z oczywistych powodów – jakichkolwiek danych na temat związków typu LAT na terenie regionu.

Brak jest również danych na temat związków osób tej samej płci. Ta ostatnia kategoria jest prawdopodobnie najbardziej trudna do wychycenia, choć bez wątplenia istniejąca. Nie ma żadnej możliwości określenia jej liczby, zaś jedynym sposobem sprawdzenia, jaka jest częstość tego typu relacji w porównaniu do innych regionów jest sprawdzenie natężenia zainteresowania najpopularniejszymi środkami komunikacji osób homoseksualnych – profili i ogłoszeń na odpowiednich portalach (tab. 4.7.).

**Tabela 4.7. Częstość występowania profili i ogłoszeń na portalach gejowskich w Polsce według województw w 2015 r.**

Region	Liczba profili		Liczba profili/ogłoszeń na 1000 osób		Liczba profili/ogłoszeń na 1000 mężczyzn	
	fellow.pl	gejowo.pl	fellow.pl	gejowo.pl	fellow.pl	gejowo.pl
Dolnośląskie	10159	990	3,5	0,3	7,3	0,7
Kujawsko-pomorskie	5244	340	2,5	0,2	5,2	0,3
Lubelskie	3749	250	1,7	0,1	3,6	0,2
Lubuskie	2347	120	2,3	0,1	4,7	0,2
Łódzkie	5236	520	2,1	0,2	4,4	0,4
Małopolskie	9491	1290	2,8	0,4	5,8	0,8
Mazowieckie	13007	3840	2,4	0,7	5,1	1,5
Opolskie	2054	120	2,1	0,1	4,2	0,2
Podkarpackie	3335	240	1,6	0,1	3,2	0,2
Podlaskie	2188	90	1,8	0,1	3,8	0,2
Pomorskie	8125	720	3,5	0,3	7,2	0,6
Śląskie	11988	1120	2,6	0,2	5,4	0,5
Świętokrzyskie	1955	210	1,5	0,2	3,2	0,3
Warmińsko-mazurskie	3060	180	2,1	0,1	4,3	0,3
Wielkopolskie	9033	940	2,6	0,3	5,3	0,6
Zachodniopomorskie	4792	510	2,8	0,3	5,7	0,6
<b>Polska</b>	<b>95763</b>	<b>11480</b>	<b>2,5</b>	<b>0,3</b>	<b>5,1</b>	<b>0,6</b>

Źródło: (Szukalski 2015d: 4).

W przypadku takiej analizy województwo łódzkie osiąga wartości trochę poniżej średniej. Do regionów o najwyższej intensywności korzystania z „branżowych” portali należą województwa, których stolice są miastami o ponadregionalnej atrakcyjności imigracyjnej (Warszawa, Wrocław, Kraków, Gdańsk, Poznań), i w przypadku których widoczna jest wyraźna koncentracja internautów wpisujących jako miejsce zamieszkiwania stolicę regionu. Z kolei tradycyjniejsze regiony Polski Południowo-Wschodniej odznaczają się najniższymi wskaźnikami.

#### 4.5. Rozwody

Kolejnym ważnym czynnikiem oddziałującym na liczbę istniejących małżeństw są rozwody. W ostatnich latach w skali naszego kraju utrzymuje się wysoka i mało zmienna liczba rozwodów (60–70 tys. w skali roku). Wielkość ta oznacza, iż w długim okresie przy założeniu utrzymywania się liczby rozwodów i liczby nowo zawieranych małżeństw ok. 1/3 ogółu związków małżeńskich kończyłaby się rozwodem (zob. Szukalski 2016b).

Warto zaznaczyć, iż zarówno liczba, jak i natężenie rozwodów są bardzo zróżnicowane w układzie regionalnym. Odmienna percepcja małżeństwa jako związku cywilnego lub sakramentalnego na różnych terenach Polski, różne możliwości ułożenia sobie życia w pojedynkę (co szczególnie ważne w przypadku kobiet), wreszcie odmienne podejście środowiska społecznego do osób podejmujących decyzje o rozstaniu wpływają na występujące w naszym kraju różnice regionalne – przede wszystkim odnoszące się do częstości (tab. 4.9.). Liczba bezwzględna rozwodów (tab. 4.8.) jest uzależniona w dużym stopniu od wielkości populacji zamieszkującej dany region.

Warto zaznaczyć, że analiza liczby rozwodów wskazuje, że – podobnie jak w skali kraju – najwyższą liczbę rozwodów zaobserwowano w 2006 roku. W ostatnich latach, w przypadku zdecydowanej większości województw, nie odnotowano maksymalnej liczby rozwodów. Rok 2015 był okresem odnotowania rekordowej liczby zformalizowanych rozstań w województwie mazowieckim i pomorskim, zaś w przypadku województwa wielkopolskiego, podkarpackiego, małopolskiego i kujawsko-pomorskiego odnotowano liczbę rozwodów co najwyżej o kilka procent mniejszą od liczby maksymalnej. Z kolei w przypadku województw zachodniopomorskiego, łódzkiego i dolnośląskiego obserwowana w 2015 r. liczba rozwodów była znacznie mniejsza od występujących na tych terenach – w latach 2005–2006 – wartości maksymalnych (o odpowiednio 30,3%, 29,6% i 25,2%) – (zob. Szukalski 2013a).

Tabela 4.8. Liczba rozwodów w latach 1990–2015 według województw

Województwo	1990	1995	2000	2005	2010	2015		
						ogółem	miasto	wieś
Dolnośląskie	4519	4553	4888	7368	5797	5514	4373	1141
Kujawsko-pomorskie	1984	2116	2460	4274	4000	4097	2838	1259
Lubelskie	1755	1244	1712	2828	2483	3432	2093	1339
Lubuskie	1477	1250	1537	2567	1937	2087	1561	526
Łódzkie	3691	3475	3331	5094	4267	3806	2884	922
Małopolskie	2749	1948	2413	4676	3621	4780	3232	1548
Mazowieckie	5032	5396	5727	8514	8314	9859	7661	2198
Opolskie	1205	1083	1257	1848	1516	1678	1093	585
Podkarpackie	1288	1103	1495	2686	2087	2646	1557	1089
Podlaskie	1175	940	1397	2178	1937	1975	1537	438
Pomorskie	2385	2303	3014	4027	3661	4719	3628	1091
Śląskie	5670	4492	5020	9168	8522	8249	6953	1296
Świętokrzyskie	1211	835	707	893	1536	1777	1078	699
Warmińsko-mazurskie	1950	1795	1847	3057	2899	2749	1890	859
Wielkopolskie	2781	2538	3526	4601	4926	5877	3942	1935
Zachodniopomorskie	2714	2276	2363	3678	3314	3238	2576	662
<b>Polska</b>	<b>42436</b>	<b>38115</b>	<b>42770</b>	<b>67578</b>	<b>61300</b>	<b>67296</b>	<b>48896</b>	<b>17587</b>

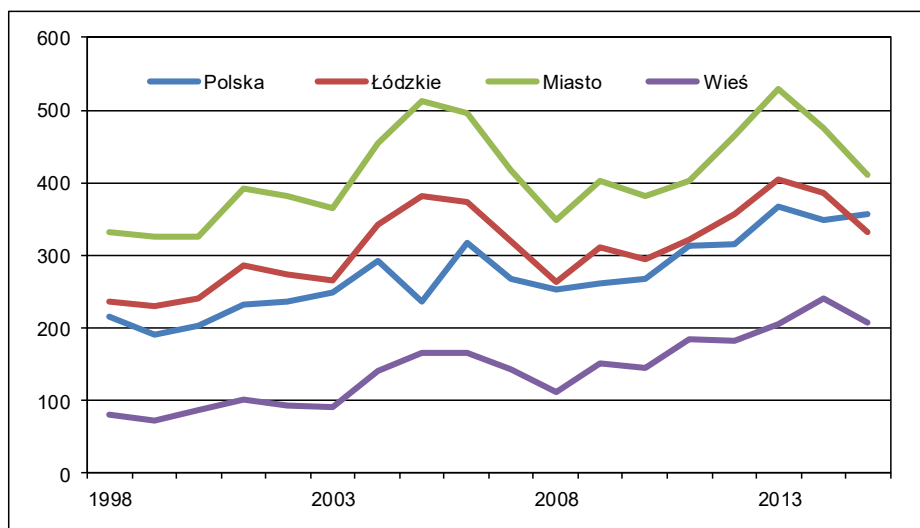
Źródło: GUS, Rocznik Demograficzny 2001, s. 209; GUS, Baza Danych Demografia, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>

Opisując nasilenie rozwodów w ujęciu względnym, odwołamy się do miernika natężenia przedstawiającego natężenie rozwodów w przeliczeniu na 1000 nowo zawartych małżeństw na terenie województwa łódzkiego. Choć miernik ten dostarcza jedynie warunkowo informacji o częstotliwości zakończenia się małżeństwa rozwodem<sup>5</sup>, jest powszechnie używany jako informacja o prawdopodobieństwie zakończenia się nowo zawartego związku rozwodem (wyk. 4.8.).

<sup>5</sup> Jest to bowiem typowy przykład miernika bazującego na analizie okresowej, a w rezultacie dającego wyniki warunkowe – przy założeniu braku jakichkolwiek zmian odnośnie do bezwzględnych liczb zawieranych związków i tych rozwiązywanych wskutek wyroku sądowego.



**Wykres 4.8. Współczynnik rozwodów w przeliczeniu na 1000 nowo zawartych małżeństw w województwie łódzkim (podział miasto/wieś) i w Polsce w latach 1998–2015**



Źródło: Roczniki Demograficzne z różnych lat.

W całym analizowanym okresie region łódzki odznaczał się nieco wyższą częstością rozwodów w porównaniu z danymi ogólnopolskimi, co było przede wszystkim rezultatem poziomu wskaźnika użytego w Łodzi, w której regularnie jest osiągnięty poziom wskazujący, iż ponad połowa związków zakończy się rozwodem (Szukalski 2012a). Tym, co zastanawia, jest ewolucja wskaźnika dla obszarów wiejskich. O ile w pierwszych latach istnienia województwa łódzkiego współczynnik ten był na wsi niższy od danych dla obszarów wiejskich kraju ogółem, o tyle od pierwszych lat XXI wieku regularnie jest osiągnięty poziom przekraczający średnią krajową. Wskazuje to na szybszą zmianę skłonności do rozwodów ludności wiejskiej regionu.

Wspomniana skłonność do odwołania się do rozwodu jako środka kończącego nieudany związek małżeński jest bardzo zróżnicowana przestrzennie w układzie powiatów. Generalnie najwyższymi częstościami rozwodów odznaczają się największe miasta regionu oraz tereny wokół Łodzi, zaś jedynym wyjątkiem jest powiat kutnowski. Z drugiej strony, powiaty południowo-wschodnie są obszarami o najniższej skłonności do odwołania się do rozwodu jako sposobu zakończenia związku. Różnica pomiędzy ekstremalnymi powiatami, na przykład pomiędzy Łodzią a powiatami skierniewickim, pajęczańskim

czy wierszowskim – w zależności od powiatu – jest, jak: 4:1 lub 3:1, co jedynie podkreśla olbrzymie zróżnicowanie zachowań matrymonialnych w regionie.

W skali ogólnopolskiej, gdy analizujemy przestrzenne zróżnicowanie natężenia rozwodów w przeliczeniu na 1000 nowo zawartych małżeństw, możemy zauważyć bardzo duże – i trwałe (zob. Szukalski 2013, 2013a) – różnice w poziomie rozwodów pomiędzy poszczególnymi regionami naszego kraju (tab. 4.9.).

**Tabela 4.9. Podstawowe dane o rozwodach w 2015 r. w podziale wojewódzkim**

Województwo	Współczynnik rozwodów w przeliczeniu na 1000 nowo zawartych małżeństw			Udział rozwodów z powództwa żony		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
Dolnośląskie	418,6	485,6	273,8	66,8	66,7	67,2
Kujawsko-pomorskie	395,7	472,1	290,0	67,3	67,5	66,6
Lubelskie	319,3	433,2	226,3	68,4	68,1	68,7
Lubuskie	414,1	477,2	297,3	66,6	67,1	65,0
Łódzkie	332,2	411,1	207,6	66,9	66,7	67,5
Małopolskie	273,8	396,4	166,4	66,4	65,2	68,8
Mazowieckie	382,0	476,3	226,1	65,3	65,3	65,7
Opolskie	341,1	448,0	235,9	67,6	69,4	64,4
Podkarpackie	243,8	352,9	169,1	69,3	68,6	70,2
Podlaskie	325,9	422,7	180,6	67,2	68,6	62,6
Pomorskie	398,0	489,7	245,2	65,5	64,6	68,5
Śląskie	369,3	402,0	257,1	65,0	65,0	65,1
Świętokrzyskie	301,6	437,1	204,0	69,9	68,5	72,1
Warmińsko-mazurskie	398,2	473,1	295,4	69,7	69,7	69,6
Wielkopolskie	333,3	415,5	237,5	67,7	68,2	66,5
Zachodniopomorskie	388,3	449,4	253,9	66,2	66,7	64,2
<b>Polska</b>	356,4	439,5	226,7	66,7	66,6	67,2

Źródło: Obliczenia własne na podstawie GUS, Baza Danych Demografia, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

Pomiędzy regionami zajmującymi ekstremalne pozycje występują bardzo duże różnice, albowiem sięgające 70%. Generalnie południowo-wschodnia część Polski (Podkarpacie, Małopolska, Świętokrzyskie, Lubelszczyzna) odznacza się najniższymi wartościami (kolor zielony w tab. 4.9.) analizowanego wskaźnika, zaś tereny dawnych Ziem Odzyskanych wartościami najwyższymi (kolor czerwony w tab. 6.9.). Widoczny jest w tym przypadku bardzo wyraźny wpływ zaborów i II wojny światowej – najważniejszych wydarzeń w historii kraju ostatnich dwustu lat. Co więcej, różnice te, jak wspomniano, mają stały charakter i są widoczne w badaniach demograficznych przynajmniej od lat 60. XX wieku. Występują zarówno w przypadku ludności miast, jak i wsi, choć w tym drugim przypadku w ujęciu względnym mają bardziej wyrazisty charakter. Województwo łódzkie – niezależnie od analizowanej subpopulacji – nie odbiega od średniej krajowej.

Regiony różnią się nie tylko prawdopodobieństwem rozpadu związku wskutek rozwodu (tak bowiem tradycyjnie interpretuje się powyższy wskaźnik), lecz również osobą uruchamiającą proces prowadzący do orzeczenia sądu. W powojennej Polsce zdecydowana większość rozwodów rozpoczynała się złożeniem pozwu przez małżonkę. Prawidłowość ta jest widoczna w przypadku wszystkich województw, ale występują pomiędzy nimi znaczące różnice w tym względzie (tab. 4.9.). Kobiety częściej rozpoczynają proces rozwodowy na terenach o niskim natężeniu rozwodów, podczas gdy na terenach silniej zurbanizowanych posiadających jako swoją stolicę duże lub wielkie miasto stosunkowo częściej czynią to mężczyźni. W przypadku województwa łódzkiego brak jest większych różnic w stosunku do wartości średnich dla kraju ogółem.

Najważniejszym ze społecznego punktu widzenia problemem – związanym z rozwodem – jest kwestia opieki nad nieletnimi i niesamodzielnymi ekonomicznie dziećmi, gdy rozstająca się para wciąż je wychowuje. W tym przypadku frakcja takich właśnie par osiąga najniższy poziom w Polsce Zachodniej, najwyższy zaś we wschodniej części kraju (tab. 4.10.).

Występujące w tym przypadku różnice są związane zarówno z odmiennym w poszczególnych województwach wiekiem/stażem małżeńskim osób rozwodzących się, jak i poziomem dzietności. Im wcześniej następuje decyzja o rozstaniu, tym większa szansa, iż dzieci nie zdążą osiągnąć dorosłości. Im dzietność w ostatnich kilkunastu latach wyższa, tym i wyższy udział par posiadających nieletnie potomstwo. W tym drugim przypadku, zaznaczyć jednak trzeba, iż brak jest znaczącego przestrzennego zróżnicowania średniej liczby posiadanego potomstwa wśród par mających małoletnie dzieci (tab. 4.10.). 1,40 w województwie śląskim nie różni się znacząco od 1,52 na Podlasiu, choć w przypadku ludności wsi odnotowane różnice mają większą skalę (1,44 – województwo śląskie, 1,61 – województwo warmińsko-mazurskie), co zapewne

wynika ze wspomnianych wcześniej różnic w zakresie dzietności. W przypadku województwa łódzkiego jedyna widoczna różnica odnosi się do par miejskich – rzadziej posiadających dzieci i w mniejszej średnio liczbie. Podejrzewać można, iż jest to wpływ stolicy regionu, odznaczającej się dużą skalą bezdzietności i małodzietności, a jednocześnie wyższą skłonnością do rozwodów.

**Tabela 4.10. Podstawowe dane o rozwodzących się w 2015 r. parach posiadających małoletnie dzieci na utrzymaniu w podziale wojewódzkim**

Region	Odsetek par posiadających dzieci na utrzymaniu wśród rozwodzących się			Średnia liczba dzieci na utrzymaniu w małżeństwach posiadających dzieci		
	ogółem	miasto	wieś	ogółem	miasto	wieś
Dolnośląskie	54,9	53,8	59,1	1,44	1,42	1,52
Kujawsko-pomorskie	60,2	58,6	64,0	1,49	1,44	1,58
Lubelskie	59,6	57,0	63,8	1,45	1,41	1,51
Lubuskie	55,4	54,4	58,6	1,49	1,46	1,60
Łódzkie	57,8	55,8	64,0	1,43	1,38	1,54
Małopolskie	57,4	53,8	64,8	1,44	1,39	1,52
Mazowieckie	56,7	55,1	62,5	1,44	1,41	1,53
Opolskie	59,3	57,7	62,2	1,45	1,41	1,52
Podkarpackie	60,3	56,8	65,2	1,51	1,48	1,55
Podlaskie	60,3	58,9	64,8	1,52	1,48	1,64
Pomorskie	56,5	54,5	63,0	1,46	1,42	1,59
Śląskie	58,2	57,6	61,5	1,40	1,39	1,44
Świętokrzyskie	60,4	58,6	63,1	1,42	1,35	1,51
Warmińsko-mazurskie	63,8	62,2	67,2	1,50	1,45	1,61
Wielkopolskie	61,5	59,6	65,5	1,48	1,44	1,57
Zachodniopomorskie	56,4	55,4	60,3	1,43	1,41	1,50
<b>Polska</b>	58,2	56,5	63,3	1,45	1,42	1,54

Źródło: Obliczenia własne na podstawie GUS, Baza Danych Demografia, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

Zdecydowanie większe w skali ogólnopolskiej zróżnicowanie występuje w przypadku częstości powierzenia władzy rodzicielskiej rodzicom, jak i powierzenia opieki osobom i instytucjom innym niż rodzice (tab. 4.11.).

**Tabela 4.11. Powierzenie władzy rodzicielskiej i opiece instytucjonalnej dzieci par rozwodzących się w Polsce w roku 2015 w podziale wojewódzkim**

Region	Ogółem	Wykonywanie władzy rodzicielskiej powierzono				Dziecko powierzono		Inne przypadki powierzenia opieki
		matce	ojcu	razem matce i ojcu	oddzielnie matce i ojcu	rodzinie zastępczej	placówce wychowawczej	
Dolnośląskie	3010	2215	151	598	24	20	1	1
Kujawsko-pomorskie	2493	1590	107	742	15	21	13	5
Lubelskie	2052	1018	90	896	27	16	5	0
Lubuskie	1200	705	72	393	7	15	2	6
Łódzkie	2213	627	72	1478	5	20	4	7
Małopolskie	2836	1846	103	849	11	18	9	0
Mazowieckie	5684	2298	186	3121	26	30	12	11
Opolskie	1021	800	74	130	10	4	1	2
Podkarpackie	1630	668	66	866	17	7	3	3
Podlaskie	1430	481	56	865	10	8	4	6
Pomorskie	2697	1491	129	1020	29	16	7	5
Śląskie	4811	3911	247	546	45	39	12	11
Świętokrzyskie	1082	711	51	305	7	5	1	2
Warmińsko-mazurskie	1500	720	63	693	13	6	3	2
Wielkopolskie	3647	2834	214	513	44	26	7	9
Zachodniopomorskie	1838	1090	100	609	17	15	4	3
<b>Polska</b>	<b>39144</b>	<b>23005</b>	<b>1781</b>	<b>13624</b>	<b>307</b>	<b>266</b>	<b>88</b>	<b>73</b>

Źródło: Baza Danych Demografia, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

Znajdujące się w tabeli 4.11. liczby bezwzględne – w naturalny sposób odzwierciedlające wielkość populacji zamieszkującej poszczególne regiony – utrudniają dostrzeżenie występujących dużych różnic. Stąd też w tabeli 4.12. zostały zamieszczone wielkości względne informujące o rozkładzie postanowień sądowych w interesującej nas kwestii. W tym przypadku zastanawia skala różnic – powierzenie władzy rodzicielskiej wyłącznie matce jest postanawiane w ponad 3/4 spraw w województwach śląskim, opolskim i wielkopolskim, a jednocześnie w nie więcej niż 1/3 spraw rozwodowych w województwie łódzkim i podlaskim. Z kolei powierzenie władzy rodzicielskiej wspólnie obojgu rodziców jest dominującą praktyką (tj. obejmującą ponad połowę spraw) w województwie łódzkim, mazowieckim i podkarpackim, podczas gdy sądy w Wielkopolsce, na Górnym Śląsku i Opolszczyźnie orzekają takie rozwiązanie w mniej niż 15% wyroków. Kilkukrotne różnice odnośnie do częstości występują też w zdecydowanie rzadziej orzekanych przypadkach przekazania dziecka poza rodzinę biologiczną – do rodziny zastępczej i placówek wychowawczych.

**Tabela 4.12. Powierzenie władzy rodzicielskiej i opiece instytucjonalnej dzieci par rozwodzących się w Polsce w roku 2015 w podziale wojewódzkim (w %)**

Województwo	Powierzenie władzy rodzicielskiej				Przekazanie dziecka poza rodzinę biologiczną:	
	matce	ojcu	razem matce i ojcu	oddzielnie matce i ojcu	rodzinie zastępczej	placówce wychowawczej
Dolnośląskie	73,6	5,0	19,9	0,8	0,7	0,0
Kujawsko-pomorskie	63,8	4,3	29,8	0,6	0,8	0,5
Lubelskie	49,6	4,4	43,7	1,3	0,8	0,2
Lubuskie	58,8	6,0	32,8	0,6	1,3	0,2
Łódzkie	28,3	3,3	66,8	0,2	0,9	0,2
Małopolskie	65,1	3,6	29,9	0,4	0,6	0,3
Mazowieckie	40,4	3,3	54,9	0,5	0,5	0,2
Opolskie	78,4	7,2	12,7	1,0	0,4	0,1
Podkarpackie	41,0	4,0	53,1	1,0	0,4	0,2
Podlaskie	33,6	3,9	60,5	0,7	0,6	0,3
Pomorskie	55,3	4,8	37,8	1,1	0,6	0,3
Śląskie	81,3	5,1	11,3	0,9	0,8	0,2
Świętokrzyskie	65,7	4,7	28,2	0,6	0,5	0,1
Warmińsko-mazurskie	48,0	4,2	46,2	0,9	0,4	0,2
Wielkopolskie	77,7	5,9	14,1	1,2	0,7	0,2
Zachodniopomorskie	59,3	5,4	33,1	0,9	0,8	0,2
<b>Polska</b>	<b>58,8</b>	<b>4,5</b>	<b>34,8</b>	<b>0,8</b>	<b>0,7</b>	<b>0,2</b>

Źródło: GUS, Baza Danych *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/> i obliczenia własne.

Zastanawiające, skąd biorą się tak duże różnice pomiędzy postanowieniami sądów ulokowanych w poszczególnych regionach. Czy powyższe różnice wynikają z odmiennych uwarunkowań społecznych (tj. odmiennej sytuacji rodzin zamieszkujących różne regiony naszego kraju), czy raczej odzwierciedlają lokalny sposób myślenia sędziów o najlepszym sposobie zapewnienia ochrony dzieciom?

Takie różnice można zaobserwować w przypadku innych postanowień sądowych (tab. 4.13.). Przykładowo, praktycznie we wszystkich sprawach rozwodowych, w województwie świętokrzyskim, gdy rozstające się pary posiadały małoletnie potomstwo, zasądono alimenty. Tymczasem w województwach śląskim, pomorskim i zachodniopomorskim ponad 6% wyroków nie wiązało się z przyznaniem środków do życia na rzecz dzieci niepozostających we wspólnym gospodarstwie domowym. Trudno wskazać przesłanki wyjaśniające taką sytuację.

Podobny problem pojawia się, gdy przyglądamy się wysokości zasądzonych alimentów (tab. 4.13.). Przypisywane są zazwyczaj do sprawy, a zatem nie odnoszą się do pojedynczych dzieci, lecz rodzin dotkniętych rozwodem. Niemniej – jak widzieliśmy – brak jest pomiędzy regionami większych różnic w zakresie średniej liczby dzieci rozstających się par, które posiadają na utrzymaniu małoletnie potomstwo. Skąd więc biorą się te różnice? Teoretycznie, mogą wynikać z odmiennej wysokości płac, różnego poziomu aktywności zawodowej kobiet – w tym i matek przy których zazwyczaj pozostają dzieci – czy odmiennego statusu społeczno-ekonomicznego rozwodzających się rodzin w różnych regionach. Pierwsze uzasadnienie nie znajduje prostego potwierdzenia, albowiem najniższe alimenty są zasądzane w województwach łódzkim i śląskim, w których PKB *per capita* w 2015 r. plasuje je na pozycji odpowiednio 6. i 4. w rankingu rozpoczynającym się od najwyższej wartości, zaś według kryterium wysokości płac w tym samym roku zajmowały odpowiednio 8. i 2. miejsce w Polsce. Z kolei pozycja Mazowsza, regionu w którym średnie alimenty są o 150 zł wyższe w stosunku do następnego w kolejności, potwierdzałyby powyższą zasadę, albowiem województwo to w obu wspomnianych powyżej rankingach zajmuje pierwsze miejsce. Dzieje się tak oczywiście z uwagi na Warszawę, co widać, jeśli przyjrzeć się wartościom alimentów zasądzanych przez sądy na terenie województwa mazowieckiego; sąd okręgowy w Warszawie przyznaje alimenty w wysokości średnio 1 273,14 zł; na Pradze Południe 1 008,30 zł; na Pradze Północ 984,81 zł, podczas gdy zlokalizowane w tym samym województwie sądy okręgowe w Ostrołęce 767,64 zł, w Płocku 774,95 zł, w Radomiu 726,05, zaś w Siedlcach 787,28 zł.

Tabela 4.13. Podstawowe dane o częstotliwości zasądzenia alimentów i ich wysokości w 2015 r.

Województwo	Liczba rozwodów z małoletnimi dziećmi	Nie zasądzono alimentów		Przeciętna wartość zasądzonych alimentów
		Liczba	%	
Dolnośląskie	3010	101	3,4	787,08
Kujawsko-pomorskie	2493	81	3,2	707,83
Lubelskie	2052	87	4,2	705,30
Lubuskie	1200	55	4,6	725,95
Łódzkie	2213	69	3,1	668,31
Małopolskie	2836	115	4,1	809,51
Mazowieckie	5684	212	3,7	988,36
Opolskie	1021	56	5,5	749,93
Podkarpackie	1630	32	2,0	755,43
Podlaskie	1430	53	3,7	694,82
Pomorskie	2697	165	6,1	834,17
Śląskie	4811	296	6,2	694,81
Świętokrzyskie	1082	3	0,3	701,25
Warmińsko-mazurskie	1500	44	2,9	698,96
Wielkopolskie	3647	179	4,9	773,80
Zachodniopomorskie	1838	116	6,3	758,61
<b>Polska</b>	<b>39144</b>	<b>1664</b>	<b>4,3</b>	<b>777,99</b>

Źródło: GUS, Baza Danych Demografia, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/> i obliczenia własne.

Powyższe różnice widać również w wyrokach sądów okręgowych obsługujących tereny dawnych województw: krakowskiego, wrocławskiego i poznańskiego. W przypadku tych województw ludność największych miast stanowi zdecydowaną większość klientów, zaś średnie alimenty wynoszą odpowiednio 819,01 zł, 882,37 zł i 838,63 zł. Odbiega od tego wzorca dawne województwo miejskie łódzkie, na którego terenie średnie alimenty wynoszą tylko 698,27 zł.



Na terenie województwa łódzkiego, w sądzie okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim, można odnaleźć krajowe minimum alimentacyjne – 591,68 zł. Kolejne najniższe wielkości można zaobserwować we Włocławku (611,89 zł), w Zamościu (635,18 zł) i w Łomży (638,18 zł). Pytaniem otwartym pozostaje kwestia, czy wysokość alimentów odzwierciedla możliwości finansowe rozwodzących się par czy raczej gotowość do ponoszenia kosztów utrzymania potomstwa?

Za drugą odpowiedzią przemawiałyby dane sądu okręgowego w Rzeszowie obejmujące nie najzamożniejsze wszak tereny, gdzie średnie alimenty wynoszą aż 814,81 zł. Tereny te we wszystkich badaniach demograficznych są wskazywane jako najbardziej tradycyjne.

#### 4.6. Podsumowanie

Pomimo dużej jednorodności kulturowej w zasadzie każdy region naszego kraju posiada własną specyfikę wynikającą z czynnika historycznego, jak i gospodarczego (np. dostępność bogactw naturalnych determinująca strukturę ekonomiczną województwa, przeszłe i obecne możliwości urbanizacji). W przypadku województwa łódzkiego ważnym czynnikiem wyróżniającym jest wyjątkowo silna pozycja demograficzna Łodzi i łódzkiego obszaru metropolitalnego.

Województwo łódzkie – na tle mapy demograficznej Polski – nie odbiega w przypadku zachowań matrymonialnych i rozwodów od typowej sytuacji w kraju. Jednak w ramach regionu można znaleźć zarówno bardzo tradycyjnie zachowujące się obszary (tereny południowo-wschodnie), jak i wyraźnie nietradycyjne obszary skupione wokół Łodzi. To specyfika tego miasta (Szukalski 2012), w którym mieszka 44.4% ludności miejskiej regionu, sprawia, iż miasta regionu charakteryzują się bardziej zaawansowanym postępem nietradycyjnych zachowań w sferze małżeństwa – późnymi małżeństwami, związkami powtórnymi, cywilnymi, jak i wyższą częstością rozwodów.

W dużym stopniu to rdzeń województwa determinuje jego ocenę. Bez Łodzi i jej suburbiów województwo bez wątpienia zdecydowanie bardziej przypominałoby resztę dawnej Kongresówki, niewiele różniąc się od sytuacji obserwowanej na Podlasiu czy Lubelszczyźnie.

#### Bibliografia

*Gospodarstwa domowe i rodziny. Charakterystyka demograficzna – NSP 2011* (2014), ZWS Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/narodowy-spis-pow-szechny-ludnosc-i-mieszkan-2011/gospodarstwa-domowe-i-rodziny-charakterystyka-demograficzna-nsp-2011,30,1.html>.

*Gospodarstwa domowe i rodziny w województwie łódzkim. Charakterystyka demograficzna.*

- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011* (2014), Wojewódzki Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź, <http://lodz.stat.gov.pl/publikacje-i-foldery/spisy-powszechne/gospodarstw-domowe-i-rodziny-w-województwie-lodzkiem-charakterystyka-demograficzna-narodowy-spis-powszechny-ludnosci-i-miesz-kan-2011,15,2.html>.
- Janiszewska A. (2015), *Depopulacja ludności w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 11–32.
- Kałuża-Kopias D. (2015), *Migracje w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 109–144.
- Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2002. Gospodarstwa domowe i rodziny. Województwo łódzkie* (2003), Wojewódzki Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź, s. 208.
- Nowak-Sapota W. (2002), *Zawieranie i rozpad związków małżeńskich a zmiany w strukturze gospodarstw domowych i rodzin*, [w:] *Reprodukcja ludności i mobilność przestrzenna na obszarze Ziemi Łódzkiej*, J.T. Kowaleski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 30–98.
- Szukalski P. (2012), *Sytuacja demograficzna Łodzi*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź, s. 46, <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3445>.
- Szukalski P. (2013), *Małżeństwo: początek i koniec*, Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 204.
- Szukalski P., Fernandez-Martinez C., Weyman T. (2013b), *Łódzkie Region: Demographic challenges within an ideal location*, „OECD LEED Working Paper” 2013, 56 [http://www.oecd.org/cfe/leed/LODZKIE%20REGION\\_V7.pdf](http://www.oecd.org/cfe/leed/LODZKIE%20REGION_V7.pdf).
- Szukalski P. (2014), *Charakterystyka związków kohabitacyjnych we współczesnej Polsce*, „Wiadomości Statystyczne” 2014, nr 8, 62–74, <http://hdl.handle.net/11089/5390>.
- Szukalski P., (2015a), *Rodziny i małżeństwa w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 59–82, <http://hdl.handle.net/11089/19863>.
- Szukalski P. (2015b), *Sytuacja demograficzna Łodzi na tle innych wielkich polskich miast*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 145–171, <http://hdl.handle.net/11089/19974>.
- Szukalski P. (2015c), *Demograficzno-społeczne konsekwencje depopulacji w województwie łódzkim*, „Problemy Społeczne, Polityka Społeczna w Regionie Łódzkim” 2015, nr 15, 320, <http://hdl.handle.net/11089/16280>
- Szukalski P. (2015d), *Rejestrowane związki osób tej samej płci w Europie Środkowej a „sprawa polska”*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny” 2015, nr 3, <http://hdl.handle.net/11089/10581>
- Szukalski P. (2015e), *Małżeństwa binacjonalne w ujęciu regionalnym*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny” 2015, nr 8, <http://hdl.handle.net/11089/12442>.
- Szukalski P. (2016a), *Małżeństwa wyznaniowe w ujęciu regionalnym*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny” 2016, nr 4, <http://hdl.handle.net/11089/18588>
- Szukalski P. (2016b), *Rozwody we współczesnej Polsce – zróżnicowanie regionalne*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny” 2016, nr 12, <http://hdl.handle.net/11089/20358>
- Sytuacja demograficzna Polski. Raport 2015–2016* (2016), Rządowa Rada Ludnościowa, Warszawa, <http://bip.stat.gov.pl/organizacja-statystyki-publicznej/rzadowa-rada-ludnosciowa/publikacje-rzadowej-rady-ludnosciowej/>.

**Dr hab. Piotr SZUKALSKI, prof. nadzw. UŁ**

Instytut Socjologii

Uniwersytet Łódzki

## **5. Specyfika płodności mieszkanek województwa łódzkiego**

### **5.1. Wstęp**

Województwo łódzkie postrzegane jest jako obszar wyludniający się, za sprawą wysokiej umieralności i ujemnego salda migracji. Na podstawie danych, w ostatnim ćwierćwieczu, w województwie łódzkim, zanotowaliśmy najwyższy poziom umieralności w skali kraju (Przybylski, Szukalski 2015). W przypadku migracji ostatnia dekada charakteryzowała się nadwyżką emigrantów nad osobami osiedlającymi się, aczkolwiek to ujemne saldo nie przyjmowało katastrofalnych rozmiarów, odpowiadając jedynie za pewną jedynie część spadku liczby ludności (Kałuża Kopias 2015).

Analizując perspektywy następującej depopulacji – spowodowanej przede wszystkim ruchem naturalnym (Janiszewska 2015) – ważne wydaje się nie tylko koncentrowanie się na poziomie umieralności, ale również na poziomie płodności i rozrodczości. Celem niniejszego opracowania jest wskazanie cech charakterystycznych dotyczących zachowań prokreacyjnych mieszkanek województwa łódzkiego, przejawiających się długotrwałym, niskim poziomem dzietności. Niska dzietność w połączeniu ze zmniejszającą się, w ostatnich latach, i w kolejnych dekadach, liczbą kobiet w wieku rozrodczym prowadzi do niewystarczającej liczby urodzeń, które są niezbędne do utrzymania liczby ludności na stałym poziomie. W roku 1995 na terenie dzisiejszego województwa łódzkiego zamieszkiwało 694,9 tys. kobiet w wieku rozrodczym; w 2005 r. – 643,5 tys.; w 2015 r. – 576,0 tys., zaś według prognoz GUS z 2014 r. w 2025 r. – 514,8 tys.; w 2035 r. – 416,7 tys. W najbliższym dwudziestoleciu jest spodziewany blisko 30% spadek kobiet zdolnych do spłodzenia potomstwa. Przewiduje się też – zgodnie z ostatnimi wersjami prognoz demograficznych GUS – powolny spadek liczby dzieci wydawanych na świat przez kobiety zamieszkujące na terenie województwa, mimo zakładanego podwyższania się ich skłonności do posiadania potomstwa. Powyższe zachodzące i przewidywane zmiany tym bardziej zachęcają do zainteresowania się zachowaniami rozrodczymi

mieszkanek regionu. Niniejsze opracowanie rozwija pewne wątki, które zostały zanalizowane już wcześniej w innym opracowaniu (Szukalski 2015a).

## 5.2. Poziom dzietności w województwie łódzkim

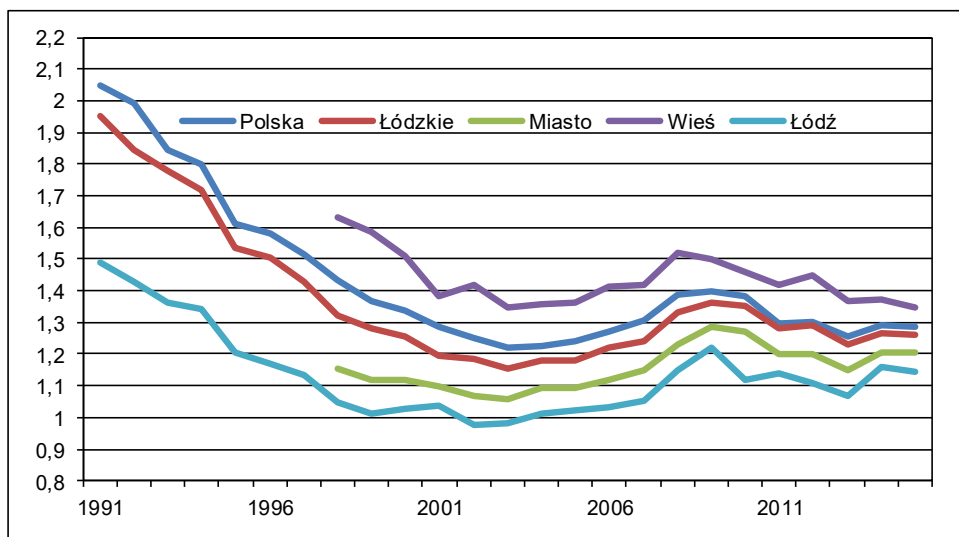
Analizę zachowań rozrodczych rozpoczyna się zazwyczaj od prezentacji współczynnika dzietności teoretycznej (od angielskiej nazwy *total fertility rate*, oznaczanej często skrótem TFR), informującego, jaka byłaby liczba potomstwa wydanego na świat przez typową kobietę w sytuacji utrzymywania się w długim okresie natężenia urodzeń (tj. płodności) w poszczególnych podgrupach wieku rozrodczego (tj. w wieku 15–49 lat), odnotowanego w danym roku kalendarzowym<sup>1</sup> (wyk. 5.1.). Wartości współczynnika znajdujące się na poniższej rycinie, jak i na następnej, porównującej województwo łódzkie z innymi regionami (wyk. 5.2.), są podzielone w grupy wykorzystywane w demografii do określania względnego poziomu dzietności. Wartość 2,1 pokazuje wielkości zapewniające w długim okresie prostą zastępowalność, a zatem utrzymywanie się liczby ludności na stałym poziomie. Wartości niższe uplasowane do wartości 1,8 – stan bliskiej prostej zastępowalności, w przypadku wartości nieco wyższych od 1,5 – ryzyko stałego zmniejszania się liczebności populacji. Wartości niższe są uznawane za niebezpieczne dla biologicznej ciągłości populacji w sytuacji długotrwałego utrzymywania się, przy czym TFR poniżej 1,3 jest uznawany za wartość alarmistyczną, wymagającą natychmiastowego podejmowania działań pronatalistycznych.

Poziom dzietności odnotowywany w regionie łódzkim w całym badanym okresie znajdował się poniżej wartości ogólnopolskich, choć w ostatnich latach różnice te stały się minimalne (np. w ostatnim objętym analizą roku, czyli w 2015 r. dla Polski było to 1,289, zaś dla regionu 1,260). Dzietność w regionie była zdecydowanie zaniżona przez niską skłonność do posiadania potomstwa u mieszkanki miast (w przekroju miasto/wieś dane dostępne od 1998 r.), w szczególności zaś łódzianek, które w całym analizowanym okresie wydawały na świat średnio nie więcej niż 1,5 dziecka; począwszy do roku 1996 mniej niż 1,2 dziecka (wyjątkiem był tylko rok 2009), zaś w latach 2002–2003 mniej niż

<sup>1</sup> Wielkość ta to zatem wartość pochodząca z analizy przekrojowej, wielkość hipotetyczna, poddana zniekształceniom wskutek jednoczesnego kształtowania się pod wpływem zmiany kalendarza płodności, tj. umiejscowienia momentu wydania na świat potomstwa w przebiegu życia matki. W efekcie w sytuacji podwyższania się wieku w chwili wydawania na świat dzieci pierwszej kolejności i dalszych, wspomniany miernik zaniża rzeczywistą wartość (Bongaarts, Feeney 1998). Dokonując porównań między różnymi jednostkami terytorialnymi w przypadku znacznych różnic tempa podwyższania się wieku wydawania na świat dzieci, należy zatem ostrożnie interpretować występujące – zwłaszcza niewielkie – różnice TFR.

1 dziecko. Należy winić ludność Łodzi – czy szerzej dawnego województwa miejskiego łódzkiego – za niski poziom dzietności. Dane, odnoszące się do poprzedniego podziału administracyjnego, jednoznacznie wskazywały, iż skłonność do posiadania potomstwa u mieszkanek województw sieradzkiego i skiernewickiego była stale znacząco wyższa od średniej krajowej, zaś w przypadku piotrkowskiego trochę wyższa, podczas gdy – w czasach dzietności w Polsce równej lub bliskiej prostej zastępowalności pokoleń – na terenie dawnego województwa miejskiego łódzkiego dzietność była zazwyczaj niższa o ok. 1/4 od poziomu ogólnopolskiego.

**Wykres 5.1. Współczynnik dzietności w województwie łódzkim w podziale na miasto i wieś w latach 1991–2015 na tle Polski**

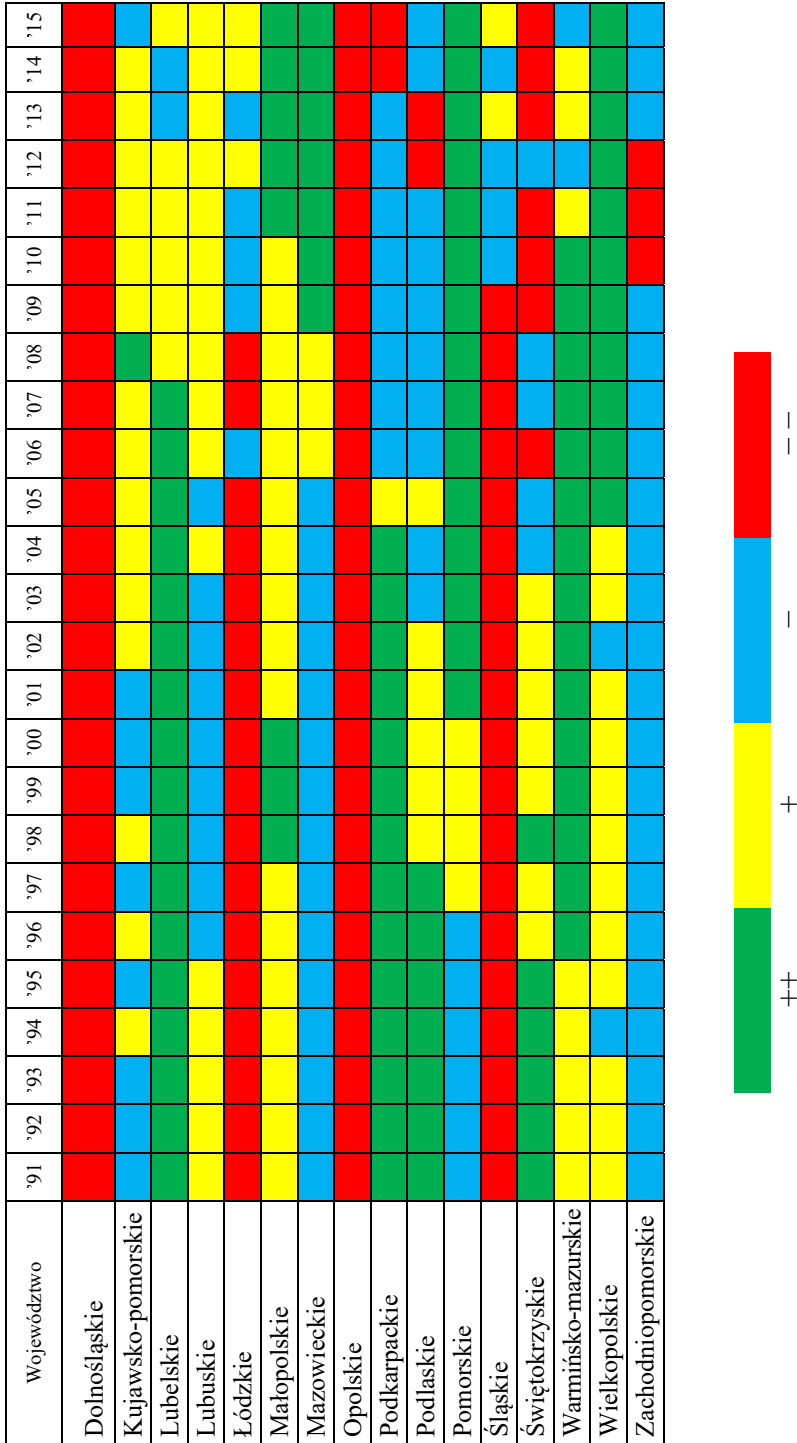


Źródło: *Roczniki Demograficzne* z odpowiednich lat.

Województwo łódzkie bardzo szybko zaznało niskiej dzietności, albowiem na tle kraju proces obniżania się dzietności przebiegał zdecydowanie szybciej niż w większości regionów (wyk. 5.2.) – szczególnie Szukalski (2015).



Wykres 5.3. Pozycja województw mierzona relatywnym poziomem dzietności w latach 1991–2013



Źródło: jak w ryc. 2.

W rezultacie pojawił się – relatywnie wcześniej – długi okres pozostawania przez ludność regionu w przedziale dzietności niebezpiecznie niskiej – przez 9 kolejnych lat (1999–2007) dzietność pozostawała na poziomie poniżej 1,3 (w tym przez 5 lat na poziomie poniżej 1,2!), po czym po trzech latach poprawy, w rezultacie widocznego w całej Polsce dostosowywania zachowań prokreacyjnych do antycypowanego kryzysu ekonomicznego, ponownie w trakcie ostatnich lat (2011–2015) osiągnęła poziom poniżej 1,3.

Jednocześnie bardzo zmienna w ostatnich latach była pozycja województwa łódzkiego w rankingu według wysokości współczynnika dzietności (wyk. 3.3. – gdzie „++” oznacza 4 województwa o najlepszej sytuacji w danym roku, zaś „– –” 4 regiony o pozycji najgorszej, z sytuacjami pośrednimi oznaczonymi odpowiednio „+”, „–”).

Choć województwo łódzkie odznaczało się wartościami pozwalającymi zaliczyć je do 3 różnych klas, jednakże jedna z tych klas – gromadząca regiony o najniższym poziomie TFR – wyraźnie dominowała czasowo. W trakcie objętych analizą 25 lat, aż 17-krotnie województwo łódzkie znajdowało się w rankingu województw na 3. lub 4. miejscu od końca. Występująca w ostatnich kilku latach poprawa jest iluzoryczna, albowiem wynika nie tyle ze wzrostu dzietności na terenie łódzkiego, ile ze spadku dzietności w innych regionach (przede wszystkim tych zlokalizowanych na „ścianie wschodniej”, gdzie dopiero ostatnie lata przynoszą minimalne poziomy dzietności) i generalnie zmniejszającego się przestrzennego zróżnicowania z punktu widzenia sumarycznego poziomu płodności. Niemniej warto zaznaczyć, iż w ostatnich dwóch latach region plasuje się w górnej połowie rankingu, poprawiając swoją pozycję – np. w 2014 r. było to miejsce 7.; w 2015 r. miejsce 5. wśród województw o najwyższej dzietności.

### **5.3. Przestrzenne zróżnicowanie dzietności w województwie łódzkim**

Województwo łódzkie nie jest jednorodne odnośnie zachowań rozrodczych. Analizując najmniejsze jednostki administracyjne, dla których dostępne są odpowiednie dane, czyli powiaty, można dostrzec wyraźną, stałą różnicę pomiędzy obszarami najsilniej zurbanizowanymi, a tymi o relatywnie dużym odsetku ludności wiejskiej (tab. 5.1.).



Tabela 5.1. Poziom dzietności w powiatach województwa łódzkiego w latach 2002–2015

Powiat	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014	2015
bełchatowski	1,14	1,13	1,12	1,21	1,22	1,31	1,31	1,36	1,39	1,30	1,31	1,32	1,31	1,30
kutnowski	1,06	1,15	1,18	1,13	1,23	1,23	1,30	1,34	1,26	1,25	1,25	1,18	1,30	1,29
łaski	1,23	1,20	1,17	1,15	1,24	1,26	1,30	1,32	1,42	1,29	1,36	1,25	1,38	1,11
łęczycki	1,34	1,22	1,25	1,32	1,40	1,37	1,43	1,50	1,32	1,48	1,30	1,38	1,33	1,31
łowicki	1,33	1,29	1,26	1,25	1,27	1,27	1,39	1,48	1,36	1,32	1,38	1,42	1,29	1,27
łódzki wschodni	1,12	1,20	1,23	1,22	1,29	1,24	1,36	1,40	1,36	1,36	1,36	1,23	1,31	1,39
opoczyński	1,51	1,58	1,39	1,53	1,46	1,51	1,76	1,60	1,59	1,40	1,52	1,42	1,32	1,37
pabianicki	0,99	0,97	1,03	1,10	1,12	1,19	1,24	1,20	1,22	1,22	1,28	1,18	1,23	1,24
pajęczański	1,34	1,20	1,28	1,25	1,39	1,32	1,37	1,20	1,36	1,38	1,41	1,28	1,27	1,32
piotrkowski	1,49	1,35	1,33	1,46	1,42	1,43	1,49	1,53	1,52	1,48	1,43	1,42	1,40	1,34
poddębicki	1,36	1,27	1,35	1,18	1,27	1,25	1,59	1,45	1,45	1,46	1,46	1,35	1,29	1,28
radomszczański	1,35	1,30	1,21	1,20	1,33	1,32	1,44	1,36	1,32	1,27	1,34	1,22	1,21	1,20
rawski	1,43	1,36	1,44	1,47	1,52	1,43	1,55	1,59	1,54	1,46	1,48	1,49	1,41	1,31
sieradzki	1,36	1,27	1,41	1,26	1,31	1,36	1,42	1,44	1,41	1,40	1,35	1,33	1,34	1,30
skiermiewicki	1,42	1,46	1,40	1,54	1,57	1,72	1,59	1,60	1,68	1,48	1,66	1,46	1,52	1,36
tomaszowski	1,41	1,21	1,38	1,26	1,33	1,40	1,52	1,46	1,42	1,36	1,44	1,24	1,36	1,35
wieluński	1,31	1,28	1,32	1,33	1,32	1,37	1,46	1,55	1,48	1,31	1,41	1,35	1,30	1,29
wieruszowski	1,48	1,43	1,36	1,38	1,38	1,39	1,52	1,59	1,44	1,40	1,19	1,37	1,30	1,40
zduńskowolski	1,31	1,31	1,25	1,21	1,36	1,32	1,37	1,40	1,45	1,30	1,39	1,32	1,25	1,20
zgierski	1,14	1,07	1,15	1,12	1,20	1,21	1,26	1,39	1,41	1,27	1,27	1,22	1,19	1,34
brzeziński	1,10	1,24	1,24	1,21	1,22	1,33	1,24	1,36	1,45	1,38	1,42	1,22	1,42	1,25
Łódź	0,98	0,98	1,01	1,02	1,03	1,05	1,15	1,22	1,18	1,14	1,11	1,07	1,16	1,15
Piotrków Trybunalski	1,27	1,14	1,26	1,25	1,21	1,34	1,34	1,38	1,31	1,19	1,31	1,19	1,38	1,30
Skiermiewice	1,21	1,20	1,14	1,22	1,29	1,24	1,48	1,40	1,45	1,40	1,36	1,25	1,40	1,36
Województwo	1,19	1,16	1,18	1,19	1,22	1,25	1,3	1,37	1,34	1,30	1,30	1,23	1,27	1,26



Najniższa dzietność

Druga z kolei najniższa dzietność



Najwyższa dzietność

Druga z kolei najwyższa dzietność

Źródło: Baza danych GUS Demografia, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/>.

Generalnie najniższe wartości TFR są odnotowywane w Łodzi, kolejne nie dotyczą obszarów innych miast na prawach powiatów, lecz terenów podmiejskich stolicy regionu. Najwyższy poziom dzietności można było zaobserwować w poszczególnych podokresach na terenach południowo-wschodnich województwa: w powiatach skierniewickim, rawskim, opoczyńskim. Dokonując wyliczeń – według powiatów – uśrednionego poziomu dzietności w latach 2002–2015, okazuje się, iż najniższą skłonnością do posiadania potomstwa charakteryzują się mieszkanki „rdzenia” regionu – obszarów zlokalizowanych w i wokół stolicy województwa, a zatem kobiety zamieszkujące obszar dawnego województwa miejskiego łódzkiego.

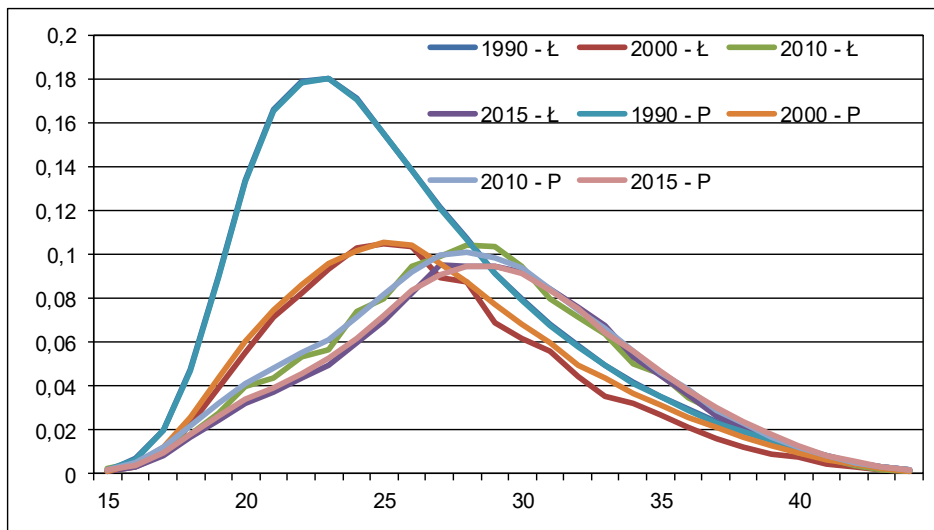
Zastanawiająca jest bardzo dobra pozycja powiatów okalających Skierniewice i Piotrków Trybunalski, w przypadku których – w przeciwieństwie do Łodzi – rozlewanie się miast nie oznacza automatycznego zejścia na terenach podmiejskich współczynników dzietności do poziomów niewiele wyższych niż w mieście-rdzeniu. Wskazuje to jednoznacznie na specyfikę wielkiego miasta Łodzi. Prawdopodobnie, o ile w mniejszych ośrodkach na suburbanizację decydują się osoby planujące wydanie na świat potomstwa, w Łodzi decyzję taką podejmuje się albo na innym etapie życia (nieco później), albo z uwagi na wyższy odsetek dobrowolnie bezdzietnych zamieszkujących to miasto również i wśród osób osiedlających się na przedmieściach występuje wyższy taki odsetek.

#### **5.4. Płodność mieszanek województwa łódzkiego**

TFR umożliwia syntetyczny opis zachodzących zachowań rozrodczych, niemniej chcąc uzyskać bardziej klarowny obraz sytuacji, należy skoncentrować się na analizie bardziej jednorodnych wskaźników – cząstkowych współczynników płodności, informujących o natężeniu urodzeń żywych w homogenicznych grupach wieku (jednorocznych lub pięcioletnich). Odwołanie się do bazy danych Eurostatu obok danych udostępnianych przez GUS umożliwia dokonanie takiego porównania dla długiego okresu (wyk. 5.4.). Z uwagi na niską płodność kobiet w ostatniej pięcioletniej grupie wieku rozrodczego, na wykresach pominięto ten przedział wieku.

Obserwowane w badanym ćwierćwieczu zmiany na terenie województwa łódzkiego wpisują się w obraz zmian widocznych w całym kraju. Nastąpiło w pierwszym analizowanym okresie zarówno obniżenie się natężenia urodzeń, jak i odkładanie decyzji prokreacyjnych na późniejszą fazę przebiegu życia.

**Wykres 5.4. Rozkład płodności według wieku (urodzenia żywe w przeliczeniu na 1000 kobiet w danym wieku) w województwie łódzkim (Ł) i w Polsce (P) w latach 1990–2015**



Źródło: dane dostępne na stronie <http://epp.eurostat.ec.europa.eu/portal/page/portal/population/data/database>.

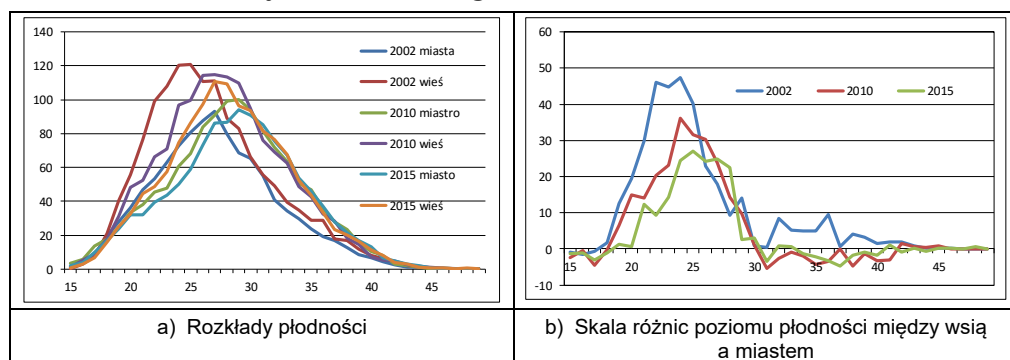
Województwo łódzkie odznaczało się zbliżoną do skali ogólnopolskiej redukcją płodności kobiet młodych, do 28. roku życia, zaś w przypadku kobiet starszych wyższym przyrostem. W rezultacie, w miejsce rozkładu płodności różniącej się od danych ogólnopolskich znacząco na początku lat 90. przede wszystkim poziomem płodności kobiet starszych, w ostatnich latach pojawia się rozkład w niewielkim stopniu odbiegający od średniej dla Polski, z odstępstwami widocznymi przede wszystkim w wieku 19–20 lat, 27–29 lat i po 37. roku życia.

Tym, co szczególnie uderza na wykresie 5.4., to pojawiające się w latach 2010 i 2015 – występujące również w przypadku innych województw i mniejszych regionów, w tym Łodzi (Szukalski 2012) – „wybrzuszenie” krzywej, tj. załamania kształtu rozkładu wśród kobiet bardzo młodych, prowadzące do tego, iż poziom płodności w wieku 19 lat jest prawie tak wysoki jak w wieku 20 lat, a przynajmniej zdecydowanie wyższy od spodziewanego na bazie obserwacji tempa wzrostu płodności wśród młodych kobiet wraz z przesuwaniem się po osi wieku. „Wybrzuszenia” te są dowodem na to, iż duża część dziewcząt planujących kontynuowanie edukacji po zakończeniu szkoły średniej odracza plany prokreacyjne, podczas gdy jednocześnie wśród tych młodych kobiet, których edukacja kończy się w okolicach wieku obligatoryjnego kształcenia się,

występuje duża skłonność do rodzenia dzieci. Świadczy to o odmiennych strategiach prokreacyjnych i edukacyjnych młodych kobiet przynależących do dwóch frakcji, łączących odpowiednio: 1) wczesne zakończenie edukacji i wczesne macierzyństwo; 2) dłuższą edukację i późniejszy początek kariery prokreacyjnej.

Występujące pomiędzy mieszkankami miast i wsi różnice w poziomie oraz rozkładzie w czasie biograficznym płodności (wyk. 5.5.) wskazują na utrzymywanie się odmiennych wzorców.

**Wykres 5.5. Porównanie rozkładu płodności mieszanek miast i wsi województwa łódzkiego w latach 2002, 2010 i 2015**



Źródło: baza danych *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx> i obliczenia własne.

Choć następuje niewielkie zmniejszenie się różnic rozkładu cząstkowych współczynników płodności, to dokonuje się ono tylko w pewnych przedziałach wieku, a mianowicie w wieku do 25 lat i pomiędzy wiekiem 32 a 40 lat (wyk. 5.5b.). Niemniej, trwała płodność mieszanek wsi jest do 30. roku życia wyższa niż mieszanek miast, zaś te drugie stale odznaczają się wyższą płodnością nastolatek, a ostatnio również i kobiet trzydziestokilkuletnich.

Zachodzące zmiany rozkładu cząstkowych współczynników płodności związane zarówno z obniżaniem się skłonności do posiadania potomstwa, jak i odracaniem decyzji prokreacyjnych przekładają się na zmianę ważności płodności poszczególnych grup wieku w kształtowaniu się poziomu dzietności.

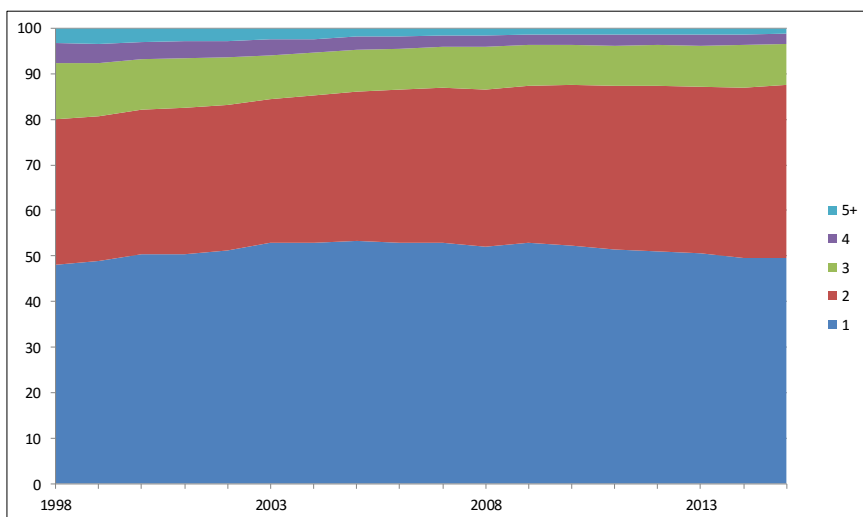
Zmiany te mają charakter zbliżony do zmian odnotowanych dla całego kraju i dotyczą obniżania się ważności młodszych grup wieku oraz coraz większej wadze późnego macierzyństwa, zwłaszcza w wieku 30–34 lat. W analizowanym przypadku specyfika województwa łódzkiego przejawia się nieco wyższą wagą zachowań rozrodczych kobiet w wieku 25–29 lat, niższą zaś w wieku 20–24 i 35–39 lat. Należy też zaznaczyć, że odnotowano w ostatniej dekadzie,

wyższe od średniej dla Polski, tempo wzrostu znaczenia płodności grupy w wieku 30–34 lata. Mając na względzie powyższe dane, jednoznacznie trzeba stwierdzić, iż przyszłość należeć będzie do matek pozostających w wieku lat  $30\pm 3$ , których skłonność do posiadania potomstwa będzie odpowiadać za ok. 40% ogółu dzietności.

### 5.5. Kolejność urodzeń

Zachodzące zmiany natężenia i kalendarza urodzeń są powiązane ze zmianami kolejności urodzeń. W skali Polski – w ostatnim ćwierćwieczu – nastąpiło znaczące ograniczenie częstości wydawania na świat dzieci wyższej kolejności, zaś nieco ponad połowa wszystkich dzieci to potomstwo pierwsze. Sytuacja w województwie łódzkim nie odbiegała pod tym względem od sytuacji ogólnopolskiej (wyk. 5.6.).

Wykres 5.6. Kolejność urodzeń w województwie łódzkim w latach 1998–2015



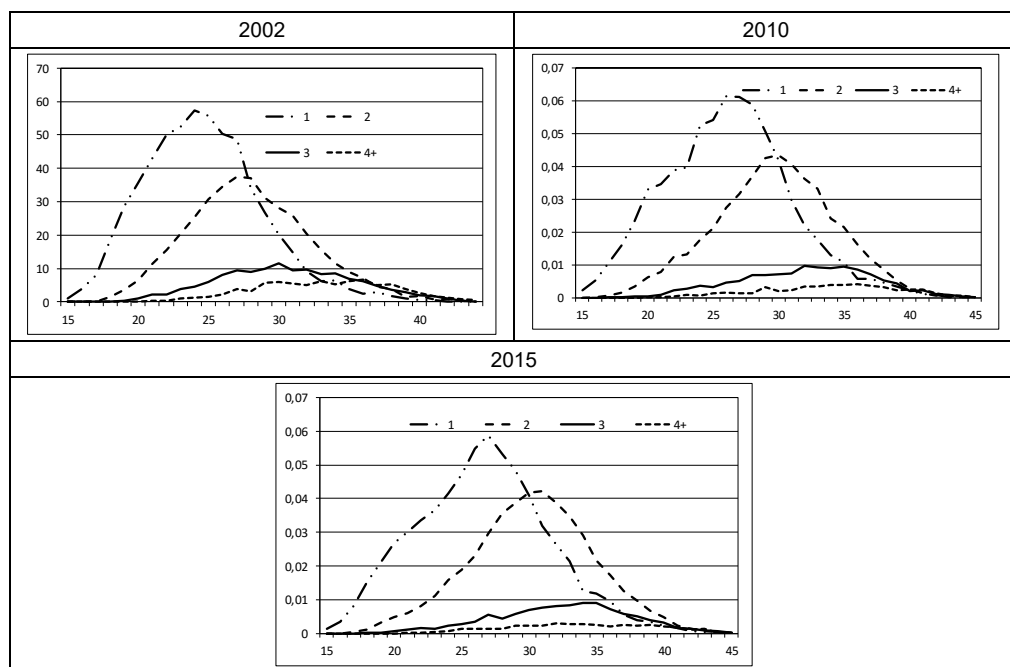
Źródło: *Roczniki Demograficzne* z odpowiednich lat.

W latach 1998–1999 mniej niż połowę urodzeń stanowiły urodzenia pierwsze, zaś ich waga wzrosła do 53,4% w roku 2005, następnie nieco się obniżając i ponownie osiągając nieco poniżej 50% w latach 2014–2015. Urodzenia drugie z kolei, odpowiadające przez pierwszą połowę analizowanego okresu za stabilne 31–32%, po roku 2005 zaczęły odpowiadać za powoli rosnącą część ogółu

urodzeń. W ostatnich latach prawie osiągnęły 40% ogółu urodzeń (37,9% w 2015 r.). Obniżała się w zamian waga urodzeń wyższej kolejności, aczkolwiek w przypadku urodzeń trzecich ostatnie lata przyniosły lekką zmianę trendu, niewielkie wzrosty i stabilizację. Przedstawione zmiany struktury urodzeń według kolejności odzwierciedlały nie tylko zmiany preferencji odnośnie liczby potomstwa, lecz również ukazywały wpływ czynnika kohortowego – gdy liczne generacje urodzone na przełomie lat 70. i 80. dochodziły do chwili rozpoczęcia kariery prokreacyjnej, to rósł odsetek urodzeń pierwszych; gdy coraz większa część roczników urodzonych we wspomnianym okresie dochodzi do czwartej dekady życia, to wzrasta waga urodzeń drugich i z jeszcze większym opóźnieniem trzecich.

Dlatego też – aby wyeliminować wpływ czynnika kohortowego – warto przeanalizować informację zestandaryzowaną, a mianowicie dane o płodności z uwzględnieniem kolejności urodzeń (wyk. 5.7.).

**Wykres 5.7. Rozkład cząstkowych współczynników płodności według kolejności urodzenia dzieci w latach 2002, 2010 i 2015 w województwie łódzkim**



Źródło: obliczenia własne na podstawie bazy danych *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

Zmodyfikowane w ten sposób dane wskazują, iż pomiędzy rokiem 2002 a 2015 nastąpił wzrost płodności wynikający z wydania na świat żywego potomstwa pierwszej i drugiej kolejności, zaś skłonność do wydawania na świat dzieci wyższej rangi z kolei się obniżała. W rezultacie wzrasta skala pierwotności w relatywnie późnym wieku, skoro natężenie pierwszych urodzeń przeważa obecnie do wieku 30 lat w miejsce wieku 28 lat obserwowanego w 2002 roku. Wspomniana zmiana ważności płodności odnoszącej się do różnych kolejności jest bardziej widoczna w sumarycznym zestawieniu, określającym, ile dzieci danej kolejności urodziłaby w ciągu całego życia rozrodczego typowa kobieta (tab. 5.2.).

**Tabela 5.2. Sumaryczne współczynniki dzietności ze względu na kolejność urodzenia w latach 2002–2015 w województwie łódzkim**

Rok	Kolejność urodzenia			
	1.	2.	3.	4+
2002	0,583	0,386	0,132	0,080
2005	0,613	0,392	0,117	0,061
2010	0,701	0,469	0,120	0,049
2015	0,652	0,460	0,108	0,040

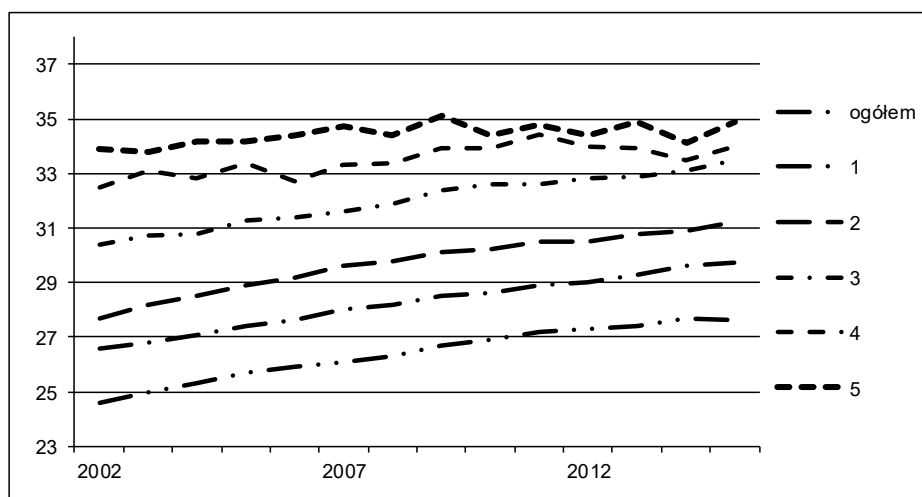
Źródło: obliczenia własne na podstawie *Roczników Demograficznych* i bazy danych *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

Warto zaznaczyć przede wszystkim spadek skali bezdzietności, bowiem interpretując powyższe wartości zgodnie z duchem analizy przekrojowej, dowiadujemy się, iż w roku 2002 41,7% kobiet zamieszkujących region łódzki nie wydałoby na świat potomstwa, podczas gdy w roku 2015 udział ten był znacznie niższy i wynosił 34,8%, zaś w roku 2010 jedynie 29,9%. Wzrosło również prawdopodobieństwo powiększenia liczby potomstwa z jednego na dwoje – z 0,662 na 0,706, podczas gdy prawdopodobieństwo wydania na świat dziecka trzeciego przez kobiety posiadające już dwoje dzieci się zmniejszyło – z 0,342 na 0,235. Można pozytywnie oceniać informacje odnoszące się do zmian szans na wydanie na świat dzieci pierwszych i drugich, to jednak istnieją przesłanki wskazujące na umacnianie się braku gotowości do posiadania dzieci wyższej rangi. Niezwykle interesujące jest, jaki będzie wpływ programu Rodzina 500+ – wprowadzanego wiosną 2016 r. – czyli systemu bodźców finansowych, poprawiających sytuację rodzin z dwojgiem i więcej dzieci, a pośrednio mających zwiększać skłonność do posiadania dzieci wyższej kolejności.

## 5.6. Wiek w chwili wydawania na świat potomstwa

Wielokrotnie wspominałem o zjawisku odraczania zachowań rozrodczych, które przejawiają się podwyższaniem wieku w chwili zostawania rodzicem. Można ten proces prześledzić na podstawie obserwacji zmian wieku środkowego matek rodzących potomstwo. Miernik ten dla ogółu urodzeń odzwierciedla nie tylko zmiany preferencji odnośnie etapu życia, w którym podejmuje się decyzje prokreacyjne, lecz również ukazuje zmiany struktury urodzeń według kolejności (a zatem np. zmniejszanie się odsetka urodzeń wyższej kolejności, wydawanych na świat przez starsze średnio matki, samoistnie obniża medianę wieku matek ogółem). Aby wyeliminować powyższe zniekształcenie, przeanalizujemy również ów wiek środkowy dla homogenicznych grup matek z punktu widzenia rangi urodzenia (wyk. 5.8.).

**Wykres 5.8. Mediana wieku matek w zależności od kolejności urodzenia w województwie łódzkim w latach 2002–2015**



Źródło: baza danych *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

Pomijając przypadkowe – a nieprzedstawione na wykresie 5.8. – zmiany mediany wieku matek wydających na świat dzieci 6. z kolei lub jeszcze wyższej rangi, można zaobserwować tendencję do podwyższania się wieku matek. Skala takich zmian jest jednak coraz niższa wraz z przechodzeniem do wyższej rangi urodzeń, z wyjątkiem dwóch najniższych rang. Fakt, iż mediana wieku matek



rodzących drugie dziecko wzrosła o 3,5 roku, podczas gdy wiek pierworódek wzrósł o 3,0<sup>2</sup>, świadczy, moim zdaniem, o trudnościach w pełnej realizacji planów prokreacyjnych, wymuszaniu dłuższego odstępu intergenetycznego z uwagi na osiągnięcie warunków umożliwiających urodzenie i wychowanie drugiego dziecka. Miejmy nadzieję, iż wdrożenie programu *Rodzina 500+* pomoże w pełniejszej realizacji planów prokreacyjnych.

## 5.7. Podsumowanie

Analizując zawarte w niniejszym opracowaniu dane, jednoznacznie można wskazać, iż specyfika zachowań rozrodczych mieszkanek województwa łódzkiego – przejawiająca się w latach 90. i na początku XXI wieku – niską skłonnością do wydawania na świat potomstwa i relatywnie wysoką płodnością kobiet młodych powoli zanika. Region zaczyna w coraz większym stopniu upodabniać się do ogólnopolskiego rozkładu płodności, co wynika nie tyle z podwyższania się dzietności na terenie analizowanego województwa, ile z szybkiego w ostatnich latach modyfikowania zachowań rozrodczych przez mieszkanki tradycyjnych dotąd w sferze rozrodczości województw Polski Południowo-Wschodniej.

Wiele wskazuje, iż w najbliższych latach utrzyma się na terenie województwa i Polski niewygodny poziom dzietności, co może wskazywać na powolne wpadanie młodych kobiet w pułapkę niskiej dzietności<sup>3</sup>. Polega ona na tym, iż po długotrwałym utrzymywaniu się wymuszonej czynnikami zewnętrznymi (np. sytuacją ekonomiczną) niskiej dzietności wyrasta nowe pokolenie, dla którego oczywiste wydaje się, iż normą jest posiadanie niewielkiej liczby potomstwa. Tym samym niska dzietność z wymuszonej staje się dobrowolną, ponieważ wynika z nowych norm, jakie jednostki nabyły poprzez obserwację wielkości i składu typowych rodzin je otaczających.

Podejmowane przez władze Polski w ostatnich latach działania na rzecz wspierania rodzicielstwa przejawiały przede wszystkim rozbudowę usług wychowawczo-edukacyjnych na rzecz dzieci w wieku żłobka i przedszkola, wprowadzaniem ułatwień odnośnie do pierwszych miesięcy wychowywania dzieci przez pracujących rodziców (długość i sposób finansowania urlopów macierzyńskich i wychowawczych), a ostatnio rozbudową systemu świadczeń finansowych na rzecz rodzin z większą liczbą potomstwa lub rodzin ubogich.

---

<sup>2</sup> Ogółem mediana wieku wzrosła o 3,1 roku, podczas gdy wiek środkowy matek rodzących dziecko trzecie z kolei o 3,1 roku, w przypadku dzieci czwartych o 1,5 roku i piątych o 1 rok.

<sup>3</sup> Lutz W., Skirbekk V., Testa M. R. (2006), *The low-fertility trap hypothesis: Forces that may lead to further postponement and fewer births in Europe*, „Vienna Yearbook of Population Research 2006”, 167–192, [http://hw.oeaw.ac.at/0xc1aa500d\\_0x00144e25](http://hw.oeaw.ac.at/0xc1aa500d_0x00144e25).

Póki co brak jest jednoznacznych wskazówek potwierdzających skuteczność i efektywność tych rozwiązań. Miejmy nadzieję, iż w najbliższych latach powyższe instrumenty zaczną wreszcie działać, zaś rezultatem będzie również wyższa od oczekiwań liczba urodzeń w województwie łódzkim, a w konsekwencji niższa od spodziewanej skala depopulacji w tym regionie.

### **Bibliografia**

- Bongaarts J., Feeney G. (1998), *On the tempo and quantum of fertility*, „Population and Development Review” 1998, vol. 24, no 2, 271–291.
- Golini A. (1998), *How low can fertility be? An empirical exploration*, „Population and Development Review” 1998, vol. 24, no 1, 59–74.
- Janiszewska A. (2015), *Depopulacja ludności w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 11–32.
- Kałuża-Kopias D. (2015), *Migracje w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 109–144.
- Lutz W., Skirbekk V., Testa M. R. (2006), *The low-fertility trap hypothesis: Forces that may lead to further postponement and fewer births in Europe*, „Vienna Yearbook of Population Research 2006”, 167–192, [http://hw.oeaw.ac.at/0xc1aa500d\\_0x00144e25](http://hw.oeaw.ac.at/0xc1aa500d_0x00144e25).
- Przybylski M., Szukalski P. (2015), *Stan zdrowia mieszkańców województwa łódzkiego*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 83–108, <http://hdl.handle.net/11089/19973>.
- Szukalski P. (2012), *Sytuacja demograficzna Łodzi*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź, s. 46; <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3445>.
- Szukalski P. (2015), *Przestrzenne zróżnicowanie dzietności w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne” 2015, nr 4, 13–27, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/inne-opracowania-zbiorcze/wiadomosci-statystyczne-nr-4-kwiecien-2015-r-2,21.html>; <http://hdl.handle.net/11089/8118>.
- Szukalski P. [2015a], *Przemiany zachowań rozrodczych w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI w.*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź, s. 33–57, <http://hdl.handle.net/11089/19864>.

## Dyskusja

### **Dr Wojciech MICHALSKI, Uniwersytet Łódzki**

W wielu referatach występuje poważny problem definicyjny. Jest problem definicji wsi. Przede wszystkim pojawia się tu kwestia napływu versus odpływu – w Łodzi jest więcej gospodarstw rolnych, niż w wielu okolicznych gminach, na sztuki, w tysiącach licząc. Traktowanie statystyki wsi aglomeracyjnych jako wsi jako takich, powoduje kompletne zaburzenie obrazu. Konkretny przykład, jaki Pan Profesor Gałązka wymienił, że wokół Łodzi jest obszar wzrostu demograficznego – byłaby to prawda, gdyby nie 80% salda migracyjnego do tych gmin pochodziło z Łodzi. To jest tylko przeniesienie, a więc możemy naprawdę jedynie mówić o 20% ludzi, którzy pochodzą głównie z województwa, a Ci są jako migranci ważni i o tym trzeba pamiętać formułując wnioski co do aglomeracji. Mam pytanie do Pani Prof. Janiszewskiej, dla mnie pewnym zaskoczeniem był wzrost, czyli poprawa salda migracji w bardzo wielu gminach, który nastąpił w 2015 roku. Mam pytanie, jaka jest tego przyczyna, czy to jest starzenie się społeczeństwa, czy jest to kryzys w Unii Europejskiej, czy jest to rok 2015, czyli tylko jednoroczne lustro, które zaburzyło obraz.

### **Dr hab. Andrzej GAŁĄZKA, Szkoła Główna Handlowa**

Przedstawiając mapy nie mówiłem o typie gminy i nie wskazywałem czy to jest obszar miasta czy wiejski, traktując przestrzeń jako continuum. Ponadto, tę kratkę można zamienić na kwadraty. Nie ma znaczenia czy, napływ jest z Łodzi czy nie z Łodzi, ponieważ dotyczy to układu przestrzenno-funkcjonalnego jakim jest aglomeracja łódzka (bo to jest granica administracyjna, która ma znaczenie dla funkcjonowania całego obszaru). Podobna sytuacja występuje wokół Warszawy, bo gdybyśmy zaczęli się zastanawiać, skąd się bierze ludność dookoła Warszawy, również taki wniosek moglibyśmy sformułować. Czyli, uznając Pana uwagę, że to nie jest ludność z zewnątrz, napływająca do Łodzi, a przemieszczenie na drugą stronę linii administracyjnej, z punktu widzenia społeczno-gospodarczego, budżetu lokalnego, infrastruktury miasta jako jednostki samorządowej ma to znaczenie, natomiast z punktu widzenia procesów społeczno-gospodarczych regionu to znaczenie jest już inne. Takie jest moje wyjaśnienie.

### **Prof. Dr hab. Anna JANISZEWSKA, Uniwersytet Łódzki**

Wszyscy mamy tutaj problemy jeżeli chodzi o interpretacje tych danych statystycznych. Wielokrotnie w środowisku geograficznym prowadzone były takie

dyskusje, odnośnie wiarygodności tych danych statystycznych. Innych danych nie mamy, dlatego bazujemy na takich, które są dostępne.

Należy podkreślić, że ostatni Narodowy Spis Powszechny 2011, pokazał odwrócenie ruchów migracji, ponieważ migracje wieś – miasto przestały być migracjami najczęstszymi, obecnie występuje drugi kierunek, miasto – wieś. Tak jak Pan Profesor Gałązka powiedział, to są dwa momenty czasowe. Gdybym prześledziła to dwudziestolecie rok po roku, to może ta tendencja byłaby inna, natomiast uchwyciłam dwa momenty czasowe, wobec czego odniosłam się do tych dwóch momentów czasowych.

### **Prof. dr hab. Adam KURZYNOWSKI, Rządowa Rada Ludnościowa**

Chciałbym zwrócić uwagę na bardziej ogólną sprawę, a mianowicie bardzo ciekawe jest to, że dzisiaj na konferencji łączymy ściśle procesy demograficzne i przestrzeń. To jest spojrzenie, które było przez dłuższe okresy niedoceniane, a przestrzeń rozumiem nie tylko jako Polskę, województwo, ale również gminę. Właściwie wszyscy mówcy, którzy poruszali tematykę, dotykali tego zagadnienia. Przestrzeń reprezentuje oczywiście zasoby także gospodarcze i ubytki ludności na określonej przestrzeni, które często doprowadzają w różnych krajach do dewastacji tego, co poprzednie pokolenia wypracowały czy zrobiły. A więc ta ścisła relacja pomiędzy procesami demograficznymi a przestrzenią, jest bardzo perspektywicznym spojrzeniem. To co się dzieje w określonej przestrzeni pozostaje w zasięgu kilku polityk – polityki państwa, polityki gospodarczo-socjalnej, polityki poszczególnych władz lokalnych, które dbają o potrzeby swoich regionów. Potrzeby kreuje ludność, rodzina, (dietetność), możliwa do zapewnienia zastępowalności pokoleń i dlatego sądzę, że ta dyskusja ma nie tylko aspekty demograficzne, które są bardzo ważne i perspektywiczne, ale możemy z tego wysnuć bardzo daleko idące wnioski jeśli chodzi o poszczególne polityki. Szczególnie cieszy to, że dyskusja schodzi na poziom gmin. Tam powstają wszystkie procesy.

### **Prof. dr hab. Jerzy T. KOWALESKI, Rządowa Rada Ludnościowa**

Łódź w swych granicach 293,2 km<sup>2</sup> odkąd jest województwem, czyli od 19 lat, straciła 100 tyś. mieszkańców. W tytule konferencji jest zawarte wyzwanie – nie przepadam za tym określeniem, ale czy taki fakt powinien być troską władz samorządowych, obywateli tu mieszkających? Profesor Holzer 20 lat temu powiedział: *mnie nie interesuje liczba, interesuje mnie jakość, struktura*. Czy to jest w dalszym ciągu jakość demograficzna, czy to jest aktualne – to przyczynek dla wyzwania polityki społecznej.

## CZEŚĆ II

# GLÓWNE WYZWANIA DLA POLITYKI SPOŁECZNEJ I GOSPODARCZEJ WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO



## **6. Migracje w województwie łódzkim**

### **6.1. Wstęp**

Migracje ludności obok ruchu naturalnego są istotnym zjawiskiem wpływającym na zmiany liczby i struktury ludności. Poziom migracji, ich struktura oraz kierunki są odzwierciedleniem sytuacji społeczno-gospodarczej i politycznej istniejącej w danym kraju i czasie. Przez ostatnie 60 lat przemieszczenia wewnętrzne ludności uległy znacznemu osłabieniu, przy jednoczesnym wzroście natężenia migracji zagranicznych. W ostatniej dekadzie XX wieku nastąpił spadek znaczenia przemieszczeń ze wsi do miast. Na sile zaczęły przybierać przemieszczenia wewnątrz obszarów metropolitalnych, głównie z miast centralnych do stref podmiejskich oraz wyludnianie się obszarów peryferyjnych (Kurek, Gałka, Wójtowicz 2014). Wzrost znaczenia migracji z miast na wieś jest w dużej mierze efektem suburbanizacji, w efekcie której zamożniejsza ludność miast, szukająca bardziej komfortowych warunków życia, osiedla się na terenach podmiejskich (tj. wiejskich, które utraciły już dawno swój rolniczy charakter). W przypadku migracji zagranicznych, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, wyraźnie wzrosły rozmiary emigracji z kraju, jak również zwiększyła się liczba krajów, do których Polacy zaczęli wyjeżdżać.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie skali zmian, jakie wystąpiły w latach 2002–2015 w ruchu wędrownym w województwie łódzkim (choć niekiedy ze względu na dostępność danych zmuszeni będziemy do analizy krótszego okresu). Niniejsze opracowanie jest uaktualnionym fragmentem szerszej pracy na temat procesów migracyjnych w regionie łódzkim w XXI wieku (Kałuża-Kopias 2015), stanowiącym zaktualizowaną i rozszerzoną wersję części obszernego opracowania dotyczącego przemian demograficznych województwa łódzkiego (Szukalski 2015).

W niniejszym opracowaniu zostaną przedstawione migracje zagraniczne i wewnętrzne w województwie łódzkim ogółem oraz na poziomie powiatów, zdefiniowane jako zmiana stałego miejsca zamieszkania (czyli, jak wspomniano wcześniej zameldowania i wymeldowania). Podstawę analizy stanowiły informacje dostępne w bazie Głównego Urzędu Statystycznego *Demografia*, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

## 6.2. Migracje wewnętrzne

Warto przyrzeć się ogólnym rozmiarom migracji na stałe w województwie łódzkim. Dane przedstawione w tabeli 6.1 wskazują na utrzymywanie się ujemnego salda przemieszczeń wewnętrznych.

**Tabela 6.1. Kierunki migracji wewnętrznych w województwie łódzkim w latach 2002–2015 (w osobach)**

Lata	Napływ migracyjny			Odpływ migracyjny			Saldo migracji ogółem
	Ogółem	Z miast	Ze wsi	Ogółem	Do miast	Na wieś	
2002	22566	12797	9769	23973	13052	10921	-1407
2003	24550	14681	9869	25465	13817	11648	-915
2004	23804	14541	9263	25283	13196	12087	-1479
2005	23869	14348	9521	25433	13377	12056	-1564
2006	26198	15570	10628	27969	14770	13199	-1771
2007	28443	17268	11175	30096	15078	15018	-1653
2008	21351	13277	8074	22694	11439	11255	-1343
2009	21567	13278	8289	22939	11610	11329	-1372
2010	22572	14382	8190	24329	12252	12077	-1757
2011	22693	14146	8547	24537	12638	11899	-1844
2012	21415	13086	8329	23058	11787	11271	-1643
2013	22812	14218	8594	24916	12491	12425	-2104
2014	21591	13127	8464	23292	11844	11448	-1701
2015	20418	12268	8150	22145	11357	10788	-1727
<b>łącznie w latach 2002–2015</b>	<b>323849</b>	<b>196987</b>	<b>126862</b>	<b>346129</b>	<b>178708</b>	<b>167421</b>	<b>-22280</b>

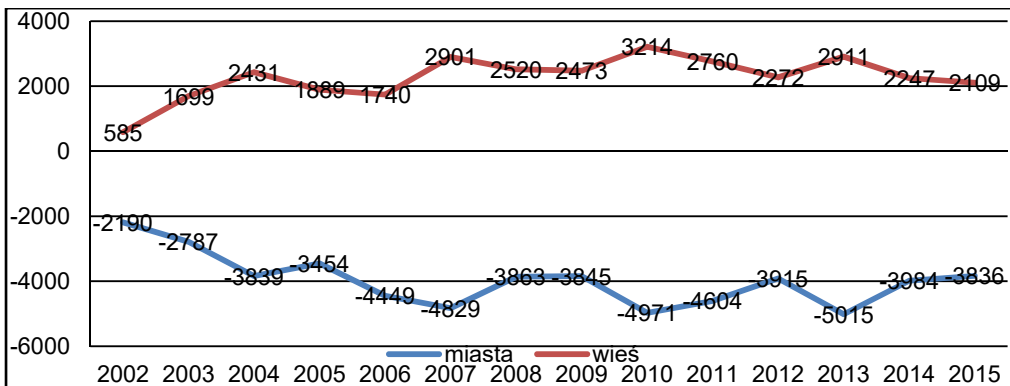
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych dostępnych w internetowych bazach danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

W latach 2002–2015 występowała trwała przewaga odpływu ludności nad napływem do województwa, co przełożyło się na ubytek migracyjny mieszkańców. W 2015 r., w wyniku zameldowań i wymeldowań na pobyt stały, ujemne saldo migracji wynosiło 1,7 tys. osób. Natężenie ubytku migracyjnego w badanym okresie było stosunkowo niewielkie i nie przekraczało przeciętnie 1 osoby na 1000 ludności. W 2015 r. w wyniku migracji województwo łódzkie

traciło 0,7 mieszkańca na 1000 ludności. W skali całego analizowanego okresu w wyniku przemieszczeń wewnętrznych województwo straciło ponad 22 tys. mieszkańców.

Uwzględniając podział na obszary miejskie i wiejskie, widać, że w analizowanym okresie w miastach w województwie łódzkim dominował trwały odpływ mieszkańców, natomiast obszary wiejskie charakteryzowały się dodatnimi saldami migracji. W 2015 r. w obszarach miejskich województwa ujemne saldo migracji wewnętrznych wynosiło ponad 3,8 tys. ludności (w 2002 r. wynosiło ono ok. minus 2 tys. mieszkańców). W tym samym roku wsie odnotowały dodatni przyrost migracyjny mieszkańców z obszarów województwa i spoza niego na poziomie 2,1 tys. (w 2002 r. – niespełna 600 osób). W całym analizowanym okresie mieliśmy do czynienia ze wzrostem ujemnych sald migracji w przypadku miast województwa, zaś na obszarach wiejskich występowała sytuacja przeciwna (wyk. 6.1.). Zjawisko ubytku wędrownego ludności w miastach i przyrostu migracyjnego na obszarach wiejskich jest obserwowane od pewnego czasu w całym kraju (Janiszewska 2015). Jest to w dużej mierze spowodowane efektem suburbanizacji, związanej z lokowaniem inwestycji w dużych ośrodkach miejskich i obszarach je otaczających (Kałuża-Kopias 2010). Konsekwencją metropolizacji<sup>1</sup> działań gospodarczych jest selektywny napływ na te obszary kapitału ludzkiego. Głównie ludzi w średnim wieku, których dochody są wyższe od średnich w regionie.

**Wykres 6.1. Salda migracji w miastach i na wsi województwa łódzkiego w latach 2002–2013 (w osobach)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

<sup>1</sup> Metropolizacja oznacza, iż mamy do czynienia z dekoncentracją wewnątrz aglomeracji miejskiej, tj. rozwojem przestrzennym aglomeracji poprzez wzrost przemieszczeń ludności na obszary okalające wyraźnie zaznaczone centrum miejskie.



Sprawdźmy zatem, jak wyglądała atrakcyjność migracyjna województwa łódzkiego. Jako miernik atrakcyjności migracyjnej przyjęto wskaźnik przedstawiający relację salda migracji do obrotu migracyjnego. Ujemna wartość wskaźnika oznacza, że dany teren jest obszarem odpływowym (co interpretowane jest w ten sposób, że ludność z niego „ucieka”), wartości bliskie zeru oznaczają niską atrakcyjność migracyjną (lub małą efektywność migracji), a wartości dodatnie, że jest to atrakcyjny teren do zamieszkania (Obraniak 2007). Jednak – jak wskazuje Holzer (2003) – jest to umowna interpretacja tego wskaźnika, która nie wynika ze znajomości faktycznych przyczyn napływu i odpływu.

Obliczone wartości wskaźnika efektywności migracyjnej w analizowanym okresie świadczą o odpływowym charakterze województwa łódzkiego (tab. 6.2.). Ponadto, pomiędzy 2002 a 2015 rokiem bezwzględna wartość miernika wzrosła, co świadczy o wzroście ruchliwości przestrzennej ludności, głównie na skutek wyjazdów na stałe z województwa, a jednocześnie informuje o spadku atrakcyjności osiedleńczej tego obszaru.

**Tabela 6.2. Wskaźnik efektywności migracji w latach 2002–2015 (w %)**

Lata	Wartość wskaźnika
2002	-3,0
2003	-1,8
2004	-3,0
2005	-3,2
2006	-3,3
2007	-2,8
2008	-3,0
2009	-3,1
2010	-3,7
2011	-3,9
2012	-3,7
2013	-4,4
2014	-3,8
2015	-4,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych dostępnych w internetowych bazach danych GUS; <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx/>.

Analizując ruch wędrownkowy w województwie łódzkim na poziomie powiatów, widać, że większość z nich charakteryzowała się ujemnym saldem migracji (tab. 6.3.).

**Tabela 6.3. Salda migracji wewnętrznych w powiatach w latach 2002–2015 (w osobach)**

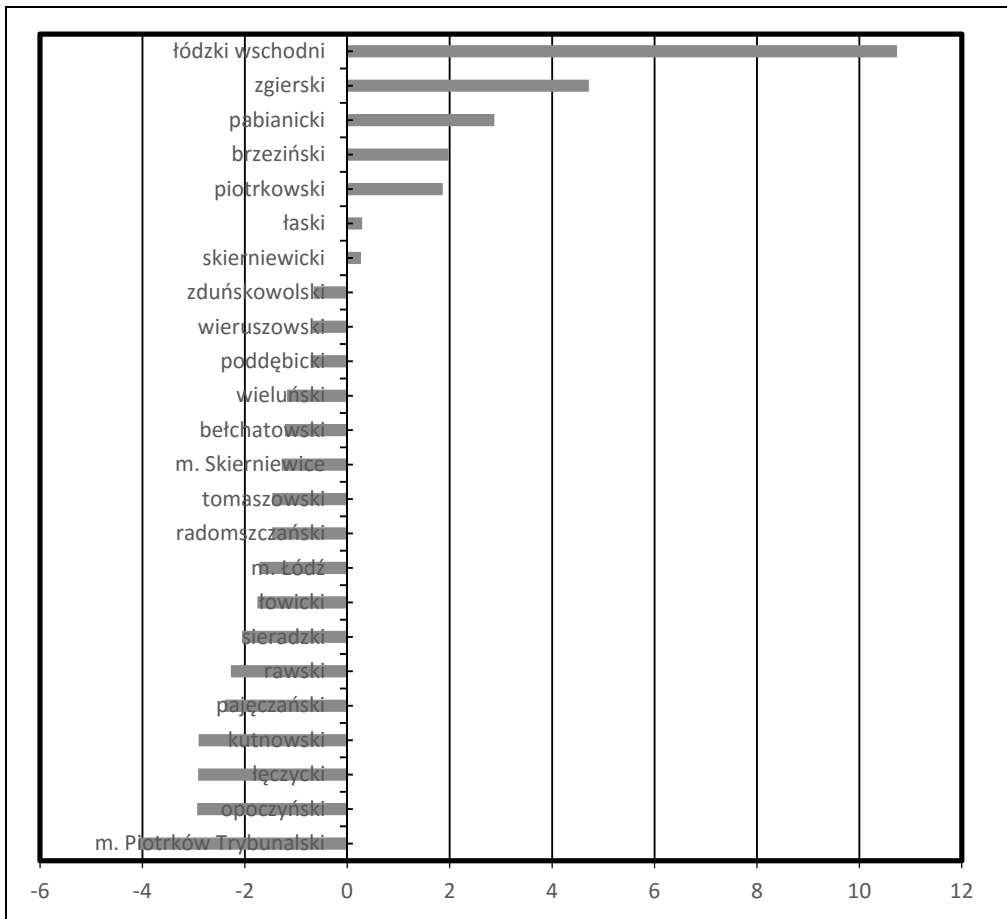
Powiaty	W 2015 roku	Łączny przyrost migracyjny w latach 2002–2015
bełchatowski	-295	-1648
brzeziński	+60	+726
kutnowski	-270	-3619
łaski	+1	+177
łęczycki	-152	-1863
łowicki	-137	-1730
łódzki wschodni	+350	+8346
m. Łódź	-755	-15609
m. Piotrków Trybunalski	-217	-3860
m. Skierniewice	-238	-749
opoczyński	-246	-2765
pabianicki	+332	+4102
pajęczański	-102	-1530
piotrkowski	+44	+2019
poddębicki	+22	-361
radomszczański	-269	-2087
rawski	-47	-1348
sieradzki	-206	-2981
skierniewicki	+79	+122
tomaszowski	-199	-2125
wieluński	-96	-1104
wieruszowski	-33	-342
zduńskowolski	-44	-534
zgierski	+691	9102

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

Największe bezwzględne rozmiary ubytku migracyjnego w całym badanym okresie występowały w Łodzi. Również trwały ubytek migracyjny charakteryzował miasta Piotrków Trybunalski i Skierniewice oraz powiaty: kutnowski, sieradzki, rawski, radomszczański, pajęczański, opoczyński, łączycki oraz wieluński. Przewaga odpływu ludności nad jej napływem w większości lat badanego okresu była odnotowywana również w powiecie poddębickim.

Mimo że Łódź charakteryzowała się największymi bezwzględными rozmiarami ujemnego salda migracji, to natężenie ubytku migracyjnego dla miasta było znacznie mniejsze niż w przypadku pozostałych powiatów odpływowych (wyk. 6.2.). W latach 2002–2015 przeciętna roczna intensywność ubytku migracyjnego dla Łodzi nie przekraczała 1 osoby na 1000 mieszkańców ( $-0,6\%$ ). W tym samym czasie w Piotrkowie Trybunalskim średnioroczne natężenie ujemnego salda migracji wynosiło prawie 4 osoby ( $-3,8\%$ ), natomiast powyżej 2. osób na 1000 mieszkańców w wyniku migracji traciły przeciętnie rocznie powiaty: kutnowski ( $-2,7\%$ ), łęczycki ( $-2,7\%$ ), opoczyński ( $-2,7\%$ ), pączęczański ( $-2,2\%$ ), rawski ( $-2,2\%$ ).

**Wykres 6.2. Średnioroczne salda migracji dla powiatów województwa łódzkiego w latach 2002–2015 (na 1000 ludności powiatu)**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

Odmienne przedstawiała się sytuacja w przypadku powiatów sąsiadujących ze stolicą województwa (brzezińskim, łódzkim wschodnim, pabianickim, zgierskim) oraz w piotrkowskim, które w analizowanym okresie charakteryzowały się względnie stałym i wysokim dodatnim saldem migracji ludności (tab. 6.3.). W latach 2002–20105 w powiecie łódzkim wschodnim na skutek dodatniego salda migracji przybywało średnio rocznie ok. 10 osób na 1000 mieszkańców, w powiecie zgierskim ponad 4 osoby, a ponad 2 w brzezińskim, pabianickim i piotrkowskim.

Jak wynika z dotychczasowych badań (Liszewski 2005; Mikulec 2008), powiaty: łódzki wschodni, brzeziński, pabianicki i zgierski wraz miastem Łodzią tworzą obszar metropolitalny Łodzi. Według Śleszyńskiego (2013) funkcjonalny region miejski<sup>2</sup> w przypadku Łodzi tworzy 19 gmin<sup>3</sup>, które wchodzą w skład tych czterech powiatów.

Podobnie jak dla ogółu województwa został obliczony wskaźnik atrakcyjności migracyjnej powiatów (tab. 6.4.). Jego wartości wskazują na wysoki poziom atrakcyjności osiedleńczej powiatu łódzkiego wschodniego. W przypadku tego powiatu, wartości współczynnika efektywności były znacznie wyższe niż otrzymane wartości współczynników dla powiatów pabianickiego i zgierskiego, które należały również do obszarów atrakcyjnych osiedleńczo.

W latach 2002–2015 do najmniej atrakcyjnych osiedleńczo powiatów należał Piotrków Trybunalski, w przypadku którego wysoki poziom efektywności wynikał ze znacznie większych rozmiarów odpływu niż napływu do powiatu, co w konsekwencji dawało względnie duże ujemne saldo migracji i zarazem wysoką efektywność. Najmniejszą ruchliwość przestrzenną charakteryzowała się ludność powiatów łaskiego, poddębickiego, skierniewickiego, wieruszowskiego i zduńskowolskiego.

Z wcześniejszych opracowań (Szukalski 2012) wynika, że po 2002 r. zdecydowana większość mieszkańców opuszczających Łódź osiedlała się głównie w powiatach zgierskim i łódzkim wschodnim (średnio rocznie 76% ogółu odpływu z miasta). Do gmin, do których w ostatnich latach mieszkańcy Łodzi przeprowadzają się najczęściej, należą: Aleksandrów Łódzki, Nowosolna, Andrespol, Zgierz, Rzgów, Stryków, Lutomiernsk i Pabianice.

---

<sup>2</sup> Funkcjonalny region miejski to obszar spójny pod względem przestrzennym, charakteryzujący się istnieniem powiązań funkcjonalnych i społeczno-gospodarczych pomiędzy rdzeniem miejskim a jego otoczeniem; [http://www.kujawsko-pomorskie.pl/pliki/wiadomosci/zit/dokumenty/kryteria\\_delimitacji.pdf](http://www.kujawsko-pomorskie.pl/pliki/wiadomosci/zit/dokumenty/kryteria_delimitacji.pdf).

<sup>3</sup> Łódź – jako miasto rdzeń, Aleksandrów Łódzki, Andrespol, Brójce, Brzeziny (zarówno gmina miejska, jak i wiejska), Dobroń, Koluszki, Konstantynów Łódzki, Ksawerów, Lutomiernsk, Nowosolna, Pabianice (zarówno gmina miejska, jak i wiejska), Rzgów, Stryków, Tuszyń, Zgierz (zarówno gmina miejska, jak i wiejska).

Tabela 6.4. Wskaźnik efektywności migracyjnej (w %)

Powiaty	2002	2005	2007	2009	2011	2013	2015
bełchatowski	4,9	-2,9	2,0	-5,2	-7,1	-11,7	-8,1
brzeziński	-4,6	11,0	5,0	13,3	0,9	0,5	11,0
kutnowski	-9,9	-13,2	-17,3	-12,8	-9,9	-12,1	-10,4
łaski	-8,0	0,1	-0,8	6,8	2,1	-2,7	2,6
łęczycki	-16,5	-17,1	-14,5	-14,6	-11,1	-12,5	-15,7
łowicki	-6,2	-6,9	-8,7	-8,0	-10,2	-5,2	-10,4
łódzki wschodni	28,9	31,4	26,1	32,0	33,9	31,9	28,9
m. Łódź	-13,2	-12,3	-13,6	-17,0	-16,3	-15,5	-14,2
m Piotrków Trybunalski	-28,9	-29,4	-21,8	-27,4	-18,2	-19,8	-25,6
m. Skierniewice	14,3	9,1	-2,5	-7,1	-8,9	-9,8	-19,6
opoczyński	-10,7	-12,1	-18,4	-10,7	-14,9	-15,1	-14,0
pabianicki	11,0	9,0	7,7	13,9	12,8	13,8	10,3
pajęczański	-14,5	-15,7	-12,4	-5,9	-7,4	-8,7	-9,3
piotrkowski	1,9	7,4	9,3	11,4	8,1	7,9	10,8
podębicki	-5,5	-7,1	-7,0	-2,4	-3,7	-5,9	0,4
radomszczański	-4,3	-6,7	-5,5	-5,5	-2,7	-5,8	-12,6
rawski	-13,0	-5,8	-9,8	-11,7	-6,6	-12,3	-7,4
sieradzki	-8,8	-11,7	-6,9	-10,4	-9,0	-6,3	-10,2
skierniewicki	-15,1	-15,5	-3,6	3,4	11,1	6,4	4,9
tomaszowski	-5,3	-5,8	-2,6	-3,9	-9,6	-10,7	-12,4
wieluński	-7,0	-1,1	-4,0	-3,0	-4,8	-6,6	-10,2
wieruszowski	1,0	-3,1	-2,8	-5,0	-8,6	-7,2	-0,9
zduńskowolski	-2,5	-0,4	-0,7	-4,1	-6,0	-4,6	-10,7
zgierski	16,4	20,5	18,6	16,7	19,7	16,6	15,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych dostępnych w internetowych bazach danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx/>.

### 6.3. Migracje zagraniczne<sup>4</sup>

Warto zatem przyjrzeć się przemieszczeniom zagranicznym ludności województwa łódzkiego. Wypada przypomnieć, że informacje dotyczące imigracji i emigracji pochodzące z ewidencji bieżącej dotyczą wyłącznie faktów migracji związanych z zameldowaniem na pobyt stały (imigracja) i wymeldowaniem (emigracja), a więc nie obejmują wszystkich rodzajów przemieszczeń ludności (m.in. związanych z pobytem nielegalnym i wyjazdami czasowymi). Tymczasem wyniki ostatniego spisu ludności z 2011 r. wskazują, że poza granicami Polski przebywa powyżej 3 miesiące ponad 73,5 tys. mieszkańców województwa łódzkiego, z czego powyżej jednego roku 56,5 tys. osób<sup>5</sup>. Z szacunków GUS wynika, że pod koniec 2014 roku poza granicami Polski przebywało czasowo ok. 2,3 mln mieszkańców naszego kraju, tj. o 124 tys. (5,6%) więcej niż w końcu 2013 r<sup>6</sup>. Niestety, nie możemy tej wielkości rozdystrybuować pomiędzy jednostki administracyjne, w związku z tym należy zdawać sobie sprawę z niedoszacowania skali zjawiska w przypadku oficjalnych statystyk.

Generalnie – wedle oficjalnych danych – w całym okresie analizy województwo łódzkie miało ujemne saldo migracji zagranicznych (tab. 6.5.).

Tylko w 2009 r. jednorazowo odnotowano nadwyżkę przyjazdów nad wyjazdami (saldo +108 osób). Wśród emigrantów znaczącą przewagę mieli mieszkańcy miast województwa. Przybywający do województwa imigranci osiedlali się głównie na obszarach miejskich. W latach 2004–2014<sup>7</sup> łączne natężenie ubytku migracyjnego wyniosło mniej niż 2 osoby na 1000 ludności (1,4). Wskazuje to na niewielkie znacznie migracji legalnej, tj. rejestrowanych faktów wyjazdu w stosunku do przyrostu rzeczywistego ludności w województwie. W latach 2004–2014 największe zarówno bezwzględne, jak i względne rozmiary ujemnego salda migracji wystąpiły po przystąpieniu Polski do UE. Kulminacyjnym rokiem był 2006, w którym ujemne saldo migracji wyniosło 1 138 osób. Według danych z ostatniego spisu ludności, najczęściej mieszkańcy województwa łódzkiego wyjeżdżali za granicę z zamiarem podjęcia pracy (73,6% emigrantów).

---

<sup>4</sup> Ze względu na niedostateczną jakość danych dotyczących migracji zagranicznych na pobyt stały za 2015 r., dane te, a także dane o migracjach długookresowych GUS zdecydował się nie publikować. W związku z tym faktem, w niniejszym opracowaniu analiza migracji zagranicznych została zakończona na 2014 roku.

<sup>5</sup> <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/narodowy-spis-powszechny-ludnosci-i-mieszkan-2011/migracje-zagraniczne-ludnosci-nsp-2011,1,1.html> .

<sup>6</sup> <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-ludnosci/informacja-o-rozmiarach-i-kierunkach-emigracji-z-polski>.

<sup>7</sup> Z uwagi na zmiany administracyjne w analizowanym okresie, brak informacji dla roku 2002 o rozmiarach migracji zagranicznych dla obecnych powiatów: brzezińskiego, łęczyckiego i piotrkowskiego. W związku z tym okres analizy został ograniczony do lat 2003–2013.

**Tabela 6.5. Migracje zagraniczne w województwie łódzkim w latach 2002–2014 (w osobach)**

Lata	Ogółem	Miasta	Wieś	Udział miast (w %)
	Imigracja			
2002	195	168	27	86,2
2003	187	145	42	77,5
2004	272	224	48	82,4
2005	312	254	58	81,4
2006	324	246	78	75,9
2007	509	371	138	72,9
2008	487	363	124	74,5
2009	576	438	138	76,0
2010	533	401	132	75,2
2011	504	377	127	74,8
2012	473	368	105	77,8
2013	459	363	96	79,1
2014	618	494	124	79,9
<b>Emigracja</b>				
2002	393	362	31	92,1
2003	360	334	26	92,8
2004	301	281	20	93,4
2005	513	475	38	92,6
2006	1462	1226	236	83,9
2007	984	839	145	85,3
2008	836	687	149	82,2
2009	468	389	79	83,1
2010	556	509	47	91,5
2011	551	486	65	88,2
2012	658	548	110	83,3
2013	1033	879	154	85,1
2014	962	818	114	85,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx/>.

Znacznie mniej emigrantów (12,8%) jako powód wyjazdu wskazywało sprawy rodzinne. Rozpatrując salda migracji zagranicznych w poszczególnych powiatach województwa łódzkiego (tab. 6.6.), można zauważyć, że w latach 2004–2014 łączny bilans przemieszczeń zagranicznych dla powiatów: brzezińskiego, łódzkiego wschodniego, miasta Piotrkowa Trybunalskiego, powiatu piotrkowskiego i rawskiego, przyjął niewielkie dodatnie wartości. Jednak natężenie przyrostu migracyjnego w tych powiatach nie przekraczało 1‰ w całym okresie. W pozostałych powiatach województwa, w większości lat badanego okresu, występowała przewaga odpływu nad napływem z zagranicy. Największym natężeniem ubytku charakteryzowały się powiaty: kutnowski, zduńskowolski, wierszowski, miasto Łódź, radomszczański, pabianicki, łowicki. W latach 2004–2014 corocznie występował w powiatach ujemny bilans migracji zagranicznych. Łącznie w analizowanym okresie w wyniku ujemnego salda migracji zagranicznych ponad 2 osoby na 1000 mieszkańców straciły w wyniku migracji powiaty kutnowski oraz radomszczański.

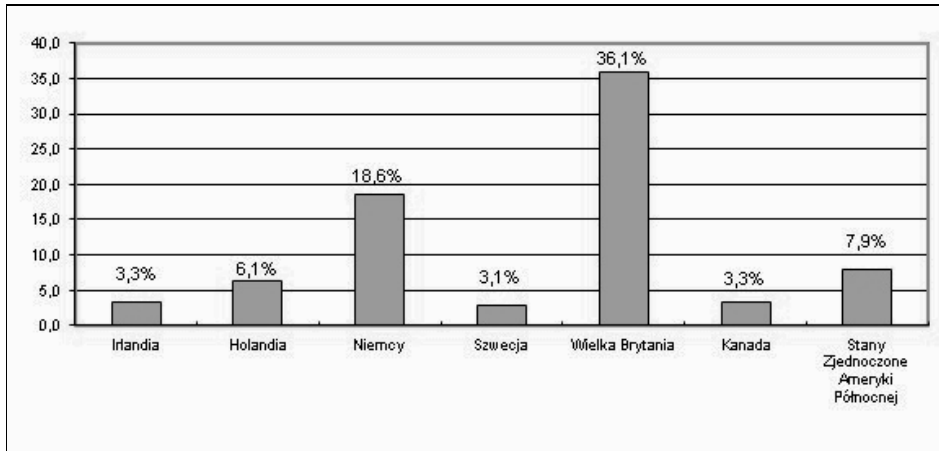
Od 2009 r. w bazie GUS *Demografia* są dostępne dane odnośnie kierunków przemieszczeń zagranicznych w układzie wojewódzkim. Do krajów, które stanowią główne kierunki emigracji z województwa łódzkiego, należą Niemcy i Wielka Brytania (wyk. 6.3.). W latach 2009–2014 średnio rocznie ok. 60% wszystkich emigrantów z województwa kierowało się do tych dwóch państw. Na trzecim miejscu znalazły się USA (średnio rocznie ok. 8% udział w emigracji z województwa), natomiast w latach 2009–2014 ponad 3% mieszkańców województwa łódzkiego wyjeżdżało na stałe do Irlandii (3,3%) oraz Kanady (3,3%).



**Tabela 6.6. Natężenie sald migracji zagranicznych na 1000 ludności w powiatach województwa łódzkiego w latach 2003–2013 (na 1000 ludności)**

Powiaty	2014	Łącznie w latach 2004–2014
województwo łódzkie ogółem	-0,22	-1,4
bełchatowski	-0,2	-1,3
brzeziński	0,2	0,8
kutnowski	-0,4	-2,1
łaski	0	-1
łęczycki	-0,1	-0,5
łowicki	-0,1	-1,7
łódzki wschodni	-0,1	0,1
m. Łódź	-0,4	-1,8
m. Piotrków Trybunalski	0,1	0,5
m. Skierniewice	-0,2	-1
opoczyński	-0,1	-1,2
pabianicki	-0,3	-1,6
pajęczański	-0,2	-0,9
piotrkowski	0,1	0,5
poddębicki	-0,2	-0,1
radomszczański	-0,3	-2,4
rawski	0	0
sieradzki	-0,2	-1,1
skierniewicki	0	0,4
tomaszowski	-0,1	-0,7
wieluński	-0,3	-0,6
wieruszowski	-0,2	-1,7
zduńskowolski	-0,4	-1,8
zgierski	-0,1	-0,7

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS; <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx/>.

**Wykres 6.3. Kraje emigracji o średnim udziale przekraczającym 3% w latach 2009–2014**

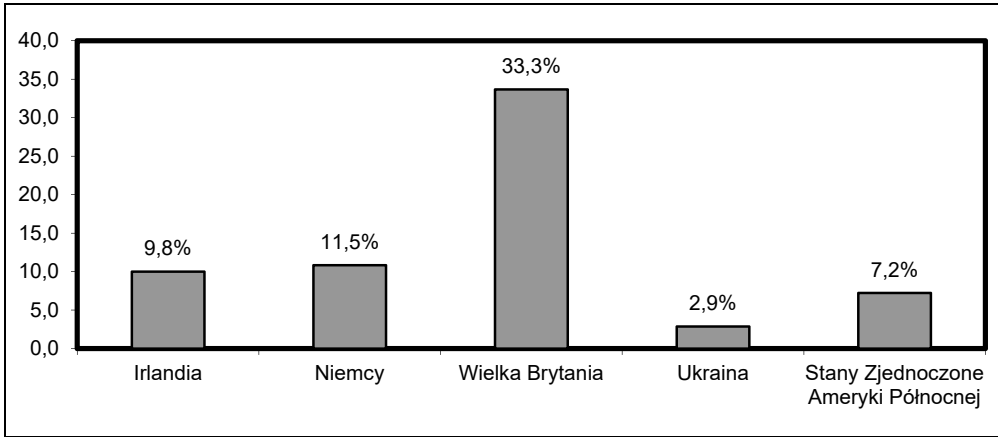
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

W przypadku imigracji również mieliśmy do czynienia z przewagą imigrantów z kontynentu europejskiego. W latach 2009–2014 najliczniejszą grupę wśród imigrantów stanowiły osoby przyjeżdżające z Wielkiej Brytanii (ok. 33,3% ogółu imigrantów średnio rocznie), a następnie z Niemiec (niespełna 11,5%) i Irlandii (9,8%). Średni udział Ukraińców wśród ogółu imigrantów przybywających do województwa łódzkiego w latach 2009–2014 nie przekraczał 3% (wyk. 6.4.). W przypadku imigrantów z krajów UE oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady większość stanowiły osoby z polskim obywatelstwem, co sugeruje, że mamy do czynienia z migracją powrotną<sup>8</sup>.

Duże zróżnicowanie w rozmiarach imigracji między 2009 a 2014 r., szczególnie z głównych krajów emigracyjnych takich, jak Wielka Brytania i Irlandia jest skutkiem globalnego kryzysu gospodarczego, który rozpoczął się w 2008 r. oraz spowodował, że część osób zdecydowała się na migrację powrotną do kraju. Ustabilizowanie sytuacji gospodarczej po 2010 r. w Europie spowodowało ponowny wzrost poziomu emigracji.

<sup>8</sup> Ponad 90% osób przybywających z krajów UE ma obywatelstwo polskie.

**Wykres 6.4. Kraje imigracji o średnim udziale przekraczającym 2,5% w latach 2009–2014**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Tables.aspx>.

Z danych NSP'2011 wynika, że w województwie łódzkim przebywało powyżej 3 miesięcy 3 069 imigrantów (co stanowi 7,7% wszystkich imigrantów przebywających w Polsce powyżej 3 miesięcy), głównie z krajów Europy Wschodniej i Azji. Największą diasporę stanowili przybysze z Ukrainy (441 osób), a następnie: Niemiec (226 osób), Rosji (203 osoby), Turcji (227 osoby), Litwy (196 osób), Chin (142 osoby) oraz Indii (130 osób).

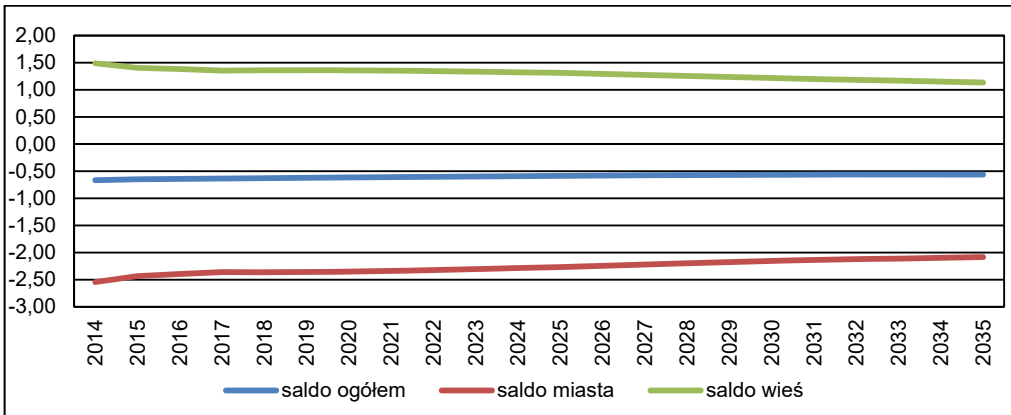
Województwo łódzkie nie jest jednak regionem, w którym cudzoziemcy decydują się na pozostanie dłużej, o czym świadczy odsetek imigrantów przebywających na terenie województwa dłużej niż rok. Z 3 069 osób niespełna połowa – 1 516 imigrantów – przebywało powyżej 12 miesięcy. Na podstawie danych ze Spisu Ludności i Mieszkań z 2011 r. wynika, że województwo łódzkie skupiało 5,6% ogółu imigrantów przebywających w Polsce powyżej 12 miesięcy. Dla porównania województwo mazowieckie 27,6%, a dolnośląskie, małopolskie i śląskie po ok. 9%. Regionalne różnice w napływie cudzoziemców wynikają m.in. z różnic w tempie rozwoju gospodarczego poszczególnych województw w kraju. Największy napływ imigrantów jest charakterystyczny dla obszarów o największym tempie wzrostu gospodarczego (Mazowsze, Małopolska i w Wielkopolska), co wskazywałoby na to, że szybki rozwój poszczególnych gałęzi gospodarki powoduje zwiększenie zapotrzebowania na pracowników.

## 6.4. Prognoza migracji dla województwa łódzkiego

W niniejszym punkcie zostaną zaprezentowane przyszłe rozmiary ruchu wędrownego w województwie łódzkim, oparte na prognozie opracowanej przez Główny Urząd Statystyczny w 2014 roku. W kwestii dotyczącej założeń migracji wewnętrznych i zagranicznych GUS przygotował trzy warianty wielkości przyszłych migracji wewnętrznych i zagranicznych, które różnią się między sobą tempem spadku poziomu migracji. Jednocześnie każdy z tych wariantów zakłada, że rozmiary przemieszczeń wewnętrznych (napływ i odpływ) i zewnętrznych (emigracja i imigracja) osiągnięte w 2035 r. będą utrzymywać się na tym samym poziomie do 2050 roku. W związku z tym, analiza przyszłych rozmiarów migracji została ograniczona do 2035 roku. Za najbardziej prawdopodobny został uznany przez ekspertów wariant średni. Według tego wariantu, częstość migracji stanowić będzie średnią intensywność migracji, jaka występowała w latach 2009–2012. W przypadku województw przyjęto dotychczasową strukturę terytorialną przemieszczeń wewnętrznych (jaka występowała w latach 2008–2012), przy uwzględnieniu wartości prognozy dla całego kraju. W odniesieniu do migracji zagranicznych założono, że po 2035 r. Polska osiągnie zerowe saldo migracji zagranicznych na pobyt stały, które zostanie przyjęte dzięki wzrostowi strumieni imigracji przy stałym poziomie emigracji. Prognoza migracji zagranicznych dla województw została oparta na dotychczasowej strukturze terytorialnej wyjazdów za granicę i przyjazdów z zagranicy, z uwzględnieniem prognozowanych wartości imigracji oraz emigracji ogółem dla Polski. Współczynniki imigracji i emigracji do i z danego województwa wyznaczono jako średnie udziały migracji zagranicznych do i z danego województwa w migracji do i z całego kraju w latach 2008–2013.

Odnosnie prognozowanych wartości sald migracji wewnętrznych w województwie łódzkim (wyk. 6.5.), do 2035 r. jest przewidywany stały ubytek migracyjny ludności, którego bezwzględne rozmiary będą się zmniejszać. Natężenie tego ubytku będzie niewielkie i w latach 2014–2035 nie powinno przekraczać 1 mieszkańca na 1000 ludności. Ubytek ludności na skutek migracji wewnętrznych będzie dotyczył wyłącznie mieszkańców obszarów miejskich, zaś na wsiach województwa utrzyma się dodatni przyrost migracyjny. W latach 2014–2035 w miastach województwa łódzkiego średnioroczne natężenie ubytku migracyjnego ma kształtować się na poziomie ok. 2 osób na 1000 ludności, zaś częstość dodatniego przyrostu migracyjnego na wsi w tym okresie, średnio rocznie wynosić będzie nieco powyżej 1%.

Wykres 6.5. Saldo migracji wewnętrznych (na 1000 ludności) w latach 2014–2035



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z *Prognozy Demograficznej Ludności na lata 2014–2050 GUS*; dostępna na stronie: [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

Rozmiary migracji zagranicznych w perspektywie 2035 r. będą się charakteryzować niewielkimi wartościami zarówno bezwzględnie, jak i względnie. W latach 2014–2035 w wyniku przewagi emigracji nad imigracją województwo łódzkie ma stracić 2 062 mieszkańców. Przewiduje się, że ujemne wartości salda migracji zagranicznych się zmniejszą, a od 2031 roku bilans migracji zagranicznych przyjmie wartość dodatnią, która do 2035 r. będzie systematycznie się zwiększać. Ten dodatni przyrost migracyjny zostanie osiągnięty przez przewagę napływu na obszary wiejskie, które już od 2014 r., mają się charakteryzować dodatnim saldem migracji zagranicznych. W przypadku miast natomiast, ujemne saldo migracji ma się utrzymać aż do 2031 roku. Jednak przyrost migracyjny po 2031 r. będzie niewielki i nie przekroczy 0,1 osoby na 1000 mieszkańców województwa (wyk. 6.6.).

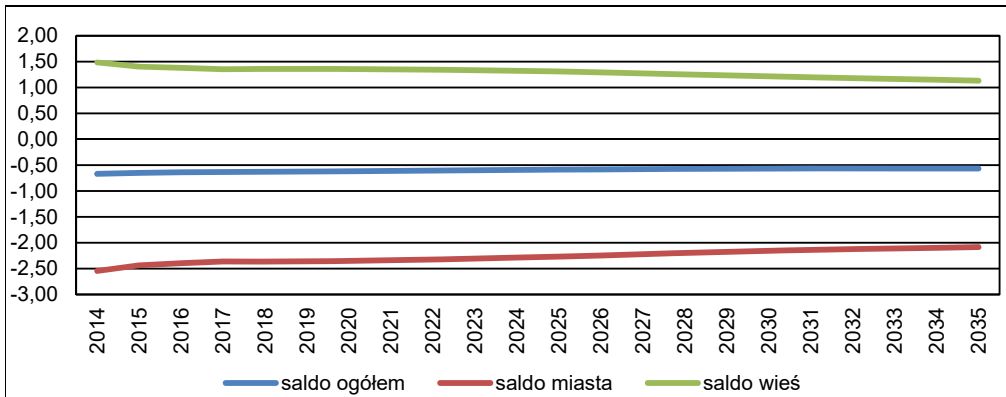
Jednak dodatni przyrost migracji zagranicznych może być wyższy za sprawą rosnącej liczby napływających do Polski Ukraińców, starających się o pracę. W 2015 r. Ukraińcy stanowili ok. 80% wszystkich zatrudnionych imigrantów w Polsce. Spośród 65 786 wydanych zezwoleń na pracę w 2015 r. 1 305 zostało wydanych w województwie łódzkim, z czego 910 dla Ukraińców. W bieżącym roku liczba pracujących obywateli Ukrainy będzie znacznie większa, gdyż tylko dwóch pierwszych kwartałach 2016 r. zostało wydanych obywatelom Ukrainy 1 141 zezwoleń na pracę na terenie województwa łódzkiego<sup>9</sup>.

Ponadto, część obywateli państw byłego ZSSR (Ukraińcy, Białorusini, Rosjanie, Mołdawianie i Gruzini) może podjąć pracę w Polsce na podstawie oświad-

<sup>9</sup> Informacje dostępne na stronie MPiPS <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> stan na dzień 02.12.2016.

czenia o zamiarze zatrudnienia cudzoziemca wydanego przez pracodawcę<sup>10</sup>. Liczba wydawanych oświadczeń jest znacznie większa niż zezwoleń na pracę. W 2015 r. w całym kraju w urzędach pracy zarejestrowano ponad 782 tys. oświadczeń, a w pierwszym półroczu 2016 r. już 634 tys. z czego 5,9% dotyczyło oświadczeń wydanych przez przedsiębiorców z województwa łódzkiego. Spośród 37,6 tys. oświadczeń wydanych w województwie łódzkim, 36,7 tys. zostało wydane Ukraińcom. Jednak rynek pracy w regionie jest znacznie mniej atrakcyjny dla cudzoziemców ze wschodu w porównaniu z województwem mazowieckim (33% wszystkich oświadczeń w Polsce) czy dolnośląskim i wielkopolskim (ok. 9%) oraz małopolskim (ok. 7%). Większość imigrantów pracuje w dużych miastach tych województw (m.in. Warszawie, Krakowie, Tarnowie, Wrocławiu, Legnicy, Katowicach) (Kaczmarczyk, Stefańska, Tyrowicz 2008). Warto zaznaczyć, że przywołane dane odnośnie zatrudnienia legalnego cudzoziemców nie pokazują rzeczywistej skali zatrudnienia imigrantów w naszym kraju. Wynika to przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, brak jest statystyki dotyczącej liczby faktycznie zatrudnionych obywateli na podstawie oświadczeń pracodawców o zamiarze zatrudnienia cudzoziemca. Po drugie, brak jest danych o rozmiarach zatrudnienia imigrantów w „szarej strefie”. Większość szacunków dotyczących rozmiarów nielegalnego zatrudnienia jest oceniana na kilka tysięcy osób (100–200 tys.) (Fihel, Kaczmarczyk 2013).

**Wykres 6.6. Saldo migracji zagranicznych (na 1000 ludności) w latach 2014–2035**



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z *Prognozy Demograficznej Ludności na lata 2014–2050 GUS*, 2014, dostępna na stronie: [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl).

<sup>10</sup> Przez okres do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy.

## 6.5. Podsumowanie

Przedstawione dane jednoznacznie wskazują na utrzymywanie się niekorzystnej sytuacji w województwie łódzkim, jeśli chodzi o saldo migracji (zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych). Należy jednak zdawać sobie sprawę, że dane z rejestrów meldunkowych nie oddają całej skali przepływów migracyjnych w poszczególnych latach. Fakt ten wynika z niedopełniania obowiązku meldunkowego bądź dokonanie go z dużym opóźnieniem przez sporą część migrantów. W rzeczywistości wielkość napływów do najbardziej atrakcyjnych powiatów województwa łódzkiego może być znacznie większa. Ponadto, fakt przeprowadzki mógł nastąpić znacznie wcześniej niż formalna przeprowadzka (Śleszyński 2012). W związku z niedoskonałością analizowanych danych statystycznych, obliczone na ich podstawie wskaźniki odzwierciedlają jedynie główne trendy w ruchu migracyjnym w analizowanym okresie.

W latach 2002–2015 mieliśmy do czynienia z trwałym dodatnim przyrostem migracyjnym ludności, głównie w powiatach sąsiadujących ze stolicą województwa – Łodzią. Powiaty takie, jak: brzeziński, łódzki wschodni, pabianicki, zgierski poza dodatnim bilansem przepływów migracyjnych charakteryzowały się również wysokimi wartościami współczynnika efektywności migracyjnej. Świadczy to o koncentracji procesu suburbanizacji na terenach powiatów wokół Łodzi, co nie pozostaje bez wpływu na umocnienie się regresu demograficznego miasta. W przypadku stolicy województwa, która charakteryzuje się trwałym ujemnym bilansem przemieszczeń, mamy do czynienia z utratą przez miasto osób o stosunkowo wyższych dochodach i często lepiej wykształconych (Kałuża-Kopias 2015). Założenia prognozy wskazują na utrzymywanie się w przyszłości takiej samej struktury terytorialnej przemieszczeń (wewnętrznych i zagranicznych) w województwie. Wydaje się, że przyjęte założenia odnośnie do kierunków zmian są bardzo prawdopodobne.

W wyniku odpływu ludności z Łodzi na zurbanizowane obszary bezpośrednio ją okalające już dziś mamy do czynienia z korkami ulicznymi, które wydłużają czas dojazdów do pracy i powrotów z pracy, zmniejszeniem się wpływów z podatków na korzyść gmin ościennych, pogorszeniem się czystości powietrza.

## Bibliografia

- Fihel A., Kaczmarczyk P. (2013), *Migracja a polski rynek pracy*, artykuł dostępny na stronie <http://www.institutobywatelski.pl/wp-content/uploads/2013/09/demografia.pdf#page=113>.
- Holzer J. Z. (2003), *Demografia*, Wydawnictwo PWN, Warszawa.
- Janiszewska A. (2015), *Depopulacja ludności w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 11–32.
- Kaczmarczyk P., Stefańska R., Tyrowicz J. (2008), *Cudzoziemcy w Polsce*, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa, tekst dostępny na stronie: [http://fs.ngo.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny\\_fise/Biuletyn\\_FISE\\_kwiecien\\_2008\\_cudzoziemcy.pdf](http://fs.ngo.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny_fise/Biuletyn_FISE_kwiecien_2008_cudzoziemcy.pdf)
- Kałuża D. (2006), *Migracje seniorów w Polsce*, [w:] *Ludzie starzy w polskim społeczeństwie w pierwszych dekadach XXI wieku*, J.T. Kowaleski (red.), Wydawnictwo Biblioteka, Łódź, s. 151–174.
- Kałuża D. (2008), *Ruch wędrowniczy ludności w Łodzi*, [w:] *Problemy demograficzne społeczności łódzkiej w aspekcie społeczno-ekonomicznym i zdrowotnym*, J. T. Kowaleski (red.), t. 1, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź, s. 67–82.
- Kałuża-Kopias D. (2010b), *Migracje wewnętrzne a poziom rozwoju społeczno-gospodarczego wybranych największych miast Polski*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica” 2010, z. 237, 29–42.
- Kałuża-Kopias D. (2010a), *Migracje wewnętrzne w Łodzi na tle wybranych największych miast w Polsce*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica” 2010, z. 35, 199–217.
- Kałuża-Kopias D. (2011), *Migracje seniorów w największych miastach w Polsce*, [w:] *Prze-strzenne zróżnicowanie starzenia się ludności Polski, przyczyny etapy następstwa*, T.J. Kowaleski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 69–107.
- Kałuża-Kopias D. (2015), *Migracje w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 109–144.
- Liszewski S. (2005), *Delimitacja obszaru metropolitalnego Łodzi*, [w:] *Obszar metropolitalny Łodzi – wyzwania i problemy*, K. Bald, T. Markowski (red.), „Biuletyn KPZK PAN” 2005, z. 215, 25–47.
- Markowski T., Marszał T. (2007), *Metropolie – obszary metropolitalne – metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe*, „Biuletyn KPZK PAN” 2007, Warszawa.
- Migracje zagraniczne ludności, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań* (2013), Główny Urząd Statystyczny Warszawa, opracowanie dostępne na stronie: <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/narodowy-spis-powszechny-ludnosc-i-mieszkan-2011/migracje-zagraniczne-ludnosc-nsp-2011,1,1.html>.
- Mikulec A. (2008), *Próba delimitacji obszaru metropolitalnego Łodzi na przykładzie ruchu wędrowniczy ludności w latach 1989–2007*, Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź.
- Obraniak W. (2007), *Ludność Łodzi i innych wielkich miast w Polsce w latach 1984–2006*, Główny Urząd Statystyczny (2014), Łódź.
- Prognoza ludności na lata 2014–2050*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, opracowanie dostępne na stronie: <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/prognoza-ludnosc-na-lata-2014-2050-opracowana-2014-r-,1,5.html>.



- Raźniak P. (2006), *Migration processes in Polish selected metropolitan areas in the years 2000–2005*, „Bulletin of Geography” (Socio-Economic Series) 2006, no. 8.
- Strzelecki Z. (1989), *Cykl życia rodziny a migracje*, „Monografie i Opracowania” 1989, SGPiS, Warszawa.
- Szukalski P. (2012), *Sytuacja demograficzna Łodzi*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź.
- Szukalski P. (red.) (2015), *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s.171.
- Śleszyński, P. (red.) (2012), *Společno-demograficzne uwarunkowania rozwoju Mazowsza. Trendy Rozwojowe Mazowsza*, 3.
- Śleszyński P. (2013), *Delimitacja Miejskich Obszarów Funkcjonalnych stolic województw*, „Przegląd Geograficzny” 2013, nr 85, 2, 173–197.

**Dr Iwona KUKULAK-DOLATA**

Katedra Polityki Ekonomicznej

Uniwersytet Łódzki

## **7. Rola srebrnej gospodarki w warunkach zmian demograficznych w województwie łódzkim**

### **7.1. Wstęp**

Dane statystyczne jednoznacznie wskazują na proces starzenia się społeczeństwa w regionie łódzkim. Na koniec 2015 r. liczba mieszkańców województwa łódzkiego wynosiła 2498,2 tys. osób. Uwzględniając tzw. ekonomiczne grupy wieku, zauważamy, że zdecydowana większość to osoby w wieku produkcyjnym (61,9%), niższe udziały stanowią osoby w wieku poprodukcyjnym (21,2%) i przedprodukcyjnym (16,9%). Od 2010 r. wzrasta jedynie udział osób w wieku poprodukcyjnym (o 2,4 pkt. proc.), natomiast w dwóch pozostałych grupach odnotowano zmniejszenie się udziału tych subpopulacji: o 0,5 pkt. proc. w wieku przedprodukcyjnym i o 1,9 pkt. proc. w wieku produkcyjnym. Wskazane kierunki zmian w strukturze mieszkańców województwa łódzkiego będą się utrzymywać, a do 2020 r. znacznie się pogłębią, na co wskazują prognozy. Według prognoz w 2030 r. liczba ludności w wieku poprodukcyjnym w Łódzkiem wyniesie 655,5 tys. i będzie stanowić 28,7% ogółu mieszkańców. Udział osób starszych w liczbie ludności ogółem zwiększy się o 7,5 pkt. procentowego. Pod tym względem, województwo łódzkie w 2030 r. będzie się wyróżniać największym stopniem zaawansowania procesu starzenia się ludności w Polsce. W roku 2030 większy odsetek osób w wieku poprodukcyjnym jest oczekiwany tylko w województwie śląskim (29,3%)<sup>1</sup>. Omawiając procesy demograficzne, należy również zwrócić uwagę na odpływ osób młodych z regionu łódzkiego do innych województw.

Wszystkie te zjawiska mogą wywoływać pewien niepokój związany ze zmniejszeniem się potencjalnych zasobów pracy, włączonych w proces kreacji PKB w regionie. W dłuższej perspektywie może to implikować hamowanie rozwoju województwa, pogorszenie jakości życia. Scenariusz taki jest prawdopodobny, ale nie musi się sprawdzić. Ważne jest podejście do obserwowanych, zdiagnozowanych zmian demograficznych, które nie muszą ograniczać rozwoju regionu, ale tworzyć dla niego nowe możliwości. Dlatego zmiany demograficz-

---

<sup>1</sup> *Perspektywy demograficzne województwa łódzkiego do 2030 r.*, Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź 2005, s. 24.

ne, jakie są obserwowane w województwie łódzkim, nie powinny być traktowane jako „straszak”. Należy je rozpatrywać w kontekście możliwości rozwoju gospodarki w tym regionie. Warto w tym miejscu podkreślić, iż proces starzenia się jest zjawiskiem naturalnym, a postrzeganie go w kontekście negatywnym powoduje zablokowanie lub utrudnienie podejmowania jakichkolwiek sensownych rozwiązań tak w sferze regulacji, jak i w sferze realnej.

Celem artykułu jest wyjaśnienie koncepcji *srebrnej gospodarki* i wskazanie możliwości implementacji jej założeń w działania podejmowane na rzecz rozwoju województwa łódzkiego. Sama koncepcja nie jest traktowana jako remedium na eliminowanie wszystkich problemów, które wynikają z ze zmian demograficznych, tylko uznanie jej jako jedno z rozwiązań, które może ograniczyć negatywne skutki w regionie w analizowanym okresie. Główną metodą jest analiza krytyczna literatury przedmiotu.

## 7.2. Srebrna gospodarka – pojęcie i jej determinanty

Jak już wspomniano, w województwie łódzkim, od dłuższego czasu są obserwowane niekorzystne zmiany demograficzne oznaczające starzenie się społeczeństwa. Proces ten jest negatywnie oceniany ze względu na jego skutki oznaczające mniejsze zasoby potencjalnych pracowników, wzrost liczby emerytów i wydatków publicznych związanych z utrzymaniem starszej generacji. Należy jednak zauważyć, iż osoby zaliczane do starszej generacji tworzą heterogeniczną grupę, dla której wyróżnia się w opracowaniach trzy fazy życia: 50–60/65 lat, 60/65–75 lat i powyżej 75 lat. Ich wyodrębnienie jest związane z potrzebami człowieka i funkcjami, jakie on pełni w każdej z tych faz. Prezentowane podejście do osób starszych – uwzględniające ich cechy i potrzeby – pozwala dostrzec zmiany demograficzne jako proces przemian będący szansą, a nie barierą dla rozwoju regionu łódzkiego. Istotne jest, aby został on ukierunkowany na *srebrną gospodarkę*, na stworzenie podstaw dla jej rozwoju. Funkcjonowanie *srebrnej gospodarki* powinno przyczynić się do aktywizacji regionu, co spowoduje nie tylko zahamowanie odpływu osób młodych z województwa, ale może również powstrzymać odpływ z rynku pracy osób, które mimo osiągnięcia wieku produkcyjnego zdecydują się dalej być aktywnymi zawodowo.

Powstaje pytanie, jak należy interpretować *srebrną gospodarkę*. Definicji jest wiele, a w literaturze przedmiotu obserwuje się pewną ewolucję tego pojęcia. Na pierwszym etapie rozwoju *srebrna gospodarka* była utożsamiana ze *srebrnym rynkiem* lub ze *srebrnymi przemysłami*, które miały na celu dostarczanie i modyfikowanie produktów tak, aby były one bardziej użyteczne dla osób starszych. Istotne było dopasowanie ich cech do wymagań seniorów, zwiększenie ich funkcjonalności oznaczającej łatwość korzystania z wspomnianych usług.

Stopniowo zmieniała się koncepcja *srebrnej gospodarki*, w ramach której obserwowano zmianę podejścia do starszego wiekiem konsumenta, który przestając być biernym, stawał się coraz bardziej aktywnym uczestnikiem rynku, kształtującym więźkę nabywanych użyteczności konsumentów.

Dziś pojęcie i obszar *srebrnej gospodarki* jest szerzej rozumiany jako „ogół podejmowanych przez różnorodne podmioty działań, ukierunkowanych już nie tylko na osoby starsze, ale również i na instytucje/organizacje, których klientami/pracownikami są takie osoby, zaś coraz częściej grupa docelowa nie jest definiowana poprzez odwołanie się do jakiegoś wieku, uchodzącego za starość, lecz poprzez odwołanie się do cyklu życia i konieczności uprzedniego przygotowania do fazy starości<sup>2</sup>. Omawiając definicje *srebrnej gospodarki*, należy również uwzględnić diagnozę autorstwa profesor St. Golinowskiej, która jest prekursorką badań w tym obszarze. Zdaniem prof. Golinowskiej, koncepcja, którą nazywamy *srebrną gospodarką* polega na ukierunkowaniu podaży towarów i usług odpowiednio do zmieniających się potrzeb różnych grup osób starszych, aby stały się źródłem aktywizacji gospodarczej”<sup>3</sup>.

Analiza powyższych definicji pozwala stwierdzić, iż koncepcja *srebrnej gospodarki* jest oparta na założeniu, że: *starzenie się społeczeństwa oferuje nowe możliwości*. Stwarza bowiem szanse wykorzystania różnych potencjałów tkwiących i przynależnych osobom w starszych grupach wieku, takich jak potencjał intelektualny, dochodowy czy potencjał tkwiący w obszarze postaw tej grupy społecznej. Dlatego należy przyjąć, że koncepcja *srebrnej gospodarki* jest wyzwaniem dla konwencjonalnego podejścia do procesu starzenia poprzez sformułowanie ekonomicznej strategii wobec tego nieuchronnego procesu demograficznego.

Problem starzenia się społeczeństwa nie jest tylko symptomatyczny dla województwa łódzkiego, ale występuje też w innych regionach Polski. Jest on również dostrzegany na poziomie wielu krajów, w których już od dawna, w różnych dyskursach, nawiązuje się do koncepcji *srebrnej gospodarki*. Najwcześniej, w Europie, na ten temat dyskutowano w różnych gremiach w Niemczech, a sama koncepcja *srebrnej gospodarki* była konsekwencją raportu o sytuacji osób starszych w tym kraju<sup>4</sup>. Należy w tym miejscu nawiązać do inicja-

---

<sup>2</sup> P. Szukalski, *Srebrna gospodarka*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny” 2012, nr 7.

<sup>3</sup> S. Golinowska, *Srebrna gospodarka – element strategii rozwoju regionalnego*, Małopolskie Studia Regionalne 2014, nr 3–4.

<sup>4</sup> Bundesministerium für Familie, Senioren, Frauen und Jugend, Funfter Bericht zur Lage der alteren Generation in der Bundesrepublik Deutschland. Potenziale des Alters in Wirtschaft und Gesellschaft. Der Beitrag alterer Menschen zum Zusammenhalt der Generationen, Bericht der Sachverständigen-Kommission, Berlin 2005, podano za S. Golinowaka *Srebrna gospodarka – element strategii rozwoju regionalnego*, Małopolskie Studia Regionalne nr 2–3/2014.

tywy rządu Nadrenii-Westfalii w Niemczech, której celem było ustalenie warunków ramowych dla nowych produktów i usług służących poprawie jakości życia osób starszych, a przez to kreowanie miejsc pracy oraz wzmocnienie pozycji gospodarki regionalnej i jej konkurencyjności<sup>5</sup>. Problem ten szerzej został ujęty w deklaracji Bońskiej, w której wskazano cechy i kierunki rozwoju *srebrnej gospodarki*. W tym dokumencie jednoznacznie stwierdzono, że aktywne przygotowanie gospodarki do nowych proporcji demograficznych jest szansą na poprawę jakości życia, wzrost ekonomiczny i konkurencyjną Europę<sup>6</sup>. Warto nawiązać do celów, jakie zdefiniowano w tej deklaracji, na rzecz ruchu *srebrnej gospodarki*, a które mogą okazać się istotne dla działań podejmowanych w regionie łódzkim:

- uświadomienie i budowanie wiedzy o szansach starzejącego się społeczeństwa;
- poparcie dla działań regionalnego przemysłu i usług ukierunkowanych na rozwój *srebrnej gospodarki*;
- tworzenie ośrodków wiedzy na temat usługowego wymiaru *srebrnej gospodarki* oraz problemów społecznych i politycznych z nią związanych;
- inicjowanie i stymulowanie wymiany doświadczeń na temat *srebrnej gospodarki* i rozwijanie regionalnych sieci na jej rzecz;
- popieranie członków sieci w rozwoju regionalnych inicjatyw i globalnego marketingu w odniesieniu do produktów i usług *srebrnej gospodarki*;
- promocja inicjatyw politycznych na poziomie europejskim w celu przygotowania programów *srebrnej gospodarki* i europejskiego przywództwa w ich wprowadzeniu na świat;
- udzielanie wszechstronnego poparcia politycznego dla inicjatyw w ramach koncepcji *srebrnej gospodarki* na każdym poziomie: narodowym, regionalnym i europejskim<sup>7</sup>.

Bońska deklaracja była inspiracją dla ruchu działającego na rzecz *srebrnej gospodarki*, którego efektem było m.in. stworzenie sieci europejskich regionów zainteresowanych srebrną gospodarką czy organizowanie konferencji, w czasie których wymieniano się informacjami na temat badań nad *srebrną gospodarką* oraz przedstawiano dobre praktyki.

Natomiast w Polsce w *Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2020 srebrna gospodarka* jest definiowana jako gospodarka uwzględniająca strukturę wieku

---

<sup>5</sup> B. Augurzky, U. Neuman, *Economic resources of senior citizens. Regional economic and fiscal effects of promoting the senior citizens economy in North Rhine-Westphalia*, Ministerium Fur Gesundheit, Soziales, Frauen und Familie des Landes Nordrhein-Westfalen, Bonn 2005.

<sup>6</sup> *Bonn Declaration for the Silver Economy as an Opportunity for Quality of Life, Economic Growth and Competitiveness in Europe* – [www.Silvereconomy-europe.org](http://www.Silvereconomy-europe.org). (dostęp 05.09.2016 r.)

<sup>7</sup> Ibidem.

ludności, w której istotną rolę odgrywają osoby w zaawansowanym oraz starszym wieku; model gospodarki odpowiadający na potrzeby osób starszych oraz pozwalający wykorzystać potencjał osób w zaawansowanym wieku<sup>8</sup>. Rozwój *srebrnej gospodarki* jest w tym dokumencie określony jako jedno z działań służących osiągnięciu celu, jakim jest umożliwienie wydłużenia okresu aktywności zawodowej i zapewnienie lepszej jakości funkcjonowania osób starszych w wielu wymiarach.

Z przytoczonych definicji wyłania się obraz *srebrnej gospodarki*, czyli gospodarki, w której różnicujemy strukturę wiekową ludności, znamy potrzeby poszczególnych grup wiekowych i umiemy wykorzystać potencjał drzemący w pewnych grupach wiekowych ludności. To są zadania, które należy podjąć i realizować na szczeblu gminy, powiatu, województwa a ich rezultatem będzie wskazanie obszarów działalności, które stworzą *srebrną gospodarkę* w województwie łódzkim. Warto w tym miejscu nawiązać do pracy C. Eitnera, P. Enste, G. Naeglea, którzy w sektorze *srebrnej gospodarki* wyróżnili:

- usługi edukacyjne, celem których jest – z jednej strony – zaopatrzenie jednostek w zaktualizowane kwalifikacje, umiejętności, wiedzę, niezbędne do realizacji strategii kariery zawodowej, a z drugiej – dostarczenie wiedzy w sferze instytucjonalnej na temat dostosowania warunków pracy do starzejących się zasobów;
- usługi zapewniające samodzielność poszczególnym osobom w funkcjonowaniu w domu (usługi pielęgnacyjne, inteligentne mieszkania, odpowiedni sprzęt gospodarstwa domowego, sprzątanie itp.) i poruszaniu się poprzez odpowiednie usługi transportowe;
- usługi związane z zagospodarowaniem czasu seniorów (np. rozrywka, rekreacja itp.);
- usługi z zakresu ochrony zdrowia, obejmujące wszelkie działania mające poprawić stan zdrowia i sprawność oraz podnoszące samoocenę jednostki (np. kosmetyczne);
- usługi zapewniające integrację społeczną;
- usługi finansowe „wrażliwe na wiek”<sup>9</sup>.

Z powyższego zestawienia wynika, że wiek może kreować poziom i strukturę popytu na dobra i usługi oraz na podejście osób starszych do konsumpcji. W tym wypadku konsumpcja jest mniej dynamiczna, ale jak zauważa

<sup>8</sup> Uchwała nr 104 Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2020, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polski z dnia 7 sierpnia 2013 r., poz. 640.

<sup>9</sup> Por. C. Eitner, P. Enste, G. Naegle, *The discovery and development of the silver market in Germany*, [w] *The silver market phenomenon. Marketing and innovation in the aging society*, F. Kohlbacher, C. H. Herstatt (red.), Heidelberg: Springer, s. 361–375; za P. Szukalski, *Trzy kolory. Srebrny. Co to takiego silver economy?* Polityka Społeczna 2012, nr 5–6.

prof. St. Golinowska<sup>10</sup>, zwiększa się w niej znaczenie usług i jakości produktów oraz dostosowanie do bardziej zindywidualizowanych wymagań. Pojawiają się nowe potrzeby przeznaczone dla osób ze starszych grup wiekowych, które stają się źródłem innowacji znajdujących odzwierciedlenie w nowym wzornictwie, nowych technologiach i liniach produkcyjnych itp.

Mówiąc o popycie, nie można pominąć kwestii dochodów, które wpływają na jego poziom i jakość. Osoby starsze tworzą grupę, którą cechuje w dłuższym okresie stabilność dochodu, bowiem jest on gwarantowany przez system ubezpieczeń społecznych. Należy również zauważyć, iż osoby przechodzące na emeryturę są nosicielami coraz wyższej jakości kapitału ludzkiego; są lepiej wykształcone, co ma wpływ na poziom osiągniętych wynagrodzeń, a następnie emerytur. Ludzie starsi stają się coraz ważniejszymi konsumentami produktów i usług. Zmieniający się potencjał dochodowy seniorów modyfikuje strukturę konsumpcji – o czym już wcześniej wspomniano – i może implikować zmiany w strukturze przedmiotowej gospodarki regionu łódzkiego. Seniorzy zaczynają być postrzegani jako grupa docelowa biznesu, do której warto kierować produkty, adresować marketing.

Wiek jest czynnikiem determinującym zapotrzebowanie na określone dobra oraz usługi i oznacza często w przypadku osób starszych zwiększone zapotrzebowanie na usługi medyczne i opiekuńcze. Dlatego ważne miejsce w *srebrnej gospodarce* będzie zajmować sektor zdrowotny. Dostarczać on będzie zarówno leki, suplementy diety, jak i urządzenia wspomagające funkcje niektórych organów człowieka oraz sprzęt rehabilitacyjny dostosowany do ograniczonej sprawności osób starszych. Odpowiedzialny będzie również za realizację zapotrzebowania na usługi zdrowotne zarówno o charakterze prewencyjnym, jak i leczniczym oraz pielęgnacyjnym. W tej sferze – w skali kraju i regionu łódzkiego – występują jednak duże niedobory, a problemem zasadniczym jest geriatrya<sup>11</sup>.

Geriatrya, z perspektywy cyklu rozwojowego człowieka, jest obok pediatrii, mediatryi (interny) trzecią podstawową specjalizacją medyczną. Zadaniem geriatryi – w powiązaniu ze środowiskowymi i socjalnymi potrzebami – jest rozwiązywanie złożonych problemów zdrowotnych osób starszych, a nie tylko leczenie chorób określonych układów lub narządów. Takie określenie geriatryi podkreśla potrzebę holistycznej oceny pacjenta w wieku starszym – dotyczy to

---

<sup>10</sup> S. Golinowska, *Srebrna gospodarka – element strategii rozwoju regionalnego*, „Małopolskie Studia Regionalne” 2014, nr 3–4.

<sup>11</sup> M. Koniewski (red.), E. Ciepucha, *Potencjał rynku pracy województwa łódzkiego w obszarze srebrnej gospodarki, Raport z badań*, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi. Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy, Łódź 2015.

tw. podejścia geriatrycznego<sup>12</sup>, które znajduje swoje odzwierciedlenie w procedurze COG (Całościowa Ocena Geriatryczna<sup>13</sup>). W Polsce ta procedura jest definiowana jako wielowymiarowy proces diagnostyczny, w ramach którego problemy pacjentów natury medycznej, fizycznej, psychicznej i socjalnej są identyfikowane przez zespół geriatryczny, w skład którego – obok geriatry – wchodzi osoby reprezentujące różne zawody: pielęgniarka, fizjoterapeuta, psycholog jak i pracownik socjalny. Należy podkreślić, że w sferze usług adresowanych do osób starszych jest obserwowana bardzo mała liczba geriatrów. Szacuje się, że w Polsce praktykuje jedynie 200–300 lekarzy geriatrów, głównie w dużych miastach, natomiast populacja osób starszych jest rozmieszczona na terytorium całego kraju<sup>14</sup>. Liczby te świadczą o bardzo małym dostępie do lekarzy tej specjalności.

Profesor S. Golinowska, prezentując swoje podejście do geriatry, uważa, że zaspokojenie potrzeb zdrowotnych starszej populacji wymaga nowej koncepcji instytucjonalnej, pozwalającej osobom starszym na łatwy dostęp do trafnej i „zdrowotnie efektywnej usługi”. Wzorując się na przykładzie innych państw, istotne okazują się kompleksowe poradnie zdrowia dla seniora, które obok usług leczniczych pełniłyby inne funkcje – na przykład doradcze w zakresie żywienia i stylu życia oraz pomocy socjalnej i psychologicznej, usługi rehabilitacyjne, a także w podstawowym zakresie usługi informacyjne i edukacyjne. Ochrona zdrowia w koncepcji *srebrnej gospodarki* wymaga znacznie większej integracji systemu niż to ma miejsce obecnie. Chodzi przy tym nie tylko o integrację działań stricte medycznych, ale także socjalnych i opiekuńczych<sup>15</sup>.

### 7.3. Regionalny wymiar srebrnej gospodarki

Uwzględniając powyższe rozważania, możemy zastanawiać się, czy jest możliwe wdrażanie projektu *srebrnej gospodarki* w województwie łódzkim. Szukanie odpowiedzi na to pytanie jest istotne, bowiem w literaturze przedmiotu możemy spotkać się z twierdzeniem, że aktywna koncepcja *srebrnej gospodarki* ma charakter regionalny. Według opinii profesor S. Golinowskiej ukierunkowanie rozwoju na potrzeby osób starszych będzie możliwe w miejscach, w których będą występować niezbędne zasoby<sup>16</sup>. Dlatego jest ważne zidentyfi-

---

<sup>12</sup> B. Bień, *Opieka zdrowotna nad osobami starszymi w Polsce*, Kontrola Państwowa 2016, nr specjalny, s. 34.

<sup>13</sup> COG jest akceptowana przez NFZ w Polsce i na jej podstawie z populacji osób starszych zdiagnozowano 1,5 mln, którzy powinni być objęci opieką geriatryczną.

<sup>14</sup> B. Bień, *Opieka zdrowotna nad osobami...* op. cit., s. 33.

<sup>15</sup> S. Golinowska, *Srebrna gospodarka – element strategii...* op. cit.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 24.



kowanie tych potrzeb, bowiem one będą decydować czy implementowanie srebrnej gospodarki będzie skutecznym przedsięwzięciem.

Bazując na wynikach badań nad *srebrną gospodarką* w województwie łódzkim czy w innych regionach, można pozytywnie myśleć o jej rozwoju<sup>17</sup>. Region łódzki posiada potencjał, który będzie sprzyjać rozwojowi *srebrnej gospodarki*. Należy tu wymienić istniejące zasoby pracy funkcjonujące na poszczególnych lokalnych rynkach pracy, choć ich rozmieszczenie jest zróżnicowane. Ponad 30% (w 2014 r. 31,4%) wszystkich pracujących w Łódzkiem pracowało w stolicy regionu, pozostałe blisko 70% w trzech pozostałych podregionach (w 2014 r. 23,4% pracowało w podregionie piotrkowskim, 18,0% w podregionie sieradzkim, 15% w podregionie skierniewickim a 12,2% w podregionie łódzkim)<sup>18</sup>. Rozmieszczenie na terenie regionu zbiorowości osób pracujących jest w pewnym stopniu konsekwencją rozmieszczenia produkcji. Występują bowiem dysproporcje pomiędzy stolicą regionu a pozostałymi podregionami. Ogólnie nie obserwuje się w skali rynku regionalnego niedoborów kadrowych, choć o pewnym deficycie można mówić w przypadku pielęgniarek, ale problem ten występuje na poziomie kraju. Jak zauważają autorzy raportu *Potencjał rynku pracy województwa łódzkiego w obszarze srebrnej gospodarki*, można wskazać pewne zawody, które w różnym stopniu nasycają lokalne rynki pracy. Istnieje pewien niedobór zawodów w zakresie usług dla osób starszych w ośrodkach wiejskich oraz w małych ośrodkach miejskich. Związane jest to z ubogim na tych terenach pakietem propozycji dla osób starszych i wymaga zmiany. Lepsza sytuacja występuje w większych ośrodkach miejskich, w których są zlokalizowane szkoły i uczelnie dostarczające niezbędnych kadr, co implikuje bardziej rozbudowaną ofertą usług dla osób ze starszych grup wiekowych<sup>19</sup>. Z innego raportu dotyczącego diagnozy *srebrnej gospodarki*<sup>20</sup> w Łódzkiem, wynika, że w niektórych jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej występują istotne braki w zatrudnieniu i problem dotyczy takich stanowisk jak opiekun, pracownik socjalny, asystent rodziny, pracownik kadrowo-księgowy,

---

<sup>17</sup> M. Sochańska-Kawiecka, Z. Kołakowska-Sroczyńska, P. Ziewiec, *Popyt na pracę w obszarze srebrnej gospodarki. Analiza dla województwa łódzkiego*, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi. Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy, Łódź 2016; M. Koniewski (red.), E. Ciepucha, *Potencjał rynku pracy województwa łódzkiego w obszarze srebrnej gospodarki, Raport z badań*, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi. Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy, Łódź 2015; S. Golinowska, *Srebrna gospodarka element strategii rozwoju regionalnego*, Małopolskie Studia Regionalne 2/3 2014.

<sup>18</sup> Obliczenia własne na podstawie danych z *Rocznika statystycznego województwa łódzkiego. Podregiony, powiaty gminy 2015*, Wojewódzki Urząd Statystyczny, Łódź 2016, s. 40.

<sup>19</sup> M. Koniewski (red.), E. Ciepucha, *Potencjał rynku pracy województwa łódzkiego w obszarze srebrnej gospodarki, Raport z badań*, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi. Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy, Łódź 2015.

<sup>20</sup> Raport końcowy *Popyt na pracę w obszarze srebrnej gospodarki. Analiza dla województwa łódzkiego*.

psycholog. Przyczyną tego stanu nie jest brak kandydatów do pracy, ale brak środków finansowych na obsadę stanowisk pracy. Czasami te wakaty wynikają z braku chętnych do pracy, ale jest to zjawisko zdecydowanie rzadsze<sup>21</sup>. Generalnie nie istnieje niedobór kadr w województwie łódzkim, choć jak wspomniano, obserwuje się w pewnych zawodach problemy z rekrutacją pracowników. Jest to częściej wynikiem niedostosowań strukturalnych popytu i podaży pracy.

Sygnalizowane niedobory mogą być eliminowane, bowiem istnieje w województwie łódzkim dobrze zorganizowana infrastruktura edukacyjna. Obecność wielu szkół i uczelni wyższych oraz ośrodków naukowo-badawczych dowodzi, że województwo łódzkie dysponuje znacznym potencjałem umożliwiającym posiadanie wysoko wykwalifikowanych zasobów pracy. Wśród nich znajdują się również placówki edukacyjne kształcące w zawodach medycznych, na które popyt w wyniku obserwowanego starzenia się społeczeństwa nie tylko w Łódzkiem, ale i w całej Polsce będzie rósł (pielęgniarki, lekarze, farmaceuci, fizjoterapeuci, pracownicy socjalni itp.). Ponadto jest rozwinięta sieć szkolnictwa zawodowego, szkolnictwa wyższego, instytucji szkoleniowych, która może dostarczać kapitału ludzkiego niezbędnego dla przemysłu i usług innych niż medyczne ukierunkowanych na rozwój *srebrnej gospodarki*.

Wymienione instytucje mogą mieć istotny wpływ na uruchamianie w województwie łódzkim licznych placówek świadczących usługi z zakresu ochrony zdrowia, w tym rehabilitacji.

W województwie łódzkim w 2014 r. funkcjonowało prawie 12,5 tys. podmiotów opieki zdrowotnej oraz nieco ponad 700 podmiotów opieki społecznej. Nieco mniej niż pół tysiąca podmiotów działało w sektorze publicznym, zaś ponad 12,6 tys. w sektorze prywatnym. Dostęp do podmiotów opieki zdrowotnej i pomocy społecznej w województwie łódzkim, mierzony wskaźnikiem liczby placówek na 10 tys. mieszkańców, był zdecydowanie lepszy w miastach na prawach powiatu<sup>22</sup>.

W regionie istnieją również zasoby, które mogą sprzyjać rozwojowi instytucji zajmujących się opieką osób w podeszłym wieku zarówno w sferze opieki domowej, jak i stacjonarnej. Osoby starsze są często beneficjentami pomocy społecznej. W 2014 r. w województwie łódzkim funkcjonowało 98 domów i zakładów pomocy społecznej, które dysponowały 7 975 miejscami. Większość z nich była zlokalizowana w Łodzi i oferowały najwięcej miejsc dla podopiecznych (tj. 34,6%). Ponad 1/5 tego typu domów była utworzona w podre-

<sup>21</sup> Por. J. Krzyszkowski, *Analiza struktury zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej z terenu województwa wraz z badaniem potrzeb kształcenia i zatrudnienia*, Ośrodek Kształcenia Służb Społecznych, Uniwersytet Łódzki, Łódź 2011.

<sup>22</sup> Bank Danych Lokalnych za 2014 rok, *Podmioty według sekcji i działów PKD 2007 oraz sektorów własnościowych; Ludność według funkcjonalnych grup wieku, płci oraz lokalizacji terytorialnej*.

gionie piotrkowskim, ale dysponowały mniejszą liczbą miejsc (21,1%) w porównaniu z Łodzią<sup>23</sup>. Domy i zakłady pomocy społecznej w województwie łódzkim są zróżnicowane nie tylko w przekroju przestrzennym, ale również w przekroju osób korzystających z ich wsparcia. Można wyróżnić placówki, których oferta jest adresowana tylko do osób starszych jak na przykład w mieście Łodzi (są 4 takie ośrodki) czy w Rogowie lub w Pniewach<sup>24</sup>. Z badań przeprowadzonych w 2014 r. wynika, że ten element infrastruktury jest niedostatecznie rozwinięty. Autorzy wspomnianego raportu wskazują na konieczność rozbudowy dziennych ośrodków opieki dla seniorów, bowiem jest ich za mało w stosunku do lokalnych potrzeb<sup>25</sup>.

W Łódzkiem występują dobre warunki naturalne, przyrodnicze, które mogą sprzyjać tworzeniu środowiska przyjaznego dla osób starszych i mogą być wykorzystane do rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego. Zakłady lecznictwa uzdrowiskowego mogą być lokalizowane na obszarach o szczególnych walorach geologiczno-klimatycznych wydzielonych w celu wykorzystania i ochrony znajdujących się tam naturalnych surowców leczniczych. Obecnie na terenie województwa łódzkiego znajduje się jedno uzdrowisko nizinne. Uzdrowisko działa od 2012 r. dzięki odkrytym źródłom ciepłych wód geotermalnych o właściwościach leczniczych i zajmuje obszar Uniejowa i okoliczne sołectwa (Człopy, Spycimierz, Spycimierz-Kolonia, Zieleń)<sup>26</sup>. Woda geotermalna znajdująca się na tym terenie zawiera m.in. siarkę, radon, fluor, chlorki miedzi i żelaza, związki kwasu metakrzemowego oraz jod o stężeniu takim samym, jak w Bałtyku<sup>27</sup>. Woda geotermalna jest wykorzystywana w trakcie leczenia chorób: ortopedyczno-urazowych, układu nerwowego, reumatologicznych, naczyń obwodowych oraz skóry<sup>28</sup>. Na terenie Uniejowa funkcjonuje również sanatorium, które jest popularną formą opieki uzdrowiskowej. Na terenie województwa łódzkiego znajdują się jeszcze trzy sanatoria: w Sulejowie (Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy), Brzezina (Centrum Rehabilitacji) i Łask-Kolumnie (Columna Medica)<sup>29</sup>.

Kolejnym czynnikiem sprzyjającym rozwojowi *srebrnej gospodarki* w Łódzkiem jest struktura gospodarcza regionu. Przede wszystkim należy podkreślić, że region łódzki nie jest już monokulturowy pod względem produkcyjnym.

---

<sup>23</sup> *Województwo łódzkie. Podregiony, powiaty, gminy 201*, Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź 2016.

<sup>24</sup> Obwieszczenie nr 12/2015 Wojewody Łódzkiego z dnia 29 czerwca 2015 r. w sprawie rejestru domów pomocy społecznej, *Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego* z dnia 30 czerwca 2015 r., poz. 2610.

<sup>25</sup> M. Koniewski (red.), E. Ciepucha, *Potencjał rynku...* op.cit., s. 204.

<sup>26</sup> <https://pl.wikipedia.org/wiki/Uniej%C3%B3w> (dostęp: 03.04.2017 r.).

<sup>27</sup> <http://uniejow.pl/o-gminie/pierwsze-uzdrowisko-termalne.html> (dostęp: 03.04.2017 r.).

<sup>28</sup> [http://www.e-kurort.pl/uzdrowiska/uzdrowisko\\_uniejow.htm](http://www.e-kurort.pl/uzdrowiska/uzdrowisko_uniejow.htm) (dostęp: 02.04.2017 r.).

<sup>29</sup> <http://www.sanatoria.com.pl/lodzkie.html> (dostęp: 02.04.2017 r.).

Przemysł odzieżowy, włókienniczy przestaje zajmować pozycję dominującą w regionie i pojawiają się inne gałęzie przemysłu jak np.: przemysł energetyczny, produkcja sprzętu AGD, farmaceutyków, przetwórstwo rolno-spożywcze, materiałów budowlanych, a także produkcja sprzętu medycznego. W Łódzkiem szybko rozwijają się również inne dziedziny jak: usługi finansowe, rozliczeniowe i badawcze (BPO/SSC *business proces outsourcing, shared service centre*) oraz biotechnologii. Województwo łódzkie cechuje duża ilość mikropodmiotów – w porównaniu do kraju – które wyróżniają się tradycyjną formą rzemiosła, a wiele z nich jest elastycznych, szybko dostosowujących się do zindywidualizowanych potrzeb klientów, w tym osób starszych.

W przyszłości na rozwój regionu łódzkiego będzie mieć wpływ kapitał ludzki, dzięki któremu region może okazać się bardziej konkurencyjny. Jakość kapitału ludzkiego jest zróżnicowana w dwóch skrajnych grupach wiekowych, które są jego nosicielami. W wypadku osób starszych kapitał ludzki jest wykreowany, dojrzały, często wysokiej jakości, co wynika nie tylko z wiedzy, ale i z doświadczenia zawodowego tej grupy społecznej. Seniorzy dysponują przede wszystkim tymi elementami kapitału ludzkiego, których brakuje osobom młodym, czyli doświadczeniem i określonymi rodzajami umiejętności. Młodzieży zarzuca się, że nie jest przygotowana do pełnienia określonych ról zawodowych, ponieważ nie ma wykreowanych kompetencji miękkich dotyczących komunikacji czy umiejętności interpersonalnych. Osoby starsze posiadają przewagę w obszarach kompetencyjnych, ale brakuje im wiedzy informatycznej językowej czy umiejętności dotyczących najnowszych technologii<sup>30</sup>. Wskazane różnice w kompetencjach między osobami starszymi i młodszymi nie muszą być barierą w rozwoju firm, a następnie regionu. Świadomość różnicy kompetencji może być wykorzystana w celu eliminowania pewnych deficytów w potencjale kwalifikacyjnym zatrudnionych i integracji grup zróżnicowanych w przekroju wieku. Dlatego należy w firmach stworzyć odpowiednie warunki, które pozwolą łączyć doświadczenie osób starszych z wiedzą i umiejętnościami osób młodych np. poprzez wprowadzenie do firm zespołów, które będą zróżnicowane wiekowo. Ważne jest zintegrowane podejście dające szanse na zatrudnienie i rozwój zarówno osobom młodym, jak i starszym<sup>31</sup>.

Osoby, które skończą 60 czy 65 lat nie muszą przechodzić na emeryturę, należy przygotować dla nich warunki do dalszej pracy, na przykład w postaci elastycznych form zatrudnienia i organizacji pracy czy zapewnić dostęp do rehabi-

---

<sup>30</sup> I. Kukulak-Dolata, *Determinanty aktywności zawodowej osób w wieku 45 lat i więcej – opinie pracodawców* [w:] *Elastyczne formy zatrudnienia i organizacji pracy a aktywność zawodowa osób starszych*, E. Kryńska (red.), IPISS, CIOP, Warszawa 2013, s. 231.

<sup>31</sup> Por. Z. Wiśniewski (red.), *Zarządzanie wiekiem w organizacjach wobec procesów starzenia się ludności*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń 2009.

litacji. Wspomniany elastyczny rynek pracy nie zawsze musi oznaczać ten drugi, gorszy jego segment. Na rynku pracy mogą funkcjonować zarówno osoby młode, dla których istotna będzie możliwość łączenia pracy z nauką czy też łączenia życia zawodowego z życiem rodzinnym, jak i osoby starsze, które często muszą sprawować opiekę nad osobami zależnymi, co utrudnia im wykonywanie pracy w pełnym wymiarze czasu.

Tworzenie srebrnej gospodarki może mieć wpływ na rozwój rynku pracy, w ramach którego będzie się odnajdować coraz więcej mieszkańców województwa łódzkiego. Może pojawi się refleksja u osób młodych, że nie jest tak źle w województwie łódzkim, że tutaj dba się o pracowników z różnych grup wiekowych. Jest to ważne ze względu na fakt, że odpływy z regionu łódzkiego są bardziej zauważalne wśród mieszkańców województwa łódzkiego powyżej 30 roku życia. Dla tej grupy społecznej ważna jest wizja nie tylko możliwości aktywności zawodowej, ale i cyklu życia. Warto w tym miejscu nawiązać do opracowanych dla Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej wskaźników aktywnego starzenia się. Jednym z nich jest wskaźnik zdolności regionu do wykorzystania potencjału osób starszych<sup>32</sup>. Został on zdefiniowany na podstawie długości trwania dalszego życia dla osób w wieku 55 lat, odsetka zdrowych osób w wieku 65+, więzi społecznych, samopoczucia psychicznego, korzystania z Internetu i wykształcenia wyższego dla osób 55+. Wskaźnik ten pozwala stwierdzić, czy w województwie są możliwości realizacji idei aktywnego starzenia (*capacity to actively age*). Z danych dotyczących 2013 r. wynika, iż województwo łódzkie plasuje się na szóstym miejscu w kraju i jest to stosunkowo dobra pozycja<sup>33</sup>.

#### 7.4. Podsumowanie

Należy podkreślić, iż rozwój *srebrnej gospodarki* wymaga instytucjonalnej odpowiedzialności za opracowanie koncepcji i jej implementację zarówno na poziomie regionalnym, jak i lokalnym. Koncepcja ta znajduje swoje odzwierciedlenie w *Strategii Rozwoju Województwa Łódzkiego do 2020*. Zawarte w niej zapisy dowodzą o świadomości władz, że rozwój regionu łódzkiego w przyszłości będzie zależeć od umiejętności wykorzystania potencjału osób starszych. W strategii promuje się działania, które mają po pierwsze zapewnić intensyfikację pomocy społecznej oraz rozbudowę usług dla osób starszych i po drugie, działania prowadzące do stworzenia seniorom szans na aktywne i godne uczestnictwo w rynku pracy.

---

<sup>32</sup> J. Perek-Białas, J. Zwierzchowski, *Wskaźnik aktywnego starzenia się w ujęciu regionalnym – 2014*, Warszawa 2014.

<sup>33</sup> M. Koniewski (red.), E. Ciepucha, *Potencjał rynku...* op.cit., s. 206.

W realizacji tych przedsięwzięć szczególna rola przypada samorządowi województwa, który powinien zajmować się koordynowaniem działań podejmowanych przez wiele instytucji np. tych publicznych jak i przedsiębiorstw prywatnych, instytucji otoczenia biznesu, organizacji pozarządowych czy działań wykonywanych przez samych mieszkańców regionu<sup>34</sup>. Koordynacja ta może okazać się utrudniona ze względu na brak możliwości bezpośredniego oddziaływania samorządu województwa na samorząd lokalny czy inne instytucje. Dlatego realizacja koncepcji *srebrnej gospodarki* wymaga szczególnej, szerokiej promocji, prowadzenia kampanii społecznej, która pozwoli ją zrozumieć i przekonać różnych interesariuszy do włączenia się do jej realizacji. Implikować to powinno przenikanie oraz wdrażanie koncepcji w różnych segmentach gospodarki regionu, tj. przemysłu, edukacji, transportu, komunikacji, ochrony zdrowia, pomocy społecznej itp.

## Bibliografia

- Augurzyk B., Neuman U. (2005), *Economic resources of senior citizens. Regional economic and fiscal effects of promoting the senior citizens economy in North Rhine-Westphalia*, Ministerium Fur Gesundheit, Soziales, Frauen und Familie des Landes Nordrhein-Westfalen, Bonn.
- Bundes Ministerium fur Familie, Senioren, Fruen und Jugend (2005), *Funfter Bericht zur Lage der alteren Genarayion in der Bundesrepublik Deustchland*. Potenziale des Alters in Wirtschaft und Gesllschaft. Der Beitrag alterer Menschen zum Zusammenhalt der Generationen, Bericht der Sachverständigen- Kommission, Berlin.
- Eitner C., Enste P., Naegle G. (2005), *The discovery and development of the silver market in Germany* [w:] *The silver market phenomenon. Marketing and innovation in the aging society*, F. Kohlbacher, C. H. Herstatt (red.), Heidelberg: Springer.
- Golinowska S. (2014), *Srebrna gospodarka – element strategii rozwoju regionalnego*, Małopolskie Studia Regionalne, nr 3–4.
- Koniewski M. (red.), E. Ciepucha (2015), *Potencjał rynku pracy województwa łódzkiego w obszarze srebrnej gospodarki, Raport z badań*, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi, Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy, Łódź.
- Krzyszkowski J. (2011), *Analiza struktury zatrudnienia w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej z terenu województwa wraz z badaniem potrzeb kształcenia i zatrudnienia*, Ośrodek Kształcenia Służb Społecznych, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Kukulak-Dolata I. (2013), *Determinanty aktywności zawodowej osób w wieku 45 lat i więcej – opinie pracodawców* [w:] *Elastyczne formy zatrudnienia i organizacji pracy a aktywność zawodowa osób starszych* E. Kryńska (red.), IPiSS, CIOP, Warszawa.
- Obwieszczenie nr 12/2015 Wojewody Łódzkiego z dnia 29 czerwca 2015 r. w sprawie rejestru domów pomocy społecznej, Dziennik Urzędowy Województwa Łódzkiego z dnia 30 czerwca 2015 r., poz. 2610.
- Perek-Białas J., J. Zwierchowski J. (2014), *Wskaźnik aktywnego starzenia się w ujęciu regionalnym – 2014*, Warszawa.

---

<sup>34</sup> Por. *Strategia Rozwoju Województwa Łódzkiego 2020*, Zarząd Województwa Łódzkiego 2013, s. 108.

- Perspektywy demograficzne województwa łódzkiego do 2030 r.* (2005), Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź.
- Rocznik statystyczny województwa łódzkiego. Podregiony, powiaty gminy 2015* (2016), Wojewódzki Urząd Statystyczny, Łódź.
- Sochańska-Kawiecka M., Kołakowska-Sroczyńska Z., Ziewiec P. (2016), *Popyt na pracę w obszarze srebrnej gospodarki. Analiza dla województwa łódzkiego*, Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi. Regionalne Obserwatorium Rynku Pracy, Łódź.
- Strategia Rozwoju Województwa Łódzkiego 2020* (2013), Zarząd Województwa Łódzkiego.
- Szukalski P. (2012), *Trzy kolory. Srebrny. Co to takiego silver economy?*, „Polityka Społeczna” 2012, nr 5–6.
- Szukalski P. (2012), *Srebrna gospodarka*, „Demografia i Gerontologia Społeczna – Biuletyn Informacyjny” 2012, nr 7.
- Uchwała nr 104 Rady Ministrów z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie przyjęcia Strategii Rozwoju Kapitału Ludzkiego 2020, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 7 sierpnia 2013 r., poz. 640.
- Wiśniewski Z. (red.) (2009), *Zarządzanie wiekiem w organizacjach wobec procesów starzenia się ludności*, Wydawnictwo Dom Organizatora, Toruń.
- Województwo łódzkie. Podregiony, powiaty, gminy 201* (2016), Urząd Statystyczny w Łodzi, Łódź.

## **8. Perspektywy rozwoju demograficznego województwa łódzkiego – wybrane konsekwencje ekonomiczne i społeczne**

### **8.1. Wstęp**

Województwo łódzkie już od dłuższego czasu boryka się z problemami demograficznymi. Do najważniejszych z nich należą depopulacja i starzenie się mieszkańców. Skala tych procesów, w ostatnich kilku latach, została szeroko omówiona w opracowaniach łódzkich demografów i geografów: Janiszewska (2015) Szukalski (2012, 2015a, 2015b), Obraniak (2007), Kałuża-Kopias (2015, 2016).

Od połowy lat 90. XX wieku liczba mieszkańców województwa łódzkiego systematycznie maleje. Ubytek ludności wynika w głównej mierze z ujemnego przyrostu naturalnego oraz w mniejszym stopniu z ujemnego salda migracji. W wyniku przewagi liczby zgonów nad liczbą urodzeń i ujemnego bilansu przepływów migracyjnych między 1995 a 2015 r. liczba ludności województwa zmniejszyła się o ponad 7%.

Wyniki prognoz pokazują, iż sytuacja ludnościowa w regionie nie będzie wyglądała optymistycznie. Ostatnia prognoza GUS z 2014 r. zakłada utrzymanie się w perspektywie do 2050 r. niekorzystnych trendów w rozwoju demograficznym województwa. W kolejnych dekadach możemy spodziewać się dalszego zmniejszania się liczby ludności regionu, jak również przyspieszenia procesu starzenia się ludności. Sytuacja ta nie pozostanie bez wpływu na rozwój społeczno-gospodarczy regionu.

Celem niniejszego opracowania jest analiza przyszłych ekonomicznych i społecznych skutków procesu depopulacji i starzenia się na przykładzie województwa łódzkiego. Niniejszy tekst należy traktować jako próbę wskazania najważniejszych problemów wynikających ze spadku liczby ludności i niekorzystnych zmian w strukturze liczby ludności.

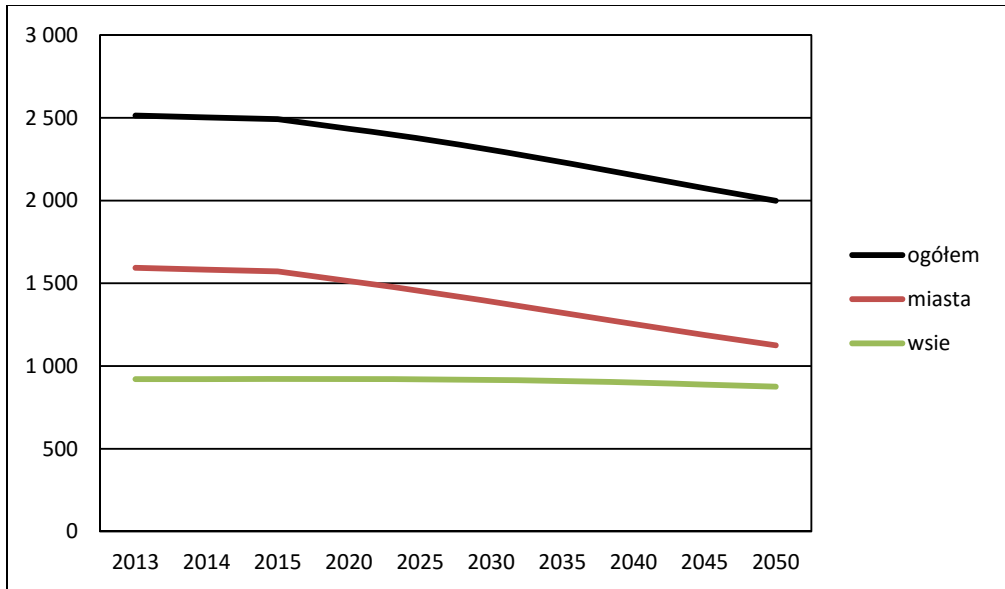
Źródłem danych dotyczących przyszłych przemian demograficznych będzie, opracowana przez GUS w 2014 roku, prognoza ludności na lata 2014–2050 (dostępna na stronie: <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>).



## 8.2. Zmiana liczby ludności w województwie łódzkim w perspektywie 2050 r.

Na wstępie przyjrzyjmy się, jak będą kształtować się ogólne rozmiary liczby ludności województwa łódzkiego w świetle prognozy GUS z 2014 r. (wyk. 8.1.). Między 2013 a 2050 r. liczba ludności w województwie łódzkim zmniejszy się o 514 tys. osób, co stanowić będzie ponad 20%. Ubytek ludności będzie dotyczył głównie miast województwa. W przypadku obszarów wiejskich tempo spadku mieszkańców będzie znacznie mniejsze, a w 2050 r. liczba ludności zmniejszy się o 46 tys. w porównaniu z rokiem 2014. Trwałe wyludnianie się regionu stanie się kluczowym czynnikiem mającym wpływ na przyszły rozwój województwa.

Wykres 8.1. Liczba ludności w województwie łódzkim w latach 2013–2050 (w tys. osób)



Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014) <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

Łódzkie – obok takich województw, jak opolskie, świętokrzyskie i śląskie – będzie się charakteryzować jednym z większych rozmiarów ubytkiem ludności w kolejnych dekadach XXI wieku (tab. 8.1.).

**Tabela 8.1. Przyrost/ubytek ludności w stosunku do poprzedniego okresu w latach 2014–2050 (w tys.)**

Województwa	2015	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050
<b>Ogółem</b>	<b>-42,7</b>	<b>-281,2</b>	<b>-396,3</b>	<b>-556,4</b>	<b>-708,3</b>	<b>-808,5</b>	<b>-850,8</b>	<b>-866,8</b>
Dolnośląskie	-5,7	-32,8	-40,6	-52,5	-64,3	-71,2	-72,3	-70,2
Kujawsko-pomorskie	-3,5	-20,6	-26,4	-35,1	-44,2	-50,9	-54,3	-55,5
Lubelskie	-8,3	-43,3	-46,7	-54,0	-62,9	-70,4	-74,9	-77,0
Lubuskie	-1,4	-9,2	-12,8	-17,3	-21,8	-25,2	-26,8	-27,2
Łódzkie	-11,1	-57,2	-60,4	-67,3	-74,7	-78,6	-78,1	-75,8
Małopolskie	5,9	22,7	11,4	-4,3	-19,2	-29,3	-35,3	-39,9
Mazowieckie	11,5	47,2	27,7	2,3	-17,4	-26,2	-27,1	-28,8
Opolskie	-5,1	-27,9	-30,8	-33,8	-36,9	-39,3	-40,6	-40,7
Podkarpackie	-1,5	-12,3	-19,0	-27,9	-38,1	-47,2	-53,8	-58,3
Podlaskie	-3,7	-19,6	-21,4	-25,0	-29,4	-33,7	-37,1	-39,4
Pomorskie	4,5	18,8	10,7	-0,8	-10,6	-16,7	-19,6	-21,4
Śląskie	-15,9	-91,3	-107,9	-124,6	-137,3	-143,3	-143,1	-140,8
Świętokrzyskie	-5,9	-30,7	-32,5	-36,1	-40,8	-45,0	-47,2	-47,5
Warmińsko-mazurskie	-3,5	-19,1	-22,5	-28,0	-34,3	-39,9	-43,4	-45,0
Wielkopolskie	4,2	14,1	0,0	-19,5	-36,2	-45,7	-49,4	-51,7
Zachodniopomorskie	-3,3	-20,2	-25,3	-32,4	-40,2	-45,8	-47,9	-47,6

Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014) <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

Znaczne zróżnicowanie w rozmiarach liczby ludności będzie widoczne zwłaszcza na poziomie powiatów województwa łódzkiego (tab. 8.2.). Największym ubytkiem liczby ludności w kolejnych dziesięcioleciach charakteryzują się powiaty miejskie, które w wyniku suburbanizacji tracą i będą tracić w przyszłości mieszkańców na rzecz obszarów wiejskich. W dużym stopniu depopulacja obejmie powiaty peryferyjne województwa (m.in. kutnowski, radomszczański, sieradzki). W szczególnie niekorzystnej sytuacji demograficznej pojawi się stolica województwa. Miasto Łódź w kolejnych latach będzie się charakteryzować największym tempem ubytku mieszkańców na tle pozostałych powiatów regionu, albowiem liczba mieszkańców miasta zmniejszy się między 2014 a 2050 r. o 31,3%. Zaznaczyć należy, iż w ostatnich latach coraz większe znaczenie w depopulacji miasta ma ruch wędrowny, głównie odpływ mieszkańców na obszary wiejskie województwa. Spadek liczby mieszkańców nie będzie dotyczył powiatu łódzkiego wschodniego, który stanowi suburbium głównie dla

mieszkańców Łodzi i który wedle wyników prognozy ma odnotować między 2014 a 2050 r. 15,4% wzrost liczby mieszkańców.

**Tabela 8.2. Zmiana liczby ludności województwa łódzkiego według powiatów w latach 2015–2050**

Powiaty	2020/2014	2025/2020	2030/2025	2035/2030	2040/2035	2045/2040	2050/2045	2050/2014
Bełchatowski	99,1	98,7	98,1	97,5	97,0	96,8	96,7	84,9
Brzeziński	99,4	99,1	98,7	98,3	98,0	97,9	97,9	89,8
Kutnowski	96,3	96,0	95,5	94,8	94,3	93,8	93,5	68,6
Łaski	99,2	99,0	98,6	98,1	97,8	97,7	97,8	88,7
Łęczycki	97,0	96,8	96,5	96,0	95,6	95,4	95,2	75,2
Łowicki	98,1	98,0	97,6	97,2	96,8	96,7	96,6	82,1
Łódzki wschodni	103,3	102,8	102,1	101,6	101,4	101,3	101,2	115,4
Opoczyński	98,2	98,1	97,8	97,4	97,0	96,7	96,4	82,6
Pabianicki	99,0	98,7	98,4	98,1	97,9	97,9	98,0	88,5
Pajęczański	97,3	97,2	97,0	96,5	96,1	95,8	95,5	77,4
Piotrkowski	100,4	100,2	99,9	99,6	99,3	99,1	99,1	97,7
Poddębicki	98,3	98,1	97,6	97,1	96,8	96,6	96,6	82,2
Radomszczański	97,2	97,1	96,7	96,3	95,9	95,6	95,4	76,3
Rawski	98,4	98,2	97,7	97,3	96,9	96,7	96,6	83,0
Sieradzki	97,9	97,7	97,2	96,6	96,1	95,7	95,3	78,4
Skierniewicki	99,7	99,8	99,5	99,2	99,0	99,0	98,9	95,2
Tomaszowski	97,2	97,0	96,7	96,4	96,0	95,6	95,4	76,5
Wieluński	97,8	97,7	97,4	97,0	96,6	96,3	96,2	80,4
Wieruszowski	99,2	99,0	98,7	98,2	97,9	97,7	97,5	88,6
Zduńskowolski	98,3	98,1	97,6	97,2	96,9	96,8	96,7	82,8
Zgierski	100,2	99,9	99,4	99,0	98,8	98,8	98,8	95,1
Łódź	95,6	95,5	95,1	94,7	94,5	94,5	94,6	68,7
Piotrków Trybunalski	96,6	96,3	96,0	95,6	95,3	95,2	95,1	73,2
Skierniewice	98,1	97,7	97,2	96,7	96,5	96,5	96,5	80,7

Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

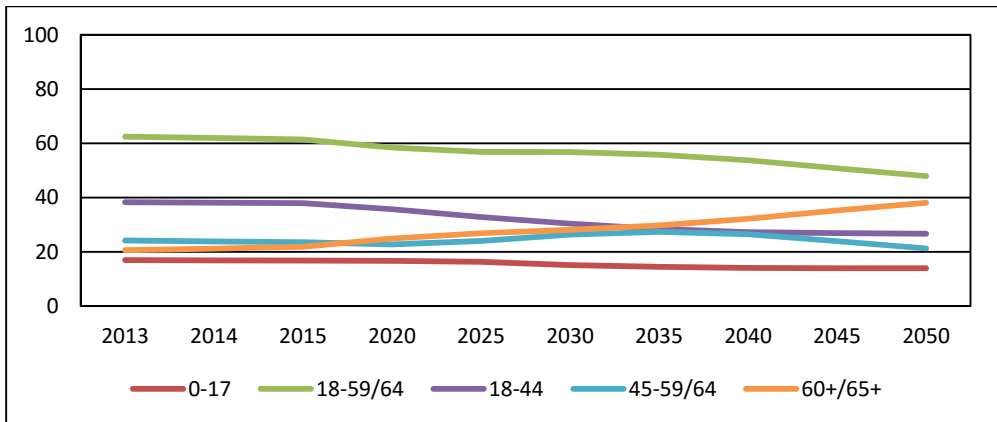
Utrzymywanie się trendów depopulacyjnych na obszarze województwa wpłynie niekorzystnie na potencjał ludnościowy regionu. Na obszarach wylud-

niających się będziemy mieli do czynienia z nadreprezentacją osób starszych, gorzej wykształconych, o niższych dochodach i mniej aktywnej na rynku pracy.

### 8.3. Konsekwencje społeczno-ekonomiczne zmian struktury wieku ludności

Wraz z postępującą depopulacją województwa zajdą niekorzystne zmiany w strukturze wieku ludności w regionie. Coraz większy udział wśród osób w wieku produkcyjnym (18–59/64 lata) będą stanowić osoby w wieku produkcyjnym niemobilnym, tj. po 45 roku życia. Z punktu widzenia rynku pracy najbardziej pożądaną grupą pracowników są osoby młode, będące w wieku produkcyjnym mobilnym, które charakteryzują się wyższą od starszych pracowników skłonnością do podwyższania kwalifikacji, zmiany zawodu lub migracją związaną z rynkiem pracy. Według prognozy GUS (2014), w kolejnych latach coraz większy udział wśród osób w wieku produkcyjnym (18–59/64 lata) będą stanowić osoby w wieku produkcyjnym niemobilnym, tj. po 45. roku życia. Między 2015 a 2050 r. wśród mieszkańców województwa łódzkiego udział osób w wieku 18–44 lat zmniejszy się o 45%. Jednocześnie w tym samym czasie zwiększy się liczba osób w wieku poprodukcyjnym o 47%.

**Wykres 8.2. Ludność według ekonomicznych grup wieku w województwie łódzkim w latach 2013–2050 (% ogółem osób w wieku produkcyjnym)**

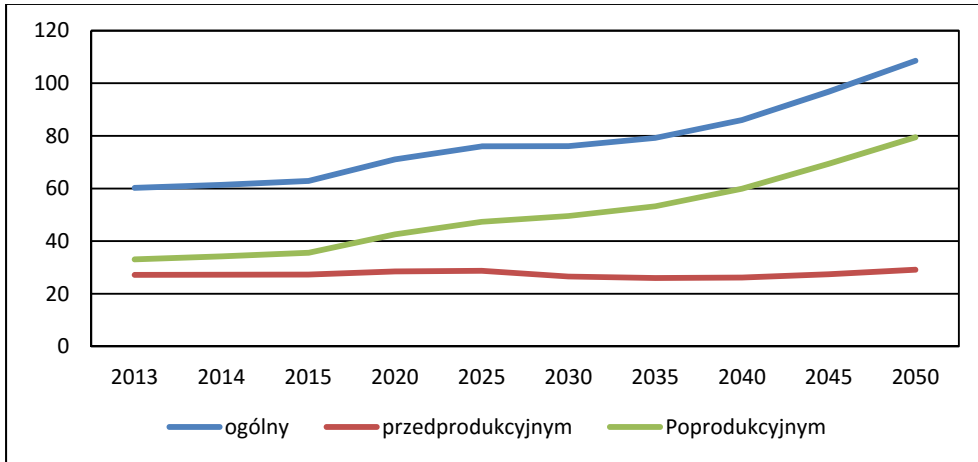


Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

W efekcie przeobrażeń struktury według wieku coraz mniej korzystne dla regionu będą zmiany proporcji między ludnością w wieku przedprodukcyjnym, produkcyjnym i poprodukcyjnym. Nastąpi wzrost obciążenia demograficznego

osób w wieku 18–59/64 lata osobami w wieku poprodukcyjnym (60/65+). W 2013 r. w województwie łódzkim na 100 osób w wieku 18–59/64 lata przypadły 33 osoby w wieku poprodukcyjnym, zaś w 2050 r. obciążenie seniorami ludności wieku produkcyjnym znacznie się zwiększy, a wartość współczynnika wyniesie 79.

Wykres 8.3. Współczynniki obciążenia demograficznego w latach 2013–2050



Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

W wyniku malejącej wielkości potencjalnych zasobów pracy oraz ich starzenia się zaobserwujemy, z jednej strony zmniejszanie skali bezrobocia, z drugiej zaś – obniżanie się dochodów ludności jako skutek tej sytuacji. W dłuższej perspektywie, w obliczu starzenia się społeczeństwa, należałoby dążyć do wzrostu poziomu aktywności zawodowej osób z niemobilnej grupy wieku produkcyjnego. Wydłużanie aktywności zawodowej będzie stanowić duże wyzwanie, gdyż możliwość uzyskania świadczenia emerytalnego lub rentowego stała się przywilejem, z którego trudno zrezygnować, nawet gdy będzie niższe od osiągniętych z pracy dochodów (Rysz-Kowalczyk, Szatur-Jaworska 2004). Ponadto, w dobie gospodarki opartej na wiedzy, dość szybko zmieniają się wymagania gospodarki i rynku pracy w zakresie kwalifikacji pracowników. Oznaczać to będzie bardziej intensywne promowanie kształcenia ustawicznego w ciągu całego życia, w tym szczególnie w okresie aktywności zawodowej.

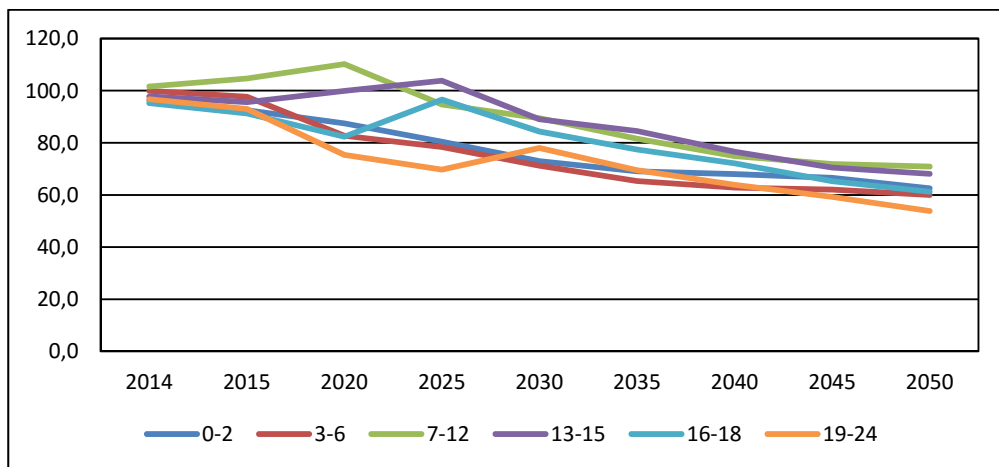
Uzupełnienie niedoborów podaży pracy na regionalnym rynku mogą stanowić imigranci, których z roku na rok przybywa jako pracowników w regionie łódzkim. Wśród pracujących obcokrajowców w regionie łódzkim zdecydowaną większość (ponad 90%) stanowią Ukraińcy. W 2015 r. do wojewody łódzkiego

trafiło 1 468 (dla obywateli Ukrainy – 1050). Zdecydowanie największa grupa Ukraińców trafiła w 2015 r. do Łodzi – było to aż 616 osób<sup>1</sup>. Duże zatrudnienie zanotowano też w powiecie tomaszowskim – 159 osób. W województwie łódzkim w 2015 r. zarejestrowane w powiatowych urzędach pracy oświadczenia o zamiarze zatrudnienia cudzoziemca stanowiły ponad 5% ogółu zarejestrowanych oświadczeń w Polsce<sup>2</sup>.

Dokonująca się od kilku lat liberalizacja przepisów w sferze zatrudniania imigrantów wychodzi naprzeciw potrzebom zmieniającego się polskiego rynku pracy. Badania pracodawców odnośnie potrzeb zatrudniania imigrantów (Gmaj, 2005; Duszczyk, Góra i Kaczmarczyk 2013) wskazują na: krótkoterminowy charakter zatrudnienia imigrantów, głównie przy pracach prostych lub jako pracowników wykwalifikowanych. Według prognoz w przyszłości wzrośnie zapotrzebowanie na pracowników z zagranicy w takich sektorach gospodarki jak: opieka zdrowotna i wszelkie usługi opiekuńcze.

Zmiany struktury wieku będą stanowić również wyzwanie dla systemu edukacji. Przedstawione na wykresie 8.4. dane dotyczące zmiany struktury wieku dzieci i młodzieży wskazują jednoznacznie na malejącą liczbę potencjalnych uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz uczelni wyższych.

**Wykres 8.4. Zmiany stanów ludności według edukacyjnych grup wieku, rok 2013=100**



Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

<sup>1</sup> <http://www.dzienniklodzki.pl/strefa-biznesu/wiadomosci/z-regionu/a/praca-w-lodzkiem-coraz-wiecej-ukraincow-pracuje-w-regionie-lodzkiem,10341421/>.

<sup>2</sup> Informacje dostępne na stronie MPiPS <http://www.mpips.gov.pl/analizy-i-raporty/cudzoziemcy-pracujacy-w-polsce-statystyki/> (data dostępu: 02.12.2016).

W perspektywie kolejnych lat zmniejszy się liczba dzieci w wieku żłobkowym (0–2 lata), jednocześnie do 2020 r. wzrośnie liczba dzieci w województwie w grupie wieku 7–12 lat. W kolejnych latach subpopulacja ta będzie przechodzić przez kolejne stopnie edukacji, powodując przejściowy wzrost uczniów najpierw w kolejnych klasach szkoły podstawowej, później w liceach i uczelniach wyższych. W kolejnych dekadach największy ubytek będzie dotyczył młodzieży w wieku 19–24 lata, a więc zmniejszy się liczba potencjalnych studentów w regionie. Między 2013 a 2050 r. grupa ta zmniejszy się o 44%. W tym okresie, w województwie wystąpi 40% ubytek dzieci w wieku przedшкоlnym (3–6 lata).

Z jednej strony, może to być szansą na poprawę jakości kształcenia poprzez zmniejszenie się liczby uczniów w klasie i system jednozmianowy. Z drugiej strony, w dłuższej perspektywie, dojdzie w regionie łódzkim do zamykania placówek edukacyjnych z uwagi na niedostateczną liczbę uczniów. Samorządy lokalne poszczególnych gmin będą borykać się ze wzrostem kosztów utrzymania infrastruktury edukacyjnej, jak również kosztami jej przekształceń. Część nauczycieli stanie przed decyzją odejścia z zawodu, tak więc w nadchodzących latach należy zapewnić grupie tej możliwości przekwalifikowania się.

Według analizy przeprowadzonej przez E. Gołątę i I. Kuropkę (2015), w latach 2025–2035, w samej tylko Łodzi z powodu zmniejszenia się liczby dzieci w wieku 7–12 lat dojdzie do redukcji zatrudnienia kadry dydaktycznej o 737 nauczycieli w szkołach podstawowych. Jednocześnie w tym samym okresie nadwyżka liczby pomieszczeń szkolnych wyniesie 595, co będzie stanowić dodatkowy problem racjonalnego wykorzystania wolnych pomieszczeń w szkołach.

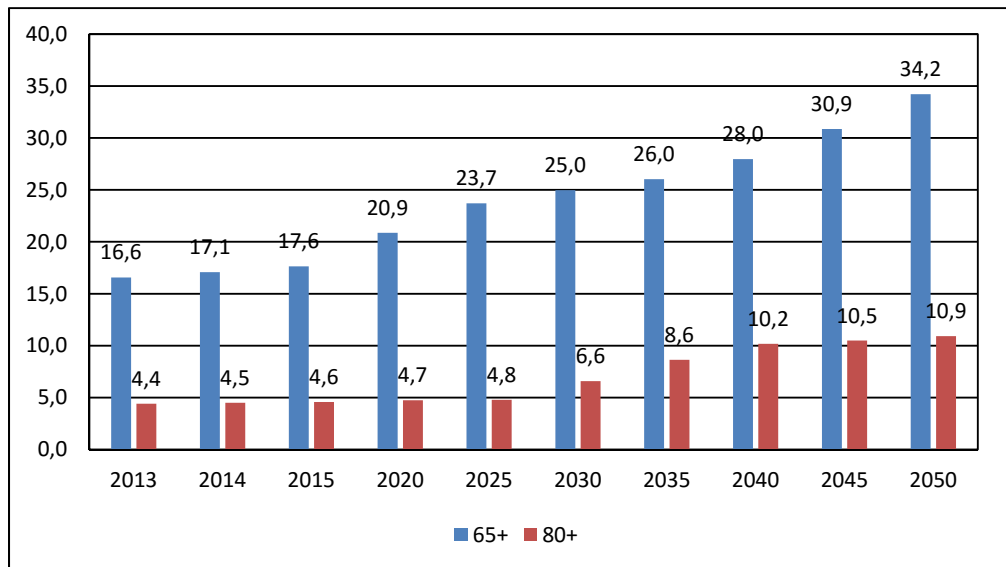
Utрудnieniem dla samorządów lokalnych w skutecznym zarządzaniu infrastrukturą edukacyjną oraz planowaniu poziomu zatrudnienia w poszczególnych placówkach stanowi brak informacji o rzeczywistej liczbie mieszkańców, co wynika z niewywiązywania się z obowiązku meldunkowego większości osób zmieniających miejsce zamieszkania. Jak pokazały dane z ostatniego spisu ludności z 2011 r., ok. 6% mieszkańców Polski przebywa poza krajem przynajmniej 3 miesiące, zaś ok. 3% wyemigrowało na stałe, a jednocześnie spora grupa z nich formalnie figuruje w rejestrach mieszkańców.

#### **8.4. Konsekwencje społeczno-ekonomiczne starzenia się ludności**

Województwo łódzkie należy do regionów, w którym starzenie się populacji (wzrostu udziału osób w wieku 65 lat i więcej wśród mieszkańców) spowoduje duże wyzwanie nie tylko w przypadku lokalnego rynku pracy czy funkcjonowania systemu emerytalnego, lecz także w kontekście zapewnienia usług opie-

kuńczących w przypadku najstarszych mieszkańców regionu. Zgodnie z prognozą GUS w 2035 r. osoby w wieku 65 lat i więcej będą stanowiły 23% populacji Polski, podczas gdy w województwie łódzkim odsetek ten wyniesie 26% (wyk. 8.5.).

**Wykres 8.5. Udział osób wieku 65 lat i więcej i 80 lat i więcej wśród ludności ogółem województwa łódzkiego w latach 2013–2050 (w % ogółu ludności)**

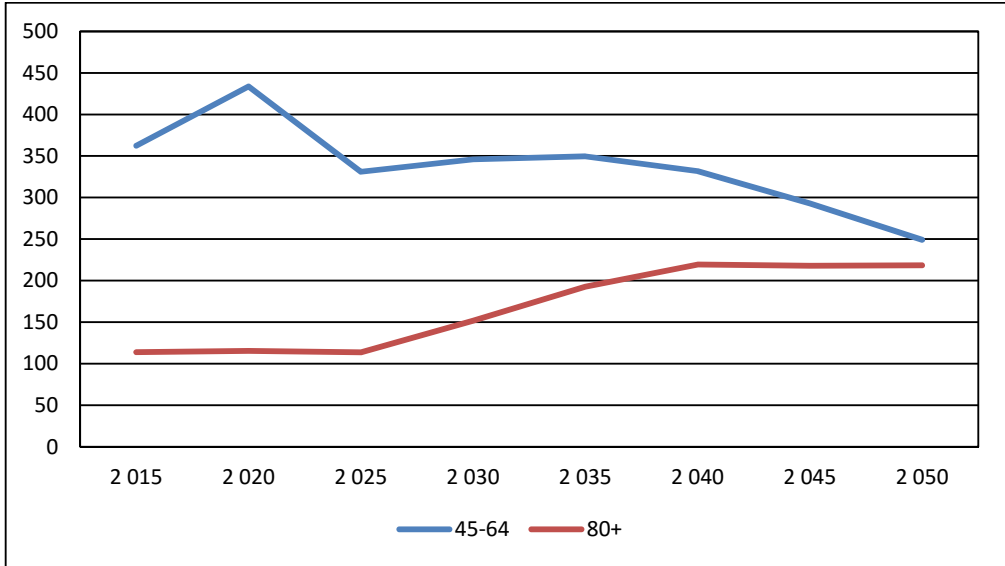


Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>

Najistotniejszym z punktu widzenia usług opiekuńczych w stosunku do seniorów stanie się dynamiczny przyrost wśród mieszkańców regionu osób najstarszych (80 lat i więcej). W ostatnim roku prognozy odsetek osób w wieku 80 lat i więcej wyniesie niespełna 11% w porównaniu z rokiem 2015, w którym udział najstarszych seniorów w województwie łódzkim kształtował się na poziomie 4,4%. Od 2020 r., subpopulacja najstarszych seniorów, wymagających opieki i wsparcia w czynnościach dnia codziennego zwiększy się systematycznie, zaś subpopulacja potencjalnych opiekunów, kobiet w wieku 45–64 lata, która świadczy wsparcie osobom najstarszym będzie systematycznie maleć (wyk. 8.6.).



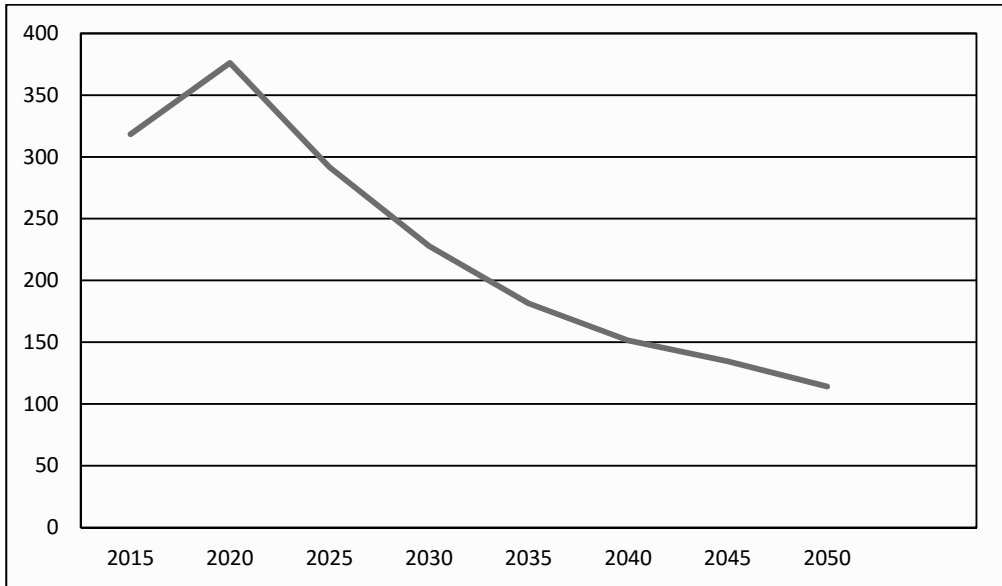
**Wykres 8.6. Liczba kobiet w grupie wieku 45–64 lata i liczba ludności w wieku 80 lat i więcej w województwie łódzkim w latach 2015–2050 (w tys.)**



Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

Zmniejszanie się zasobów potencjalnych opiekunów spowoduje problemy z uzyskaniem wsparcia w obrębie rodziny. Do 2020 r. liczba kobiet w wieku 45–64 lata wzrośnie w wyniku zasilania tej subpopulacji generacjami urodzonymi w okresie powojennego wyżu demograficznego, zaś do wieku 80 lat i więcej dojdą małowielkie roczniki urodzone podczas wojny i zaraz po jej zakończeniu. Po 2020 r. dynamicznie zacznie wzrastać liczba starszych seniorów, przy jednoczesnym kurczeniu się liczby potencjalnych opiekunów. Braki w zasobach potencjalnych wpierających pogłębią jeszcze ujemne salda migracji w regionie. Współczynnik potencjalnego wsparcia, a więc stosunek liczby kobiet w wieku 45–64 lata przypadających na 100 osób wieku 80 lat i więcej, w województwie łódzkim, zmniejszy się z wartości 318 w 2015 r. do 114 w 2050 r.

**Wykres 8.7. Współczynnik potencjalnego wsparcia w województwie łódzkim w latach 2015–2050 (na 100 seniorów)**



Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

Należy zaznaczyć, iż zaawansowanie procesu starzenia się ludności będzie zróżnicowane przestrzennie w województwie łódzkim (tab. 8.3.). Wyższym udziałem seniorów niż średni poziom w regionie charakteryzują się powiaty: kutnowski, łęczycki oraz pabianicki. W 2050 r. tylko w powiecie łódzkim wschodnim udział najstarszych seniorów (80 lat i więcej) nie przekroczy 9% ogółu ludności (8,5%).

W przypadku województwa łódzkiego największe zaawansowanie starzenia się mieszkańców będzie dotyczyć stolicy województwa. Według prognoz Łódź zestarzeje się szybciej w porównaniu z innymi wielkimi miastami.

Już w nieodległej przyszłości (do 2030 r.) udział seniorów (65 lat i więcej) w Łodzi przekroczy ponad 28% przy średnim poziomie w kraju wynoszącym 23% (tab. 8.4.). W pozostałych wielkich miastach zaawansowanie procesu starzenia się mieszkańców będzie mniejsze niż w Łodzi. W 2030 r. udział osób w wieku 80 lat i więcej wyniesie: w Łodzi 8,3%, Poznaniu 7,4%, Krakowie 7% Warszawie 6,9% oraz 6,7% we Wrocławiu, przy średnim poziomie dla Polski nie przekraczającym 6%.

**Tabela 8.3. Udział osób w wieku 65 lat i więcej i 80 lat i więcej w województwie łódzkim w latach 2015–2050 (w procencie ogółu ludności)**

Powiat	Lata									
	2015		2020		2030		2040		2050	
	65+	80+	65+	80+	65+	80+	65+	80+	65+	80+
<b>bełchatowski</b>	12,4	2,9	16,4	3,0	22,9	4,5	25,3	8,8	31,6	9,7
<b>brzeziński</b>	16,4	4,1	19,7	4,3	24,0	6,1	27,7	9,5	33,9	11,0
<b>kutnowski</b>	17,8	4,3	21,5	4,7	27,4	7,0	31,3	11,2	37,9	13,1
<b>łaski</b>	16,6	4,2	19,3	4,3	23,7	5,9	27,1	9,0	33,3	10,3
<b>łęczycki</b>	18,0	4,8	20,3	5,9	25,0	6,5	28,5	9,7	34,8	11,5
<b>łowicki</b>	16,9	4,6	19,7	4,7	23,9	6,0	26,9	9,2	32,8	10,7
<b>łódzki wschodni</b>	15,0	3,5	17,7	3,2	21,5	4,9	24,5	7,5	30,1	8,5
<b>opoczyński</b>	15,2	4,2	17,4	4,4	22,5	5,4	25,8	8,4	31,8	10,1
<b>pabianicki</b>	18,2	4,6	21,1	4,8	24,6	6,6	27,3	9,6	33,6	10,2
<b>pajęczański</b>	16,6	4,7	19,0	4,8	23,2	5,8	27,5	8,7	34,0	10,8
<b>piotrkowski</b>	15,5	4,2	17,8	4,3	20,9	5,2	24,4	7,7	30,3	9,1
<b>poddębicki</b>	17,6	4,4	20,1	4,8	24,3	6,3	28,5	9,2	34,7	11,3
<b>radomszczański</b>	17,3	4,4	20,3	4,8	24,7	6,5	29,1	9,7	35,6	11,8
<b>rawski</b>	15,8	4,1	18,6	4,3	23,2	5,7	26,2	8,9	31,8	10,3
<b>sieradzki</b>	16,2	4,1	18,8	4,3	23,6	5,9	27,4	8,7	33,3	10,5
<b>skierniewicki</b>	16,5	5,2	18	4,9	21,3	5,2	24,0	7,6	29,2	9,2
<b>tomaszowski</b>	17,1	4,6	20,5	4,8	24,8	6,4	28,5	10,2	35,3	11,3
<b>wieluński</b>	16,4	4,5	19,1	4,5	23,8	5,9	27,4	9,1	33,5	10,8
<b>wieruszowski</b>	14,9	3,7	17,6	3,8	21,9	5,3	25,7	8,3	31,6	9,9
<b>zduńskowolski</b>	16,1	3,9	18,9	4,1	23,1	5,9	26,4	8,8	32,2	10,0
<b>zgierski</b>	17,1	4	20,2	4,3	23,9	6,3	27,3	9,4	33,4	10,4
<b>m. Łódź</b>	20,7	5,6	24,8	5,7	28,4	8,3	30,5	12,4	37,5	12,3
<b>m. Piotrków Trybunalski</b>	17,3	3,9	21,5	4,4	25,4	6,9	28,3	10,6	34,6	11,0
<b>m. Skierniewice</b>	15,5	3,3	19,9	3,9	25,1	6,2	27,4	10,4	33,4	11,1

Źródło: opracowane na podstawie: *Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014): <http://demografia.stat.gov.pl/bazademografia/Prognoza.aspx>.

**Tabela 8.4. Odsetek osób starszych wśród ludności Polski i największych miastach w 2030 r.**

Wyszczególnienie	udział 65+ wśród ogółu ludności	udział 80+ wśród ogółu ludności
Polska	23,3	5,9
Kraków	23,2	7,0
Łódź	28,4	8,3
Poznań	24,4	7,4
Warszawa	22,6	6,9
Wrocław	23,1	6,7

Źródło: *Prognoza dla powiatów i miast na prawie powiatu oraz podregionów na lata 2014-2050*; <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/prognoza-dla-powiatow-i-miast-na-prawie-powiatu-oraz-podregionow-na-lata-2014-2050-opracowana-w-2014-r-,5,5.html>.

Widoczny od kilkunastu lat odpływ ludności z wielkich miast na ich obrzeża – suburbanizacja – oznacza odpływ potencjalnych opiekunów osób starszych, mogący pociągnąć z jednej strony migracje osób starszych, z drugiej strony wzrost zapotrzebowania na opiekę instytucjonalną.

Starzenie się ludności regionu generuje wzrost kosztów pomocy środowiskowej, jak również opieki instytucjonalnej. Zwiększanie się wśród osób starszych odsetka generacji osób najstarszych, w dużym stopniu samotnych, spowoduje wzrost kosztów funkcjonowania lokalnych samorządów w obszarze pomocy społecznej związanych z lokalnym zapotrzebowaniem na pomoc udzielaną w miejscu zamieszkania osoby starszej. Wzrośnie również zapotrzebowanie na miejsca w domach pomocy społecznej, w przypadku których już dziś obserwuje się zwiększanie liczby mieszkańców w wieku 75 lat i więcej (Szwe-da-Lewandowska 2016).

W kolejnych dekadach należy spodziewać się wzrostu wydatków na służbę zdrowia. Wraz z wiekiem rosną koszty leczenia osób starszych, które są związane występowaniem wśród starszych generacji często kilku schorzeń równocześnie. Zaawansowanie procesu starzenia się ludności – wzrost wśród seniorów osób z najstarszych generacji (80 lat i więcej) – spowoduje wzrost zapotrzebowania na lekarzy geriatrów i fizjoterapeutów. Wzrastać również będzie zapotrzebowanie na pracowników socjalnych. Warto przy tym podkreślić, że to stworzy również nowe miejsca pracy w sektorach polityki społecznej i służby zdrowia.

Należy zwrócić uwagę, iż wydatki na leki i usługi związane ze zdrowiem stanowią istotną część w budżecie osób starszych, co spowoduje wzrost zysków firm farmaceutycznych, jak również podmiotów gospodarczych oferujących

usługi okołomedyczne, pomagające zachować seniorowi jak najdłużej jak najlepszą kondycję fizyczną i psychiczną, a więc kluby sportowe czy odnowy biologicznej dla osób starszych.

Populacja osób w starszym wieku to również rosnąca rzesza konsumentów nie tylko usług związanych ze zdrowiem i pomocą społeczną. W krajach Europy Zachodniej, już od dawna, rozwija się *srebrna gospodarka* nastawiona na dostosowywanie dóbr i usług do potrzeb osób starszych. Polscy seniorzy mogą również nabyć produkty, które są kierowane głównie do ich subpopulacji, m.in. telefony komórkowe, oferujące większe wyświetlacze i cyferblaty czy skorzystać z atrakcyjnych miejsc turystycznych po niższej cenie poza sezonem. Coraz prężniej rozwija się rynek kosmetyków proponujący linię kosmetyków, przeznaczonych dla osób po 75 roku życia. W regionie łódzkim przedsiębiorcy funkcjonujący m.in. w branży turystycznej i gastronomicznej, ale również właściciele klubów sportowych czy kin oferują po niższej cenie swe usługi, w mniej atrakcyjnym czasie dla osób młodych, zmniejszając w ten sposób koszty funkcjonowania swego biznesu.

W przypadku lokalnych samorządów, oprócz wspomnianych wcześniej kosztów związanych z pomocą społeczną, władze – zwłaszcza miast – będą musiały dostosować przestrzeń publiczną do potrzeb starzejących się mieszkańców (np. wydłużenie długości wyświetlania się zielonego światła na przejściach dla pieszych), jak również znaleźć zajęcia coraz liczniejszej grupie mieszkańców, aby osoby starsze nie czuły się izolowane i nie ograniczały swojej przestrzeni funkcjonalnej do najbliższego sąsiedztwa własnego miejsca zamieszkania.

P. Szukalski (2015) zauważa, że starzenie się ludności w regionie wpłynie na wzrost poczucia bezpieczeństwa mieszkańców. Jak wskazują statystyki policyjne, wraz z podwyższaniem się wieku, spada liczba przestępstw z udziałem przemocy.

## 8.5. Konsekwencje depopulacji dla lokalnego rynku nieruchomości

Ubytek ludności w województwie sprawia, że maleje liczba potencjalnych klientów rynku nieruchomości. Wzmożona podaż mieszkań na wtórnym rynku pracy, dostępnych z powodu emigracji ludności i zgonów mieszkańców, sprawia, że zainteresowanie kupnem nowego mieszkania jest znacznie mniejsze niż w regionach niedepopulacyjnych. Ponadto, powszechność dziedziczenia mieszkania po dziadkach sprawia, że popyt na mieszkania jest mniejszy, co nie pozostaje bez wpływu na ceny lokali w regionie. Niższe ceny mieszkań w województwie łódzkim w porównaniu z województwem mazowieckim, małopolskim czy wielkopolskim nie stanowią jednak magnesem przyciągającego mieszkańców z innych regionów kraju.

Dobrym przykładem wpływu depopulacji na ceny mieszkań na lokalnym rynku nieruchomości jest Łódź, która w porównaniu z pozostałymi wielkimi miastami, charakteryzuje się jednymi z niższych cen zakupu mieszkania (tab. 8.5.). W Łodzi średnia ceną mieszkania wynosiła we wrześniu 2016 r. 3970 zł/ m<sup>2</sup>. To jedyna lokalizacja, w której stawka za lokal z rynku wtórnego nie przekroczyła 4 000 zł/ m<sup>2</sup>. Dla porównania w Warszawie i Krakowie kształtowała się na średnim poziomie odpowiednio ok. 8 700 zł/ m<sup>2</sup> i 6 500 zł/ m<sup>2</sup>.

**Tabela 8.5. Przeciętne ceny mieszkań w największych miastach Polski we wrześniu 2016 r. (zł/ m<sup>2</sup>)**

Miasto	Wielkość lokalu (w m <sup>2</sup> )	Rynek	
		pierwotny	Wtórny
<b>Kraków</b>	0–38	7272	7440
	38–60	6626	6844
	60–90	7180	6920
<b>Łódź</b>	0–38	5012	3684
	38–60	4968	3970
	60–90	5414	4229
<b>Poznań</b>	0–38	7277	6318
	38–60	6376	5930
	60–90	6003	5619
<b>Warszawa</b>	0–38	8131	8934
	38–60	7719	8266
	60–90	7952	8532
<b>Wrocław</b>	0–38	6402	6628
	38–60	5927	5945
	60–90	6041	5746

Źródło: Bankier.pl na podstawie danych serwisu Otodom.pl dostęp na dzień 10.03.2017 r.

Utrzymywanie się w kolejnych dekadach depopulacji regionu nie stanie się czynnikiem wpływającym korzystnie na ceny nieruchomości. Według Szukalskiego (2015), naturalną konsekwencją ubytku liczby ludności w województwie jest spadek cen nieruchomości, wynikający z mniejszego zapotrzebowania na nowe mieszkania. W przyszłości poprawę sytuacji może stanowić budownictwo senioralne, przystosowane do potrzeb osób starszych z zapleczem usług skierowanych do seniorów.

## 8.6. Podsumowanie

Intensywność przemian demograficznych sprawia, że ich konsekwencje stają się coraz częściej tematem debat publicznych. Efekty depopulacji i starzenia się ludności są szczególnie widoczne w regionie łódzkim, a zwłaszcza w jego stolicy – Łodzi. Towarzyszące zmianie liczby ludności zmiany strukturalne stanowią nowe wyzwania dla samorządów lokalnych przedsiębiorców. Zmiany te dotyczą w zasadzie wszystkich sfer życia, od gospodarki począwszy, w tym rynku pracy, infrastruktury mieszkaniowej, poprzez edukację, naukę i ochronę zdrowia.

Województwo łódzkie, nie będzie jedynym, które doświadczy problemów zmniejszania się liczby mieszkańców i ich starzenia. Już w nieodległej przyszłości (2020 r.) ubytek ludności będzie dotyczył większości województw (13). Tylko 3 województwa: małopolskie, mazowieckie i pomorskie będą charakteryzować się dodatnim przyrostem rzeczywistym ludności. To, co będzie odróżniać region łódzki od pozostałych, to jedno z wyższych temp depopulacji i starzenia się ludności.

Przeobrażenia demograficzne doprowadzą do wielu społeczno-ekonomicznych konsekwencji, z których nie wszystkie będą negatywne. Jednak postępujący proces depopulacji w regionie łódzkim, jak również dynamiczny wzrost odsetka osób starszych w województwie powinny w zasadniczy sposób zwracać uwagę decydentów w celu podjęcia środków zaradczych. W kolejnych dekadach w województwie łódzkim subpopulacja osób starszych wymagających opieki i wsparcia przewyższy subpopulację najmłodszych dzieci w wieku 0–4 lata. Seniorzy będą „rośli w siłę”, stanowiąc bardzo liczną grupę konsumentów, co będzie sprzyjać rozwojowi *srebrnej gospodarki*.

Utrzymywanie się regresu demograficznego w dłuższym okresie doprowadzi do spadku, już i tak niskiej atrakcyjności osiedleńczej stolicy województwa (m.in. można spodziewać się spadku wartości nieruchomości, osłabienia zainteresowania inwestorów).

Rozwój funkcjonalnego regionu Łodzi, zamieszkałego przez ludność zdecydowanie charakteryzującą się miejskim stylem życia, silnie powiązaną z Łodzią przez codzienne dojazdy do pracy, wymusi konieczność całościowego myślenia o dostarczaniu usług publicznych mieszkańcom formalnie różnych z punktu widzenia administracyjnego obszarów.

Jednym ze sposobów łagodzenia w przyszłości procesu depopulacji i starzenia się ludności jest wzrost napływ cudzoziemców do regionu, co może zmniejszyć skalę deficytu pracowników na lokalnym rynku pracy.

## Bibliografia

- Bankier.pl na podstawie danych serwisu Otodom.pl.
- Duszczyk M., Góra M., Kaczmarczyk P. (2013), *Costs and Benefits of Labour Mobility between the EU and the Eastern Partnership Countries – case of Poland*, <http://www.econstor.eu/bitstream/10419/89815/1/dp7664.pdf>.
- Gmaj K. (2005), *Imigranci na polskim rynku pracy w świetle opinii pracodawców*, Raporty i Analizy, nr 3/05, Centrum Stosunków Międzynarodowych, [http://mighealth.net/pl/images/3/34/Imigranci\\_zarobkowi.pdf](http://mighealth.net/pl/images/3/34/Imigranci_zarobkowi.pdf).
- Gołata E., Kuropka I. (2015), *Zmiany demograficzne i ich następstwa dla wybranych obszarów polityki społecznej w dużych miastach w Polsce*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach 2015, nr 223 s. 162–173.
- Janiszewska A. (2015), *Depopulacja ludności w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 11–32.
- Kałuża-Kopias D. (2015), *Migracje w województwie łódzkim*, [w:] *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 109–144.
- Kałuża-Kopias D. (2016), *Migracje w województwie łódzkim*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, nr 290 s. 187–197.
- Katsarova I. (red.) (2008), *Regiony wyludniające się: nowy paradygmat demograficzny i terytorialny*, Studium, Parlament Europejski, Bruksela, [http://v.europarl.europa.eu/meetdocs/2004\\_2009/documents/dv/pe408928\\_pe408928\\_ex\\_pl.pdf](http://v.europarl.europa.eu/meetdocs/2004_2009/documents/dv/pe408928_pe408928_ex_pl.pdf).
- Prognoza ludności na lata 2014–2050* (2014), Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Prognoza dla powiatów i miast na prawie powiatu oraz podregionów na lata 2014–2050*; <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/prognoza-ludnosc/prognoza-dla-powiatow-i-miast-na-prawie-powiatu-oraz-podregionow-na-lata-2014-2050-opracowana-w-2014-r-,5,5.html>.
- Rysz-Kowalczyk B., Szatur-Jaworska B. (2004), *Polityka społeczna wobec cyklu życia. Faza starości*, [w:] *Nasze starzejące się społeczeństwo. Nadzieje i zagrożenia*, T. Kowaleski, P. Szukalski (red.), Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Szukalski P. (2012), *Sytuacja demograficzna Łodzi*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź; <http://dSPACE.uni.lodz.pl:8080/xmlui/handle/11089/3445>.
- Szukalski P. (2015a), *Demograficzno-społeczne konsekwencje depopulacji w województwie łódzkim*, „Problemy Społeczne, Polityka Społeczna w Regionie Łódzkim” 2015, Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi, s. 3–20.
- Szukalski P. (red.) (2015b), *Procesy demograficzne w województwie łódzkim w XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 171.
- Szweda-Lewandowska Z. (2016), *Potrzeby opiekuńcze niesamodzielnych osób starszych Usługi społeczne skierowane do osób starszych*, Ekspertyza, dostępna na stronie: [http://p.lodz.praca.gov.pl/...%20Zofia%20Szweda%20Lewandowska%20\(Uslugi%20spot.\)](http://p.lodz.praca.gov.pl/...%20Zofia%20Szweda%20Lewandowska%20(Uslugi%20spot.)).



**CZEŚĆ III**  
**WYZWANIA POLITYKI SPOŁECZNEJ**  
**I GOSPODARCZEJ WOBEC**  
**SYTUACJI DEMOGRAFICZNEJ**  
**WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO**



## 9. Debata panelowa

### Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa łódzkiego

#### Moderator:

Prof. dr hab. Tadeusz MARKOWSKI, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Łódzki  
Przewodniczący Komitetu Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN

#### Paneliści:

Prof. UŁ dr hab. Jolanta GROTOWSKA-LEDER – Instytut Socjologii UŁ

Prof. dr hab. Wielisława WARZYWODA-KRUSZYŃSKA – Instytut Socjologii UŁ

Ewa PATURALSKA-NOWAK – Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego

Tomasz JAKUBIEC – Dyrektor Biura Strategii Miasta w Urzędzie Miasta Łódź

Adam PUSTELNIK – Dyrektor Biura Obsługi Inwestora i Współpracy z Zagranicą UM w Łodzi

W debacie panelowej pod przewodnictwem Prof. dr hab. Tadeusza Markowskiego Paneliści dyskutowali nad następującymi zagadnieniami:

1. Rozwiązywanie problemów demograficznych na poziomie regionalnym i lokalnym, jak również rządowym z uwzględnieniem uwarunkowań ekonomicznych i finansowych.
2. Działania adaptacyjne w krótkim czasie w ramach polityki społecznej, gospodarczej i przestrzennej.
3. Działania adaptacyjne w długim czasie w ramach polityki społecznej, gospodarczej i przestrzennej.
4. Rola działań (projektów zintegrowanych) – działania partnerskie.
5. Efekty adaptacyjne projektów zintegrowanych oraz przyczyn deformacji demograficznej.
6. Rola specjalnych stref demograficznych jako instrumentu publicznej interwencji.

**Prof. Dr hab. Tadeusz MARKOWSKI**, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Łódzki

### *Analizy przestrzenne a demografia*

W trakcie naszej dyskusji prof. Kurzynowski zwrócił uwagę na kwestię planowania przestrzennego. Sprawy związane z planowaniem wielkoprzestrzennym czy przestrzennym miejscowym wydają mi się bardzo bliskie. Jednym z uczestników dyskusji panelowej będzie pani dyrektor Ewa Paturalska-Nowak, która jest odpowiedzialna za zagospodarowanie przestrzenne województwa łódzkiego. Pragnę zwrócić uwagę, że procesy demograficzne są czynnikiem niezwykle istotnym dla procesów zagospodarowania przestrzennego. Warto podkreślić, że istniejące reguły i prawa opisane na poziomie krajowym należy postrzegać jako zjawiska długotrwałe. Dyskutując o ogólnych regułach i prawach rządzących dzietnością w Polsce, i o pewnych determinantach, na które nie mamy wpływu na poziomie regionalnym, należy je traktować jako istniejące uwarunkowania. Zatem pytanie brzmi: czy skłonność do rodzenia stanowi bardziej cechę uniwersalną czy regionalną? Nasze badania pokazują, że nie ma jasnej odpowiedzi, proces się rozmywa; w wielu regionach wskazane byłoby pogłębianie badań relacji przyczynowo-skutkowych. Należałoby zatem nie tylko badać zjawiska na podstawie dostępnych statystycznych danych demograficznych, ale szukać także korelacji poza statystycznych. Na przykład przez prowadzenie badań jakościowych możemy, uzyskać inną niezbędną i praktyczną wiedzę. Rozpatrując kwestię analiz przestrzennych dokonywanych na poziomie gmin, które wydają się bardzo interesujące, rodzą się jednak pewne wątpliwości co do ich interpretacji. Na przykład czy prowadzone analizy przestrzenne zjawisk demograficznych sprowadzone do układów dwuwymiarowych są wystarczające dla prowadzenia skutecznej polityki? Żyjemy przecież w przestrzeni trójwymiarowej, a de facto czterowymiarowej, czyli czasoprzestrzeni. Płaski podział administracyjny jest pewną iluzją, która unosi się nad rzeczywistą przestrzenią. Pojawia się zatem następne pytanie, a co się kryje pod tym obrazem? Czy to, co widzimy na kolorowych obrazach zjawisk zarejestrowanych według podziału administracyjnego ma swoje wytłumaczenie w realnej zagospodarowanej przestrzeni. W cyberprzestrzeni możemy „włączyć” mapę fizycznego zagospodarowania, mapę dróg, mapę parków krajobrazowych, mapę lasów czy mapę rozmieszczenia procesów urbanizacji przestrzeni i próbować wyjaśnić, co się faktycznie dzieje. Cybernetyczne ujęcie przestrzeni czasem lepiej wskaże miejsca, w których można rozpoczynać procesy pozytywnego rozwoju. Obserwując statystyczne procesy demograficzne zachodzące w Łodzi, można powiedzieć, że nic tu się nie dobrego dzieje. Mamy obraz przestrzeni

tracącej ludzi. Ale, jeżeli przyjrzymy się bliżej, to znajdziemy „zarzewia ognisk”, które po rozpaleniu obrócą procesy rozwoju w pozytywną stronę. Jak ten proces zainicjować? Możemy dyskutować o wyzwaniach, możemy sformułować roszczenia wobec rządu, aby rozwiązał problemy województwa łódzkiego na poziomie centralnym. Może jednak warto spojrzeć inaczej na specyfikę województwa łódzkiego i zadać sobie pytanie, w jaki sposób rozwiązywać procesy demograficzne Łodzi na poziomie lokalnym i jakie podejmować działania, które by zakładały możliwość współpracy między samorządami, między gminami, łączyły środowiska przedsiębiorcze itp. Stawiam pytanie, jak rozwiązać problemy demograficzne województwa łódzkiego na poziomie regionalnym, a jakie muszą być podjęte działania ze strony rządu. Działania rządu, które by się opierały na stworzeniu określonych uwarunkowań ekonomicznych, finansowych i zasad polityki społeczno-gospodarczej kraju. Mamy różne pomysły, warto je tu sformułować i skonfrontować z naszą regionalną sytuacją.

Stawiam kolejne pytanie. Jakie powinny być niezbędne długofalowe działania, aby te negatywne trendy demograficzne odwrócić. W większości wypadków myślimy o zjawiskach krótkookresowych, łatwych do wprowadzania w polityce regionalnej. Wielokrotnie przewijał się problem podejmowania zintegrowanych działań. Współzależne i zintegrowane działania stanowią istotę sprostania wymaganiom konkurencji, poszukiwania oszczędności i rozwoju gospodarczego przyciągających imigrantów. Polska musi podjąć takie działania. Kto wykorzysta zintegrowane podejście i będzie potrafił koordynować i oszczędzać na realizacji wspólnych projektów, uzyska trwalsze i lepsze efekty. Zintegrowanie działań stanowi wyzwanie dla naszego województwa, szczególnie że nie dysponujemy strategicznymi zasobami ludzkimi, które pozwoliłyby zmieniać rzeczywistość. Możemy wygrać poprzez wzmocnienie kapitału ludzkiego, poprzez budowanie relacji partnerskich i współpracy szczególnie przy realizacji projektów zintegrowanych. Sieciowanie jest u nas poważnym wyzwaniem. W województwie łódzkim nie mamy wielkich firm, które odgrywają kluczową rolę w tworzeniu gospodarki sieciowej. Gospodarka regionu opiera się na średnich i małych firmach, To sprawia, że trzeba inaczej (aktywniej) prowadzić politykę rozwojową i politykę demograficzną. Należy sobie zadać kolejne pytania: jak powinni zachowywać się przedsiębiorcy w naszym regionie wobec starzejącego się społeczeństwa, jaką rolę powinny odgrywać działania związane z ekonomią społeczną, jaki mamy pomysł na rozwój województwa łódzkiego. Rządowa Rada Ludnościowa wspiera istniejące w Polsce strefy demograficzne. Rząd przeznaczył duże środki finansowe na wsparcie dla takich stref. Możemy przyjąć, że województwo łódzkie zostanie potraktowane jako strefa zagrożenia demograficznego, ale czy przypadkiem otrzymanie takiej „łatki” nie spowoduje obniżenia poziomu tempa rozwoju w naszym regionie?

Pamiętamy czasy, kiedy w Polsce w latach 80. wyznaczono obszary ekologicznego zagrożenia. Była to próba pokazywania, jaki mamy w Polsce dramat ekologiczny. Po upadku przemysłu nie mogliśmy się przez długie lata potem z tego negatywnego obrazu skażonych obszarów wycofać. Strefa zagrożeń demograficznych może też zadziałać negatywnie chociaż od strony politycznej może się wydawać instrumentem atrakcyjnym do wydawania pieniędzy i sprawowania władzy.

Ostatnia refleksja dotyczy strategii, którą należy opracować w naszych warunkach demograficznych. Taka strategia jest niezbędna i powinna zaproponować konkretne rozwiązania. Aktualnie mówimy o strategii zdrowego starzenia, może warto mówić o strategii rozwoju przy procesach wyludniania się, a może o strategii tworzenia „zdrowych” struktur społecznych. Od czegoś trzeba zacząć. W Komitecie Przestrzennego Zagospodarowania Kraju PAN przygotowano raport dotyczący bezładu przestrzennego i jego wpływu na deformacje demograficzne. Chaos w przestrzeni dodatkowo obciąża społeczeństwo i pogłębia koszty rozwoju związane z przestrzenną deformacją struktur demograficznych. Stawiam zatem ostatnie pytanie, jakie rozwiązania w przestrzeni województwa mogą być zastosowane, które przyniosą pozytywne efekty w tym zakresie?

**Tomasz JAKUBIEC**, Dyrektor Biura Strategii Miasta w Urzędzie Miasta Łódź

### ***Polityka demograficzna miasta Łodzi***

Dziękuję za zaproszenie do udziału w dyskusji panelowej przedstawicieli Urzędu Miasta i możliwość wypowiedzenia się w tym istotnym dla nas temacie, ponieważ dotyczącym zarówno perspektywy, jak i stanu obecnego. Jednocześnie tematu bardzo ważnego, który jest poruszany w ramach konsultacji społecznych, jakie prowadzimy do końca września w kontekście przygotowania polityki demograficznej dla miasta Łodzi. Podczas poprzedniej sesji przedstawiono pewien element diagnozy. Sesja ta pokazywała, z czym się zmagamy. Jest to pewien rodzaj wyzwania, czy też zadania, w jaki sposób uzyskać element rozwojowy i zbudować coś co spowoduje, że będziemy się dobrze czuli w tym mieście, wiedząc, że Łódź się rozwija i pojawia się element konkurencyjności, który przyciągnie innych. W trakcie poprzedniej sesji pokazywano niskie wskaźniki dzietności w Łodzi, które paradoksalnie nie odbiegają od wskaźników innych ośrodków, które są wokół Łodzi i w Polsce. Jest to problem cywilizacyjny. Dwa dni temu prof. Janiszewska w trakcie debaty urządzonej w Urzędzie Miasta Łodzi stwierdziła, że skłonność do posiadania potomstwa jest tym większa, im więcej jest zawieranych małżeństw w danej populacji.

To jest przyczynek do dyskusji związanej z modelem cywilizacyjnym, z którym się borykamy w Łodzi, jak też w innych ośrodkach wielkomiejskich. Łódź jest trzecim co wielkości miastem w Polsce, a więc znajduje się w grupie największych miast w Polsce.

To z czym się zmagamy, jest starzenie się społeczeństwa, które stanowi duże wyzwanie w kontekście dużej grupy osób w wieku senioralnym, które tworzą potencjał dla rozwoju rynku. Mówimy o kontekście srebrnej ekonomii, która generuje nowy rynek usług zarówno dla osób potrzebujących tych usług, jak i dla osób, które będą wytwarzać produkty na potrzeby tej grupy społecznej. O przyszłości miast świadczą osoby młode, bowiem w nich pokłada się element wzrostowy, który buduje kontekst związany z rozrodczością. Osoby młode świadczą o potencjale społeczeństw i potencjale miast. Występują ubytki w grupach produkcyjnych ludności. Pojawiają się natomiast pewne jaskółki, które staną się zarzewiem pozytywnych zmian dotyczących grupy wiekowej 20–29 lat, dla której obserwuje się dodatnie salda migracyjne.

Odnosząc się do kwestii migracyjnych, które dotyczą obszaru podłódzkiego, warto podkreślić, że ludzie wolą teraz przemieszczać się w stronę przyrody, mniejszych ośrodków. W małych gminach łatwiej załatwić pewne sprawy, nie zmagają się z funkcjami dużych miast, z funkcjami metropolitarnymi związanymi z edukacją, z terenami inwestycyjnymi, z obsługą infrastrukturalną czy komunikacyjną.

Warto podkreślić efekty naszych badań jakościowych przeprowadzonych w mieście Łodzi dotyczących problemów migracji do Łodzi jako miejsca do zamieszkania. Najważniejszym motywem migracji stają się motywy rodzinne, związane z poznaniem partnera, partnerki, ale drugim motywem dominującym jest praca, która decyduje o kontekście budowania lepszych warunków życia. Czynnikiem przyciągania ludności do miast jest jakość życia. Wielu inwestorów pokazując plan inwestycyjny i planując inwestycję, abstrahując od konkurencyjności rynku, pyta o usługi, które stanowią jakość życia, chociażby długość ścieżek rowerowych, bliskość parków, kontekst dobrej obsługi komunikacyjnej, bliskości terenów zielonych położonych blisko miejsca zamieszkania przyszłych pracowników, jak również o kadry. Dobre kadry związane są z wyszkoleniem na poziomie zawodowym w szkołach czy na poziomie akademickim, one bowiem decydują o tym, jakie mamy społeczeństwo. Ośrodki akademickie są czynnikiem przyciągającym mieszkańców. Z ubolewaniem patrzymy na dezintegrację różnych podmiotów, ponieważ działamy w ramach jednego organizmu nazywanego miastem, jednak funkcjonuje tu wiele podmiotów, które mogłyby zbudować wartość dodaną i zdecydować o atrakcyjności miasta. Myślę o uczelniach, gdzie mamy do czynienia z dylematami związanymi z tworzeniem nowych kierunków. Nie odbywa się ono w sposób skonsolidowany,

tylko mamy wiele wydziałów w ramach różnych uczelni, które dysponują bardzo podobnymi kierunkami. Nasze badania wykazały, że trzy uczelnie nie utworzyły kierunku informatyki, ponieważ nie były w stanie zgromadzić studentów. Ci ludzie ubywają z Łodzi, bowiem ustępuje problem związany ze zmniejszaniem się liczby studentów czy też absolwentów. To jest problem, który uderza w to miasto. Łódź będzie kreowała uwarunkowania dotyczące jakości życia, tworzyła infrastrukturę, ale bez relacji z uczelniami tych walorów przyciągania i jakości kadry nie da się osiągnąć. Trudno sobie radzić ze wskaźnikami dzietności, ponieważ są to procesy, które są rozłożone na lata albo na dziesiątki lat. W ciągu dwóch czy trzech dekad będziemy odczuwać pewne efekty. To, z czym możemy sobie poradzić, to problemy migracyjne. Potrzeba pewnych planów i zastanowienia, jak ściągać nowych mieszkańców do naszych ośrodków miejskich, do naszych gmin, na teren całego kraju. Istnieje potrzeba ustalenia działań, jak to robić planowo. W państwach zachodnich istnieje gwałtowny napływ emigrantów. To jest problem nie tylko do decyzji na poziomie rządowym, ale konkretnego dialogu z miastami, jak się przygotowywać do tego procesu.

Kontekst związany ze starzeniem się społeczeństwa i potencjałem, który tkwi w seniorach. Pojawia się pytanie, jak efektywnie włączać seniorów w działania, które budują wartości dodane. Mierzmy się z kontekstami rynkowymi, mówimy o dostępności żłobków, alternatywnych formach opieki. Mamy potencjał w seniorach, którzy organizują się, co bardzo cieszy, w czym pomagają władze miejskie. W seniorach tkwi pewien potencjał związany chociażby z opieką nad dziećmi. Istnieje możliwość przedłużania seniorom funkcjonowania na rynku, by wykorzystywali swoje doświadczenie i czas, który jest wymiernym wskaźnikiem budującym wartość dodaną, wskaźnikiem, który wpływa na atrakcyjność rynku. Jesteśmy w fazie przygotowywania polityki demograficznej, w której odnosimy się do różnych zagadnień, próbujemy szeroko patrzeć na te tematy.

Warto też spojrzeć na kontekst zdrowotności. Jakość życia to jest rodzaju dobrostanu. To jest taki subiektywny stan, w którym mieszkaniec musi mieć zapewniony komfort zarówno fizyczny, jak i psychiczny, ale również społeczny. Komfort społeczny jest związany z kontekstem angażowania się, z kontekstem informacji, która jest czytelna i bycia świadomym użytkownikiem przestrzeni, w której się znajdujemy. Dużym plusem miast są narzędzia takie, jak budżety partycypacyjne czy angażowania się w inicjatywy obywatelskie mieszkańców, które pozwolą odczuwać realny wpływ, na to, co się zmienia. Nasze działania mogą zmieniać istniejącą rzeczywistość. Wątków jest sporo. Kompleksowa potrzeba dyskusowania na ten temat i szereg wyzwań, z którymi próbujemy sobie radzić.

**Prof. Dr hab. Jolanta GROTOWSKA-LEDER**, Instytut Socjologii  
Uniwersytet Łódzki

***Ruch naturalny w procesach rozwoju demograficznego i procesów depopulacyjnych***

Pan Tomasz Jakubiec, poruszył wiele wątków dotyczących przeciwdziałania depopulacji w województwie łódzkim. Zapoznałam się z planem przeciwdziałania depopulacji w województwie łódzkim z 2015 roku. Mam kilka uwag i pewną propozycję. Plan jest podejściem całościowym, taki powinien być, ale nazbyt ogólnym. Dotykamy wszystkiego w równym stopniu. Nie kwestionuję rozwoju usług czy rozwoju srebrnej ekonomii, ekonomii społecznej. Działania ogólne powinny być sygnalizowane, ale trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie, co powinno być priorytetowe, ponieważ na wszystko nas nie stać. Rezultat działań nie będzie widoczny. Migracje mają mniejsze znaczenie, a większe znaczenie dla rozwoju demograficznego i procesów depopulacyjnych ma ruch naturalny, czyli zgony i urodzenia. Jestem zwolennikiem strategii odradzania, jestem zwolennikiem zintegrowania działań. Strategię odradzania rozumiem tak, że należy się skoncentrować na tej kategorii demograficznej, która może zapewnić odradzanie miastu i regionowi w największym zakresie i zintegrować działania wokół tej kategorii. Ta kategoria to grupa wiekowa 20–24 lata albo 25–29 lat, z którą jest związany największy potencjał nowatorski, potencjał mobilności, potencjał ruchu i przemieszczania. W tej kategorii wiekowej należy szukać potencjału demograficznego, ponieważ jest to grupa, w której są małżeństwa i rodzą się dzieci. Ludzie należący do tej kategorii wiekowej organizują swoje życie, kupują, korzystają z usług. Proponuję położyć punkt ciężkości na tę kategorię. W jaki sposób?

Jakie należy podjąć działania, aby zatrzymać ludzi, którzy studiują w Łodzi. Zatrzymać ludzi, którzy studiują w Łodzi, czyli nie pozwolić im wyjechać. Drugi element tej strategii polega na przyciąganiu młodych osób do Łodzi, do regionu łódzkiego, do okolicznych miast. Jeżeli mówię o przyciąganiu, to poruszam kwestię mobilności. Ludzie wyjeżdżają z Łodzi do Warszawy. Należy odwrócić ten pociąg. W analizach, pojawiła się, uwaga, że dobre połączenie komunikacyjne gwarantuje ten odwrót. Jeżeli mówię o procesach migracyjnych, to należy przyciągnąć także imigrantów z innych państw. W jaki sposób można zachęcić ludzi do zamieszkania w tym mieście, w tym regionie? Warto im stworzyć odpowiednie warunki życia. Wyczytałam w tym planie, że w Łodzi jest najwyższy wskaźnik uźłobkowania i uprzedzszkolnienia w Polsce. Można tu zorganizować wczesny okres tworzenia rodziny. Wyczytałam też, że w Łodzi zagrożenie ubóstwem nie jest tak wysokie jak w innych regionach.



Łódź i region łódzki plasuje się na 5 pozycji z dochodem rozporządzanym na osobę. Gospodarstwa domowe wydają relatywnie dużo, na tle innych województw, na różne grupy towarów i usług, wydają dochody na rekreację, kulturę i zdrowie. Ocena jakości życia w tych wymiarach jest jednak niska. Co to oznacza? Można powiedzieć, że aspiracje mieszkańców Łodzi są dużo większe niż region jest w stanie im zaoferować. Województwo łódzkie jest w dobrej sytuacji, natomiast opinia o regionie, o warunkach i możliwościach panujących w Łodzi jest mało ciekawa. Wizerunek Łodzi może decydować o tym, czy przyciągniemy młodych ludzi do zamieszkania tutaj, czy ograniczymy migrację z tego terenu. Klimat wokół Łodzi nie jest dobry. Promocyjnie działamy słabo. Jeśli mamy korzystne warunki rozwoju, to należy z nich uczynić podstawę promocji miasta i podstawę promocji regionu. To są działania PR-owskie. Niektórzy mogą ich nie doceniać, ale warto wykorzystać całą gamę możliwości i warunków istniejących w tym mieście, aby promować Łódź. Chyba, że ten plan pokazuje jedynie statystyki lub statystyczny obraz województwa łódzkiego. Należy tworzyć tutaj przestrzenie, miejsca, warunki dla młodych ludzi w tej grupie wiekowej, z tym potencjałem, zaoferować im takie możliwości, by przyciągnąć młodzież z innych miast. Studenci przyjeżdżają z Warszawy do Łodzi po zakupy, przyjeżdżają, bo są fajne puby, czyli istnieje rynek i szanse jego rozwoju. O tym kierunku należy myśleć, tworząc krótką i długofalową perspektywę rozwoju województwa łódzkiego.

**Prof. dr hab. Wielisława WARZYWODA-KRUSZYŃSKA**

Instytut Socjologii, Uniwersytet Łódzki

### ***Pokolenie młodych ludzi a polityka demograficzna miasta Łodzi***

Sytuacja demograficzna jest zarówno rezultatem procesów zachodzących we wszystkich krajach wysoko rozwiniętych oraz ich specyficznych manifestacji w poszczególnych krajach, jak też przyczyną napięć w tych krajach i regionach. Przemiany społeczne i kulturowe oraz gospodarcze, a także wzrost poziomu życia i osiągnięcia medycyny leżą u podstaw zmian w strukturze demograficznej. Wzrastające obciążenie demograficzne ludnością w starszym wieku wywołuje napięcia w budżetach państw narodowych, w których polityka społeczna została ukształtowana w innych warunkach społeczno-gospodarczych i demograficznych, a także trudności finansowe w miastach i regionach.

Miasta i regiony podejmują działania zmierzające do zwiększenia liczby i udziału ludzi młodych, mieszkających i pracujących na ich terenie. W tym kontekście na uwagę zasługuje prowadzony w Łodzi od roku 2008 program

*Młodzi w Łodzi*. Jego celem jest zachęcanie studentów do pozostania tu po ukończeniu studiów i rozwijania swojej kariery zawodowej w tym mieście. Poprzez szeroko zakrojone kampanie billboardowe ukazywane są możliwości, jakie oferuje Łódź zarówno w zakresie oferty edukacyjnej łódzkich uczelni, możliwości znalezienia pracy, jak również w rozwoju kariery w łódzkich firmach.

Program *Młodzi w Łodzi* obejmuje programy stypendialne, fundowane przez Urząd Miasta Łodzi i przez pracodawców dla absolwentów kierunków, którzy są pilnie poszukiwani do pracy. Umożliwia także dofinansowania akademików dla osób pochodzących spoza województwa łódzkiego oraz nauki języka włoskiego, angielskiego, niemieckiego, szwedzkiego, fińskiego i innych. Ma to na celu zachęcenie młodych ludzi do studiowania wybranych kierunków, najbardziej potrzebnych i finansowe wspomaganie wybitnych osób studiujących w Łodzi. Oferuje pomoc w zdobyciu niezbędnego doświadczenia zawodowego poprzez odbycie praktyk i staży za pomocą utworzonej specjalnie do tego celu strony internetowej [www.praktyki.lodz.pl](http://www.praktyki.lodz.pl). Finansuje szkolenia i pomoc w przygotowaniu biznesplanu tym, którzy mają pomysł na własną firmę. Wszyscy studenci mogą uzyskać kartę rabatową *Młodzi w Łodzi*, w ramach której wiele usług i produktów dostępnych jest po obniżonych cenach.

Nadto, w ramach programu *Miasto 100 kamienic* przygotowano ofertę mieszkań dla absolwentów szkół wyższych. Wybitni absolwenci mogą otrzymać mieszkania komunalne, a po 5 latach wykupić je na korzystnych warunkach.

Próbie oceny znajomości tych programów wśród studentów Uniwersytetu Łódzkiego, Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Medycznego, będących na trzecim roku studiów oraz zasięgu korzystania z nich podjęła Joanna Wardzińska w 2016 r. w pracy licencjackiej, przygotowanej pod moim kierownictwem.

Okazało się, że zdecydowana większość badanych (87%) słyszała o programie *Młodzi w Łodzi*. Ale nie wiedział o nim co szósty respondent pochodzący z mniejszego miasta i co siódmy przybyły na studia ze wsi. A to właśnie oni mogą być i są potencjalnymi mieszkańcami miasta po ukończeniu studiów.

Większość studentów słyszała o karcie rabatowej (68%). Prawie co drugi wie o możliwości ubiegania się o staże i praktyki, ale tylko co piąty słyszał o możliwości uczestnictwa w bezpłatnych szkoleniach, a co czwarty o programie stypendialnym dla studentów określonych kierunków. Wiedzy tej nie towarzyszy korzystanie z oferty programu. Okazało się, bowiem, że 86% badanych studentów, którzy już trzy lata studiowali na łódzkich uczelniach, nie skorzystało z żadnej proponowanej przez miasto aktywności. Tylko co dziesiąty ma kartę rabatową, a uczestnictwo w pozostałych aktywnościach wymieniła śladowa liczba respondentów.

Znajomość programu *Miasto 100 kamienic* jest mniejsza niż programu *Młodzi w Łodzi*. Wiedzę o tej inicjatywie władz miejskich ma około 70% badanych studentów, ale tylko co drugi mieszkający na stałe w mniejszym mieście i dwie trzecie pochodzących ze wsi. Powszechny jest natomiast brak wiedzy o tym, że wyróżniające ukończenie studiów może wiązać się z możliwością uzyskania mieszkania na bardzo dogodnych warunkach. Zaledwie co trzeci Łodzianin, co piąty mieszkaniec wsi i co siódmy mieszkaniec małego miasta posiadał wiedzę na ten temat.

Te flagowe programy władz miejskich zdają się, nie spełniać pokładanych w nich nadziei na zatrzymanie młodych ludzi w Łodzi. Okazuje się bowiem, że po studiach zamierza na stałe pozostać tutaj niespełna 40% badanych studentów; tylko co drugi Łodzianin, co trzeci mieszkaniec wsi i rzadziej niż co trzeci mieszkaniec małego miasta. We wszystkich grupach licznie reprezentowani są niezdecydowani, gdzie osiedlić się po studiach. Stanowią oni jedną trzecią wśród mieszkańców małych miast, jedną czwartą wśród mieszkańców wsi i jedną piątą wśród Łodzian. Ta grupa studentów stanowi grupę potencjalnych stałych mieszkańców Łodzi, których do pozostania tutaj może skłonić dostępność dobrze płatnej pracy. Dwie trzecie studentów uważa bowiem, że atrakcyjność miasta może wzrosnąć za sprawą zwiększenia liczby miejsc pracy oferujących wyższe zarobki.

**Ewa PATURALSKA-NOWAK**, Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego

### ***Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) województwa łódzkiego***

Niekorzystne procesy demograficzne – starzenie się społeczeństwa oraz migracje zewnętrzne – zostały uznane w *Strategii na rzecz odpowiedzialnego rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)* jako główne czynniki wewnętrzne wpływające negatywnie na stabilne perspektywy rozwoju kraju. Liczba ludności Polski od pięciu lat systematycznie spada i to głównie z powodu ujemnego przyrostu naturalnego. Na tym tle szczególnie źle wypada województwo łódzkie, gdzie ujemny przyrost naturalny jest najwyższy w kraju. Musimy pogodzić się z tym, że będzie nas coraz mniej i uwierzyć, że prognozy demograficzne w zdecydowanej większości się sprawdzają. Nie przyjmowanie tego faktu do wiadomości skutkować będzie zmniejszeniem potencjału ekonomicznego regionów m.in. ze względu na nieefektywne wykorzystanie ich przestrzeni. Tereny przewidziane pod przyszłą urbanizację w skali kraju zostały zaplanowane

dla 300 mln osób. Samorządy lokalne, analizując sytuację demograficzną, kompletnie ją ignorują. Wszystkim wydaje się, że akurat ich gmina, wbrew stałemu ubytkowi ludności i niekorzystnej prognozie, stanie się szczególnie atrakcyjnym miejscem zamieszkania, do którego będą imigrować ludzie młodzi z innych gmin. Podobnie zachowują się regiony, konkurując ze sobą unikatowymi potencjałami, których uwolnienie ma zwiększyć atrakcyjność osadniczą i tym samym przyczynić się do napływu ludności z innych województw. Tak się jednak nie dzieje. Atrakcyjne migracyjnie na pobyt stały się cztery województwa, głównie województwo mazowieckie. Wydaje się, że jedynym ratunkiem na poprawę sytuacji ludnościowej będą migracje zagraniczne, które złagodzą ujemny współczynnik przyrostu naturalnego.

Kolejnym istotnym problemem jest dynamiczny odpływ mieszkańców miast na obszary wiejskie. Wyjeżdżają ludzie młodzi, posiadający potomstwo, o stabilnej sytuacji zawodowej i ekonomicznej, zmniejszając poziom kapitału ludzkiego miast i pogłębiając ich niekorzystną strukturę demograficzną. W regionie łódzkim, w ciągu ostatnich 10 lat, aż 3/4 miast charakteryzowało się ujemnym saldem migracji i odpływem mieszkańców do gmin wiejskich. Dobrą wiadomością jest natomiast brak silnego odpływu ludności poza granice kraju i do innych województw. Atrakcyjne migracyjnie są jedynie mniejsze miasta aglomeracji łódzkiej, posiadające dobrą dostępność komunikacyjną do miejsc pracy i nauki w Łodzi oraz jednocześnie oferujące niższe ceny mieszkań w dobrym standardzie, mniejsze koszty utrzymania i dobrą dostępność do podstawowych usług. Ten stan, typowy dla większości miast w kraju, wymusza nowe podejście do adresowania polityki miejskiej nie tylko do miast ale i ich obszarów funkcjonalnych. Takie podejście zaproponowaliśmy w *Strategii rozwoju województwa łódzkiego 2020*. Wymaga ono jednak silnej współpracy gmin położonych w obszarach funkcjonalnych. Dziś gminy nie chcą ze sobą współpracować, a tym bardziej podejmować działań na rzecz ograniczania żywiołowych procesów suburbanizacji. Walka o nowych mieszkańców i zamykanie się w swoich granicach administracyjnych stały się standardem działań samorządów lokalnych. Próbę wymuszenia współpracy na rzecz zintegrowanych działań w ramach obszarów funkcjonalnych podjęto przy wdrażaniu funduszy europejskich, tworząc instrument *Zintegrowane Inwestycje Terytorialne*. Za pomocą tego instrumentu, partnerstwa jednostek samorządu terytorialnego (JST) miast i obszarów powiązanych z nimi funkcjonalnie mogły realizować przedsięwzięcia na rzecz maksymalnego wykorzystania wspólnych atutów i rozwiązywania problemów. Niestety, nie spełnił on oczekiwań. Stał się instrumentem podziału dedykowanych środków na punktowe inwestycje, nie mające znaczenia i wymiaru ponadlokalnego. Samorządy jeszcze nie potrafią patrzeć na swoją gminę

w szerszym kontekście funkcjonalnym i rozwiązywać własnych problemów poprzez działania w innej gminie.

Obecnie wielkie nadzieje pokłada się w kompleksowej rewitalizacji terenów miejskich. Jej celem jest wyprowadzenie ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, charakteryzujących się znacznym stopniem dekapitalizacji zabudowy i jej złym stanem technicznym oraz koncentracją negatywnych zjawisk gospodarczych, społecznych i demograficznych. Ten wieloaspektowy proces naprawczy ma poprawić atrakcyjność osadniczą miast i odwrócić lub złagodzić negatywne tendencje demograficzne.

W województwie łódzkim miasta niezbyt aktywnie przystąpiły do opracowywania *Gminnych Programów Rewitalizacji*. Jedynie Łódź i Bełchatów posiadają uchwalone programy, a Zgierz, Zduńska Wola, Kutno i Ozorków uchwałyły *Lokalne Programy Rewitalizacji*. Na efekty ich wdrażania trzeba będzie poczekać. Przygotowanie zintegrowanych projektów rewitalizacyjnych jest niezmiernie trudne i wymaga autentycznej współpracy wielu interesariuszy. Niestety, poziom kapitału społecznego jest tak niski, że stanowi poważne zagrożenie dla realizacji przedsięwzięcia. Kompleksowe działania rewitalizacyjne są szczególnie ważne dla Łodzi, miasta o największej w skali kraju, koncentracji negatywnych zjawisk związanych z degradacją strefy wielkomiejskiej oraz bardzo złej sytuacji demograficznej. Problemy te stanowią jedną z głównych barier rozwojowych i wpływają na niekorzystny wizerunek miasta. Do niedawna sami mieszkańcy Łodzi źle mówili o swoim mieście i nie identyfikowali się z nim. Obecnie sytuacja wygląda znacznie lepiej. Łódź zaczęła się zmieniać nie tylko pod względem funkcjonalno-przestrzennym i wizerunkowym, ale również nastąpił znaczny wzrost poczucia odpowiedzialności mieszkańców za miasto, wzrost tożsamości lokalnej i dumy z bycia Łodzianinem. W ubiegłym roku w Łodzi odbył się Kongres Urbanistyki i uczestnicy tego wydarzenia byli zdumieni skalą i rozmachem przekształceń miasta. Jest duża szansa, że poprawa atrakcyjności osadniczej przyciągnie do Łodzi nowych mieszkańców i zachęci do powrotu tych, którzy wyjechali. Nie zmienia to faktu, że problemy demograficzne stolicy województwa, związane ze starzeniem się społeczeństwa przy jednoczesnym spadku ludności w wieku produkcyjnym i przedprodukcyjnym, będą nadal silniejsze niż w innych miastach w kraju. Podwójne starzenie się, czyli starzenie się ludzi po 65 i 80 roku życia dotknie Łódź w sposób szczególny. W latach 2002–2015 udział osób w wieku poprodukcyjnym w mieście wzrósł z 19,2% do 25,8%, w tym liczba osób w wieku powyżej 80 lat wzrosła z 3,0% do 5,6%. Ludzie starsi, często samotni i niesamodzielni, cierpiący na przewlekłe choroby i wymagający opieki, staną się poważnym wyzwaniem dla samorządu i obciążeniem dla podatników. Biorąc pod uwagę prognozy ZUS związane z obniżeniem emerytur i rent, wystąpi ryzyko rozszerzenia obszarów

biedy. Większy popyt na usługi opiekuńcze i zdrowotne dla osób niesamodzielnych będzie miał konsekwencje dla finansowania systemu opieki zdrowotnej i systemu socjalnego. W województwie łódzkim szacuje się, że już dziś jest około 100 tys. osób niesamodzielnych, wymagających wsparcia, czyli około połowy wszystkich osób bezrobotnych. Jest to wielki wieloaspektowy problem, z którym już dziś powinniśmy się zmierzyć, a prostych rozwiązań nie ma. Niewątpliwie, aby właściwie kierować interwencją konieczne jest zdiagnozowanie potrzeb osób starszych i niesamodzielnych, nie tylko korzystających z pomocy MOPS/GOPS, pod względem potrzeb opieki medycznej, warunków bytowych i opieki społecznej. Wydaje się, że na wzór innych krajów europejskich, należy zbudować system wsparcia dla osób niesamodzielnych i ich opiekunów. Na poziomie województwa można powołać Pełnomocnika ds. Osób Starszych, który skuteczniej koordynowałby rozwiązywanie problemów seniorów. Trzeba równocześnie zmienić świadomość mieszkańców związaną z negatywnym stereotypem starości, zwiększyć uczestnictwo osób w wieku poprodukcyjnym w rynku pracy, dostosowując miejsca pracy do potrzeb osób starszych.

W województwie łódzkim, w którym problemy demograficzne są zdiagnozowane od dawna, partnerstwo wielu podmiotów ma na celu poprawę zdrowia i jakości życia osób starszych oraz zwiększenia ich uczestnictwa w życiu społecznym. W Regionalnych Programach Operacyjnych (na lata 2007–2013 i 2014–2020) przeznaczono znaczne alokacje finansowe na projekty adaptacyjne i przeciwdziałania depopulacji. Wdrożono *Wojewódzką Kartę Rodzin Wielodzietnych*, która oferuje system zniżek z katalogu oferty kulturalnej, rekreacyjnej czy edukacyjnej na terenie całego regionu dla rodzin wielodzietnych. Sytuacja Łodzi została dostrzeżona na poziomie Komisji Europejskiej i na mocy jej decyzji miasto uzyskało status Centrum referencyjnego ds. aktywnego i zdrowego starzenia się.

**Rafał WÓJCIKOWSKI**, Poseł na Sejm RP

### ***Zagrożenia polityki demograficznej miasta Łodzi***

Pozwolę sobie wyrazić refleksję dotyczącą pewnych wątków dyskusji prowadzonej w trakcie pierwszej części konferencji, jak i drugiej. Zwróciłem uwagę, że wielokrotnie poruszano kwestię migracji wewnętrznych, czyli 15% ludności, która wyemigrowała z kraju, zaś w mniejszym stopniu odnoszono się do pozostałych 85%, które zdefiniowano jako ruch naturalny. W moim przekonaniu ruch naturalny w województwie łódzkim należy traktować jako zjawisko

tragiczne. Uważnie śledząc prezentowane wystąpienia, okazuje się, że Łódź w 2050 roku przekroczy magiczną granicę 500 tys. mieszkańców, i to tylko pod warunkiem, że od 2035 roku przyjmujemy warunek braku ruchów migracyjnych, co uważam za bezpodstawne założenie. Ruchy migracyjne przyspieszą, a nie zmarginalizują się czy zanikną. Można spodziewać się większego spadku ludności niż prognozowane 500 tys. mieszkańców. To będzie grupa starych schorowanych ludzi, nie mających rodzin, ponieważ wskaźnik rozwodów jest znacznie powyżej średniej krajowej i zagraża spójności społecznej miasta. Dla sytuacji demograficznej kraju, i dla regionu łódzkiego, istnieją trzy poważne zagrożenia. Pierwszy z nich to kryzys ubezpieczeń społecznych oraz brak pieniędzy na renty i emerytury, który wiąże się z tym, że wypłacane emerytury są relatywnie coraz niższe w stosunku do wynagrodzenia i coraz więcej do nich dopłacamy z budżetu państwa. Problem będzie się pogłębiał, a nie marginalizował.

Drugi problem dotyczy faktu, że ponad 100 tys. pracowników związanych ze służbą zdrowia przygotowuje się do generalnego strajku. Z drugiej strony, w budżecie państwa nie ma odpowiedniej kwoty, którą można by przeznaczyć na te cele. Poszczególni ministrowie są wzywani do tego, żeby zwiększać wydatki na służbę zdrowia, co jest niemożliwe, ponieważ i tak wydatki na ochronę zdrowia rosną o wiele szybciej niż wydatki państwa przeznaczone na inne potrzeby. Sytuacja demograficzna, której się nie definiuje i nie diagnozuje, przyczyni się do tego, że gwałtownie będą rosły potrzeby i wydatki związane z opieką zdrowia. Nie jesteśmy w stanie nadążyć za tempem wzrostu wydatków na opiekę zdrowia. Ten standard się nie poprawi, tylko się pogorszy.

Nadchodzi trzecie zagrożenie, o którym nie mówi się, czyli katastrofa finansów samorządów terytorialnych. Jeżeli samorzady terytorialne się rozwijają, mówimy o rozwoju miast czy rozwoju przyjaznej infrastruktury, to ten rozwój był uwarunkowany kredytem, jakim posiłkują się samorzady lokalne. W latach 90. samorzady startowały od zadłużenia zerowego. W dzisiejszej sytuacji większość samorządów jest koszmarnie zadłużona, a tempo zadłużania w Łodzi rośnie lawinowo. Z czym się zderzamy? Zderzamy się ze spadkiem liczby potencjalnych podatników, który wynika z zaistniałej sytuacji demograficznej oraz obniżeniem wzrostu bazy podatkowej. Między samorządami dojdzie do wojny o przejmowanie podatników, ponieważ tylko przejmowanie podatników umożliwi spłatę wzrostu zadłużenia. Wzrost zadłużenia na jednego potencjalnego podatnika jest wykładniczy. W perspektywie następnych piętnastu lat połowa samorządów będzie pod zarządem komisarycznym z powodu braku możliwości spłaty długów, a następnie te gorsze samorzady pod zarządem komisarycznym nie będą w stanie generować żadnych nowych inwestycji, tylko będą rozliczane z tego, co mają. Mówienie o tym, że mamy się przystosować do wymierania,

jest tragicznym zjawiskiem społecznym. Jeżeli mamy się przystosować do dzietności na poziomie 1,07 na terenie Łodzi, to należy w takim razie zadbać o rozwój usług związanych z pogrzebami i rozwojem cmentarzy. Należy stworzyć założenia radykalnych zmian, które poprawią sytuację demograficzną. Polska nie jest samotną wyspą. Nie muszę nikogo przekonywać, co znaczą prawa konkurencji i jeżeli stworzymy symulację sytuacji demograficznej do 2050 roku, a następnie do 2070 roku, to okaże się, że ani ZUS, ani Rządowa Rada Ludnościowa nie odważy się publicznie pokazać tych symulacji. Wszystkie prognozy demograficzne pokazują, że po 2050 roku nastąpi gwałtowne załamanie. Może warto spojrzeć na symulację średniego wieku obywatela. W tej chwili jesteśmy pokoleniem czterdziestolatków. A jak będzie wyglądała przyszłość? Nie wyobrażam sobie trwałego funkcjonowania społeczeństwa, gdzie średni wiek obywatela przekroczy pięćdziesiąt pięć lat. Powstanie społeczeństwo niewydolne, niezdolne do samodzielnej egzystencji w długim terminie, w ramach którego zostaną rozbite i zdeformowane wszelkie więzy społeczne, zaś wiele aspektów życia społecznego nie będzie stanie funkcjonować. Brak młodych ludzi i proces starzenia się społeczeństwa wpłynie na dezintegrację społeczną.

**Prof. dr hab. Piotr SZUKALSKI**, Instytut Socjologii, Uniwersytet Łódzki

### *Przemiany demograficzne województwa łódzkiego*

Na stronie ZUS-u mamy szacunki demograficzne oraz szacunki przewidywanych wpływów i wypływów ZUS-u do roku 2070. Najbardziej tragicznym okresem będzie następne dwadzieścia lat, a więc czas przejściowy między starym a nowym system emerytalnym. Mówiąc o dostosowaniach do przemian demograficznych, to jesteśmy na nie skazani. Na terenie województwa łódzkiego istnieją trzy gminy, w których mieszka poniżej 2 000 osób. To są gminy, które w ciągu ostatnich lat straciły kilkanaście proc. ludności, co można traktować jako wskazówkę do dalszego kierunku rozwoju. Łódź się wyludnia, zaś w czterech okalających miasto powiatach następuje stabilna sytuacja, czyli nie występują żadne zmiany i na szczęście te tereny się nie wyludniają. Powinniśmy zdawać sobie sprawę, że muszą pojawić się nowe funkcjonalne zależności między tymi obszarami, możliwości tworzenia nowych sieci usług, chociażby usług komunikacyjnych. Czy temu towarzyszy tworzenie wspólnego centrum usług dla danego obszaru, czy temu towarzyszy współpraca samorządów lokalnych? W Łodzi, która jest traktowana jako najważniejszy demograficzny obszar problemowy, nie ma zaangażowania urzędu marszałkowskiego. Mówienie



o rozwiązywaniu problemów miasta bez zaangażowania władz wojewódzkich stanowi poważny problem. Czy mówimy o dostosowaniu sieci szpitali, których jest za dużo. Nasza dyskusja powinna stać się przyczynkiem do rozwiązywania konkretnych problemów społecznych województwa łódzkiego.

**Adam PUSTELNIK**, Dyrektor Biura Obsługi Inwestora i Współpracy z Zagranicą UM w Łodzi

### *Zagrożenia demograficzne województwa łódzkiego*

Zagrożenia dotyczące sytuacji demograficznej były, są i będą stanowić zawsze element wyzwań. Trudno prognozować sytuację demograficzną w 2050 roku, obserwując dynamicznie zmieniający się świat. Ekonomia jednoznacznie stwierdza, że trudno prognozować z całą pewnością, to co będzie za pięć lat, a mówimy o roku 2050. W trakcie dzisiejszej konferencji wielokrotnie poruszano kwestię bliskości Łodzi i Warszawy, wskazując, że Warszawa „wyciąga” z Łodzi najzdolniejszych i najbardziej kreatywnych młodych ludzi. Mówimy o różnicy potencjałów blisko położonych ze sobą miast. Takim przykładem może też być casus Kopenhagi i Malme. Prawie 2000 osób przeprowadziło się z Kopenhagi do Malme, co wskazuje, że prognozy zakładające, że mieszkańcy małych miast wyemigrują do dużo większych ośrodków, nie muszą okazać się kasandryczną wyrocznią. Odnosząc się do innych poruszonych w debacie wątków związanych chociażby z kontekstem zadłużenia się samorządów terytorialnych czy zwiastunem pokazującym możliwość komisarycznego zarządzania na poziomie gmin, należy przyznać, że jest ono wysokie i dotyczy gmin na terenie całego kraju, a nie tylko w województwie łódzkim. Inna kwestia dotycząca planu zrównoważonego rozwoju, który ma wspierać miasta i małe miasteczka. Pojawia się pytanie: czy nie mówimy o rozwarstwieniu, ponieważ mamy strzał w duże ośrodki miejskie. Mówimy o bazie wytracającej mieszkańców, którzy są płatnikami podatków.

Odnosząc się do wypowiedzi prof. Szukalskiego, niestety zgadzam się, że element współpracy miasta z gminami czy z urzędami marszałkowskim pozostawia wiele do życzenia. Mamy podobny kontekst dotyczący planów zagospodarowania przestrzeni. Warto sobie odpowiedzieć, czym jest własność indywidualna a czym jest dobro wspólne. Mówimy o warunkach zabudowy, które pokazują wyższość indywidualnej własności niż planu zagospodarowania przestrzennego. Wykładnia sądowa zawsze przyzna rację właścicielowi, który działa w poprzek dużemu planowi i roszczenie spadnie na miasto. W Polsce istnieje patos indywidualnego kształtowania przestrzeni oraz dzielenia się elementami

władzy na poczet czego innego. Należy zatem myśleć o konsolidacji ośrodków kształceniowych i instytucji na poziomie metropolitalnym. Czy widzimy chęć dzielenia się władzą z innym podmiotem i traktowania go w sposób partnerski? Pojawiają się gminy, w których jest coraz mniej mieszkańców i żaden wójt czy burmistrz nie zrezygnuje ze swojej funkcji. Wchodzimy w uwarunkowania polityczne, który modelują wymiar przyszłości. W prognozach sytuacji demograficznej pojawia się zatem kontekst polityczny, przestrzenny, ekonomiczny. Dwadzieścia lat temu ludzie nie mieli Internetu, telefonu komórkowego. Dzisiaj funkcjonujemy w innej rzeczywistości technologicznej. Trzeba brać pod uwagę zagrożenia, ale jednocześnie nie chciałbym żyć w centralistycznie zarządzanym państwie.

**Dr Dorota KALUŻA-KOPIAS**, Zakład Demografii i Gerontologii Społecznej  
Uniwersytet Łódzki

### *Uwarunkowania przemian demograficznych a rozwój nowoczesnej technologii*

Odnosnie nieszczęsnych perspektyw. Nie byłabym takim pesymistą jak pan poseł. Perspektywa, że średnia wieku Polaka osiągnie pięćdziesiąt lat jest zjawiskiem nieuniknionym. Trendy się odwrócą w przyszłości. Kraje, których populacje starzeją się szybciej niż Polska nie przeżywają kryzysów ekonomicznych czy społecznych. Społeczeństwo się starzeje, ale zmienia się technologia. Ułatwienia techniczne sprawiają, że życie staje się łatwiejsze, poprawiają się warunki w medycynie, opiece nad osobami starszymi, w urządzeniach, które pomagają funkcjonować, co przeradza się w jakość życia. Mamy prognozy, że będzie nas 48 milionów. Odwołując się do prognoz mówiących o migracjach, następuje dynamiczna zmiana, której nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

**Dr Wojciech MICHALSKI**, Biuro Strategii Miasta Łódź

### *Finansowanie samorządów a procesy demograficzne*

Czy mamy możliwości odwrócenia trendów. To jest bardzo poważna dyskusja. Mieliliśmy pierwsze przejście demograficzne z niskiego poziomu urodzeń do wysokiego. Teraz mamy spadek, ale dokąd idziemy? Wyże demograficzne się skończyły. Będziemy mieli układ ustabilizowany niskiego przyrostu naturalnego. Zobaczmy prognozy demograficzne za pięćdziesiąt lat.

Odnosząc się do kwestii sfinansowania samorządów, warto zaznaczyć, że płacimy citowski podatek od sztuki. Jedna sztuka zarabia więcej, a inna mniej. Na ten podatek gmina nie ma wpływu. A gdyby zamienić podatek citowski na podatek od aktywności, czyli na udział w podatku VAT. To jest podejście rewolucyjne, które rozwiązałoby zagrożenia katastrofy finansowej samorządów terytorialnych. Obszary, które będą generowały najwyższy przychód w rozumieniu vatowskim będą się miały lepiej. W polityce te wyrównania przeniosą się na państwo. Gdyby zamienić ten podatek, to zagrożenia by się rozwiązały. Jeżeli nie zwiększymy wydajności, czyli dochodowości każdego pracownika, to będzie nam grodziła klęska niedoboru. Ta druga metoda jest bardziej stymulująca. Pracuję od czterdziestu lat i obserwuję, że poziom konsumpcji wzrósł wielokrotnie. Konsumujemy zdecydowanie więcej. Ale owoców rewolucji technologicznej jeszcze nie osiągnęliśmy.

**Marek HAŁAS**, Akademia Seniora Activus

### *Proces starzenia się społeczeństwa łódzkiego*

Prowadzę Akademię Seniora Activus, na podobieństwo Uniwersytetu III Wieku ulokowaną przy Uniwersytecie Łódzkim, przy Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym. Jestem członkiem Miejskiej Rady Seniorów. Chciałbym się podzielić ogólną refleksją. Tworzymy programy, wnioskujemy, diagnozujemy, dyskutujemy, ale do kogo je adresujemy? Powinniśmy adresować do trzydziestolatków. Oni powinni wiedzieć, że będą funkcjonować w społeczeństwie kłopotliwym, mając świadomość prawie zerową istniejącej sytuacji. Społeczeństwo się starzeje, staje się długowieczne. Istnieją przypuszczenia, że w społeczeństwie pojawią się stulatowie. Ci dzisiejsi dwudziestolatkowie za chwilę znajdą się w grupie sześćdziesięciolatków, którzy będą zmuszeni się opiekować stuletnimi rodzicami.

**Prof. dr hab. Tadeusz MARKOWSKI**, Wydział Zarządzania, Uniwersytet Łódzki

### *Planowanie przestrzenne a procesy demograficzne*

Chciałbym podzielić się paroma ogólnymi refleksjami, jak też szczególnymi uwagami dotyczącymi sytuacji województwa łódzkiego. Po pierwsze, we wszystkich debatach, w których podejmujemy problemy współczesnego rozwo-

ju, co widać także w zapisach. *Strategii odpowiedzialnego rozwoju* dotyczących także problemów demograficznych ujawnia się jedna rzecz. Stan wiedzy o relacjach przyczynowo-skutkowych procesów rozwojowych i demograficznych w Polsce jest bardzo niski. Skromna wiedza w tym zakresie to rezultat hobbystycznego podejścia naszego środowiska naukowego, a nie rezultat szerokich systemowych badań. W rezultacie braku kompleksowych badań jeśli chcemy coś wyjaśnić w skali większej, to okazuje się, że wyniki badań, nie są reprezentatywne i wiarygodne, istnieje mnóstwo poglądów na ten sam temat, i w zależności od tego, kto z jakim pomysłem przyjedzie, to jest on wpisywany w dokumenty polityczne. Nie mając wiarygodnych i reprezentatywnych badań obrazujących relacje przyczynowo-skutkowe w gospodarce, każdą prawie propozycję działań można łatwo podważyć argumentami poza merytorycznymi. Fotografia stanu polskich badań jest zła, a jak to rozwiązać, to każdy wie po swojemu. Mamy do czynienia z systemowym problemem, który trwa przez ostatnie dwadzieścia lat. Niszczymy system badań, likwidujemy badawcze i analityczne instytucje, od poziomu centralnego do poziomu lokalnego. Badamy procesy demograficzne w oderwaniu od powiązanych z nimi zjawisk. Trzeba sformułować poważny wniosek zakładający, że problemy demograficzne należy badać systemowo. Mamy do czynienia także z bardzo złym systemem interwencji publicznej w procesy demograficzne, nie posiadamy do tego odpowiednich narzędzi. Istotnym problemem jest zły system planowania publicznego. Jeżeli przyjmujemy, że negatywnych trendów demograficznych nie można odwrócić, to istnieje możliwość, aby skutki tego procesu odpowiednio kontrolować i uzyskiwać mniejsze koszty rozwoju. Niestety, nikt nie chce takich kosztów policzyć, nie prowadzimy publicznych rachunków kosztów społecznych i ekonomicznych. Świat polityki nie jest zainteresowany taką wiedzą.

W wystąpieniach padały słowa o konkurencyjności między gminami, o konkurencyjności między samorządami, które walczą o podatnika. Negatywne zjawiska demograficzne potęgują negatywne skutki takiej konkurencji. Pojawia się na tym tle następne pytanie; czy zakłócenie w procesach rozwoju i urbanizacji wynikające z prawa do samostanowienia samorządności terytorialnej w zakresie przeznaczania terenów na cele budowlane należy traktować jako zjawisko nieuniknione? Czy niezbędna jest głęboka reforma w tym zakresie. Mówimy o tym, że każdy, kto dysponuje terenem ma prawo do jego zabudowy, o ile tego prawa nie wykluczymy planem miejscowym (ale fakultatywnym). Tak pojmowana praworządność wobec publicznego charakteru przestrzeni przynosi negatywne skutki ogólnopolskie. Rozlewamy przestrzeń, podkradamy podatnika, walczymy o coraz większe odrolnienie gruntów rolnych i leśnych, przyjmujemy optymistyczne prognozy demograficzne na poziomie gminy. Co należy zatem zrobić? Moim zdaniem należy pilnie wprowadzić narzędzia regulacji procesów

rozwoju urbanistycznego pod zabudowę mieszkaniową w ramach całościowego krajowego regulacyjnego systemu planowania przestrzennego. Samorządy nie są w stanie opanować tej sytuacji. To jest systemowa ułomność. Sumując prognozy demograficzne gmin, nie uzyskamy prognozy krajowej. Na podstawie decyzji o przeznaczeniu terenów pod zabudowę zapisanych w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego liczba mieszkańców w Polsce powinna wynosić ok. 360 milionów. Czy to jest racjonalne zachowanie? Jaka powinna być na to odpowiedź? Należy wprowadzić dobry system planowania, bo tego właśnie wymagają ułomne z natury rzeczy rynki nieruchomości.

Planowanie przestrzenne odpowiednio zintegrowane z planowaniem gospodarczym i społecznym jest jednym z najważniejszych narzędzi regulacji procesów przemieszczania się ludności i kształtowania się sieci osadniczej. Rządowa Rada Ludnościowa powinna wspierać tego typu podejścia, pokazując, że nie rozwiąże się tego problemu w obecnym systemie podejścia fakultatywnego do planowania przestrzennego.

Trzeba postawić nie tylko na zintegrowane planowanie, ale także na zintegrowane projekty i współpracę w każdym wymiarze. Zarówno na współpracę między gminną, jak i międzypokoleniową. W projektach mieszkaniowych należy łączyć starsze pokolenia z młodym pokoleniem, z osobami wykluczonymi niepełnosprawnymi. Pojawia się pytanie, czy jesteśmy zdolni do takiej współpracy? Jak nie będziemy współpracować, to nic się nie uda. My, Polacy, mamy niski poziom kapitału społecznego i wzajemnego zaufania. Rolą państwa jest zatem stworzenie systemów wspierania rozwoju aktywnych form współpracy i podjęcie działań na rzecz planowania rozwoju w sposób zintegrowany.

Odnosząc się do pogłębiających się problemów finansowych samorządów terytorialnych, należy podkreślić, że utraciliśmy możliwość zwrotu nakładów finansowych poprzez utrzymywanie systemu finansów lokalnych i krajowych, który pochodzi z epoki minionej, z XIX wieku gospodarki kapitalistycznej, kiedy mobilność ludności i kapitału była mniejsza. Trzeba zmienić ten system na rzecz zwiększenia roli podatków majątkowych związanych lokalizacyjnie.

**Prof. dr hab. Józefina HRYNKIEWICZ**

Rządowa Rada Ludnościowa

Uniwersytet Warszawski

## ZAKOŃCZENIE

Zjawiska ruchu naturalnego oraz procesy migracyjne zewnętrzne i wewnętrzne są przedmiotem badań, analiz, prognoz. Stanowią one podstawowy przedmiot polityki ludnościowej, która według przyjętych założeń i definicji oraz działań podejmowanych w rozwiniętych gospodarczo państwach, może wpływać i pośrednio oddziaływać na tworzenie korzystnych warunków do przebiegu ruchu naturalnego; zachęcać do zawierania małżeństw, posiadania dzieci, dbałości o zdrowie i warunki życia. Może to jednak robić pośrednio, ponieważ tylko takie reguły i standardy działań są akceptowane w społeczeństwie demokratycznym. Rolą państwa w polityce ludnościowej jest analiza zmieniającej się sytuacji demograficznej (pomiar, badania, analizy). Na podstawie badań państwo może opracować programy i stworzyć odpowiednie do sytuacji warunki ekonomiczne, prawne, tworzyć możliwości powszechnego dostępu do wysokiej jakości usług ochrony zdrowia, opieki, wychowania, edukacji. Może wspomagać rodziny w wypełnianiu ich funkcji ekonomicznych, opiekuńczych, czy socjalizacyjnych. Może też tworzyć polityczne i ekonomiczne warunki dla migracji. W społeczeństwie można promować pewną modę na wielodzietność (jak ma to miejsce w arystokratycznych rodzinach we Francji). Wielodzietność w Polsce przez wiele lat wskazywano jako zjawisko patologiczne. A przecież można promować rodziny wielodzietne jako te, które odnoszą życiowy sukces. Czy młode generacje Polek i Polaków będą naśladować francuskie wzorce sukcesu, żeby w następnych latach młoda polska rodzina dochowała się licznego potomstwa? Nie wiem.

Pani profesor Wielisława Warzywoda-Kruszyńska wiele lat prowadziła badania nad ubóstwem, co pozwoliło sformułować krótką i dobitną w swojej wymowie diagnozę: „bieda w Polsce ma twarz dziecka”. To było na I Kongresie Demograficznym (2002 rok). Trzeba było czekać blisko 14 lat, aby bieda w Polsce straciła twarz dziecka. Może jeszcze nie do końca, może nie dla wszystkich dzieci i nie we wszystkich gminach. Jednakże pewne działania systemowe w zakresie poprawy warunków do zwiększenia dzietności zostały już podjęte. Program *Rodzina 500 plus* jest ważny i bardzo potrzebny, ale nie wyczerpuje koniecznych czynników ograniczających poziom dzietności w Polsce, jakimi są brak pracy i mieszkań.

Jednym z najbardziej wrażliwych zakresów życia społecznego, mającym bezpośredni wpływ na sytuację demograficzną, jest system ochrony zdrowia. W Polsce – pomimo znaczącej poprawy – wciąż występuje problem umieralności niemowląt, nadumieralności mężczyzn z powodu chorób układu krążenia, czy znacznej liczby lat życia ludzi w starszym wieku w złym zdrowiu (16 lat kobiety, 14 lat mężczyźni). Niezadowolający jest stan zdrowia młodego pokolenia; 24% dzieci do 18 roku życia wymaga stałej opieki lekarskiej (dane Ministerstwa Zdrowia z 2014 r. przekazane Komisji Sejmowej Zdrowia). Osiem lat różnicy w przeciętnym trwaniu życia kobiet i mężczyzn trudno będzie zmniejszyć. Wymaga to wielu działań systemowych w ochronie zdrowia. Muszą istotnie wzrosnąć wydatki publiczne na ochronę zdrowia (powinny wynosić nie tylko 6% czy 8% PKB ale znacznie więcej), ponieważ tylko nakłady publiczne mogą zadecydować o równiejszym dostępie do usług ochrony zdrowia. nierozwiązanych jest wiele problemów w związku ze starzeniem się społeczeństw. Osoby, które się urodziły się podczas pierwszego wyżu demograficznego (1946–1959) osiągają wiek 70 lat; w następnych latach będzie przybywało 70-latków. Innym problemem jest tzw. podwójne starzenie się związane ze wzrostem liczby osób w bardzo zaawansowanym wieku (80+). Trzeba podejmować działania, aby osoby w zaawansowanym wieku nie stawały się niesamodzielne i były w stanie samodzielnie zaspakajać własne potrzeby.

Z punktu widzenia demograficznego konieczne są zmiany w systemie pracy. Można dziś powiedzieć, że z powodu nieprawidłowości, deformacji czy wręcz patologii na rynku pracy w Polsce zostały roztrwonione zasoby pracy generacji z drugiego wyżu demograficznego. Niemal większość generacji urodzonych na przełomie lat 70. i 80. XX wieku wyemigrowała z Polski z powodu braku pracy (ocenia się, że jest to około 2,5 miliona osób, które wyjechały z Polski). Wymigrowali młodzi, zdolni, wykształceni, otwarci na świat i możliwości rozwoju. To wielka strata dla sytuacji demograficznej Polski na najbliższe kilka pokoleń. Brak pracy dla młodych generacji, osób z wysokim wykształceniem i kwalifikacjami spowodował masową emigrację za chlebem; z punktu widzenia demograficznego i społecznego jest to niewyobrażalna strata. Polska traci najlepiej wykształconych, najzdolniejszych młodych ludzi, z powodu niewłaściwego stosunku do młodych wykształconych osób na rynku pracy. Młody człowiek, wybitny w swoim zawodzie ma cały świat otwarty i wiele propozycji znakomitej pracy, wykorzystującej jego wiedzę i kwalifikacje, otrzymując odpowiednie wynagrodzenie i szanse kontynuowania kariery zawodowej. Niestety wciąż jeszcze nie otrzyma tych propozycji w Polsce. Dlatego należy stworzyć warunki, które pozwoliłyby zatrzymać młodych ludzi, przekonać ich, że mogą we własnym kraju żyć, pracować, zakładać rodziny i osiągać sukcesy. Współcześnie najcenniejszym kapitałem jest kapitał ludzki. W Polsce wciąż jednak nie

jest on doceniany; wskaźniki rozwoju informują, że zmarnowano pieniądze przeznaczone na jego wytworzenie (dotyczy programu UE Kapitał Ludzki) i roztrwoniono zasoby pracy wielu generacji. Nie powstanie żadna skuteczna polityka państwa z uprawianej konsekwentnie „grantozy” i „projektozy”. Ani z grantów, ani z projektów nie powstanie polityka, tym bardziej polityka ludnościowa.

Polski rynek pracy zachowuje się wciąż tak, jak gdyby nadal występowała na rynku nieograniczona obfitość zasobów pracy. Ludzie, którzy pracują na „umowach śmieciowych” tracą uzyskane kwalifikacje, tracą czas stażu na pracę, nie uczą się zawodu, nie uzyskują właściwych wynagrodzeń. W szybkim czasie musi nastąpić likwidacja umów tzw. „śmieciowych”, a także poprawa poziomu wynagrodzeń. Środki budżetu państwa muszą być przeznaczane na zatrudnienie młodych pracowników, na pomoc w zdobyciu zawodu, poszerzeniu kwalifikacji, stabilizację zatrudnienia w miejscu, które gwarantowałyby młodym rozwój zawodowy i stabilizację dochodów.

Szczególne zadania w rozwoju demograficznym musi podejmować samorząd lokalny; musi mieć na ten cel odpowiednie środki i wolę realizowania zadań sprzyjających rodzinom z dziećmi, jako podatnikom i stałym mieszkańcom. Przedstawiciele władz lokalnych zbyt często powtarzają, że program **Rodzina 500 plus** to zadanie i domena działań państwa a nie samorządów. Należy pytać władze samorządowe: kim są ludzie, którzy mieszkają w danej gminie, powiecie, regionie. Czy to nie są ich mieszkańcy i podatnicy? W Polsce jest niestety wciąż wiele samorządów, których niefrasobliwość i zaniechania powodują, że młodzi ludzie emigrują za pracę i za lepszym, dostatniejszym i wygodniejszym życiem z powodu braku zainteresowania samorządu potrzebami mieszkańców. W trakcie naszej debaty stwierdzono, że 15% ludzi wyjeżdża z kraju. Trzeba zastanowić się nad grupą: kim oni są, dlaczego emigrują, dlaczego nie chcą zostać w kraju, co trzeba zrobić, żeby zostali?

Padło w debacie pytanie: kiedy ZUS przestanie się zadłużać. W 1998 roku, gdy pracowałam w Biurze Ekspertyz i Analiz Kancelarii Sejmu przeprowadziłam badania, z których wynikało, że płacone składki wystarczały na opłacanie wszystkich świadczeń składkowych, a podatki od świadczeń ZUS wystarczały na świadczenia z KRUS-u oraz na świadczenia dla kombatanów. Wystarczyło dlatego, że w latach 90. (do 1999 roku) składka na ubezpieczenie społeczne była płacona od całego wynagrodzenia. W 2014 roku składka jest płacona od 45% przeciętnego wynagrodzenia; dlatego pojawia się ogromna dotacja dla ZUS-u. Jeżeli wszyscy będą płacić składki od całego wynagrodzenia, to te składki będą niższe i nie będą potrzebne dotacje do ZUS-u.

Kwestia emerytur obywatelskich ma długą historię. System emerytur obywatelskich powstał w końcu XIX wieku w Anglii, po długiej debacie na temat: kto



ile ma płacić, kto ma zarządzać funduszami oraz na jakich zasadach mają się odbywać wypłaty. Nikt oczywiście nie chciał płacić, wszyscy byli chętni do zarządzania i każdemu należała się wysoka emerytura. Gdy jednak W. Booth oświadczył, że „nikt nie płaci składki, nikt nie zarządza funduszami, a wszyscy po ukończeniu 65 roku życia dostają emeryturę obywatelską. „Była ona bardzo niska więc wypłacano co tydzień”. W Polsce w niektórych kręgach liberalnych bardzo popularny jest pomysł emerytury obywatelskiej, przypuszczam, że głównie dlatego, że ci którzy ją propagują nie wiedzą, czym ona jest naprawdę, a podoba się im sama nazwa.

Na koniec pragnę podziękować wszystkim referentom, uczestnikom debaty panelowej, gościom konferencji. Szczególne podziękowania składam współorganizatorom konferencji: Panu Wojewodzie Łódzkiemu prof. Zbigniewowi Rau, Panu dr Piotrowi Cmeli, Dyrektorowi Urzędu Statystycznego w Łodzi oraz gospodarzowi obiektu, w którym obradujemy – Panu Dziekanowi prof. Tomaszowi Czapli oraz Panu prof. Tadeuszowi Markowskiemu.



## ANEKS

**Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego jako  
wyzwanie dla polityki społecznej i gospodarczej**

**Aula Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Łódzkiego**

**Łódź, 29 września 2016 r.**

### PATRONAT HONOROWY



**Minister  
Spraw Wewnętrznych  
i Administracji**

### Program

- 9.30 – 10.00** Rejestracja uczestników
- 10.00 – 10.15** **Otwarcie Konferencji**  
Prof. dr hab. Zbigniew Rau, Wojewoda Łódzki  
Prof. dr hab. Józefina Hryniewicz, Przewodnicząca RRL  
Dr Piotr Cmela, Dyrektor Urzędu Statystycznego w Łodzi
- 
- 10.15 – 11.45** **Przewodniczący sesji** – prof. dr hab. Jerzy T. Kowaleski, Rządowa Rada Ludnościowa  
**Sytuacja demograficzna województwa łódzkiego – stan obecny i perspektywy.**  
Anna Jaeschke, Urząd Statystyczny w Łodzi  
**Specyfika sytuacji demograficznej województwa łódzkiego na tle Polski.**  
Dr hab. Andrzej Gałazka, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie  
Dr Alina Potrykowska, Rządowa Rada Ludnościowa  
**Przebieg procesów ruchu naturalnego ludności w województwie łódzkim**  
Dr hab. Piotr Szukalski, Uniwersytet Łódzki  
**Migracje w województwie łódzkim**  
Dr Dorota Kałuża-Kopias, Uniwersytet Łódzki  
**Rozmieszczenie ludności w regionie łódzkim**  
Dr hab. Anna Janiszewska, Uniwersytet Łódzki
- 11.45 – 12.00** Pytania i dyskusja
- 
- 12.00 – 12.30** Przerwa
- 
- 12.30 – 14.30** **Dyskusja panelowa Wyzwania polityki społecznej i gospodarczej wobec sytuacji demograficznej województwa łódzkiego**  
Moderator – prof. dr hab. Tadeusz Markowski, Uniwersytet Łódzki  
Uczestnicy:  
Prof. Uł. dr hab. Jolanta Grotowska-Leder – Instytut Socjologii UŁ  
Prof. dr hab. Elżbieta Kryńska – Katedra Polityki Ekonomicznej UŁ  
Prof. dr hab. Wielisława Warzywoda-Kruszyńska – Instytut Socjologii UŁ  
Ewa Paturalska-Nowak – Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Woj. Łódzkiego  
Tomasz Jakubiec – Dyrektor Biura Strategii Miasta w Urzędzie Miasta Łódź  
Adam Pustelnik – Dyrektor Biura Obsługi Inwestora i Współpracy z Zagranicą UM w Łodzi
- 
- 14.30 – 15.00** **Podsumowanie i zamknięcie obrad**  
Prof. dr hab. Jerzy T. Kowaleski  
Prof. dr hab. Józefina Hryniewicz

### Współorganizatorzy



Wojewoda Łódzki



Urząd Statystyczny w Łodzi

